

311273



311274

kat.homp.

Mag



12
THEOLOGIA.

N. 101 ~ 102



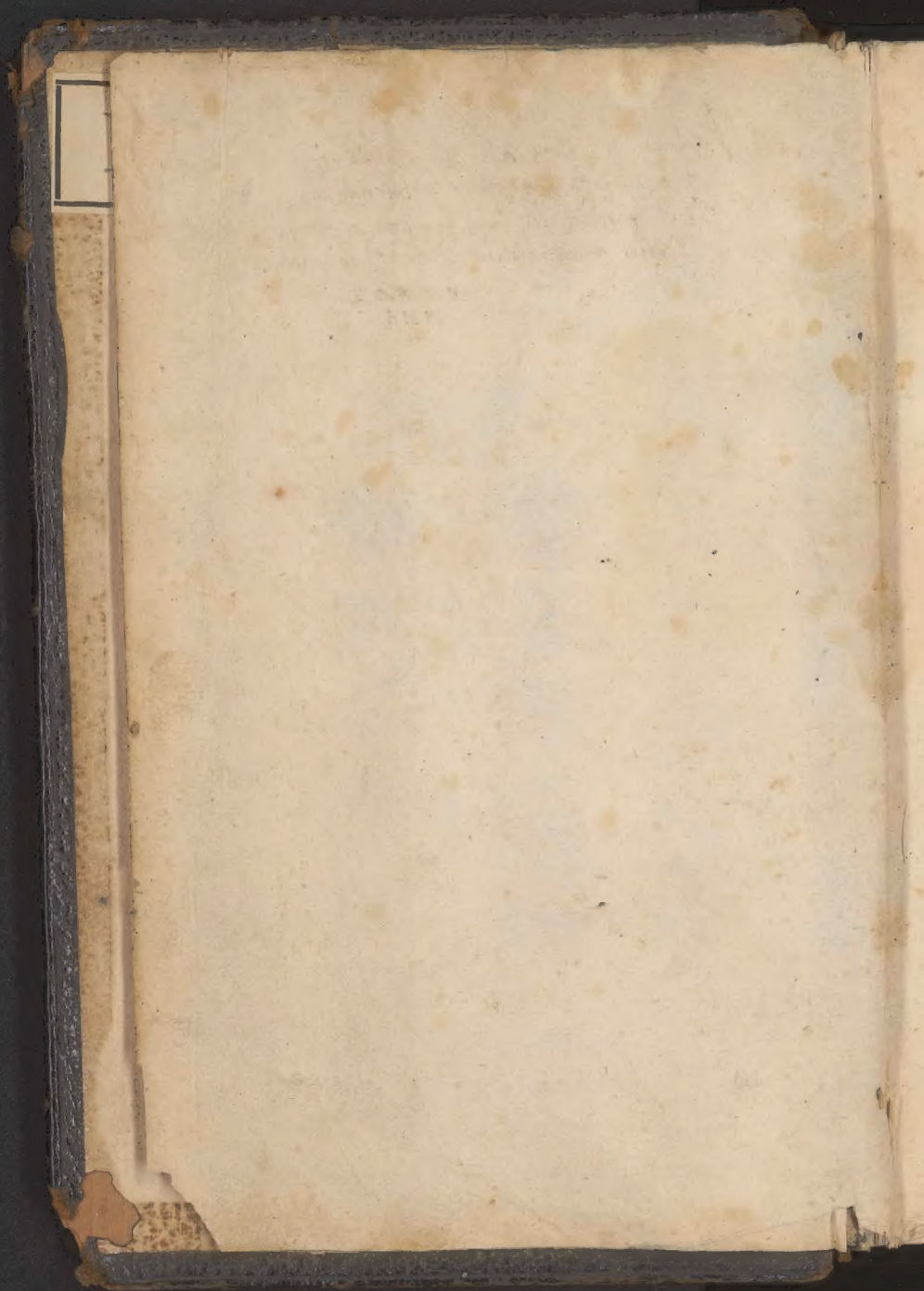
311273-311274

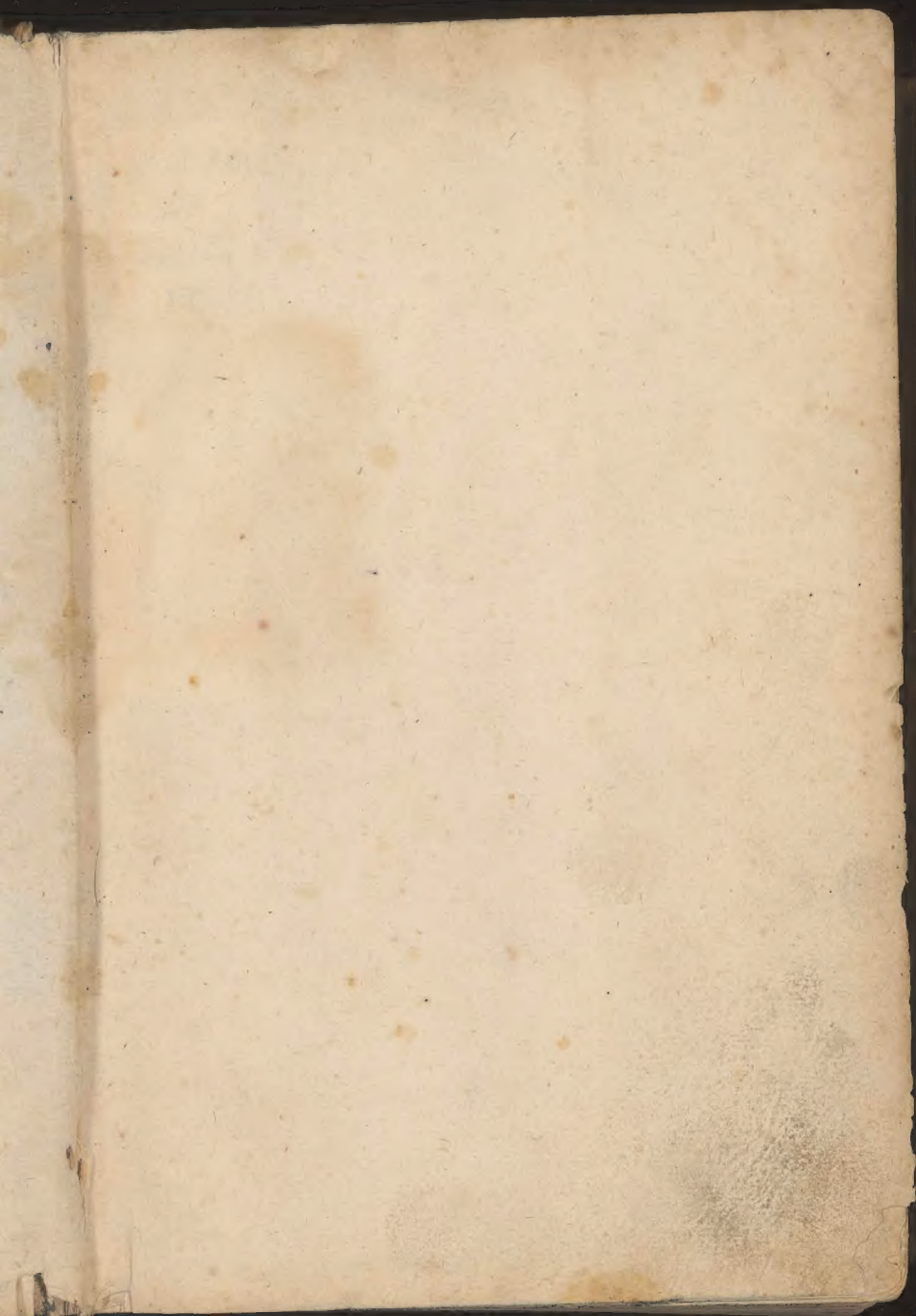
I St. Druck

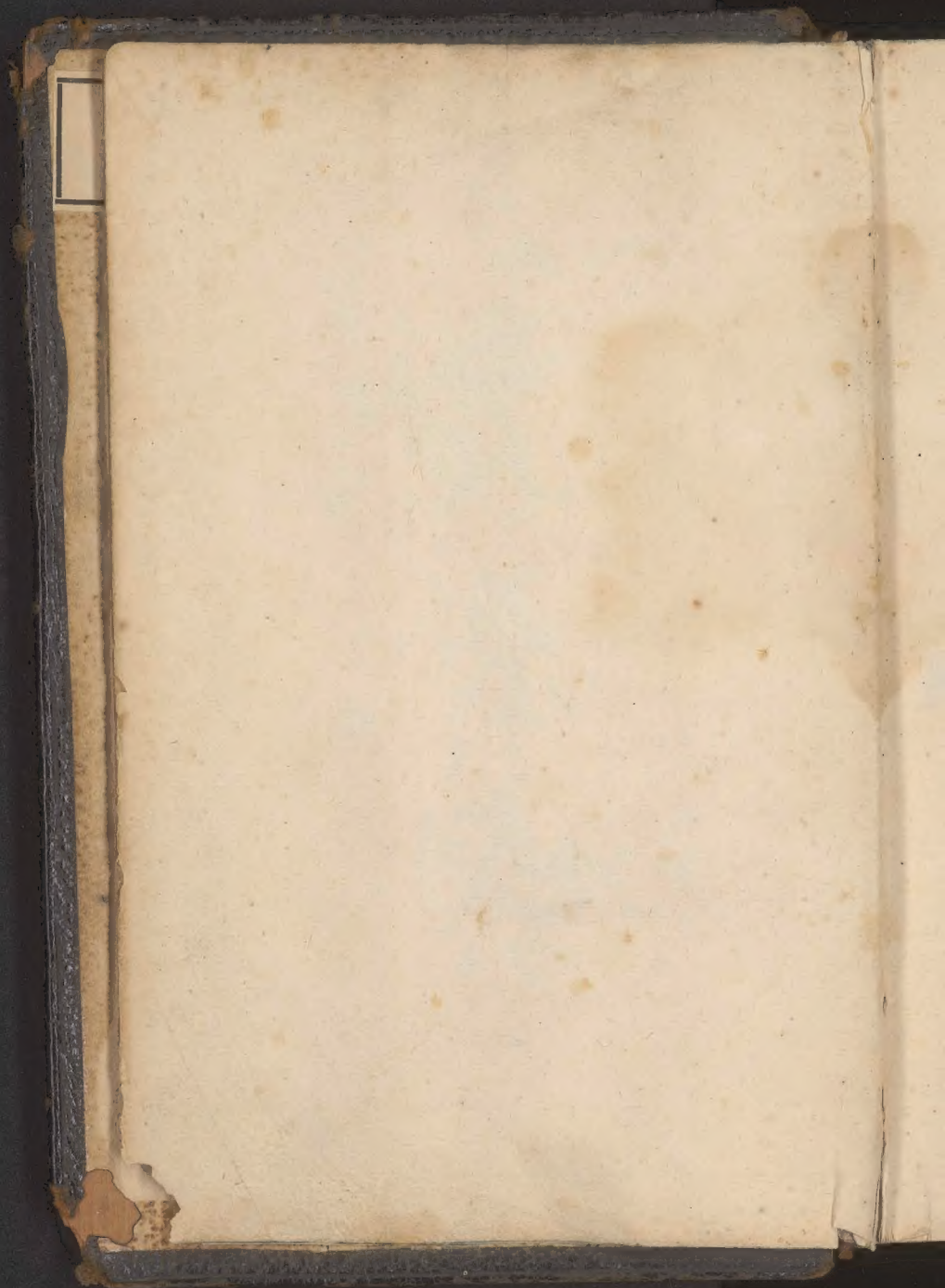
XI. d. 11. 12. a. b.

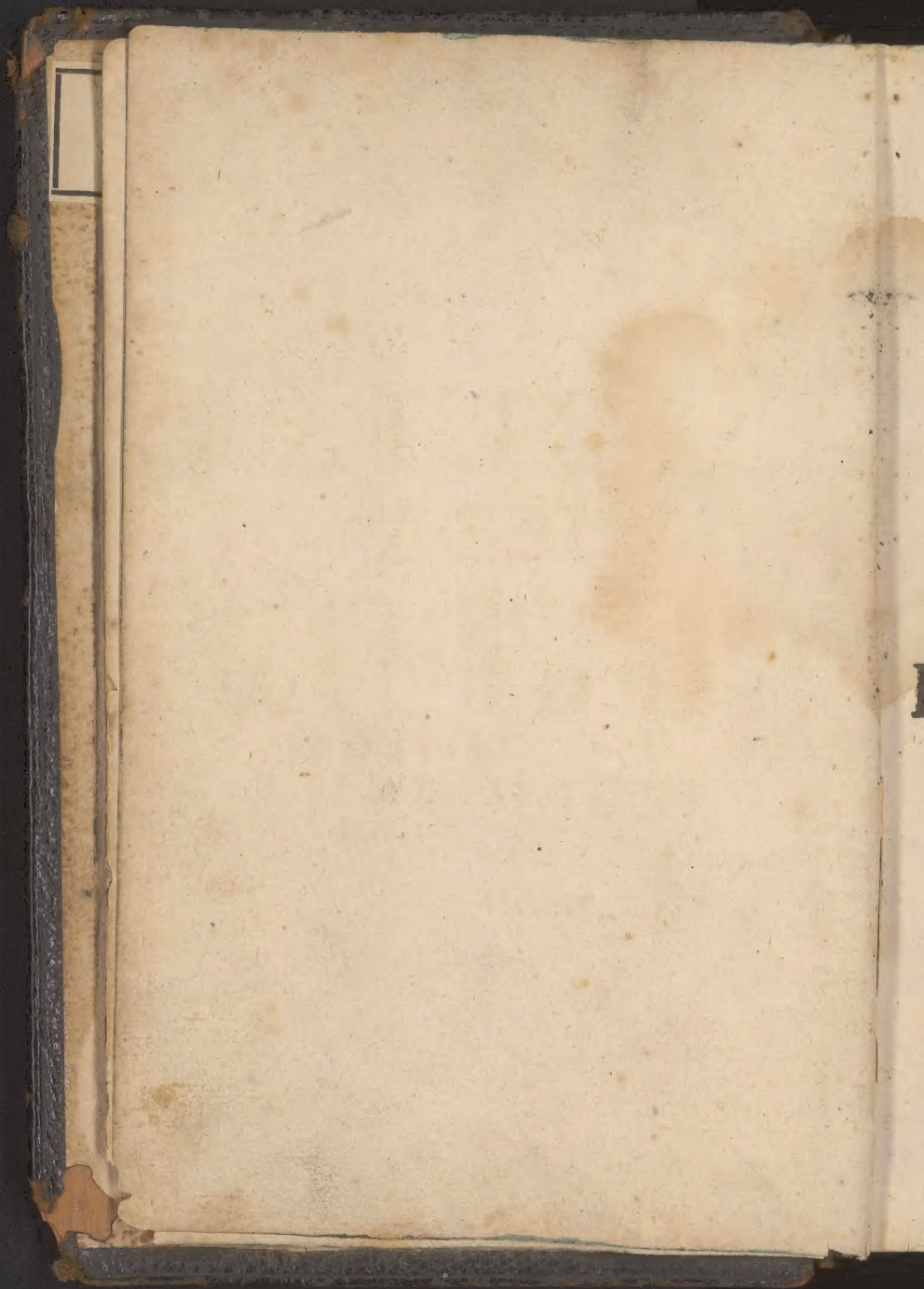
Pojelamci ty księz debs jay cztala
y namnię to nuy słowo paelmo uważala.
Cacęgi wiedziec co Bogu powinna; co tuętu
Druzęj strony miałaby oddac tej bhdmnu.

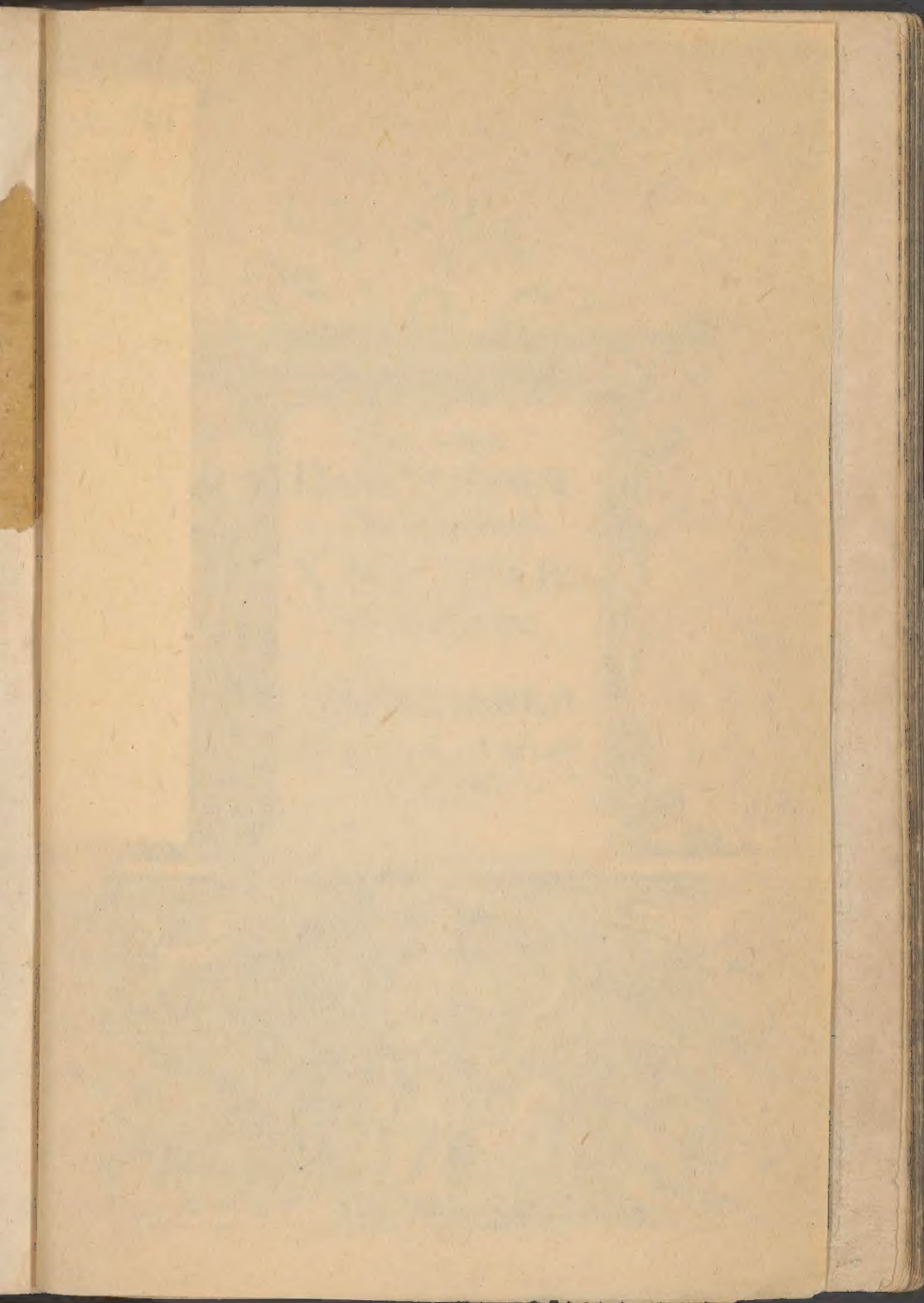
T. M. T. W. D. Z.
S. M. D.

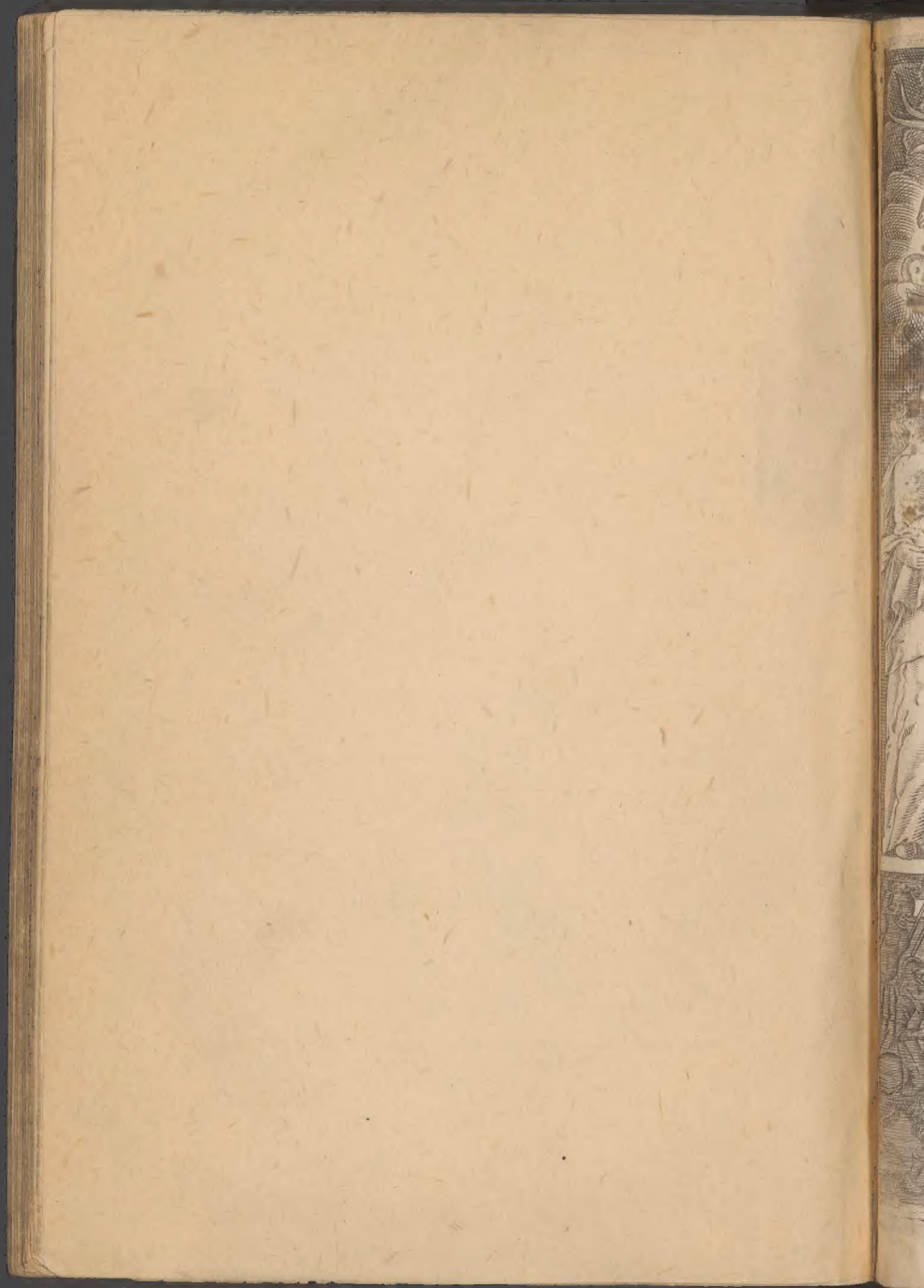












SANCTUS

SANCTUS

SANCTUS

PSÁLMY
DAWIDOWE
Przekładania
X. MACIEJĄ RY-
BINSKIEGO.

WE GDANSKU

Drukował Andrzyi
Hünefeldt.

Sanctus spiritus

laudet Dominum

54117 H

1. XI. 1

I

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

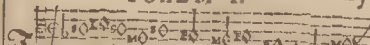
27

28

PSALMY DAWIDOWE

Ná Melodie Fráncuskie

PSALM I. uczynione.



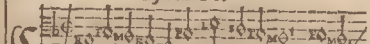
En co nie winien niebożnych rady/ Co nie
sędzi z nimi gościniecem zbrady/ A z oszczercami
nie dbał o tłumienie: Lecz zaton pański był jego
łochanie/ W nim wiec trawił swego chwicie-

nia/ Szczęśliwy to człowiek przez wpatrzenia.
2 Tęże sęcep wstąpił co nód wodami/
Ntempił w żaden róz owocami/
Pána swego/ Ktorego pinośćcia
Wywa sęcepiony: Wtęć w sieloności/
Ciepy wzrót jego: Tęćci każdemu/
Zyskiem Bog ptaćci/ enote dobremu.


3 Nie tateci/ nie tate człowiek niebożny/
Lecz sato pierw/ dño proch nożny/
Co nim wiadr miece/ gdzie y jako raczy:
Tate niebożnika drogi Pan nie bacz:/
Sadom sie Pańskich let a strąciwszy/
Nie mając prawa ludzi enotliwych.

4 Na Pan baczenie ná enotliwego/
P opatuje drogi dobrego:
Stad dufność jego sadowi dostoi/
Ktorego kusnie niebożnik sie boi:
Stradona jego prawo utaje/
Odygo Bog Sedzia do pietki staje.

Psalm II.



Zemnu Poganie wtęćcie powstali/ Dżeczy
nie psonnych podobnych palenie/ Przecy sie sta-
nowie w tunc zbradzi/ A myślam swoim za-
daci bolenie: Czemu Krolowie ziemscy y
Kiażeta/ Przeciw swojemu Panu powstali y



A z nimi tunc Szemnu Panietę/
Pomagaćci nie upinowawshy.

2 Y mówia śmiele w swę naderosci:
Cy już też wtęć ich jęzga potęga myny/
Wybiemy sie z tuch tędzy ćuśtosci/
A już nád soba przewodziećci nie damy.
Wtęć napw języ co to wshęto widzi/
Wśmichając sie ná gdupie sprędy/
Z chytłych prętyt tuch buntowników spędzi
Y potaje im wyrot nieścisły.

3 Bęzní ná nie otrzyt strąciwszy/
Zapałiwszy sie w swę popędiwosci.
Y przędji sie głos przędżiwszy/
Niewytrwancy im Wstęcy pierzęciwosci.
Czemu wy śmielećci ná sie udawac/
Jam mu ná głowę Korone wtoży/
Czemu przygane śmielećci ná w tym dawac/
Jam Sęcept Syoná przed nim potężył.

4 Prawa jego (Krol mowi wybrany)
Wydawac beba ja poddanyim swoim.
Wo tate rzęci do mnie Pan pojędany:
Jam ćie dżio spłodził tyś jest synem moim.
Proszę mę. damci w dżiedzicwo Pogány
Świad wshętyt bejdzie dżierzawa twoja/
A co nim rzadza twoimi męchęzany/
Wshętyimi właday/ madościa swoja.

5 Wporyny nie męcy w posanowdani/
Wtęć jęzaynym pretem Sęceptu twęgo/
Tate Porupe je tręsy w zjagnędani/
Nie pátzrac ná ich osobe jadnego/
Przetoż wy wtęcy Krolowcy stanowie/
Wierciećci sobie w rozum przęstrogi/
Tate wy ziemscy przęwazni Sedziowie/
Co świad sadzicie moimi od tręwogi.

6 Szlęćci już Pánu zia wpręzymosci/
Stáćciżnie zjwzdy w świętych tnotách sto-
Podutni wawćcićci sobie z radościa/ Cjác
Zawzdy sie Pána Boga swęgo bęjac:
Y pocatuniecie Syoná namisęgo/
Nie drażniac jego zapaćciwosci/
Wby nie nátarćci zaje ná ktorego
W swę niewytrwancy ludziom srogości/
7 Gniewo jego ogień jest palający/
Pręciwto grępnym co jęza wshęćciżne/
Lecz dobry człowiek w nim dufający/ A

Błogosławionym y szczęśliwym wiecznie.
Przełoż w myśleniu/ć. jako wyżej.

Pśalm 111.

P Ojrzę Panie miły/ Jaki swe na mnie bity
Wola nieprzypaścię/ Chęć nadejść swoy
Jad/ Człaję na upad/ Mów/ mówiac o nim
wiele: Siła ich dusze ma/ Potęga mowa ta:
Zużyj go Bog porzucił/ Ani go ratuje/
Bo go nie miłuje/ Zużyj go całej odrzucił.

2. Niech się jąd chęć siła/

Wtem się duży mój/ a/
Wół tarcza Boże moja:
Nadwec wypadać muszę/
Peś ty moje dusze/
Sam dźwigaj dół a swoje:

A nigdy nie prosił/

Żebym nie odnośił/
Wspomnienia twojego:
Zamój dół poirzaj mił/
Nad mę w smętne chwile/
Z Chonu naświatłego.
3. Y gdy się moi Boże/
Cpąć kłade na toż/
Beopiecznie odpoczywam:
Wstawy gdzie chęć śmiecie
Jde/ choć żytych wiele/
Do straży twęj zdęwam.

Nie strach mi tyściecy/
A choćby p tolecey/
Ludzi żytych niecnotliwych:
Choćby y ze wśech stron/
Wył od nich ogarnion/
Dumny nie boś się ich.

4. Y teraz mój Panie/
W tobie me dusznie/
Ze mie ty sam r. t. ujęs:
A głosić mi/ żeb/
Wpierać mi/ y gę y/
Daj znać że mie miłujeś.

Twojeć jest zbawienie/
Y błogosławienie/
Nad ludem twym wybrany:

A my z twęj opieki/

Bedziem cię na wieki
Wynawać pojędnym.

Pśalm IV.

B Oj/ gdy żytych me żadości/ Ciepłoty
mojego ducha. Przełoż y teraz w mey żadości
Bży nademna swey miłości/ A słomomnie
swego ucha. Do rade się nie sąwstydzić/
wy sława świadcz zbawieni/ Y mie popnie
z mey cęci supicie/ A serca swe słomstom
bawicie/ Siebie zbawiając słom.

2. Wiedzieć czego niechcieć wiedzicie/

Żeć Bog żytych dobrośliwości/
Nad Thronie roztęgał mi siedzieć/
Y dół mi swa opowiedzieć/
Zniebieszcz swęj wysłomoci:

A dla tegoż się uletnicie/
Nieprawości poprzestawy/
A nad Pana Boga wzgłęd młecie/
Jego wielmożne sprawy cęćcie/
Wnie w potojn janiechawy.

3. Zanieście Panu swe ofiary/
Dłacz sprawiedliwości/
Bo to u niego jacie d. y:
A zwłaczę gdy pochodzi z wśch
Pełney eney świętości.

Niechaj się słom tochdaj/
W nieprawym zebraniu swom/
Y w nlm rośko swa potkādaj/
Wiernt nie droższego nie m. a/
Jako dufać słomom twom.

4. Ni twe spierterze n. w. i. z. i. o. n. e
Pełne zb. o. z. a. r. o. z. i. c. z. n. e. g. o
Ni słom w. s. t. a. t. e. z. a. p. u. s. z. e. n. e.
A przedtem winem j. a. s. t. a. w. i. o. n. e.
J. a. t. e. n. i. e. u. c. i. e. s. z. a. j. a. d. n. e. g. o.

Jako to są mo/ Be ty P. a. n. t. e
Z niewymowney k. s. t. i. s. w. o. i. e. y
W. a. s. y. c. y. n. i. s. y. o. m. n. i. e. s. t. a. r. a. n. i. e.
D. a. j. a. c. m. i. s. p. o. t. o. p. n. e. w. y. p. i. s. a. n. i. e.
P. o. d. s. t. r. a. z. d. a. n. i. s. t. r. a. z. y. t. w. o. j. e. y.

Pśalm V.

Błogosławieństwo / mojej Panie /
Przypuść głos wołania mego / A nie prze-
nos sługi swego / O tem słowu Bóg ty
me duszanie / Potu mie ślucie.

2 Tyś sam mój Król / mój Bóg / o mój Pan
W rozległych swych cięślościach /
W niewymierzalnych trudnościach /
Tobie zbawienie swe przypinam /
Ty ten dąb dawał.

3 Poprzędzam w modlitwach świątynie /
Z porątku nieśce ofiary /
Wyświadczenie mojej wiary /
Ku tobie dobrotliwym Panie /
Toć me toczanie.

4 Tyś Bogiem grzech nienawizgacym /
Ludzi w bezpieczność /
Tęże bezpieczną w bezpieczność /
Ciepło / obie zjawy brzożacym /
Aż w targacym.

5 Nie ciepyś z tego w jego głos /
Drogiem na jego ślucie /
Na sprosie nieposłuszeństwo /
Nacieraś w swym sprawiedliwości /
Bez wsey siły.

6 Łez jeżę srożym cie ugula /
Wstaś fałsem napełnione /
Rece me twi umoczone /
Bo ich srogi męci czećdaj /
Co nie usłaja.

7 A ja co sie zjawy pewności /
Ciesze smutkowania twego /
Wstąpi do domu świętego /
Kieć przed toba zjawy /
Bá twa miłości.

8 Kieć być przewodnikiem moim /
Aby nigdy z twojej drogi /
Nie zstąpił me nogi /
Niechaj to góśćcem twym /
Drogią ja swoim.

9 Niemal w słowach głąch uprzymości /
Nie w serech pino wrzodow /
A w gárdie grobowych smrodow /
Z przetytem sere jch obłudności /
Pnieżęprości.

10 Weźmiż je na sad swoj srogi /
A obroć w niewęz ich rądy /
Niechajże ja swoje zdrady

Nakarmiś sie niewdzięczny twogi /
Endac że srogi.

11 Nie ci niechaj sie rdnaj /
Krozy majo swe duszanie /
W rdnunku twym / święty Panie /
Niechaj ci / weselem dzieć /
Piesni wesele.

12 Biedne jest tu oje pożegnanie /
Nad ludźmi sprawiedliwymi /
Drogi je srogi swymi /
Bá co w uich nigdy twoj Panie /
Czesć nie usłanie.

I salm VI.

Nie rącz w popędliwości / Panie ja
moje głosi / Głosem swym nacierać /
Na mie niedzię swego / Co strachem sadu
twego / Nufs tuż umierać.

2 Przypiędź na pamięć sobie /
W cięstec mojej choroby /
Béś Pan miłości /
Dbać sere srożone /
Kwać me potrożone /

A przestań być mój :
3 Duch mi już nie sędź /
Bosie śmierci podaj /
W cięstec utrapieniu /

A ty mój miły Panie /
Aychos odpocznienie /
Daj memu samnteniu /
4 Wreć sie do mnie Panie /

A ożaj smutkowanie /
Nedżny duszy mojej /
Niechajże jeżę żywie /
W zdrow jamiłości /
Dóć sie śmierci boi.

5 Wieś że nie ci co w grobie /
Dawaj chwaty tobie /
Do odpocznienia /
Z undruch niefie wstanie /
Wyznamać ciebie Panie /
Bo ducha nie majo

6 Niemalści posilenia /
Dla rżewnego swilenia /
Ze snu oczom moim /
Lay me to zeznawia /
Co pościel oblenia /
Ogziem pódzem swoim.

7 Już nie sława y wgrozu/
Niemu biednemu ofu/
Y twarz się zmieniła.
A nieprzyjaciółcom mym/
Zdrowiu memu nie chętnym
Śmiechu naderżniła.

8 Dosłapcieś precz odemnie/
Bo przyjaćielu że mnie
Nie ma ten co grzebo/
Jużci Pan ż wypościł/
Podat mi swej miłości/
A was nie ucieśy.

9 Otykał Pan prośby moje/
A skonił uszy swoje
Do mego wołania:
Bęgnij o com żadał/
Po com w niebo poglądał/
Z swego sinifodnia.

10 A ślad nie przyjaćiele/
Nie śmieją mi już śmiele/
Popirzeć w oczy moje/
Z wyspdem zchłubieni/
Y hłubę gwałtopdzeni/
Zd postępiśwoje.

Psalm VII.

W Tobie Pánie nadzieja moja, Naczejmi
użycie potwó! Niech nieprzyjaciół mych
złóci! Nie żądają mi przytrości. Herś ich
chodzi za zdrowiem moim, Spiegując twa-
wym sercem swoim Dusze mojej jąc Lew
głodny! Nie nie na czas pogodny.

2 Jesli byś umysłu tądziego/
Ciehać się z upadku bliźniego/
Y mósłilił go w czynm śłodziej/
Albow trudności przymodhic/
Dognali dobry meż nie chęci/
Pucółlił go gdy z swej pámieci/
Co mi byś nieprzyjaćielem/
Nie znalił nie przyjaćielem?

3 Riechże mie Pánie pchoduse
Nieprzyjaćiel! niech się raduje/
Ze mie ma pod mocą swą/
Z gárdlem mym, y z sławą moją.

Alc powstań w popedłimóści/
Y włódrzni żtych ludzi wóścielkości:
Ducze się Sebzio prawy/
Y podeim się mojej sprawy.

4 A narodowie się ucieka/
Widzaco, do ciebie pospieka:
Lym twoli powstań o Pánie/
Z Władzkatu popirzo na nie/
Abp obaczyl twe sądy/
Y w ludu twoim śliczne rzady/
Przysadz mi mą spráwiedliwóść/
Y serca mego niewinność.

5 Bęgnijże wstret niepobożnemu/
A zmocientem sław his dobre mu/
Doć przed toba sąnym Boże/
Ostryć się z myśla nikt nie może/
Zys moja tarcz spráwiedliwóści/
W każdem mojej niebespieczności:
A nie tylo mnie sáme go/
Lecz tądżego uprzemego.

6 Wiec jąc cis sobie miśościwmy/
Wierni żnają, y lutościwmy/
Zdę gds żłóśnie dnid tądżego/
Spodjiewa się gniewu twego:
A jesliże się nie okroci/
Y do ciebie się nie nawróci/
Dobyleś mieca ostręgo/
Na stracenie upornego.

7 Y nadożyteś tuł strazami/
Wpociagnion twymi śitami/
Ostrzeldając tąd pewnie po nich/
Ze się nie umienie żaden z nich.
Ná co choćidś nie wyspy dbdja/
Bo jąc ná żłóś Bogd gniewdja/
Ná toniec mdrność urodja/
Reorg duskam swym gáfłodja.

8 Dosłtory łopak ná bliźniego/
Ten się przygódzit nati sáme go/
Gdy nieczęściej, co je ná mie
Probit dżwiga jego ramię:
A ja gds bede napwysżemu
Chwate oddawał Pánu swemu/
Spiewdjąc z prawcy wdżieczności/
Pieśń jego spráwiedliwóści.

Psalm VII.

Panie którego imie nastawienych/
A náde wyspyto żawdy nadzieimnych/
Ziemid jest pćtná twej wielmożności.

1. Niebo nie mitley twey wszechmocności.
2. Głosna jest chwata twoja w uściach dżia-
Wiacznych jestże u pierśi swych matek. (tel
Le sam sprawniejszy pochwadźbieniu/
Nieprzycięci swych głemu plemieniu.

3. Wyśokie nieba palcem twych robot/
Gniazdy jaśniejke niż świecny błękit głod
Stoić y Nieśięć 3 odmienny twarzą/
Słame nie mówią: wnie mówić każę (czy?
4. Coż wdy jest cztowiek/ że go maś na pie-
Stad to/ jest dław nań/ ma syn cztowieczy?
Nie puści przodu Aniołom wniebie/
Korone chwaty wżagamy od ciebie.

5. Przygotujes go náb cypny swoimi/
Abg zd zdaniem swoim wślad niami/
Wżyto pod jego nogi poddać/
Stuchac jdt Páná wsem rozkazale/
6. Stad bydel skad ma sobie powołne/
Uj y zwierzęta na puszczy swowolne/
Ptaki powietrzne y morskie ryby/
Widome ścieżek na morzu bez chyby.

7. Pánie Ktorego/ie.
Psalm I X.

8. Zebie Pánie jawyśy bedzie/ Jezye moy
wyznawac wśedzie/ A chwata przedziwnych
praw twoich/ Nie wynidzie nigdy z ust moich.

2. Tyś moja radość wśadciwa/
Z ciebie mi dobra mpyś żywa/
Zmis twey świstej wyniosłości/
Budżi we mnie Pieśni wdzięczności.

3. Abowiemes ty sam śmieie/
Rozgromiś nieprzyjaciela/
Nie wiedzic kedy się podzieli/
Jdt jedno twarz y twy zdyżżeli.

4. Tyś litując trzymyś mojej/
Zasłabś na stoicy swojej/
Abgś breniś mey niewinności/
Sedżia wieczney sprawiedliwości.

5. Przepadli ziemis Poganie/
Kiedys puścił swoy strach na nie/
Wżyty na porząd pogineli/
Z chybą się nadjieja mineli.

6. Uczci nieprzycięci moji/
Na tym był wyptek umyśl twoy/
Spustohyć miastá ziemi mojej/
Człyst dożagał mpyśl swojey?

7. Nie. Do moc Krola wiecznego/
Poradził cię: pójnego:
Na toć śl-slice Pan nadzadził/
Zeb y nabył bęgo sadził.

8. Oni pośi granic sstawa/
Na wyptek świadc prawá dawá/
Onje y ludzkie nieprawości/
Sedżi w swojey sprawiedliwości.

9. On jest ucieczká ubogich/
Pokożonych w trzymbach frogich/
On w nájáśniejšym frsfuntu/
Doddie wiernym swym rátnetu.

10. Wżyty Ktorego go poznali/
Na nim się nie osudli/
A co mu tch kolwieć dufali/
Gotowa pomoc ugnawali.

* 11. Wśechmogacimś śpiwacicie/
Jego moc opowiadacie/
Niech o tym wiedzą w káżdej stronie/
Ze mieszka Pan Bog na Sponie:

12. Poincieś się Pan sprawiedliwy/
Wśtykamśy jdtobliwy
Głos swoich ubogich wołania/
Dla krmie ich niewinney rozłania/
13. O Boże nie ogarniony
Poprzyj/ jdtom pokozony
Dziś wśesliwem niebezpieczności/
Wspomogę me z swojey siłości.

14. Kádeż miś gráś śmierci wybdwie/
Duś na swobodzie siłwie:
A jawesot zjásti przystep/
Stawic ciś bede w Cerkwi świstej.

15. Wteżet dośy śli wpadali/
Co je na inśe topali/
W tymżeś się śidle potowili/
Co je na dobre zjástawili.

* 16. Wepmici sławá twojá słynie/
A na wieli nie zdginie/
Ze się sam zdrayca upiółt prawie/
W swoich wśasnych ráś chytce sprdnie.

17. Zásti wiśi náđ grześnyimi/
Náđ naroby przelstyni/
Wyad cieśki nieuchroniony/
Jś Pan Bog u nich zdpomiony/
18. lecz strapionego cztowieka/
Nie zdpomni Pán do wielá/
A ni w sobie dufácego/
Da pochwadźb sluge swojego.

19. Powstani wieczny swoy obrońca/
Zwoy sad niech bedzie do końca/
Stráśnie jawney świádu wśykciemu/
Nie, day się nigdy zwyciężić temu/
20. Ogarni strachem Pogány/
Ktorego dziśia bedac Pány/
Jutro z chudźkami zromná/
Niechayże się ludźmi być anja.

Pśalm X.

Co ja przypieczętowałem tobie Panie mój: /
Odemnie się przecy tymem odwracać Królać

Wiedzieć cięsta dotęśność moja. / A ono żył głoseć
przegdemna światła twarz twoja.

przewodzi swoję na ubogiego / Swoję jaćm. o kła-

dzierchodaj ze sam je gniał w swoję radość.

2 Tym się przechwalać czeł nieczestny /
Ze co jedno chce wśółto przewodzi /

To p u dawa jeżył ch. / Splam /
Ze jado komu jeżce zaśłodzi /

gdańbige Bogu tym serce swoję / Chodzi /
To jemu wdzięczna muzyka błądzenie /

Przećmto Płani mowić / to gdańwienie /
3 Bogęćnie mójli jege brzydliwie /

Nie tyko ludmi hárdbie bratnia /
Ale y sprawy niesprawiedliwie /

Łekuchno sobie Bogu gdańuje.

4 Szczęściem nadeć / sobie roćm /
Jaćby dnućmieniem wnet porćdzić mieli

Nieprajacieli. / y togo by chęli.

4 A je tde gdańdy mniemac / o bódzie /
Jeli się kłamstw / chytrey zbrody /

Prosziewac swoję głoseć wśółd /
Nieca roćterci y trwawo żydd /

Wiet mado na tym / dośięgli rady /
Jać gboćpy wolne gościnie gdańadć

3 wódzierkow ludzich śindacnie się najadć

* 5 Chubżine z kató tde upatruje /
Jać z jaćlinie łew jadomity /

Wpódnieli mu w garć / spęante pidskule /
Niemiem by tde frog byś zwierzy nieopty /

Łypha jać śięcia / nieznacnie stry /
Wnet mójac porwóć / tde fortelami swymi /

Wiele ubogich / pśłowił na ziemi.

6 Pśmie to mowić : nie mać na pieczy /
Bog / ani nadych / ani spraw świadć /

Ani pamieta on nadych rzeczy /
Nie poprzy na nas na wiećne lada :

Ale ty ktorp jest sam zapład /
Wśpietiego ztego / wnieś teśwa kłóś

Deraplonemu / bronioćge w niewoli.

7 P doćdaje wśdy twęj ćierpićności /
Doświadczać czołowiet ma nieczestny ?

Mowiac : nie baczć Bog nadych / głosić /
Bapćto ze sad bódzie strasliwy.

Wysłi się : Doćzna z swym / żyłm jeś mćściw :

Bo ty niewinna wśdżiś swoich meś /
P gotujes im w niep obronę reś.

8 Potrząwje ztego czołowietć ramię /
Niechay w tde sprosney swęj nadoćści /

Nie jedzie wiecey tde hárdbie na miś /
Bczyn sad stućny o jego głosić /

Polać ygeś Krol sprawiedliwoćci /
Niechay je nady w twojey ziemi świstey

Nie śabowi się niegbożnić przećstey.

9 Kdeż Płanie ludu swego nedy /
W tde zte ich czaśy baczć twilente /

Wzbudayje już w nich duchć iney /
A kławie ich przgimi molenie :

Sierot ubogich bódz wspomozienie /
A niechay wiecey nieprajacieli frogi /

Widuczćim twoim nie gadawa trwoć.

Pśalm XI.

Płani sa usam / cżemuż mi na gory Kłóś /

Wścieć nćcie / wśetecznć / Władny mowiac / jać

to ow pćat / ktorp / przed łowcem nie ma gdać

pśeć bezpiećnie / ży na dobrego / strzaga nać

tożm / Łut mierz / z kató bo go łoniecznie /

Myśłt nie żyćć strzaga nać puććm /

2 Práwem się jaden / z was nie ubospieć /

Nieca gwałtem ida wśyćkie rzeczy /
Proćno y dućac swęj niewinnoćci.

Uleć na niebie Bog co świdem / gdań /

Jaćie sa dobrych / y żyćch godnoćci.

3 Znajac je dobre / prawem swym rozśadzi.

4 Potaje káśle swoję cnośliwemu :

Bo sprawiedliwoć jego on wśdżi.

5 Je jać gdańćci czołowietowi / gtemu :

Spućci deścz na zte goracp / śidrećany /

Dobre otrzym / co z nich świdć / żyć /

Przuci grom z ogniem / y z mierzem / zmięśany

Pśalm XII.

Płani sa / Płani a / spraw nam wśpćm /

nie :

nie: Boć sprawiedliwość z ziemię wygnano
Dobrych y fcygrych ludzi połozenie /

3 Świdła y z prawda przecy wywołano.
2 D fcyprość serce przynowki nie cudne/
Bo to na świecie częśc nazacniejsza/
Jeżte kłamiwy a serce obtudne/
Chytre praktyli/madrość przednieysza.

3 Dobayże ale pośleby zginełi/
Ktorych fcyprości w uciech nie indja.
Dobayże sie y z fcyściem pominiłi/
Co sie w swych wypney mowie toczyłi.

4 Jzaliż tego/ prz/ nie dowiedziemy/
Abby nam wfsy fcygwierchność przynadli.
Od czegoż jzayt/ jele nadmowimy/
Abby nas Panny swymy wyznali?
5 Lecy Pan uslyfał nebannych ndrzednia/
Przeżet: Wstanie ja na rdutnie smutnych/
Duszy my ich rzewiwe wzdychania/
Już je z niewoli wprawa okrutnych.

6 Nie wacpliwie sa cyslika pduście słowd
Nad trusec srebra siedmroć ptawiony:
Niema przysdyb jzabney pduśla mowd/
Przez ktora wfelci grzech jest zgadiony.

7 Wroźje nas Pannie od ludzi zbradlimych/
Wtobieć nadbieje swa potladamy:
A iż wiec możność Tyrdnow złośliw ych
Złości imnoży/niechże ich nie znamy.

Psalm XLII.

Y Potadje wjdny moy Pannie/ Nie wśpa-
mnetas sobie na mie? Dotąd twarz prze-
demna tryć bedzieś/ A wieie z uciśku nie do-
bedzieś? Jużci mie w nim y nie ośłanie.

2 Dotadje sie trapić bede?
A tych cieśkości nie zbode:
Nie mamci już gdzie raby futać/
Bo nieprzyjacieli moi śmie futać
Mowige: Na kark twoy uśiede.

3 Wezjżysz na moje cieśkości
Posłuchajże mych żgdości/
Dowiec w oczu mych światłość twoja/
Niech on sie już wiecey nie boje

Wspienia snem tu wieczności.

4 Niech on nieprzyjacieli ślubu
Nie odnoży z mojej zguby:
Zupadku co mi go gotuje/
Niech on sie złośliw nie raduje/
Boćby mu był bdrzo lub.

5 Aleć dufam twey miłości/
Ze wysłuchasz me żdłości:
Zd co wielbiac sławieć cieś bedzie/
Wdzięczynym sercem/pieśn moją wśbedzie/
Wym dając już wolności.

Psalm XIV.

Y Ała jest mowd w sercu głupiego: Nie-
mąści Boga Wied cnota zginełi/ Na świe-
cie/ A nieprawość gore wzięta: Nowina
wprzeć sprawiedliwego/ Y dobrego.

2 Poprzat z niebieśkiey Pan wyśkości/
Wytoliłby wdy czym brzątać na ziemi/
A jekli rozum z tynami ludźtyni?
Miałliby Boga eto w ucześności/
Z powinności?

3 Aleć sie wfsy chwyćli ztego/
Niemaś etohy miał na Boga baczenie/
Ktoby hojżnią rzadził swe sumnienie:
Niemożlić wprzeć Pán y jednego
Cnotliwego.

4 Y nie ugndjas swych nieprawości?
Z uciśkiem ludzi pożyrdiac mierne/
Nadtyk dając swe tatomstwo niemierne:
Nie utoraś sie Bogu w żdłości
Zd swe żdłości?

5 Ppcha im tościu w gardle ich stanie/
Kiedy ich strachy Pan ogardnie swymi/
Potagamy to/ że trzymia z dobrymi:
Zdm sie obacza/co jest w tym Pannie
Witć dufanie.

6 W pośnietch to sobie gli obracali/
Kiedy cnotliwi żyjac w pokozności/
Wdajac mocnie Wofstier opdrzności/
Wspiecznie sobie tu porzynałi/
Chociaż mli.

7 Dby z Syond przysto zbawienie/
Ludowi zwemu/ wieżiemia cieśkiego/
Tożby Izrael z miłośnierdzia twego/
Y Jzob, wielkie miał pocieszenie/
Niesłotiegentie.

Psalms XV.

Panie będziesz przebywał / Wpata-
cch przybytku twój? Ubo wesela gdy-
wał / W tam gdzieś ty odpoczywał / Na
gorze Zimienia świętego?

2 Chłowiec serca uprzejmego /
Który sprawiedliwość miłuje /
Ten co są żywość swego
Strzegł się słowa kłamliwego /
Pro bliźniego nie ścienie.

3 Z cudy słoda swej korzyci /
Nie szuka / Ale się głym brzydki /
Obmowca ma w nienawiści :
Co rzeczy każdemu gości /
Chciał w tym swoje słode widzi.

4 Od tego sie ustępuje /
Tego są co sie Bogu boi
Sprawiedliwego serca miłuje /
Gdzie może tam go ratuje
A przy nim w potrzebie stoi.

5 Pieniądzy w lichwa nie dawa:
A choć gły podarkami sieje /
Przećis on z tymi prześlaw /
Którym widzi prawda gława /
Zdaci sie wiecznie nie gdwieje.

Psalms XVI.

Panie zachowaj mnie w swej możności /
Jac w tobie składam wszystko swe duszanie.

Rzekęże duszo ma z ten dowierności:

1 Tyś mój Pan, tweć mnie cieży zmiłowanie
Zd które nic tak nie czuje godnego /
Czymbyś cie niezić mogł Pána swiego.

2 Świecy twoj dusz sie ma nie puści /
Co w twoj mocy na świecie dusz a:

Bo na te jadość gniew twój dopuści
Co obcym Bogom sługa oddawaj /
Odmienić ostar nie obnoga / ani
Nawieści ttedy beda wspomindni.

3 Na Pánuc ja swym ciele prześlawam /
On działem moim on częścią własności /
Temu w obrone ja się oddawam /
Z niślad nie bojąc się niebezpieczeńności:
Nie moglić na mnie przypaść dział pietnieny.
Albo w sercu memu pozadnych.

4 Chwała bądź Bogu / ze z swej miłości
Trzymia na demna swe opatromania
Zec me mnie budza myśli wdzięczności /
Chciał w w nocy w czdo odpoczywania /
A iż mam Pána sobie przystonnego /
Niebezpieczeństwa nie strach mi żadnego.

5 Złacić serce me pełne radości /
Pobudza jeżył mój do wytręćania /
Gdyż dusz mój wie o pewności /
Ciała swego z umarłych powstania.
Nie blugo czekać je zażwińać muśi /
Dowiem święty twój sążenia nie ślusi.

6 Wtec na gościńcu swego żywota /
Náprowadził mnie / Panie sługa swego /
Zdm już wybawion tćbac z kłopotu /
Ciehyć się bede bez końca wśkietiego /
Twoim obciężem / przy prawicy twojej /
Ktorą roztęhy nieście duszy mojej.

Psalms XVII.

Panie pomóż mi w słusności / A przypuść
w uszy me wołanie: Przygrzy na cięskcie

wzdychanie Serca / oprócz obtudności.

Sam prawem osadz sprawy moje / Podług
swey sprawiedliwości: A od twojey opatr-
ności / Przyjme wdzięcznie dekrety twoje.

2 Doświadcz Panie serca mego /
Jeżeliże inaczej myślił /
Jeżeli się uszy mowił /
Nie doznał go obtudnego /

Nie sprzytrzytyć mi twojey drogi /
Przymowić ludzi głosiłowy /
Przećis na ścieżce cnotliwych

Stawialem mocno swoje nogi.

3 Promadź mie torem drog swoich/
A żeby nieprzysiał cię wrogi/
Nie czynił we mnie żadney trwogi/
Szwałku zchował nog moich.

Kdeżże mie wysłuchać kłóśławie/
Ciebież ja wyzywam w cięskości/
Chył się do mnie z wyśrości/
A potas to wysłtetin na jawie.

* 4 Ze ty swoich bronieć raczyś/
Ktorzy w tobie ciele duszają :

Niechże cicoś się sprzeciwidź/
Wiedza/ że ty wysłtet baczyś.

Wadżey moim strożem Panie /

Jde żrzeniec ośd swego/
Pod strybdami czucia twego/
Niech mi się pokoju dostanie.

5 Przed nieprzysiał cię wrogi/
Ktorzy mie zemgad nadejdź/
A na me gardbo nacierdź/
Dtocz mie swa bezpiecność.

Dobrzeć w posłuch swoich roztyli/
Zgadze im tã puka mowa/
A przećim mnie trwawe słowa /
Y jemie by mi nie jocyli.

6 Rownie tã lew jadowity/
Gonic gwierżet pretkonogte/
Ybo y jego łwista frogie/
Czyhać zwyty z jany stryety.

Wprzećj je Panie w ich swogosci/
Abu uciecć musiel /

Niechby twego zdusił /
Niechd / eotym tnieś nieprawosci.

7 Niech mie pod mocą nie mdja /
Ci / co ich rośkoś wiel doczesny/
A zbawienie, żywot cieleśny/
Co sie w tym świecie kochają :

Ktorych brzuchom dawas dośkati/
Ze nie tyśto jedza sami /

Leć dziećiami ich yż wnutrni /
Dostawdja sie ich oskati.

8 A ja w twej sprawiedliwosci/
Dgladam wdzięczność twarz y twojej/
Agdy sie odne z śmierci swojej/
Nasłpici mie wielebności.

Wadż tedy strożem moim Panie!

Jde żrzeniec ośd swego/
Pod strybdami czucia twego/
Niech mi się pokoju dostanie.

Psalm XVIII.

Bede cie z serca miłował moy Panie/
Tyś moy Bog, moy Pan, moy dusze kochania/
Tyś moy Bog, moy Pan, moy dusze kochania/
Tyś moy Bog, moy Pan, moy dusze kochania/

Pośi żywota mego jedno osłanie : Bos ty
Tarcza/rog, y białd do uciełania Tworcy

jest aida ma/ y zastona/ Tyś stłd, twier-
wypdajac moźney obroney/ Bowałem na

dza/ tyś ma obrona : /
wse bezpieczen strony. Już mie śmierć frogą

była otoczyła. Już y pieśtelnych wod powody

strwożyła/ Jużem stał w grobie/ już na mie

była Śmierć nieś. iśdwe rece wyrzuciła.
2 W ten cięskości ja bedac posłony/
Obroćtem się do Pańskiej obroney/
A on mie słyszał/ siebdac na niebie:

Przypusćcieś słdga moje do siebie.
Ziemid zderyżda/ a na wskytte strony
Trześty sie gory/ Pan gniewem wyrzucony/
Z nozdrza dym puścał/ oczny palaty

Agniem/ d z twarz y wogle strzeldaty.
Chyłt nieba y zstapit/ nieprzeprzadna
Pod jego nogi emd była posłana :

Śiadł na Cherubich słzyc gotowych/
Łeciat na piorach strybet wiadrowych.
3 Ciemnymi mgłami ślośce osłdżit/
Chmury y burze do siebie zgronidżit :

Leć tyśkławice ems gpalaty/
Grady y żywe wogle paldaty (liwy,
Zagrzmiał Pan niebem/ pusćit głos strdś/
Grad łeciat z nieba/ z gradem ogien żywy :

Ruszył gromow/ y wypusćit strzaty
Dgnit/ Strdchem gniemie drzaty.
Poburzył morz gniem twoy przedziśliwy/
Rośdłit ziemię/ dż w sam grunt teśliwy :

Łdśława reć y wpsota zciagat/
Z niebespieczney mie toni wpcigat. (żnych
* 4 Nieprzysiał cię wrogi/ wyrwał mie rãt mo-
Ślad mi nie śledbi waśni ludzi nie zbójnych/
Zesłit mie byli w przygodzie mojej/
Leć mie Pan objat z łitości swojej/ (ny

Z cieszni mie wprwiodł na swoj plac przestro-
Dat zndć rãtunkie/ jem mu nie wgardżow
Sprawiedliwosc ma pldćit mi raczy/
Niewinności me on nie przebaczy :

Wom ja drog jego zãwždy naśladowat/

U nigrdym od niego nie odstępować.

Pravda jego u mnie byty w życie/

Rochdaniem wielkim użyłszy święte.

Y potrognam mi mojej ślęczności/

Strzegąc się potem żyw wśledzię złości/

Sprawiedliwość ma płacić mi łaczą/

Niewinności mey on nie przebaczy/

Światełmuś święte/ y dobry dobremu/

Chytrę chytręmu y zły przeciwu złemu.

Y potrognego na gore sadzą/

hárdego na doł żelżywie zefadą/

Łys łany moje/ tyś moje ciemności/

Rozświecił Boże/ ogniem swy światłości/

Złoba przebede wołf ile zoczy/

Złoba wał y mur dziadko przestoczę.

Świate drogi twe/ d słon d bratń prawy/

Łys wternych twoych obrońca tślawy/

Kto Pan trom Pánd tego náfego?

Kto Bog trom Bogá tego wiecznego?

Sercem y męstwem ten mis opatrjuje/

Ten jdto raczy żywot moy spráduje

Daf mi że zrownać z Jeleniem moze/

Przetto na śkále stawidac noge.

Ten mis nduczył jdto bronią władac/

Jdto tuł ciągnąc że się musi pódac/

Twoja nie łaczę y resła wspierad/

Twoja y tśła nnie pomnázta.

Y Zwięzbiję bieg moy tśł że mojenogi/

Nie musidły żyw ustępowad z drogi/

Nieprzyciela gonąc zgonilem/

Chęć go gárdzēm stumić/ stumiłem/

Witem że d powstac nie mogli zgotd/

Stładli náfie mie hárde swoje czotd/

Łys mi dodawał ferda w boy frogi/

Nieprzyciela daf pob me nogi/

Wotadli d nie byty ich nikt rdujuc/

Wtadli d nie byty ich nikt jdujuc.

Jdto proch widtry tra ustawicze/

Látem je potatń w bfoło ulicze.

Y Łys mis z rosterkow domowych wpháwił/

Łys mis y gfowa narodom wpháwił/

Ind nieznajomy czołom mi bije

Ná fain such praw moy postużen żyje/

Oby tu innie twarz chęłsiwa zmpóldz/

Bo już y zamkom swym nie dowierzają.

Chwałon bądz Boże niezwyćieżony/

Chyń jawną moc swą na wphęłtie strony/

Łys moy Obrońca/ ty zemfęzenie dawaj

W rękę moję y w moc Páństwa podawał

Od nieprzyciela tśł mis wpháwił/

Niebezpiecznegos bezpiecznym spráwił.

Y Al przetoż bede wphęłtie cis wznawat/

Jmis twe światu wphęłniach swych udawat

Potatń mifotcia Pan Krolá swego/

Dawidá sobie urochdneho/

U jdto jemu eaf potomstwu jego/

Wtogośławic chce domiedá wiecznego.

Chwałon bądz Boże/ ic.

Pśalm XIX

N Zeb d w swym rzadzie/ Chwałę Bożę

Z kłepem jawnym/ Gwiazdami nd.

Wskęłdzie/ Głóśno wznawdzą/

Łtńon gm/ Spraw jego nie tđż. Gdy dżiel

gd dniem ptyńie/ Łdśo nądy nie zginie/ Pąz

Bogá nie wznawá/ Noc idac zánocá/ Łdśa

swójá mocá/ Władroś jemu przynawá.

2 Świad nie mđjac mowy/

Dośł dśny mi słowy/

Rozumieć się dawa/

Gdy niechc być tđny/

Ruchem jednóśłdny/

Wotad jenień sława/

Niebo swoich biegów/

Koto žemstich brzegów/

Wituje bez przesłania/

Lám Stóńce gorczę/

Y jđśno świece/

Ma rośłofne mieszćania.

3 Z tch ráno wphęłdżę

Arumiano wphęłdżę/

Láć się wiadtu sławia/

Jdt gdy wphęłczne lice/

Wphęłdżę z tońlice/

Oblubieniec jawnia/

Wier jdt Obrzym z łęży

Wornawsh się bieży/

Wotot świada wphęłkiego

Y prozno się bronie/

Albo się gđzie zchrońie/

Przed promieniami jego.

4 Dwóm Jaton Bożę

Dośłndy mnoży

Duśom náwrocenie/

Ł świadectwa jego/

Chotiaż naprośłwego/

Dtworzą sumnienie.

Wphęłtie Páństie mowy/

Zbáwienymy słowy/

Serce wphęłdżę.

Przypatńania jego/

Złota wyrobiona

4 Wmógł jego być cie ujęć/
 Biehyś w potrzebie jego/
 Zachował go żywego:

A tyś raczył y przedtuzję

Życia bezpiecznego/
 W dni czasu wiecznego.

5 Wielka jest część jego Pannie/
 Głós mu z swej zgołowości

Nadał wielkie łaskości:

Za czym jego królowanie/
 Przez tryumfy gęste.

Niewa chwały częste.

6 Pożegnanie dajesz temu/
 Alby wzorem twym chęci/
 Został to ludzkiej pamięci:

Odrociłeś twarz swą k niemu/
 Z łrorejon radości/
 Zajął w hojności.

7 W tobie Krol umógłś Boże/
 Wtencz swoje duszanie/
 Płazdź śmieie ną nie:

Przetoz też nigdy nie może

Gzwdnorość chć w trwodze/
 Bo tozysła w Wodze.

8 Prawica twa wyłtę zgoni/
 Ktoręz się przetrzymiła/
 Płetce poważdła:

Przed toba się nie uchroni/
 Który twym miłości/
 Zdawa przystości.

9 Jako płomienie pądzja

W pięciu nieugąsionym/
 Aż w gniewie zapałonym

Twóim Złosińcy zgorąja:

Eródje je pogubiś/
 Wo złości nie lubiś.

10 Odgrzeń się precz od nich ziemie/
 Aby się nie tozłiś/
 A złego nte pachciś:

Z nimi też wespoł ich plemia

Z gęntu wytorzeniś/
 Rodzaj ten wypłeniś.

11 Wuntować się ną cieś śmieje

W swej niewygodliwej rądzje/
 Lecz poflowieni w zdrądzje/
 Winieli się z swą nądzjeja/
 A ną co zdązieliś/
 Zgonie dowiedliś.

12 Pierzcho przed twymi strząkami/
 Ale im pretto w oczu

Łut twop pewny zaskoczny:

Otaś moc swą ze pieśniąmiś

Chwałę twoją wśedzie

Głoz nąś trzyczyć bedzie.

Pśalm XXI.

W Dze moz/Boże czemuś opuścił Mnie

sluge swego/z opieki spuścił/ Albo prób

nigdy mych nie przypuścił Do usu swoich?

Edy dzień wołam/ czekając pomocy/

Nie wypychając wołałem w noc: lecz sie

doczekać nie moge z twey mocy Rátowania.

2 Tyś w Izraelu z wielkiej miłości/
 Obrat mięśdanie swej wielcebnosci/
 Aż gdzie odnosiś słusne wdziaczności/
 Godne twey chwały.

Przedtowie nądy toba się spychiś/
 A gdy się toliet ną ciebie spuściłi

W swoich ciężkośdich/ wspomogieli byli

Łaska twoja.

3 Ną cie wołali: a wysłuchniś/
 W tobie ufali nie zstroiłniś/
 A gdy od ciebie porátowaniś/

Weseliłi się.

Ażam gdaś robak/ robak nieszczęśliwy/
 Robak nie człowiek/ u wyłtich brzydliwy/
 Pospolitemu gwinowi śmiech żywy/
 Z wielkiej wzdąrdy.

4 Kto ną mie pozyszy/ kdzdy się śmieje/
 Hebe żaltrgowa/ a złowa chwiele/
 Przypmawidzajc mi o me nądzjeje/
 Ktorem miał w tobie:

Wogu wśat ufat/ niechże go ratuje/
 Niech go wyzwoli/ jeśli go miłuje/
 Wytrzymaj jestli mu pomoc zgotuje/
 Co w niey dusat.

5 Tyś mie z żywocd wywiodł mąteś mey/
 I eścżem u pierśi ufat w łasce twoy/
 A doznawałem w mąłczgłości swej/
 Twój opieki.

Jeśczem w pieluchdch gądnat się ku tobie/
 Y obratem cie wierzynym Bogiem sobie/
 Nie powatpimy w lichej swej ofobie/
 Y twey łasce.

6 Y dżis w ośłátniey Pannie/potrzebie/
 Stugi twoyego nie pchay od siebie/
 Wo gdzieś mam ućiec/ jedno do ciebie/
 Widyac śmierć straga?

Bęcy mię żewszad sroby otoczyli/
Bęcy Wądziszy gawarli otyli/
Abę niedziela w skutach roznosili
Na swych rogach.

7 Tę wiec lew srogi gárdło swe chciwe
Rozdziera żwierzę drac z sroby żywe/
Tę ci rozdarli na mię strąśliwe
Pasczezi swoje.

Rozpłynątem się jako woda prądzie/
Rość niezostad żadna w swoim sławie :
A serce mdejąc w tąd smetnę postawie/
Tę wost taje.

8 Moc moja wyschła/wilgość wrodzona
Jeżyła jako żużel spalona/
A dusza niechce być pocieszona/
Tę grob swoy widzi.
Zastoczyła mię wściekłych psow gromada/
Obegadła mię niecnotliwa rada:
Dwa mi żewszad niedzieliwi biada
W tych trudnościach.

9 Kęce p nogi moje przebili/
Rości przez sroby wpytkie zlitczyli:
A pascac oczy serca ciepyli
Moja boleści.

Podzielili się moimi słodami/
D siutnia moje miodist kostami/
Imię me z ziemię p z mpyi sprawdmi
Chęca wygładzić.

10 Nie racy mię Pánie moy odstępowad/
Tęś moc moja racy mię ratowad:
Racy mię zdawienie swe nagotowad/
Z swojey miłości

Wskates ty żawždy moim Pánem drogim/
Obrońże mię sam psom wściekłym/ swó sro-
Gładbi okrutney/żwierzó jednorogim/ Gim
Moca swoja.

11 A ja twe linie bráciecy objawia/
Erzod żborn dobroć twoję wysławia:
P na wpytel świat chwale roglawia
Możności twojey.

O ktorzy Pánu wbojżni służycie/
P Jákobowym domem się liczycie/
Wy ktorzy Pánstie Mándaty pętnicie
Z pomolności.

12 Chwalcie Páná/moc sego wyznaycie/
Jego w swych sercach bojażń chowaycie:
A że nie gárdzi on/ ugnawaycie/
Prośba uboga.

Wspytat pdcę moy gdpim ráuntu prośit/
Przetóżgo bede na wpytel świat głosit:
P będzie słuby odemnie odnośit
W swym Rościelu.

13 Ledy się głodni chleba nátdaja:
Dadza częć Pánu co go skutaja:
A ich serca w ciele wiec przetrwaja

Wiel niepokozony.

Świdł się obaczy dla Pánstien dobroci/
A z niey do Páná ziemiá się náwróci:
Bowiem Pan wpytkie naroby otreći
Żwierzchnością swą.

14 Zá stotem jego beda gobowad
Paniatá/beda mu p gobowad:
Nie przestána go nigdy miłowad.
Z potomti swymi.

P tąd ná wieci/ludzie Pánscy świeci/
Podawac beda potomkow pániaci/
(Ktorych doznali) wielkie Boskie chęci/
Wdzięczynym sercem.

Pśalm X X I I I.

Am mi się obrat Pan Pasterzem moim
Żeby mię chował przy dostátu swoim.

Pásce mi bázgo ukazał rostkosne/
Bogate w zbożey w pociechy dusne:
W imieniu swoim drogi me sprawuje/
Jdąc przedemną ścieżki me prostuje.

2 Przetóż się dusza ma nanniep nie boi/
Choćaż się na nie śmierci strąśliwie stroi:
Tęś Pánie przy mnie/ nie boję się ztego/
Ciesząc się prstem rządzienia twojogo:
Zá stotem swoim dobroć mię opatrzy/
Wy nieprzyjaciel z bolem ná to patrzy.

3 Głwes mą nátarł balsanem rostkownym
A tubel minem nápełnił wybornym/
Náwet przez wpytkie dni mego żywota/
Spraw mych jest wodzem twa świata dobro.
P bede w Pánstkim domu láta trawit/ tąd
Przez wpytel wiec swoy dobroć jego stawit.

Pśalm X X I V.

Rag ziemię/ pę wpytkimi Pobyt ná
nim mójacymi/ Własności swoja Pan
mianuje/ Wo mi ná morzu gromie spráwiti

W rzeźach ga mocnie postawił / Łat / je
nigdy nie pokorniałe.

2 Kto dostąpi twojej góry
powiedz Panie / do kory
Na miejscu twoim światym stanie?
Kto myśli w ręce zachować
Czyste / a kto się wdrówał
Krzyszcząc przysięgą na ofiarnianie.
3 Ten ci pobłogosławienia /
Ten u sprawiedliwienia
Dostąpi od Pána swojego:
Złoty Pán sił dając /
W twarz się jego toczył /
Jest potworem / Jakiś cnygo.
4 Podnieś się / wy już brony /
Jdźcie Krol niewystomiony /
Aby mieścił na wieli / i wami.
Co za Krol niewystomiony?
Krol co w mocy doświadczony /
Mocny walecznik jest / i z nami.
5 Ale otworzyłeś się brony /
Jdźcie Krol niewystomiony /
Aby mieścił na wieli / i wami.
Co za Krol niewystomiony?
Krol co w mocy doświadczony /
Pan Zastępow / a Krol / i chwalcini.

Pśalm XXV.

Do ciebie / duszności Panie / Moje serce
Niechajże / i z swe duszności / Pośmiej się nie

podnoże / Rep.
obnoże /

Wskaz / kory / w cie duszli /
Nie byli nigdy / żelzeni / Co im / złość / wy-

rogodzi / Et / ty / doli / po / doli /

2 Drogi twoje / świat / pśławe
Rdeż / mi / Panie / ob / świat /
O / świat / si / nie / ob / świat /
Rdeż / przed / ma / post / świat /
Promad / że / ty / mnie / już / sam /
A / w / praw / dzie / swo / ję / prz / y / ma / nie / stoy /
Z / d / w / y / d / e / j / a / to / bie / du / sam /
W / o / s / ty / Bog / y / z / d / w / i / a / cie / l / moy /
3 Rdeż / na / swe / si / ni / s / w / o / d / a / te /

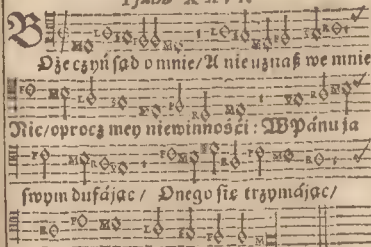
Wspomnieć / sobie / k / świat /
Kory / m / je / nie / k / świat /
Wie / to / w / świat / świat /
R / k / grzech / me / m / świat /
W / świat / d / i / e / i / swo / ję / p / świat /
Rdeż / z / swo / ję / do / bro / t / li / wo / ści /
W / ro / ci / ci / si / me / dan / ne / świat /
+ Dobry / a / k / świat / jest / to / Pan /
Do / kto / mu / nie / k / świat /
D / k / świat / bud / zi / grzech / ni / d / sam /
Y / na / dro / gę / na / wod / zi /
C / k / świat / w / świat /
Promad / że / sam / po / dro / gę / swo / ję /
Str / zę / g / a / c / wy / w / świat /
Nie / zę / p / o / w / a / si / k / świat /
+ 5 Prawda / i / d / i / e / świat /
O / to / P / a / n / i / e / w / świat /
T / y / m / j / a / w / ne / co / jego / z / d / w / i / a /
Ch / o / w / d / i / a / w / świat /

6 Panie / prz / y / s / w / a / mi /
Y / dla / im / i / a / świat /
O / d / p / u / s / c / i / m / i / s / w / a /
P / u / s / c / mi / z / i / s / w / a /
6 Jest / to / co / by / si / e /
W / a / t / P / a / n / a / Bog / a /
Z / e / m / u / c / si / e / z / a / w / d / y /
P / o / w / i / o / d / a / s / w / a /
P / i / e / t / n / y / m / a / s / c /
W / e / s / o / t / z / d / y / m / i / e /
A / w / k / o / r / y / m / z /
Y / d / i / e / d / i / e /
7 P / a / n /
Y / m / i / s / i / s / w / o / g / o /
Z / e / m / u / c / o /
A / do /

Do ciebie / w / świat /
O / b / r / a / c / a / n / y /
P / e / w / i / e / n /
W / y / z / w / o / l / i / s /
8 P / a / n / i / e /
Z / m / i / s / t / o / s / t /
C / i / a / s / n / o / t /
D / l / a /
D / u / s / z / n / o / t /
W / c / i / e / s / t / k / i / e /
N / i / c / i /
D / y / r / o / c / z /
9 W / e / n / z / y /
W / e / n / z / y /
Z / a / b / a / c / z /
A / u / s / t / r / o / m /
W / a / c / z /
B / e / z /
C / h / o / c / a /
Z / t / o / s / t /

10 Obażże ty sam strojem mpm/
Niechay się ży nie śmieje/
Nie daj ałym gośtał przonym
Swojen wtobie nādzieję:
Świadomes mey sećprości/
Świadomes y enoty mojej:
Iśrael w swej cięst obci
Niechże dozna fasti twojej.

Psalm X XVI.



Dzeczpił sad o mnie/ A nie użnał we mnie
Nie/ oprocz mey niewinności: W Pánu ja
swym dufając/ Onego sie trzymając/
Nie zmienie swej ślategności.
2 Doświadczył sie sam Pánie/
Jesli mi nie ślanie
Śmiałeć przed sad twoy dufności.
Węgni na próby swoje
Nastrękie mpsli moje/
Nie nādzieję w nich obudności.
3 Łoć rośkośy moje/
Dawic oczu swoje
Twoim świetym smitowaniem:
Wisc y w prawdzie twoy świstej
Odenmie raz przyjśten/
Łwóć z cęstym uśitowaniem.

4 Z ludźmi wśetecznymi/
Y sećkompśnymi/
Z jadney miary nie przestawam:
A cętowietowi gżemu/
W obłudzie swej stryteniu/
Nieprzycięciem gośtawam.
5 Nā gręsnich gromady/
Ktorzy pętni zdrady/
Ja nigdy tāsław nie bede:
A z ludźmi bezbożnymi/
W enocie nādąnionymi/
W towaręstwo nie jāsiede.
* 6 Łoć jabawy moje/
Kopac ręce swoje
Zawždy w świstej niewinności:
A z weselem swej twarze
Obiegac twe Stargę/
Palac ofiary wdzięczności.
7 Lám ja Woje prawy/
Twoje dżimne sprawy/
Opowiem świātu wśpściemu:
A pieśni wdzięcznie wśedzie!

Głos moy wprzeglądę bedzie/
Imieniu twemu Wśpiemu.
8 Mojeć to chćanie
Twój dom/ twe mieśdanie
Nāpęsnione twoje chwałę:
Y nie mam nic miłego/
Nād dom Przychytku twego/
Iż w nim znam pocieche ślęsa.
9 Przetoj w dzień pomsty swej
Nie ślędnay duse mey
Z niezbożnymi w ofadzenie:
Ani z łwioć niespęnymi/
Ni z ludźmi okrutnymi/
Daway mie nā zdtręcenie.
10 Kśce swe do gżości/
Y wśetecę sprośności/
Pogotowiu jędmży māsę:
Nādzi przycimuję dary/
Pātrę nā sie przę spary/
D sprawiedliwosc nie obdaje.
11 Jac swej niewinności
Z sećca uprępnosti
Stręga, y strędzę gęce do łoćci:
Ty tylko z swej miłosci/
W cędę mej trudności/
Łasławy bōdz moy obróćci.
12 A ja mocnie stoję/
Gżwałę sie nie boję/
Pęten nie mpsne nādzieję/
Wnide do Zboru twego/
Wżnam cie bęć sławno/
Stawiac twoje sławne dżięje.

Psalm XXVII.

Un świdłem moim jest cęśu cężęgo/
Pan jest podpora żywota mego/
Jest y strojem mpm nie strach mie łwioć/R.
Y etoj jest coby mi miał bęć frogi?
Bo łędy sie jli nā mie zbierają/ Nādżęc si
Jatoby mie pozartli/ Y jatoby mi duse w p.
darti/ Z hāńdą wśpdy tylko ślad obnaga, a.
2 Niechay mie swoim obozem opuścę/
Serce sie ich nie moenie bol: (scęga/
Niech nā mił choć jās do śturmu przępu.
Dusā ma w Pánu bezpiecznie stoć.

D jednom prosił Páná swójego/
 O co sie mobile/ p bez pręślania:
 Żebym mogł nieśtáć aż do Pónánia
 W naówtęskym domu páśacowjego.
 3 Żebym z pilnościá tám sie przypátrowat
 Páná swójego dżimney jaczności.
 W jego śliczności żebym rośkośowat/
 Róśnac wóhánienney Pánstiey módrości:
 Ładci mie moy Pan záchowat cále/
 W niebeptęczństwie mie Prynósy moim/
 Pod nieobytym namiotem swoim/
 Pośtáwít mie tám jáko ná śtále.

* 4 P gośtáwít mie Pan w tátiey otufe/
 Ze mi wygráć nád przećiwitámi/
 Zá co go ja je wóysttiey mojej dusie/
 Ślubuje sławie wójećnie pieśniámi.

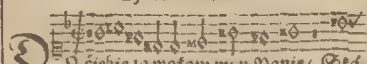
Wstýś mie Pánie wóhájacego/
 A ná rzetliwe moje wótánia/
 Wjécz mi swego porátowánia/
 Daj miénscę prójbie wywóhájacego.
 5 Tzwoići to uśt ówiete rośkázanie/
 Żebymy twarzý twójey pútkáli:
 Przetóž teź ciebie dúśá moją Pánie
 Czúła y pútkáł chceby náśláley:

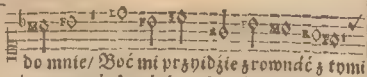
Tylko mie nie kárz niechétneá twarzga/
 Ni w gniemie flugi opuśczaj swego:
 Woś w zły czás dawno rátoruit sego/
 Nie odślepuy mie Wéstá swa stráža.

6 Wypadem rodżicom swoym w zápámietá. (nie/
 Lecy mie Pan przýjáf ná rece swoje:
 Zjawże mi teby drogi swoje Pánie/
 Pndprowadz mie ná ścieżki twoje/
 Ná głość tym ttorzy mie podstrzédzjá:
 Dó ich mie trwáwey záchoway reti/
 Niechay mi nie zádawájá mełi
 Woć ná mie ówidołti fátšywe májá.

7 Jużćiby byto dawno mie nie śtáto/
 P w tróśtách moich/ y w mey tródnóści/
 Riedybý serce moje nie uśáto/
 Iż w ziemi dżymych żyć mam w ródóści/
 Czékaj ná Páná/ nie tráć dúśności/
 Dńci nówierdżi sam serce twoje/
 Riedy mu spráwy poruczýś swoje/
 Czékaj go mážnie w swey ćierpliwości.

Psalm XXVIII.


 O ciebie ja wótam my Pánie/ Stá.
 to moją moje dúśanie/ Nie odwracaj se
 sis odemnie/ Róczyj stóń ukry swoje


 do mnie/ Woć mi przýwidjé grownáć z tomi

Co sa pogrzebieni w ziemi.

2 Wstýś wótánie uśtýś próśe/
 Bacz je rece do niebá wznóśe/
 Nie licz mie z ludźmi nie prawymy/
 Nie tráć mie póspóti z grzesznymy/
 Niechay z nimi czáśtki nie mam/
 Wśáć wief je ónie nic nie dbam.

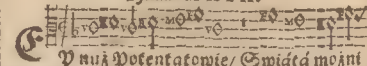
3 Chęć żęzyttem ópowiádájá/
 A w sercu jad śęczyr chowájá/
 Niechay se sie im teby Pánie/
 Wóble uczynťow pśácá śtánie/
 Niech táske znájá po tobie/
 Játa zástýpłi sobie.

4 Namniey bowiem ótę nie dbájá/
 Lni spraw twóich uwájája:
 Przetóž im z swey spráwiedłwości
 Ze wśelctien ich niebeptęczności/
 Nietylko wótáć nie pomożęś/
 Lecy potępsz lędy mojęś.

5 Wadźje chwátá Bogu wlecęznemu/
 Ze dat miénscę wózbýchántu memu:
 Dni jest óślá/ on tarezá moją/
 Zánim ja używóm póśólá:
 Przetóž śpiewájac w ródóści/
 Chwáté dam jego miłóści.

6 Pan jest óślá swemu ludowi:
 Pan rátoruitem swemu Krolowi/
 Mien ná swey plecty wóerne swoje/
 A kężóć Pánie dżedźictwo twoje/
 Pásac je dobrámi swymy/
 Dżób chwátámi wlecęznymy.

Psalm XXI.


 Pnuż Potentátowie/ Świáta moźni
 Krolowie/ Znáycie Páná wistsego/ Wjá.
 wśny wladzjá od niego Wdżięczność mu gá to
 potážćie/ Zimie Pánstie sławne sławóćie/
 Pánem go swym wyznawájac/ W Kó.
 óćiele mu sie tśládnájac.

2 Głos Páníski wody leje/
 W morzem stráśnie chwiesie/
 Głos Páníski piorun frogi/
 Rzuka / z ead wielkie trwogi/
 Głosu Pánískiego możność/
 Kto wypłowi / w godność/
 W głosie swym Pan poezuje/
 Ze on nád wbytem pánuje.

3 Kofie Cedry łybáńskie/
 Drzuggoc glosy Pánískie/
 A choć sie ich torzenie/
 Wjeły mocno ziemie/
 Przecię je z gruntu wypwraca:

Głos Páníski gory obraca/
 Ze mu stacza iść cielsta/
 Iść jednorozcom tożlesta.

4 Ná ten głos Páníski frogi/
 Poaniem powstają trwogi/
 Arábskie drga pułdnie/
 Iż ich ten strach nie minie/
 W gwierz dżiti sie strąsje/
 Aż wiec y dżięci swe truje/
 Łasy z liścia opadają/
 Wo czy ty głos dobre znają.

5 Leć Pánie chwát twych wiele/
 Ktore brzmia w twym Kościele/
 Wo tam chce być ugnán/
 Pan nád wbytemi pán:
 Jużes ná ten czas crolować/
 Gdy stráśny potop śmiał psował/
 Pan crolować nie przestanie/
 Póki jedno wielom stanie.

6 Pan lud twory miłuje/
 Ten męstwem opatrjuje/
 Przy nim w potrzebie sława/
 Z szczęściem potop mu dawa.

Przetoż w potętarowie/
 Świdła możni Mondrhowie/
 Znapicie nád soba wpijsego/
 Wo czymśście / to od niego.

Pśalm XXX.

Panie mój bede cie sławił / Woś mie ja-
 tości pogbawil / Do ozdoby mi przyspie-
 szyl / A tycheś mna nie nácił / Co czelają
 upadtu mego. Nie letają sie sádu twego.

2 Pánie wofalem tu tobie/
 A tps me wspárł w mey chorobie/

Jużci był / wśdgać sie w groble
 Mój żywot / zwatysł o sobie:
 Aleś mie od grobu jáchował/
 Y żywotemś mie dáfował.

3 Zborze Páníski śpieway swemu/
 Dbrońcy dobroci swemu/
 Wczyń częśc pominną z checi/
 Zego nas wistęp pánieci:
 Nie długić mie pscd gniewu dawa/
 Wo go w ocmagnieniu przestawa.

4 Ale miśdierdzia swego/
 Niechciał mieć zdmierzzonego/
 Jestli wieczor záfrafuje/
 Ledy rano umituje.
 Ja szczęściem swoim wynieśiony/
 Y dośdkiem uspotojony

5 Śmiałem rzec : w tej łubie stoje/
 Ze sie odmiadny nie boje,
 Pánie twój táśd był /
 Wnie tód mocno utwierdził:

Ale skoroś swa twarz odwrócił/
 Záfrazemes umysł mój strocił/
 6 Przetożem wofał tu tobie/
 W prośbach swoich mówiać sobie:

Co ja torzysć mocny Boże/
 Mego zginiienia być może?
 Zalic próch częśc będzie dawał/
 Abo y twa dobroć wgnanał.

* 7 O Pánie rácz sie smilowódć/
 A mnie smutnego ratowódć/
 Wzjętes zwptęp liśości/
 Dbroćtes pldę w radości:

Aż jawniż ze mnie wor záfobny/
 Wtożpłes ná mie płaśę ozdoby.
 8 Przetoż cie z weselem wśdżie/
 Dufá moid wielbić będzie:

Twoja chwata wieczny Pánie/
 W Piedniach moich nie uśdnie/
 Woś mie ty záfości pogbawil/
 A radościś mie záf nadawil.

Pśalm XXXI.

Wep Pánie usam wielbności / Niechże
 tedy / proś / Wśpdu nie odnoś / Wzi na
 demna swej liśości / A dla siebie sáme /
 gbow mie wśpińtego zle. 10.

2 Rácz przycić miłe próśby moje/
 A z tey mojej nády / B

Wyrwi miś co przedy:
 Potas tym przy mnie śity swoje/
 Boć ja do ciebie bieję/
 Jąto na pewną wieję.
 3 Tyś zameł moję bespieczność/
 Bronię miś nędznego/
 Dla imienia swego:
 Wyjm śit to przyletey zagrości
 Mogi minąć; rącz mi pomoc/
 Wśadeś ty sam moją moc.
 4 Oddawamci się w ręce twoje/
 Boś miś odtupit sam/
 Ciebiec swym Pánem znam.
 Ze sobie brzydę serce moje/
 Co miłują przyności/
 Ja duszam twę miłości.
 * 5 W twojej się ja ciebie lutości/
 Zacz moim toczaniem/
 Zacz uradowaniem/
 Dla tey, wśadęcy moję trudności/
 Zastawieś mi się stawi/
 W duszę mią wypawit.
 6 Tyś miś nieprzyjaćiom mojim
 Możliwie odepymowa/
 Zdrowego zachowaś/
 Tyś miś posilał duchem swoim/
 Wiodąc przestronną drogą
 Wnie pod nateżsą twogą.
 7 P teraz smutny, sie mój Pánie/
 Boć w tym zstraszowaniu/
 W utłopotaniu/
 Zywota mojego nie stanie.
 Kto weyjrzy na osobe/
 Śnądnie pozna chorobe:
 8 Dczy w cieśkim pśaću zboldaty/
 Serce me struchlało/
 A ciato zemblało/
 Zacz przed czasem gućelaty/
 W żywot już ustawa/
 Bo śit w toćciach nie stawa.
 9 Śmieje się ze mnie przeciwnicy/
 Gąsiedzi się śmieje/
 W głowami chwieja:
 Aż y powinni moji wysocy/
 Miśdą mi z daleka/
 Wzgárdzonego człowięka.
 10 Dd wśpitićhem tąd porzucony/
 Jąto trup śmierdzący/
 Już w grobie leżący/
 W jato skorpud wzgárdzony/
 Wśpocy mi urażdą/
 Wśpocy się ofczerdą.
 11 Wśyeto ich na mę buntowanie/
 Jąto by to spramie/
 Gárdka mie pogbawie.

Alć ja Pánie mam dusanie/
 Żeś ty Bog mój obrońca/
 W bedzieś aż do końca.
 12 Wiem ja że w świstey ręce twojej
 Trzymasz moję lada/
 W bieg mego świata:
 A przetoż nędzney duszy moję
 Nie dopuszczaj na mę/
 Nieprzylacielskiej reki.
 13 Rozawieć twarz swoję świata pro-
 Nób swym służebniem/
 Wadź mi pomocniem:
 A niechay wśydn nie odnoś/
 Ją ja duszając tobie/
 Wyrwam na rąnec sobie.
 * 14 Niech jli z gzymi sprawdani swy-
 Pohąbione plemie/
 Ząpudną pod ziemie:
 Wśta niech się ślana ntemymi
 Ludzi wśyćci ślamitwy/
 A do tego chęćliwy.
 15 Jąto jest wiele dobr Pánie/
 Ktore tym gotuję/
 Co je swymi czuję:
 Tym sie od ciebie dobrze stanie/
 Który w tobie duszaj/
 Na gzy świat nie nie dżaj:
 16 Złće w swym namieście werywa/
 Gdżie ich nie obudzi
 Nadeśość gzych ludzi:
 Złće na swym połoju miewa/
 W strzeję z nich tądżego/
 Jezytą wśetecznego.
 17 Niech je imie bógostawione
 Twoje Pánie bedzie/
 Boś miś bronit wśedzie/
 Jąd miasto dobre opátrzone:
 W twę świstey opátrznosci/
 Wśtem bespieczności.
 18 Wśtoć tożem w strachu mój Pánie
 Już wacpit o tobie/
 W chęci twę tu sobie:
 Alć ty me śmetne wolańie/
 Dneś potrzebney chwile/
 Przyjāt do śiebie mile.
 19 Miłucię Páná świaci jego/
 Bo trzymaj z wiernymi/
 Wrydżi się hárđymi:
 Pośilńie w nim sercá swego/
 Bo w nim pomoc ugnacie/
 Co mu cde dusacie.

Pśalm XXXII.

Jeżecia pewnego człowięka ten użyna/
 G

Do którego sie zstąpi Pan ożywa, Nieprę-
wość jego mu odpuszczając/ W sprostą bar-
zo grzech potępiając/ Szczęśliwy co Pan
jego przewiniemia/ Nie poczyta mu do jego
winiemia/ Ktorego prozeń duch obłudności/

W serce wolne od nieczystości.
2 Gdym nieprawości nie czułem chciał zniknąć
Grzechu w słowiem przed Bogiem nie pytać
Szczęść wemnie moje sprochniść łotoci.
3 Wielkiey dla grzechow/ we mnie testności
Bo reki twoja na mnie naćierda/
We dnie y w nocy grzech mój wypęda/
Stad schwył we mnie me w ilgotności/
Jść ziemią w letne słońce gorącości.
3 Obaczysz sie/ tatem mowit sobie/
Grzechy me wytył/ już objawie tobie/
Jem dość przed tobą odprę sumnienie/
Dafes na wszystko swe rozgłoszenie:
Tatci gdy czyłowit czuje co do siebie/
Nalepiez mu sie z tym ućcie do ciebie/
Choćaby morze ziemię zalało/
On gá twa zstąpi gośdanie cało.
4 Lpś ma ućciegł w edgdm utrapieniu/
Lp mie wyciętemu odepnujesz ziemi/
Lp w ućciech morych pobudzasz pienia/
Jdcie wiec czpni co gbył woleżienia.

W rzekeś do mnie: Ja cie bede wodzit
Po drogach moich dypś po nich chodzit/
Po otá swego z ciebie nie spuszcze/
Unie sie potnag tteby dopuszcze.
5 Jedno nie badzcie tpm/ czym jest toń/ dni
Lpm co Muf/ bo ci w rozum sa obrani/
Kietznac je trzebá/ y ulecować/
Ktoyb chciał nimi dobrze kierować.
Nie jedns rozge ma Pan Bog ná ztego/
lec y ná ptecy ma w sie wierzącego/
Wesela w Panu wy użypwacć/
Coście cnotliwi y wytrpłapćie.

Psalm XXXIII.

W sprawiedliwi zaśpiewacćie/ Weselać
Wáspewinność pámietacćie/ Chwalić

sie w moim Pánie, R. Nadoz sie udaycie. R
Pána przez śpiewanie/ glosy rozpuszczacćie/
Wgan umieracćie/ Ná Arsie goconey/ Ná.
ciągniecie strony/ W beśny uderacie.

2 Pieśń nowa Panu zaśpiewacćie/
Nota glosu mesofego/
A z poważnością to dgiatapćie/
Dotazćie misterstwa swego/
Wóc to Pan prawdziwy/
W sprawach świecoblwy/
Trwabeg prześłania:
A choć świat piasłuje/
Nie spiac zawnjdy czuje/
Nie ma uśłania.

3 Kocha sie Pan w sprawiedliwości/
W sady swoje młuje:
Ziemia pełna jego łitości/
Ktora wszystko opárnuje
Niebios wyfotoci/
Stowem swym możności/
Onje sam sprawit:
Onje duchem uś swych/
Cmp wyoss rozgadytych/
W niebie postawit.

4 Onje zgromadził morskie wody
Jdó do skutu játiego/
A jebn nie czyniły środy
Zlat je w przepasć słabn swego:
Przełoż Wtrąg świadá
Bogá w wieczne ládá
Niechay sie boi:
Niechay przed nim plemie/
Co osiádo ziemi/
Ze drzeniem stoi.

5 Wo sie dość Pan wyprzege słowo/
Nj sie z łrag wszystko stánie/
Wszysto mu sie stáwi gotowo/
Ná namnięse rospazanie.

Narodow práttyki/
Pomieszać y żyti/
Wniwecz obrocił:
Nzłomo chtëre rády/
Mysli pełne zdrády/
Dpát wywrocił.

6 Ale co sam ten Pan urádzi/
Zó dż ná wieli trwacć bedzie/
N co zámysłu/ przyprowadzi
N do skutu zawnjdy wśedzie.
Narod to szczęśliwy/

3 ttorym dobrośliwy/
Pan Bog przestawa/
A ttorym oblicznym/
P ludem dziedzącym/
Swoim wyznawa.

* 7 Pan cyło z niebá poprzy ostem
Ná te tu ziemście niziny/
A z dróg po świecie śrótim
Wszystie ludzie wyrzy syny.

Z pástacu swósego
Widzi nadziestwego/
Co nas ná ziemi/
Wszystie sám spráwuje/
Wszystie opátruje/
Daráni swymi.

8 Wskytie Pan widzi náse spráwy/
Bo przegén serce stworzone/
Widzi myśli nádych zádáwy/
Do mu zádwydy otworzone.

Królá namiestwego/
Zadné wyśto jego/
Nie porátuje/
Niech mocarz zwycięstwo/
Sobie z swego meśtwá/
Nie obiecuje.

9 Niebezpieczna usáć kóniowi/
Choćiahy narzekemu/
Zatód usáć y ráimieniowi
Swoemu/choć namężnienysiemu:

W sámpym cyło Pánie/
Kto ma swe duszanie/
W potrzębie rájdy/
Ma z ód Pánstwego/
Ná sie lástáwego/
Obronę zádwydy.

10 Lych ón strzeże wśájdę przygódie/
Broniąc ód śmierci srogóści/
Lychże też nie pomorzy w gódzje/
Dásac im chleba w hojności:

Przetóž w tákim Pánie/
Niechay nie przestanie/
Dusá dusności/
Gdyž ná wskytie strony/
Pewna swę obtony
Z jego możności.

11 W nim wesela doskonałego
Wędziem wskycy używáti/
Cosiny w mocy jego świętego
Imienia cále dusáti.

Niechayże już Pánie/
Twoje śmigtówanie/
Po tobie znamy/
Játo wleś je w tobie/
A nie śmáti w tobie
Nádojjesz mamy.

Pśalm XXXIV.

N Je chce poprzestawać/Choć y w cie-
stem utrapieniu Wskytymy napowódzemu
Chwał wdzięcznych oddawać: Dusá moja
w Pánie/Przechwalać sie nie przepomni/A
tego słuchając skromni Miec beda toczące.

2 Pánáś wystawiajcie/
Mná wzbudzeni do radości
Imie Pánstie w ośótności
Je mná wynasajcie:
Nigdyć sie nie zchroni/
Drosem gśos moy uszykawszy/
Lástáwie sie náń ogławwszy/
Ód złyh mie obroni.

3 Co pátrząjác w niego/
Wywórájác w nim óświecen/
Nie bwdájác zádwydy
Nigdy ód zádneho:

Nieznit w swej trudności/
Kiedy jedno Páná wywóráł
Záraz wysłuchány bywał/
Wychođit z cięskóści.

* 4 Obożem óstawia
Bojace sie Páná swego
Aniot Pánstiy ze stęgo
Możnie je wywawia.

Stófstup to chce tego/
Zec to jest Pan dobrośliwy:
Kto mu usáten ścęgęśliwy/
Nie rzecześ inšego.

5 Przetóž wy wybráni/
Bópcie sie Páná swóego/
Nie umorzy z was zádneho/
Przyznacie to sámi.

Często gódzien bywa/
Lew srogi stráwy nie májac:
Lecz wierny w Pánu dusájac/
Doślátiem opytyma.

6 Do mnie przycięcie džiatti/
Niey náuti postuńajcie/
Játo Pánu służé macie:
Zóć potrzebne gádti/

Jac bez wskłtęcy zdródy
(Kto tu bługiego żywótá/
Prágnie uyc bez kłopotá/)

Mañncæ swen rádñ.

7 Grzegorzem swego/

Od każdego przemrożeń mrozy /

Uni obłudnymu słowu

Nie zdradźaj bliźniego!

Porzuc 8toś/hadż Dobry/

Światem z pilnością pocho-

Lebny dozna dušá tropjá

248

* 8 V nátec stráslivie/
 * 9 V nátec stráslivie/

Wierzy/Pani/co broda i łosć/
 Niech pamięć w smar srogać

Edycji Spracowania:

Trachipterolebion
Leptomoldicium

Wódz srobiego nątfon

Me tsef toni go phreni

Lát Pan cagnu swemny.

o A tych więc pilnujcie

Rotená fercu strușone/

Þu dachst ich gdermoðone

Żadnie, być może:

Bo aż wiele z tego

Admierne Pańskie prychod

Ale je Pan w swobodzi

Zawjdy ze wshetiego.

10. Du erzehle ich noch
 Was nicht anders mehr.

By a mich ttorapokrupon
Mielnfa druftion

Die byla diti r. 3084
Od iſoñitam iſoñi

Због тога што је још једна
Због тога што је још једна

Wie + mfaufen smolen n

Pragden m'cieffie ftopp

Światá nie káźnie.

11 Ale flugi swego

Пан тен дузе окупил

Y ádmiente jey sprán

Ze wstępnego tego.

Przełożę z tej miłości

Richard Vogtloger

Застава на респектје (тројански коњ)

Na wieczności.

Psalms XXXV.

P dwornie je mnie przeganidli/
Abn sie ja to ndjadali.

Dotad pńanie nie obaczysz?
Dotad mis wspomoc nie raczysz?
Duka moje z swey miłości/
Ddeym od tych swow rościelkości:
9 A ja cie bede wystamić/
P w gborze świstych wyznawć:
A w popórzodtu ludu wielkiego/
Potażę w dżeczność serc swego.

Tylko niech sie nie rādusja.
Je mnie co mis przesiadusja/
Boć do mnie wo ny nie mājja/
Niechje na sie nie mrugajja:
10 W mowie ich nie māj potojn/
Mogła jawjdy o rozboju/
Zehn utracić ubogiego/
Zehn poruścić społonego:
Po usy rogdarli geby
Wyhczyguszy na mie geby
Mowiac: Zejuz ogladli/
Ezego dawno požadli.

11 Widzisz Pńanie trzymas moja/
Nie milczje iato o swojs:
Nie stojje ode mnie z dāteta/
Nder strapiłone cżowietā:
Powstań na sąd sprāwiedliw/
Dzajtko praw: ātko trzymy:
Nie cieś przetłety zagrości/
Przyznay me sprāwiedliwosci.

12 Niechay nie mowia w swey mysli/
Eyscie tād nān: to nām t mysli:
Niechay ten nie odnośa głuby/
Zehn mie przywiedli do zguby.
Niech sie rāczey zāwādja/
Co mojej zguby sūdja:
Boday sām lektosć nieli/
W ttorā mie przyoblec cieli.

13 A ci day weseli byli/
Ktorzy enoćiemey jyczli/
Niech mowia: Chwātā bedz wieczne.
Ktorj potoy sūdje swojemu (mu/
Sprādusje z szecerey miłości:
Przetōż języl moy z wdżeczności/
Zwey sprāwiedliwosci Pńanie/
Stawic niqdy nie przestanie.

Pśalm XXXVI.

Borna złość bezbożnego/ Jest mi pewo
Wisc w niem sobie poslebiute / A w tym
nym świdēciem tego/ Ze sie Boga nie boi: R.
sie nadanie nie cżuje/ Ze pomija nād nim stoi/

Drādny pełne jego mowy: Rep.
Stuchāc niechce rādny zdrowcy/ Dla gleske.

nta swego: Dwsiem w noey śmie māj bā.
wić/ W jakey niećności dziei stracić/

Dprocz wstyd wśelkiego.

2 Twey świstej Pńanie liści/
Pełne niebios wjstosci/
Prawda dż pod obłoki:
A twoje sprāwiedliwosci
Przenośa gor wjstosci/
Sad idę przepać głeboki:
Ludzie pżwierż opatrzejś/
O Pńanie toć nas miłujś/
Pod twymi nam strzydām
hopyność domu swego dawajś/
Zdajje nas też w nāpawajś
Przodeł twych rostkām.

3 W ciebie żywota zdroje/
Lātje oświecenie swoje
Mamy w nāśey ciemności.
Niech je tedy co cie zādja/
Awoje lātje jawjdy mājja/
Cieś je w ich niewinności:
Niech mis nie depce nogām/
Niech jty nie tyla rēām/
Nā moje ofutānie.
Rāczey niech zā swoje złości/
Wpādnie w twojey srogosci/
Lātje je wiscey nie wstānie.

Pśalm XXXVII.

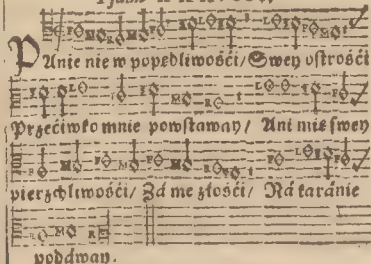
Nie obrażaj sie widząc bezbożnego/ Ze sta-
wnym będąc w dostātach ptuży Nie jayżay
szczęściu cżowietā grzesnego: Bo chōcia sie
zda on bārgo duży/ Lēdā tieby sie powādli tād
śnādnie/ Jdę pretto trand zā tośa pādnie.
2 Wistuy ty enoć/ mien w Bogu dusānie/
A on nādām ciebie potojd:

Nd wshetkim uznał jego poęgnąnte/
Nasłuchił sie w nim nadzieję twoją :
Kochaj sie w Pánu/ on wysłeto da tobie/
Tęgo ty cokolwiec pożadał sobie.
3 Spuść sie we wshetkim na Páni swego/
Porucz mu żywot/ porucz swe spráwy/
On wysłeto spráwi bez strásmu twego/
A da znać jako ná cie táfáwpy :
Nad to/ jako miśc słońce jasno świeci/
Lát on twa cnota/ jasno roznieci :
4 Tylko czetdjąc Pánda trwaj cierpliwie/
Wybawi cie on z twych doległości :
Nie zápalaj sie w gniewie swym gorliwie/
Widząc/ że twitną jli w szczesliwosti :
Wymigntem/ upnił swe zápalczywosti/
Abys też do ich nie przysłał złości.
5 Wo pewnie w rwschp pogina złośliwi :
A ci co w Bogu nádhjesz miája/
W potoku wdzięcznym długo beda żywi/
Dzieńdżicne w ziemi práwo trzymája :
Potrwaj/ aż ztego wnet nie bedże / przy-
kby był/ już go tam nie nádepidżesz. Dziesć
* 6 Ale potorni ci ziemie odieda/
Wo wierne Pánu służyli swemu/
Ci żyć w potoku cásty swoy wieł beda/
Prádomać sie Pánu dobremu.
Nie dobrze mópli żył spráwiedliwemu/
Zebani zgrzesza przeciwto niemu :
7 A Pan wstaje to z niebá/ z niego syhdi/
Wo pomilce (ktorep żył nie ma w mópli)
P upad náđ nim nieuchronny wdzi :
Aleś bezbożni do tad już przyszli/
Zenáto żywby tuł. śábel dobyli/
Abys cnotliwie nebdane nisczpli.
8 Lecz śáble one w ichże sercá wydáno/
(Spráwi to sedžia Bog spráwiedliwy)
P tutei same w retu sie przepádną :
Wotájdzy złośni jest mu brzydliwy.
lepsiá dobremu trochá miájetności/
Nizli złośnitom krotkie włości :
9 Wo w napilnięsja potrzebe złośnitom
Porátowania moc ich nie spráwi :
Ale przypbedje Pan swym miśosnitom/
A z trudności je wshetich wóbdwi.
Pan ma nápieczy stromne y siádeczne/
A ich dziejictwo ná ziemi wieczne/
10 Przeróž w przegódhie nie przynida do-
Wo im áni gśód nie ná záfłódhę. (trwogi/
Ale złośnitcy upadły w śád srogi/
Zging : bo ich nie niewyswobodzi.
Játo top tustet ofiáry zniszczeja/
A z dymem záraz przez wprwietzeja.
* 11 Tęswiet niezbożny dłuży sie káfde-
Długom nitom nie oddawájac : (mu/
Tęswiet pobożny dáruje nebdanemu/

Dóstałec przecie wshetkiego májac :
Reo dokrym żyćzo/ y sam szczesliw bedzie/
A kto nie żyćzo nisczje wshedzie.
12 Pan wernych swoich postępił spráwuje/
Abys nie pábli nigdy szczesliwie/
Y drogi wernych swych sobie smáduje/
Promádhac je sam po nich żyćzliwie :
Jesli upádną. Pan im nie dopuści
Stuk sie szczesliwie/ z ról ich nie spuści.
13 Stárahámy sie już/ nie doznatem tego/
Zebý táf cieżka tiedy potrzeba
Przychódhic miáda ná spráwiedliwego/
Zebý z potomstwem miáć zebrać śłebd :
Y owšem/ choć sie wshetkim hoynie stawia/
Przecie zbior spēnd dzieciom zostawia.
14 Tępi tedy dobrze/ strzeggo sie od złego/
Zostawájac w tery prácy do tóned.
Bóg sobie drogę wáży pobożnego/
Y chce być zámwýd jego Dbróciá.
Ztych záfłóžona zápáda nie minie/
Y potomstwo ich z gruntu zágnie.
* 15 Gáni pobożni mája tónádnie/
Dziejdziczyć wiecznym cássem ná ziemi/
Mája wshetkiego wolne używánie/
Ktorep sa Pánu swemu wernymi/
Ktorep to usłá písmija mádrości/
A stręga ówstet spráwiedliwosti.
16 Ci zátoń Wóžy w sercu swoim mája/
Y według niego żywot spráwują/
A choć jli śidá ná nie záfáwáidja/
Przecie ich nogi nie powódánieja :
Nieprzysáctelem głównym żył dobremu/
Lecz go zámwýd Pan wprwie z ról jemu.
17 A choćy też był cieżko spotwarzony
Złościá człowiek á niewshyblwego/
Nie bedzie nigdy práwem przesádhony :
Dufáje Pánu strzegac drog jego/
On cie wyniesie/ on cie ubogáci/
Zę przed oczymá twymi wytráci.
18 Widziatem ztego w táctey wyniosłosti/
Zę gdy moc swoje z stáwá rozminá/
Przenosił rostych Cedrow wysłosci/
Lecz w troctim cásie potym zágnáł.
Obeprásem sie/ już było po nim/
Nie umiáł mi nieł powieść o nim.
19 Przypátrzy je sie też súdžiom bogoboy-
Játo stan ich jest bógógláwiony/ (nym/
Wo je Pan cieży żywotem spotopnym :
Ale złośnitow stan porzucony/
Womiet tiedy sie nálepiz gđeś beda
Kwiináć/ tedy dohr y zdrowia gbedá.
20 Dwa gotow Pan swoim do rátnku/
Játo sie przý nich to upátruje/ (funku
W niebezpieczeństwie zwfáchd y w frá-
Z tego je on moćnie woginuje :

Wyimuje z jądźm ludzi pełnych złości/
Ze ktorzyś ciada w nim swe duszności.

Psaln XXXVIII.



Panie nie w popęblowości/ Swę ostrzości
Przećiwko mnie powstałay/ Ani mis swey
wierchliwości/ Daj me złości/ Na taranie
podaway.

2 Zuzłedy strzasy twoje
W serce moje/

Prayia mis złości/:
A od twojej mojej rasy/
Cisłie męci

Cierpie z wielęg teściłości:

3 Dla twęgo gniędu strdśnego/
Nic cdego

W ciele mym nie zostawa:
Kóćiam moim dla mych złości/
Wstęczności/
Pofoiu nie dostawa.

4 Stądęd mi nadd głowa złości/
W nieprawości/

Jako nacięże brzemię:
Przetoż nad rdtunet wołam/
Bo nie zdofam/

Wstęczy mis pewnie w ziemis.

5 Ranny mi sie odnowitp/
Pozyt/

Patdżone plugdśtwd:
Pnomu chęg mojs dusę/

Lęczyć musę/
Z wielkiego swęgo gupśtwd.

6 Chędę wyptet poturęzony/
Pęmbłony/

W wielkiej swęj cęściłości:
A ślad frdżuntę smętnęgo/

Dnid tędęgo/
Dżywami bez nierności.

7 Węwnętrz wyptet wygęrdędo
Moje ciado/

Bolesci mych jest wiele:
Cęsu to że już zdrowęgo/

Ni jednegę
Cęstęd niemęd w mym ciele:

8 Węgniem węptet zędnęony/
Potręfiony

Ze sie ruszyć nie mogę:
Kęczyć musę w swęj cęściłości

W złości/

Bo cęsu w sercu trwęgo.

9 Ale zdwędy jawnę tobie/

W męj ofobie/

Jest zędość moją/Boję/

Lobieć me zęwne pędanie/

W zędychdnie

Lęjemne bęć nie mogę.

10 Armojętwe bęrg mysłenia

W węptenia/

Nę serce nęstępnęj:

Nę y cępy w tym zęmbłeniu/

Wuboleniu/

Wzroktętrędę cęsu.

11 Blisęj moji męj cęściłości/

Bez łisłości/

Z dala sie przępędęrdęj:

Pręmni mis moji męci

Dpućci/

Jędo by mis nie zędęj.

12 A tym cędsem ję/ w cęptęści/

W stręptę zęści/

Cępnęli o męne ręde

Jędo by mis ufowili/

W zębi/

W tym zępnędęj zęrdę.

13 Cęjem tę sobie pocęgę męj?

A tęm zęst

Wstęnnęmu podobny/

Ktęry strdęwęj sęptęnie/

W męwienie/

Do spręw jest nie spęfobny.

14 Ję sie nę mis buntęrdęnia

W zęmęwidnię

Ję bęnamnięj nie bęj:

Ale ję zęwczęj gęuchęgo/

W niemęgo/

Jędo stęp męptęj sęj.

15 Bęć ję zęwęgo zęstęrdęnia/

Nęstęrdęnia/

Pęnie męj o cęptęwam:

Lę mi sie tęstęwęj sęrdęj/

Lę wębęwęj/

Nędęjcie tęj zęjwam.

16 Lęto niechęj sie zęstęncy/

Pręctęwncy/

Nędęmęj nie ręduj:

A że męne sie pędntęwęnia/

Pręgęnięnię/

Nęchę przęczęj nie nęduj.

17 Pęnięwęj y opręcz tęgo/

Zęcia swęgo/

Jęstęm blisęj sęstęgnęj:

Kędę węstęptęj swęj bolesci/

W tęstęności/

Nie czujsz nic użjenia :

18 Znam to / że ja swoje złosci /

Nieprawości /

Stużne kardnie noże :

Ale iż mi grzech mój męczy /

Cieśko dręczy /

Wstępujś mnie prośbę :

19 Boć nieprzyjacielemojs /

W mocy swojej

Dużę mi przypierdza :

Widzę mi w nienawiści /

Ludzie wbojcy /

Choć przycgnę nie mija.

20 Bżym mi dobre oddawdja /

Gdy mi daja :

A dla tego iśmierze /

Ze sie strzegąc wśpietien złosci

Nie zhożności /

Cnoty sie mocno dżierze.

21 Pńanie tąd opuśczonego /

Stugi swego /

Ty sam nie rądz opuśczać /

Ani mi z swojej opieki /

Aż na wieki /

Nie rądz niedźnego pusczać.

22 Wśsem / w ten to mój strdunek /

Day rdtunek /

A niechciesz omieścić /

Wob ty Pńanie mój zbdwieniem /

Pocieśnieniem

Dzwat / w raczby bywde.

Psalm XXXIX.

Widząc ci wielkie swe ponizienie / A złos-
mity wywyższenie / Wyśd ci u mnie w mpoli
miej mowa / Chrońcie sie proznego słowa / A
rądcy mądrze w gęte zdopuszcz / Niż głu-
pie słowo wypuszcic.

2 Lątem sie tedy strzegł słowa ztego /

Żem nie mówił w dobrego :

Czym jał mój długo w sercu tđjony /

Tdć cieszto był rozjarzony /

Żem tđ rozpalon cieszto w myślentu /

Ażec tđ musiał w swym wśchńieniu :

3 Pńanie gław mi tres mego żywota /

Y dotąd mego kłopotd :

Niech w tym tu sobie znam kásse twoje /

Ażym wyrzał twadość swoje :

Aleć ja widzę pędzja śmierzong /

Prądzie jał nie potozong. (Kłosci ?

4 Coż wdy jest cżłowiek w swej wynio.

Jedno mdrny stok mdrności :

Cieniesny / a wdy sie nie czujemy /

Jdę na pewną prdcujemy /

Wbojcy zbieramy w gronadżim /

Ale tomu / nie nie wremy.

* 5 Tzegoż tedy mam cżekć / mój Pńanie?

Wśbieć śmym mam dusanie /

Wyrwi mi zewśech mych nieprawości /

A zdpmni mój złosci :

Nie podawaj miś na śmiech gświemu /

Cżłowiekowi nieczememu.

6 Nieprzyjacieł mój aby miś rđsował /

Wśkiem jest jego swoy hdmował /

Wiedząc że moje to utrapienie /

Było twoje ndwiedzenie :

Prześtań mi już bć prośbę mój Pńanie /

Boć mi już dśey nie sđanie.

7 Kiedy ty w swojej sprdawiedliwosci /

Pocznich kardć cżyje złosci /

Wśytł sie jego ślicznosc tđ truje /

Jdę kđd co ja mól psuje :

Lđci w nawietśey cżłowiek zagnosci /

Niewolnitiem jest mdrności.

8 Pńanie Pńon uszy tđ sławe swoje /

Nd pđczliwne prośby moje /

Wśic wśi nżem ja pśelgzym na ziemi /

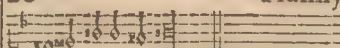
Wś wśytłimi przodki swymi :

Wśolgny mi prośbę niż powśdruje /

Ze ośtoby co poczuje.

Psalm XL.

Dłedem cżekł Pńaśtney łitosci / Aż
sie do ustđwiczego / Dzwat wśłđnia mo-
jego / Wwściagnł nś w swej wśchmo-
cności / Z trzśdwić smrodliwey / Pđ-
łuzę brzdłliwey. Nđwet y to sprđwił /
Ze nđ twđrdey stđle / Wśtłaj mi cđle /


 Progi me postawif.

2 Czym usła moje do wytręplania.
 Kaczył tśfawie pobudzić/
 Kłym y inke mogł budzić.

Do serdecznego w Pđnu dusdnia,
 Wo fceśliwy to bywa/

Kto jemu podobnywa :

Ż pyknym nie przestawa/

Uni sie ża tymi/

Co są kłamliwymy/

Nigdy nie udawa.

3 Pđnie tđ cudow twolch jeś wiele/

Że cobym je swoja mowa

Mieć oadnać/ albo głowa/

Nie mąś żadnego/moga rzec śmiecie.

Y ja nie żdam temu :

Coż ci dąć Pđnu imenu ?

Nie dbaś o Dfiry/

Ktore ża swe żłości.

Dafnym twej miłości :

Nie dbaś o tedarz/

4 Dla tegeś usy moje otworzył/

Żebym zdwyż naświstkego

Pilnie słuchał sfowd twego.

U ja/coś w Pśimie o mnie pofeży/

Żytektem : Oto twej woli

Yde dąć sie po woli/

Ląc u mnie w tofania :

U twej żaton świety/

Do serca prawiety/

W wielkim śanowdnim.

5 Stawie wśedzie spradwiedliwość

Gdzie naprzietke zgromadżania/ (twoje/

Y na potym bez uśdnia

Stawie mam woła/żnaś w tym cześ moje/

Ż prawda żbawienie twoje/

Wyżndą usła moje.

Żeś błogofławiony

Niech to wśyscy czują/

Sobie ciś śmduja/

Ná wśe świata sfiony.

6 Pđanie w swojey wielkiej miłości/

Dpstruy ty mnie sam wśedzie/

Day/że przy mnie zdwyż będzie

Straż świetey prawdy twej y miłości.

Domci niezliczonymi

Ściśnion przypadci żym/

Nie tđ wśow wiele

Ná głowie ndduja/

Żato wiele czuje

Cieśności w mym ciecie.

7 Kacze sie do mnie moy Pđnie sfłonić

Nácz mie ratuntiem pocieżyć/

Nácz ż pomsta pretto prapospieżyć/
 Ná te/co śmieli ná me żte gonić :

Niechay ślejdwnie wśpduja/

Co mie nie radzi widza/

Boday hańbe mieli/

Co w niesześciu moim/

Mowia w sercu swoim :

Żegośmyć też cścieli.

8 U ci niech dobrzych dni używa/

Ktorzy sie ná cie ptdja/

Co cie żbawieniem swym żndą :

Niechay cześ twoje wdżecanie wyndą.

Biednyś ja syn cziowieczy :

Żecz mie Pan ma ná wieczy,

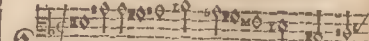
Prośe duży mojej

(Wśedz ty moy Pđnie

Żeś jey wśpomaganie)

Praybądz w tđce swojey.

Pśalm XLI.


 R To ma baczenie ná utrapionym/ten bfo

gofłanionym : Szczęśliwy y ten kto ubo

glemu/żegunie tđdemu/przytře pan cwi

te jego cieśności/ Odmienla w radości/ U ci

co nedy tu utragdą/ Hańbe ża to mąja.

2 Pan mu użycza w jego niemocy/

Cwey świetey powicy :

U teśliwego niemoc leżenia/

W zdrowie mu odmienia.

Przetoz y ja w swej wielkiej cieśno

Żadam twej miłości/ (ści/

Dayte ty zdrowie sam mojej duży/

Ktore grzech moy sudy.

3 U wśyscy moi nieprzyjaciele/

Żlorżecz mi śmieie/

Mowia c : D by rycho śmiercią żging!

Y wiecy nie sfynaf.

U jeśli śiedy mie ndwiedzdi/

Żeby cześ żmóśdi :

Żhodził tyłto cobym ufowie/

Żeby o mnie mowie.

4 Rowiny sobie te rozsfłdi/

Ná mie sie żiawadił :

Co poczne wśpłto żle wyśladzja/

Ż mych bied rośtoż mąja.

Mowiac: Żd jegoć to nieprawości/
 W edowey cięstości/
 Żd jego gwałdo śmierć następuje/
 Już mu nie folguje.
 5 Już ten com go był umiłowat/
 Żd bratá śacowat/
 Ktoremu dusfat/ co chleb moy jadat/
 Przeciw mnie żdódał.
 Ty sie nademną smiśny moy Pánie/
 A day mi pomódnie:
 Dny sie jli eda pfacę ciępyli
 Jaka żásnujli.
 6 W tym ja doznawam miśości twojej
 Przeciw duszy swojej/
 Be żłóśnit ze ninte sie nie ráduje/
 Ani trzymuje.
 Wiedz mie y chowaf w swej bezpiec-
 Na wszystkie wieczności: (ności)
 Wadźżec chwafá Jzrdelstá Pánie
 Pośi wietow stánie.

Pśalm XLII.

Słowo Jelen szuka zdrojá/ W cięstku u-
 Tót cie Boże dusá mojá/ Żada w swym
 mordowaniu/ Rep.

żródłománu/ Prágnie cie Wogá swego/

W moch żawódy żywego/ Mowiac. Rych-
 toli mojego/ Dáladam Páná wdzięcznego?

2 Cięśtopłódcac bez przestánia/
 Lżámi łarmie swá dusze:
 Gdy brzydkego urágnia/
 Gdzie twoy Wog? słuchá musze.
 Wdalon od Domu twego/
 Mnie przed tym codziennego/
 3 wielá wiela ich rádościá/
 Teraz schóná musze żáśnościá.

3 Czemuż edé wódy bez miáry
 Dusó mojá omdlewaś?
 Wadź w Wogu ten caley wiáry/
 Zemu w rychlé żáśpiewaś/
 4 Póddaś dzistczynienie/
 Żd tego wybáwienie:
 Tylko rychtó ráduy Boże/
 Dusá dálej erwáć nie móże.

4 Ciebieś sobie przypominám/
 Tu w trócinie Jordánstey:
 Ż gory Wódr ciebie wyzywám/
 Na pustyni Hermonstey/

Gdy twych przepáści miry/
 Żd sobá sie zmierciś/
 5 Ach y skutem sieśst frogi/
 Czynył we mnie wielkie trwógi.
 6 Wiedz twe stráśne náwáśności/
 Dmie sie otrácaśty/
 Duchy twoy popędliwóści
 Dmac/póráżić mie chciśty:
 Aleć mieś y swej liśości
 Perádujesz w tródnóści:
 Żd cół bede chwáśe dawáś/
 7 Wieceźnie ciebie wyznawáś.
 8 Kżetę Wogu stále swojey/
 Czemużes mie przegócać?
 Czemuś mie y cięśłóści mojej
 Ztemu wypródc nie raczyś?
 Práwieć mie żáśiáją/
 Kiedy mi urágnáś/
 Mowiac niemáł dná edźwego:
 Gdzież jest Wog cół dusfat w niego?
 7 Czemuż wódy edé bez miáry/
 Dusó mojá omdlewaś?
 Wadź w Pánu ten caley wiáry/
 Zemu w rychlé żáśpiewaś/
 8 Póddaś dzistczynienie/
 Żd tego wybáwienie:
 Wefelac sieś y przycómności/
 Dóliczá jego miśóści.

Pśalm XLIII.

Bóg moý/ Sebdzia spráwiedliwy Rácz/
 sie moien spráwy pódjáć/ Przeciwto żytych
 potwarzy żywey/ Wstáfczá tego co żyáble
 chciwo Jest/ mnie w frogie kłéścáe ujac/
 Rácz mie móźnie odjáć.

2 Boże moy náđziejá na tobie/
 Czemużes mie wódy odrzućić?
 Pátrzáy w jástey chódze żáśobie/
 Wstáwnie ja nófáć ná sobie/
 3 Jż sie nieprzjáciel rzuciś/
 Ná mie/ y żáśnućić.
 3 Ráczże mie prawdá swej świádkóści
 Y teráz ówiewić Pánie/
 Ze mie wyprówdzi w swej jáśności
 Ná gore twey świétołimóści
 Gdzie raczyś mieć swe mieśfánte/

Y odpoczywnie.

4 Ubym idm do Ożtarg twego
Zoskórani przystępowat/
A ciebie Boga wszechmocnego/
Y wesela dawce ścżobrego/
Ná Arfie wdzięcznie wyznawał/
A chwaleć oddawał.

5 Dusz moją czemu w żółości
Truchlejąc masz się strasować?
Wypraw w Bogu tej duszności/
Ze cie on sam w twojej trudności
(Zá co mu będziesz dziękować)
Kacyp poratować.

Pśalm XLIV.

Panie w uszy smy swe strasali/ Dycowie
nam to powiadali/ Co ty sprawował bji-
wneqo. Zá ich wieści dawmienięgo: Jákob
ty Pozdusiłś plemię/ Diera swa strasnie
z tad wyprószył/ A náms te światła ziemi/
z tad wyprószył.

Jeszeż w przeobrażach nasył náśdżił.

2 Nie przez miecż swoy tego dowiedlił/
Ze te śliczne trądy obit dli/
Ani zá swoim ráminieniem/
Cieka sie tym wybawieniem:

Ale je tu wprowadził
Práwica twa y możne rámie
Z twarzą twą co im świeciłá:

A to jest táłt twojey zámie.

3 Tyś Boże Krolew mym dożożnym/
Tyś táłtá Jákobowi hożnym:

Ty masz ná swoim baczniu/
Wiernie swe w jich udręczeniu:

Przy tobie nieprzyjaciela
Swoje wśpyłie śnádnie zetrżemy/
A te ttorzy hárdżi śmiele

W imieniu twoim podepcemy.

4 Bom ja nigdy nie ufal swemu

zutom/ Chociaś nayeśbemu/
Ani ostrému miecżowi/
Zeby mie odjął gwałtowi:

Tyś nas z utrapienia zámśe

Poteżnie sam Boże wybawiał/
Tyś nieprzyjaciół náśe

D wielkie letkości przyprawiał.

* 5 Co tiebdy sobie wspominały/
Winnąc zá to częś oddawamy/
Y co bżień będzie oddawáć/
Imie twe sławne wyznawáć:

Aleś nas teraz nie baczysz/
Oblicza náśe záhánkóje/
Y hetmáńc nam nie raczysz/
Poinocy żádnę nie dawájąc.

6 A cóż zá bżim że upadamy?
Zesromotnie tyt podawamy?
A ci co nas w nienawiści
Náśa łupią z nas łozżóści/
Y wśafnesiny one Dwece/
Ná rżes hániebna odbaczone:
Bo nas hápa jéto tto tce/
Miedzy pogáństwo rozprošone.

7 Nie drogós lud swoy ofścowat/
Y tanieś go bárzo śdągowat/
Nie podobnośtes cenp jego/
Jákby towóru zbytego:

Dafes nas do wielkiej wżgárdy
Góśiádom náshym nieżyciowym:
Záczym nieprzyjacieli hárdy
Przechyżá słowem uścżyplimym.

8 Przypowieśćá smy sie wśsem ośláti:
Wżgárdy chymy sie ob wśech nábrdli/
Gózie nas zdyrżá/ trzesa żłowa/
Sromocę nas bżyńdę mówa:

Co góy bywa dnid táżdego/
Hániebnie sie wśpóżyć mósiemy/
Ze bla wśhydu wżrótu swego
Y ná ludżie podnieść nie ómiemy.

9 A cóż góy w táłty niepráwości
Wymóśa y okrutności:
Trwójąc nas swymí gróźbámi/
Rzucáją sie y rzedmi:

W tédem cieśkim uniżeniu
Wżájęsmy cie zóbaczyli?
Wżájęsmy w swym sumnieniu
Przywierzá twego uśłópi?

* 10 Cerd sie n dśe nie cósáty
Ob ciebie w etorym sie tóśáty/
Náwet też y náśe nogi
Nie uśłápiły z twey bógi:

Acześmy byli zámtnieni
Miedzy smóśmi okrutnymi/
Práwie żewśá ob gáńnieni
Emáńl przestráchów śmiertelnymi.

11 Zełiżęsmy cie zóbaczyli/
Imieniu twemu nie ślúżyli?
Jesli báłwanow wymóli?
Przed nimi rce ślábli?

Y zali przed toba Pánie
Śtryte byđ mogą táłte rzeczy?

Gdyż y serc nądych wzdychanie
Mas u siebie na dobrej pieczy.

12 Dla ciebie/ dla ciebie śanego
Zabliża nas dnia łzatego/
A twoje sługi niewinne
Rzeża jako owce inne:

Odniże się już nąś Pánie/
A zetrzy ten sen z oczu swoich/
Wspokoy swe rozgniewanie/
Nie odrzucaj wiecznie sług swoich.
2: Czemuż wzdychasz smole utrzymasz
Przecyż do obdys zapominał bywaś
Dzrutnego utrapienia
Nąśego/ y uciśnienia?

Serce w nieszczęściu zniszczawę/
Wprochu się y popiele wala/
Cieślo boleścia zemdławę/
Cámo na się ziemi obala.

14 Wstańże Pánie nam tu pomocy/
W twej wszechmocnej duszamy mocy:
A dla twych wiecznych łitości/
Wybaw nas z wszystkich ciężkości:
Wysłuy lub twoy/ d tyś Bog nąś/
Do ciebie się my uciętamy:
A iż nąśe potrzeby znaś/
Opątrz nas w nich Boże gładamy.

Psalm XLV.

Bóg mie moy budże jancie opowiadać

Dzieje Krolewskie/ y rym o nich składac:

Beda me mąrgi o nich śpiemali/ Beda y

cece pretko pisali. Smoja uroda wspaniale

ludzie syny/ Przeciodziś Krolu/ nie jest za-

den inny Látien wdziejności/ słotkich mow

swoich/ Jaka polegyl Bog w uciech swoich.

2 Przypadźże mierz swoy Zaczyn Bohatrze/
Wiecz chwaly swojey/ co cie zdołi szepcze:

3 tymże jako Krol wstądz na łon śmiele/
Lym grom nteśmne nieprzyjaciele:

4 Strzegay prawdy y sprawiedliwości/
Browie niewinnych wjich cney niewinności

Dotąguy męstwą prawicą smoją/
Niechay się dziwow twych wspan boja.

3 Wśdę mas na upor nieprzyjaciół twych/
Nie mpla ostrze hartownych strzał swych:
Zatychci strdchem pódną przed tobą/
Y wyznąja cie Pánem nąd sobą.

Nąśestat Boże twoy ną wieli twódy/
Nąśestat ktorz nąpśniony chwaty/
A sceptr twych rzędow/ y pánowania/
Sceptr jest twych sadow y prośowania.

4 Wmierzawes sprąwiedliwość światu/
Mas w nienawiści bezbożność przetłeta/
Stądzę Bog twoy/ Boże. przed inszymi/
Daleci radość z uczęśniti twymi:

Wdzięczne wonności puszcza śdą d twoj/
Kieby wpychodziś z swojego potojd/
Wyrobionego z sioniowey kości/
W ktorym używaś swoich wczęśności.

* 5 Tam maś y corti roda Krolewskiego/
Śtrognie ubrane kośtem śárbu twego:
Tám wczęśnym złoćie po swey prawicy/
Mieśca postąpisz Dblubienicy:

Stuchay Krolewno/ uważay z wiśności/
Jaka cie uczęśt Krol twoy dośwowności?
Zapamiętajże narodu swego/
Nietęśni wiecy w dom Dycy twego.

6 A Krol twoy będzie wiecien cie śdnowat/
Y z twej piśności dąrgiez cie miśowat/
A iż jest mężem y Pánem twym/
Czyn mu uczęśmość uśtonem swoim:

Do ciebie Tyśkie corti z dary swymi/
Popda y inszy/ z ślepnow y drogini/
A ty cnot pętna/ me wślyd rumidna/
Y w droga śdą ślicznie ubrąda/

7 Będzieś do Krola przyniesioną siwego/
Do Dblubienca tochani lubego:
Zaprowadza cie pánienti twoje/
Zetwópnimi twemi w sego potoje:

A on wynidzień przeciwko tobie/
Z wielką radością witając cie sobie:
Y sprami ząym sławne wesele/
A ktorym będzie uciechy wiele.

8 Dgladaś w rphle/ da Bog syny swoje/
Co cie uciecha ja rodzice twoje:
Dgladaś syny/ ktorzy ną ziemi
Kązety śpínac beda wielkimi:

A ja twoe imie łązdemu czoświeku
Wspominac beda/ od wieku do wieku:
Y wszyscy ludzie ciebie wyznąja/
Aż ną wiek wiekow sławę przynąja.

Psalm XLVI.

Bóg nąś/ w każday nąśey potrzebie/

Sprawit nam ucieczkę do siebie: Onaś tąd.
 Idy nadszafsunek: Napewnieś jest rätunek.
 Nieś łępnys sie w gadney trwodze: Chęć
 by sie y świāt młis frodze: Choćby gory
 niemzruszone/ Wyty w morze przemieszone.

2 Choćajby y morze wydało/
 Y strąnieby zemfod huczdo/
 Dpoti by sie pādāto/
 Y nan wyżs gory chwidty:
 Przecis miedzy łpini trwodgmi/
 Wdjecznep swey rzeti odnogami/
 Wefeli Bog niāsto swoje/
 W etorpm ma śliczne potofe.

3 Nigdy poruszone nie bwa/
 Bo w nim gdwjdy Pan przemiesztwa/
 Od śmęgo świācia/
 Dawa mu swe rätowānia:
 Niech sie świāt jāt chęć furtuje/
 Niech chytrze narody buntuje:
 Storo Pan słowo wypuści/
 Ziemia sie żdraz rozpuści.

4 Pan Zastępow po nas jest/dni
 Procz niego niś nam nie hetmāni:
 Bog Jācobow z nami wśedzie/
 Tenże walczyć zā nas będzie:

Podjęcie/obaczenie sprāmy Pāńskie/
 Wiekne rzady jego hetmāńskie/
 Jātō z Ziemie wytorżeniś/
 Moc głosniēm wśczet wypłeniś:

5 Po wśytlin świecie żniōf precz woy.
 Potruchnywśy tuł niespokoyne: Cny/
 Potfuet bronie nieprzypjemne/
 Popafit woyz wojenne/

Mowiac: Już woynie potoy daycie/
 A mnie Bogiem swoim poznacpie:
 Jancī Pan napowyżs w ziemi/
 Wstādā narody wśptłimi.

6 Dwa Pan Zastępow nās/dni
 Procz niego niś nam nie hetmāni:
 Bog Jācobow z nami wśedzie/
 Tenże zā nas walczyć będzie:

Bog nās w tādzej nāszej potrzebie/
 Sprā wiś nam ucieczkę do siebie/
 Onaś tādzy nās frāfunek/
 Napewnieś jest rätunek.

Nij wśyścy spōtem Wderżmy czołem/ Kie.
 ścymyś rēfami/ Chwalimyś pieśniāmi/ Pānd
 swego/ Boga wielkiego: Bo jest nās het-
 man/ y jedyny Pan/ niemāś froższego/ Ni mo-
 żnięysze: wśyśet świāt cznie Ze Pan trōluje

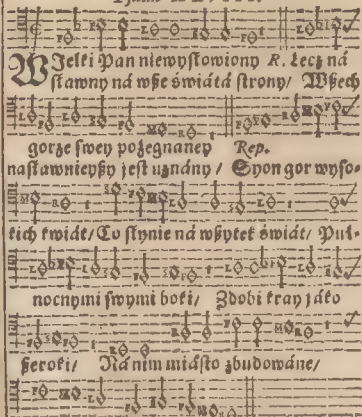
2 Czija Poāinie/
 Zeten Pan nā nie
 Nas lud swoy wśādził/
 Gby nas wyprowadził/
 Wśdług swego
 Słowa świętego/
 W tetrāje/ tēdy
 Dostāti wśedty/
 Damsy nā tē wśoś/
 Dziejdziczą wśeczność
 Ludowi swemu/
 Włochānemu.

3 Wic jęby z nāmi
 Wizerādmi/
 Z tādka postapit/
 Nā gore wśtapit/
 Z wśotym pieniem/
 Głosnym trzębieniem:
 Już tēdy spōtem/
 Wderżmy czołem/
 Pśalmy śpiendjacy/
 Z serc wytręsdjacy/
 Ku chwale swego/
 Krōla możnego.

4 A woyśc głowy
 Wicigne: niech mow
 Wam przed inśpni
 Stawa prośbymi/
 Wpśawidē Pānd
 Ktorego miānā/
 Wśchmocność budji
 Wśch stanow lubji/
 Stajęc sāmemu/
 Wbrāniowemu/
 Woyu wśczgnemu/
 Nicśmiertelnemu.
 5 On swoić śczypem/
 On nieprzēditem
 Wśch krōzow murem/

Ktore on snurem/
Wondrhom rozdał/
Aby chwalał miat.
Nuż tedyż.

Psaln XLVII.



Wielki Pan niewystawiony K. lecz na
stawny na wieś świata strony/ Wszech
gorze swej pożegnaney Rep.
nastawienie jest ugodny/ Spon gor wyso-
kich twide/ Co słynie na wyspach świata/ Pół-
nocnyni swymni bożi/ Zdobit kraj jako
herosi/ Na nim miasto zbudowane/

Wielkiego Krola toczanie.

2 Łanże Bog ma swe potęgi/
A wierni też w Bogu swoje:
Bo czaśu swej wielkiej trudności/
Łam użycia jego bezpieczeństwa.

Krolowie się ziomili/
Wymidsto obtozali:
Ale skoro je uwrzeli/
Dziwując się/królem trzeli/
A nie doczekawszy trwogi/
Wderzali presto w nogi.

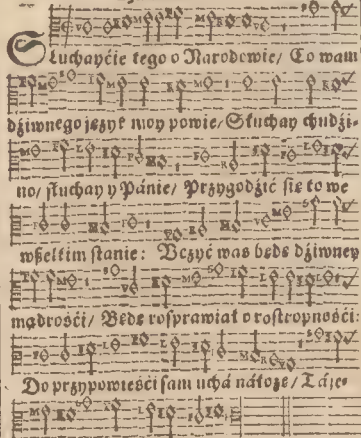
3 Jaki na matkę gdy rodzi/
Ładzi bol na nie przychodzi:
W ję na morzu widzi otęty/
Zgucą je w mocy nie ujęty:
D cypmefny słychali/
To smy oglądali/

Ze Pan zawiódł bronit swego
Miasta niegwieżdżonego:
Miasta w którym by mu chwalał
Do wiefzjan się jego dziada.

* 4 Na toś je bowiem wystawil
Wpś w nim moc swa wieczna zjawil:
Lec w nas wietfzym twoim Kosciela/
Kogazamy twoich spraw wiele/
Jako twe imie Boże/
Po świecie słynąc może/
A niemaj czaśu żadnego/
Dob twojej chwały proznego:
Bo retā twa przecim złości/
Przeftreżega sprawiedliwości.

5 Nuż wierzyj Sponfkiep gory/
Nuż wy Izraelskie cory/
Z wyrotem Pańfkief się radzicie/
Dla fadow jego wyfłatujcie/
W tofo miasto obetędżie/
A wież w nim policzcie:
Pātrżcie co w nim zā obrond/
Czym tād gōdā ogōbionā/
Lāt jezpōcie dziei om o tym/
Słufna sprāwe dali potym.
Gwōc ten Pan Bog/ jest Pan Bog nāf/
W nim bedzie na wieczny czaś:
Ten wodzem nāfym zawiódł bedzie/
Poti nam jedno jęcia zbedzie.
A przetoż mu dufamy/
Gwa radość w nim fładamy/
Gdyż nam ten swojey miłofci/
Dzcz w tādowen hoynofci/
Dzcz w przp ftonāniu/
W onym wiecznym miefłāniu/

Pfaln XLIX.



Słuchajcie tego o Narodowie/ Co mam
dżinnego jezyc moym powie/ Słuchaj chudzi-
no/ słuchaj y Pānie/ Przypogōdź się to we
wfeltim stanie/ Bczyc was bede dżinney
magdrości/ Bede rofprawiat o roftropności.
Do przypowiefci fām ucha nātożę/ Łāję

innice jey przp Afie wyfożę.

2 Czemu się mam bać gtych dni na świecie/
D ktorych się ztym coś w głowie plecie?
Czemu niefchędicia/ żeby nog moich
Nie upładło w sieć złości swoich?

Niech dufa tto chę swej mājstności/
A w jey nādżiele jymie w hārdofci/
Nitt rodzonego nie odtupi brata/
Kiedy mu Pan Bog także tego świata.

3 Drogi na otup jymot cżowieczę
Chcieć jey zāpłācie głupie to rzeczy:
Nie może nitt żyć/ nie umierāją/
Stādżić się muśi w proch się wracāją/
Pod jednym prawem/ niech o tym wiedzą/

Wzdry y głupi w śmierci śiedzą:
A mądrość ich y w psółto zebranie/
Pewnie że przynidzie obcy w rozśárpnie.

4 Tym więc zádodzą swoje mniemania/
Lusząc/że wieczne ich budowania:
Przetój łoskotowne zamki sławidła/
Przezwisłi swymi je názpódzą.

Uleć tedy sławy nie długi bedzie/
Bo śmierć w tej słopy ściga ich wśedzie:
Rownego szczęścia z inšym utuśa/
A jednę drogą z bydlety iść musza.

* 5 Ale głupiego ktoż wyucuje?
Przećis swe sobie sprawy śinduje/
Y dzieci jego toż gólcędą.

Tęgoż się po nim mocno trzymają:
Przetój do piekła beda wdręgnięti/
Od śmierci fregiey żywo pośknieni:

Enotliwi jđsie beda ziemią władcę/
A omi musza wśedniego pośradęć.

6 Już ich harda upiół wśetka uśtanie/
W ciemnościach się im muszęć dostanie:
Łeć Bog swych wienych dusie wybawi
Z piekła: a z soba chwaly nabawi.

Nie boć się tedy nie bogatego
Człowieka w śmiechety sławie hárdego.
Bo y nahańdę wśetkiego odbieży/
Utego sławo do grobu z nim wbieży:

7 Niech sobie jđt chce tu pochiebuję/
Niech ten y inšym żywoć kuśruje:

8 Jđ Dęcy swymi wśerodąć muśi/
Lám gđzie ciemności wiecznych utuśi:

Dwa choć człowiek w szczęściu opływa/
Chociaś y sławy świdła używa/
Jesli rozumem rzadzić się nie bedzie/
Rowno z bydlety y gginieniu jđsie dźie.

Pśalm L.

Mędry Pan wola na wśetke ziemię/ Dł

wpyro ludzietę pod st.ńcem plennę/ Zeyond

swę nąlecznietę. Wśiętem przeraża oczę

rádego: Dnoż jęz idzie, idzie Bog promdę.

wy Stuchac go musi rądy, człowiek żywy.

2 Przed twarzą, ego ogień trawiacę/
Złoto niego wicher łozacę:

Nieba y ziemię przed się przypowie/
Przy nich swe prawda ludziem opowie/

Kęce/ zgromadzicie moje poświecone/
Co że mądrą Przymierze zwierdpone.

3 A tu niebiosa Bogá śámego/
Przyznają Śedzie sprawiedliwego:
Stuchaj Zródel słuchaj ludu moę/
Przed tobą świadcze jem ci ja Bog twoy:

Nie bede cię łód łaratani winił:
Zehyś mi ofiary powinnych nie czynił:

4 Nie weźmę z domu twójego wotu/
Lni łóślacią z twego ototu/
Moy zwierę jest wśytet w leśiech chwópn/
Y co ná gorách nie ogłaśdny:

Znam wśytte ptaki w śládach śie łegace/
Moje są bydła domá śis mnozace.

5 Wśedzi chciat jeść/ nie rzęts tobie:
Moja jest ziemia, y co ma w sobie.

Aż ja jadam suchę wótwa?
Aż tej y trefu pijam łozowa?

Częstuy ty Bogá ofiarami chwópn/
A iśćzac śluby/potaś mu śie śtępn.

6 Wymoy mie w żyty cęś/ ściagnawępn

Za cie rátuję, ty dąś mi dżietę/

Ztego jđś potkał Bog tpmi słowy:
Játo śmierć wspomnić moje umowępn/

Játo Przymierze y pomewą łardnem
Pogardzał Pánkim y nápominiem.

7 Gđzie bowiem zđyrzeć z łobiejś mojęś/
Łowaczystwa mu jđraz pomojęś:

8 Cudzołózniki twoje tumanie/
Włóznier śie uś tway jest błęgotanie/

Jępn przetępn nápełniępn jđredępn/
Kwóme rozóiewa niefy brćię zóddępn.

9 Siadaś obnáwidć bliźniego swego/
Gromotnie brátá łęć rodzonego:

A jem nic o to nie mówił tobie/
Z ładeś mie śadzieć podobnym sobie:

Uleć przed oczę wśtanie twe złóści/
Krzęćcie o nie w swępn sprawiedliwóści.

9 Dwa jępnćieś łó ludzie nádeci/
Co w was ná Bogá nie máś pámieci/

Wym jđś nie pormat was bę łitóści:
Kto mi ofiary czyni wdżieczności/

Ten ci mie uczi: A kto potuńje/
Ten mie zbawieniem swym zđyżny ucuje.

Pśalm LI.

Niezmierzny Boże w twojej łitóci, Kdeś

śie nádeimną nęznitępn zmiłować/ A mo-

ich złóści Chpograc zępnować: Wępn to prze-

swych wielkość litości. Ciebie ja proszę/
ciebie samego/ Dawajże mi ty i moich nie-
prawości/ Zdejm je mnie ciężar grzechu cie-

biego/ Dla którego sie lekam twego srogoci.

2 Baczże to dobrze oczyma swymi/
Jako jest ciśnienie moje przewinienie/
Czujcie to dobrze/ czujcie me sumnienie/
Jako rozgniewam grzechami moimi/
Tobieciem tobie śmiemu zgrychyl/
Przed tobą ja grzech swoy musz wyznawać
Stuśnięć z karaniem ad mis przypiechyl/
Sądom twym słusznyu przyno mam przp-
3 Choćby nie było czego innego/ mawiać.
Oto mis Młoda ma w grzechu poczęła/
Oto mis głodzą z młotem karmić ją/
Já com karania godzien wiecznego.

4 Ty Panie szczytś ciska mi łuski/
Ktora pochodzi z serdeczney wstrząsności:
Ty szczytnym mądrość swą potężujesz/
Ktora jako staro chowaś w swej srogości.
4 Przetoc ja czołst przed toba ślana/
Jedno zypem swym skrop moje głodci/
Sam ty mis rącz onęć w swej niewinności:
A ja p nad śnieg bielhy zosiłane:

Daj mi usłyheć w rydle w radości/
Głos weselęgo poselstwa twojego/
A potruszone w twym gniewie łości
Do wpręgnięcia powstana w dżie czynego.

5 Odwróćże twarz swą od moich głodci/
A puść je w wieczne swe zapamiętanie:
Wczyni y grzechow moich zamiętanie/
Boć tońca niemad mpych nieprawości:

Wiesz serce me mnie stworz bogobupne/
Coby nie było w nim nic nieczynności:
Odnów y w duchu mpyśi przystopne/
Ku twojej Panie gorliwej miłości.

6 O zmiłujże sie nademną Panie/
Nie odmiciuś mis od oblicza swego/
Ani odemnie odbieray swiętego
Ducha/ niech zamięt przy mnie gośtanie:

Do wesela mis przyprowd pierwego/
Com go zamięt tiedym służyl tobie.
Duch twoy niechay mis sprawi meżnego/
Wym potym meżnien w dpy poczynal sobie.

7 A gdy to uszya w dani grzechnicy/
Z jakeś ty zemna postapił miłością/
Z wielką do ciebie pobieży radością/
C

Dy sen też mogli być uciesnicy.

O Boże rączę mis już wybawie (ści/
Od trwie rożnany, przez mis w niewinno-
A będziesz raczył tym me mnie sprawić/
Wypiewowanie tney sprawiedliwości

8 Stworz je usła moje moy Panie/
Ktora zamiętione grzechow bżpdlivosti/
A doznasz z jada jeżyl ochotnością
Moy, nigdy chwaty tney nie przesłanie.

Wiem że ty niebadaś nic o Płacy/
Ani požadaś bym ci je sprawował:
Naprzysięnniejsze sa tobie dary/
Gdyć serce z strucha bede ofiadował.

9 Bądź talsław na swe miasto Syon/ ście/
Z swey przeciw niemu damney jyczliwości/
Strzeż sław jego/ choway je w jaczności/
Wprowadzay mury Jeruzolimskie.

Zanimi bedziemy cne ofiadować/
Ofiary cnoty/ y sprawiedliwości:
A ty je w dżie czynie będziesz przynimadć/
Ad swojej nieczną pamiatke litości.

Psalms LII.

Q Zemu sie chlubiś z nieprawości / Nie.
Ktorego człowieczę? Zemuś hardy z twojej

możności, Ktora przecz ucieczę? Z dżac Bo-
ja uia na pieczy/ Wyhyteł stan człowieczę.

2 Zegotiem/ ostrep brzojowie rownym/
Wyhyteł zle sprawnuje/
Cnotieś nieprzysięciem głownym/
Niecnota miłujeś:

3 Twojey gęby kłanistwa zamięt/
Nadstucha sie ładpy.
3 Mowa ktora roznieca zamięt
Serce twoje chłodzi/
Kostof twa/ jezyl pesen zdradpy/
Co rad ludziom słodzi.

Przetoz cie Bog ja tme zstęci/
Starze w swej srogoci.
4 Wprwiecie z przypiektu twojego/
Z gruntu wprorzeni/
Y z potomstwem cie z świadka tego
Do ścieszu wplemi:

Ani da niedzy żywomi
Chowad sie na ziemi.
5 To widzac ludzie sprawiedliwi/
Wieda sie też bali/
A iż Bog zstęcił w nie żywi/ C

Beda sie z nich śmiali :
Dńci to (rzeka) co w głocie
Bśat w w niecnocie :

6 Dńci to co swoje ufnosći
Ite w Bogu postładał/
Dro jako w majetnosći
Y gárdłd postładał :

7 A id iżem indziej dusńia
Dprocz Boga nie miał/
Łat jst oliwá bez przestńia
Beda sie żieleniał/
Y w domu Pńśłim ná wiet/
Pewienem opiełi.

8 Łámje wiecznie beda wystłpiat
Cprawy Boga mego/
Łámje y tego oczeławat
Zmienia świstego :
Droć co Pan ná swoje dobro/
Y z łśłł im śczobry.

Pśalm LIII.

Ná te Nótę : *śłto PSALM 14.*

Pśłta jest mowá w sercu głupiego/
Nie máłci Boga : Wiec cnota zginęła
Ná świcie / á nieprawosć gore wżetła/
Drowina uprżet śprawnidłwego/
Y dobrego.

2 Poprżet / Niebiełśien Pan wśfotósć/
Wyśfotiby wżdy czym brżatńac ná ziemi/
A jestli rozum / y sprńmi lubżiem?
Miasłiby Boga tto w ucżiwosć/
Z powinnosć?

3 Aleć sie wśfscy chwpcłsi ztego/
Niemśł ttohy miał ná Boga baczenie/
Ktoby bożajńia jego śwe sumnienie
Rzadżł / nie uprżet Pan y jednego/
Cnotłwego.

4 Y nie ugńdżł śwycł nieprawosć?
Cśnac Pńśłie y poprżetac wierne/
Ndeptajac śwe tátomstwo niemierne :
Nie uorżet sie Boga w żłśosć?
Zá śwe żłśosć.

5 Lecż przżidjie ná nie tátowa trwoga/
Ze chócía śtráchu nie bedjie żadnego/
Prżecie sie beda letáć cienia śwego :
A tdm pocżujá / co jest ob Boga
Pomśłá śwego.

6 Bo Pan potrze ich przetłete łosć/
A beda żemśł wśpdyem ogńrńeni/
Játo ci ktorzy u Boga wżgárdżeni/
Zż żadawłł wiernym przpłrosć/
Bez winnosć

7 D by z Chonu przpłłto gńawienie
Zudowi twemu z wżegńenia cześńiego/

Łoćby Izrdel z miłosierdžia twego/
Y Jácob wielkie miał pocieszenie/
W nieśfotienie.

Pśalm LIV.

Boze mon przżet imie swoje / Rácz je mie
z trdnosć wybáwć Rácz sie o trżpńde me
zśłśawć : Niełh mie bront rńmie twoje.

Boze / prosba ma do ciebie / Rácz do mnie

śłonć swoje uszy / Y dáć rćtunet mojej

duży / W terażńieysep jey potrzebie.

2 Bóc zdrówia mego kńtłja/

Żly niewierny narod pogńłł /

W ofrutnosć swoję Tyrńłł /

Ći co Bogiem pogárdżá /

Aleć mie Pan swoim żowie/

Rńtujac mie rćłłmi swymi/

Prżetława żáwidy przu mnie z tpmi/

Co tśłłłwi ná me zdrowie.

3 Dnosć Pan co mie wybáwi/

Ktory wśfłto to źte obálł/

Ná te ktorzy mie podśtrżegáli/

Łát obtecat y tát śpráwi.

Zá co mu ofłłary śczodre/

Beda ja z weselem oddawáł/

Beda imie tego wżgnawáł/

Ktore ná wietł jest dobre.

4 Bo mie z wśfłłłch trdnosćł/

Pan moy miłosćśwíe wybáwł/

A ná tyni pomśłto gńłłwłł /

Co mi wprżadżłłł žłśosć.

Y mam to ob ciebie Pńńáł/

Ze we otó ná wśfłłł / śmiele

Poprżet / swoje nieprżycłśle/

Zá coć niełh cżebć bedjie dána.

Pśalm LV.

Doze śłpł moje żłśosć / Nie trńł przede-
mna śwey łłśosć / Rácz ná moje biedę y trćłci

Wiem poprzecć do brotliwym / a uchem swym
młoscimym Słysz nie testliwie naderżednie.

2 Nadsłuchamci sie tego wiele/
Jato mnie nieprzajaciele:
Widze z jada niemłodliwoscią/
Wszystko zle na mie zimawidza/
A gardla mego kutdza/
Zapaleni tu mnie młociekłoscią.

3 Z czego serce moje boleje/
A od strachu śmierci truchleje/
Kowina mi sie cięstiej chorobie/
Kiedy nie widze rdtuntu/
W twodze mojej y frdsuntu:
Lát je tej musie mowic sobie:

4 O bym miał strzodła gostebiec/
Przetofbym ja gylt tej testnioc/
Anibym tu ja wiecny siedział/
Lećiatbym na lepye wogdzy/
W puszcza wiedzy głuche ldy/
Ldm gdyteby o mnie nie niewiedział:

5 A przypieskatbym ucietdzac/
Wider ten z widrem przeż omiędzac.
Wperd zle ludzie mity Panie/
Niech sie zdniesta i ch rdd/
Do w jich mieście gwaft d gdrdd/
Lepe niż eto mda miefłanie.

6 P te u nich co zechca/ broja/
We dnie w noc na murach stoją:
Ná rymtu ucił z niepráwoscią/
Wszysto co chca to przewodzą:
Wlicam sié jáb wódz/
Przetleca Odbudę/ Chytródca.

7 A nie tdyb mie to boldo/
Kiedby mie to potpłato/
Od nieprzajaciela jawnego/
Ktoremub snadniey uleby/
Snadnieyby sie go y strzedz/
Nizeli gdrapce domowego.

8 Alés ty cztowiecze minie cawny/
Stat mi sie nieprzajaciel gówny:
Moy wodz ktoregom sie ja radzaf/
Z ktorym sie ja rece wadzaf/
Y ja stof swoy z foda sadzaf/
Z ktorymen y do Zboru chadzaf.

9 Niech je śmierć podobawi mární/
Niech je żywo piekło zagární:
Do w jich miefłaniu u tądze/
Zytko niepráwosc przebywa/
Lezy dusz ma Woga wyzwa/
Len mie z dawi wyltettego ztego.

10 W wieczny y ráncny w posudnie/

Modlis sie Bogu nie obtudnie/
Nj mie uslysz a wpbawi/
Dusze mojs od zlych ludzi/
Ktore zgłosc na moyne budzi/
Y potoy mi przed nimi sprdwi.

11 Bog mocny po wšpłtli wieczności/
On uslysz moje žádosci:
A owi jato gdsłuzyli/
Nie uydą od niego tązni/
Do nigdy w Wozy bojdżni
O zlepkeni swym nie mólili.

12 Mysl złoźnitd/ tylto o boju/
Niechce z nitem miefłac w potoy/
Przymierza nigdy nie doerżyma:
A choc stowla ma plescpone/
Játo mdslo rozpłuczone/
Przećis mu serce krew rogdyma.

13 Stowla jego táf cicho plyną/
Jáf oley gdy go leja ryna/
Lezy jato goste mieczke stodga.
Ty sie ná pnda spuśc wšedzies/
On podpora twoja bedzie/
Dobrzy przy nim bezpiecznie chodga.

14 A te co tu brojili złości/
Pompycha sam Pan w bot žádosci:
A potowice wieku swego/ Nie doerżdga
głownicy: Ani chyryz obtudnicy:
Jaf Woje dufam w cie samego.

Psaln LVI.

P Rzegłae o Woje moy smifowanie Bdrz
mi dác swoje porádowanie/ Ná ztego czte-
td usifowanie/ Ktory mie dnid tądze/
P z tymi co mu pomagaja tego/ Szuta za-
trácia cztowiek i usdznego: Lezy ja ná t-
zdy cz. ta strachu melego/ Wsam je dostaje.

2 W tobie Woje stawie prawde twoje/
Ktorey wierzą/ cieke Dusze swoje/
Anic sie strachu ludzich nie bajs:
Y w natrudniemych chwili/
Radziby mie z czym jato ufowili/
A zedy ná mie co ztego zmólili/
Czymby mie przed wšpłtini obwinili/

Przyczynny kufaję.

3 Na toć z s'ba idonie zdoładę a/
D tymże sie z soba nadržę a/
A na mę dusze zewład czpłdę a/
W swen wócię kęp ołrutności:
Zd co je ty Boże bez wśey litości/
Kozgroim w srogiey swen sprdmiędlimości/
A jdt tego iich godne nieprawości/
Beda sroflowdne.

4 Moje zdś ucięzłi zrchowdne
Maf/szy wśytłie do łagwie zchowdne:
Mawet w rejestrach swych zapiśdne
Nie wśytłie kłopotdnia

Przetoz sromotne ujrę uciędnia (nia
Swych nieprzajciot, w dżieni mego mót.
A iż Pan Bog jest ge męga bez przestdnia/
Przy nim sie ołsoje.

5 W tobie Boże sławie prawde twoje/
Ktorey mierzę cięsie dusze swoje.
A nie sie strachow ludzich nie boje.
Przetoz comci s'ubowoi/
Wypleśniwşy wdżiezniechede dżielowaf/
Zed dusze moie od śmierci záchowaf/
Abym przed tobą drogi swe prostowaf/
Swidłotocię żywotd.

Pśalm LVII.

Witłuy sie / ziwłuy nade męga Pdnie /

W tobie dusi ma kłdnie dusdnie / W niechce
w tobie przestd swen dusności / Aż ja pod-
strępnid w odpoczęwdnie Dostiebie prępi-
miek / y zdwiś trudności.

2 Wypnjd ja bede Bogd mojnego/
Dn mi ujęcy rdtuntę swego:
Pośle mi z niebd tego co wybaw/
Y dusze wprwie z rak ołrutnego/
A jego tu mnie złość w hdnbie zstłwi/
3 Bog wśechmogacy pewienem tego/
Pośle mi z niebd postd wdżiecznego/
Poydżie przedemę jego tśłd śmierci/
W niey beśpieczeństwad pewienem swego/
A zemęga poydżie jego prawda wżetca.

4 Miekamci miedzy srogimi łwami/
Co przegraję y pozogami:
Zedy podobne ostręm stręzani mdżę:
Stadem wielłimi zjety tręwogami/

Jeżytem gorzej niż mieczem wśdnia.
5 Boże / chwale swa wznies nad obłot/
Niech ja śmiat wprę jdt herot.
Śięci swe nā mie zewład zstłwili:
Po stronach moje jdwarkę bori/
Młucęto dusze mey nie ułwili.
6 A jeży upad moy ogładłi/
Dot nā mie byli nđgotowali:
Aleć to Pan Bog z swen sprdmiędlimości
Sprdwił / zęsami weni pompadłi:
A ja zdś sobie bujam nā wolności.
7 Czym serce moje uwesłone/
Cłde do tego jest rozniceone/
Abu ćie Boże zd twoje litości/
A tonā czdşy niezdmierzone/ (ności.
W pieśniach chwalić / y upręymey wdżiezę
8 Powstai jeżytu moy do śpiewdnia/
Powstai y lutnio / Aż do grdnia/
Zdawnie głos swoy Wozym chwali/
Zdrę z dczęwşy je od śmiatdnia/
Bo go cęce sławić niebdy narodami.
9 Dobroć twa Pdnie w niebo przestd/
Prawda y obłotow sanych wpręgd:
Y Boże chwale swa wznies nad obłot/
Abu ja wśytłie ziemiā poznadł/
Kiedy ja ujrę śmiat jdt herot.

Pśalm LVIII.

W y co sie Dawda być intencie / Prępnay /

óie mi sie prawdzicie / Jesli kiedy sprdwi-
dlwie / Zdt jdt pręptoi / sđdżicie / Znaciel
sie smiertelaymi / Pşynami być ludżimi.

2 Lecę sie wdżę w złość kochacie/
A miastó sprdmiędlimości/
Gwaśtem srogiey ołrutności/
Zd Prawo tręgwde udawacie:
Kownie jdt inke ludżi/
Złość was pręprędnęna budżi.

3 A tymęćie sie nam wyddłi/
Ze radżi kłamstwo mawiacie/
Jdt wżę jad pufęzacie/
Coćie go w sie dawno ndbrdłi:
Ani cęćie słuchd mowy/
Co dwdaje radę zdromey.

4 W cęymęćie podobni do Zmije/
Która gdy czdrownił swymi
Zdtłina słowy pewnuni/
Dnd swe usy w ziemie tręje/

Abby nie słuchaj kłացego/
Pons czdrnjacego.

* 5 Ale im ty tdt uczyni Panie/
Potlucz ich wśeteczne gęby/
Powytracay frogie zęby/
Tdt je jadnego nie zostanie/
Zatay twom frogie pdkęci/
Niech tymy nie sfodz na wieli.

6 Niech sie jato wodą rozpytno/
Woda na gtemie rozlana:
A jato strzala gładna
Niechay mdrnie wśyfcy pogino:
Y jato ślimak od sfonca/
Tdt niech zniścęja do sfonca.

7 Niech sie tdt je wśyftimi fkanie/
Tdt z ptodem nie donosonym/
Nid sfoncu nie ofusonym:
Niech tdtie wezma dotondnie/
Jat sfog ja mofodu spalon/
Y wśyftym wyforzenion.

8 A uciefy sie sfprawiedliwy/
Widzay pomste nad gtyim wśedzie/
W ktorego temi brodzić badzie.
Dwa gdwjdy yst ma cnotliwy:
Przecie cnotie jest zapłd/
Przecie Bog jest Sedzia świada.

Psalm LIX.

Abbie nieprzypia ciotom mojim/ Dęym mie
miftofterdz u sfwoim: Niech ci co sie wyw-
Nad mie/ Panem mie sfwym znaia.
Worwie mie z mocy głofnitom/ nie wśyfti.
Jawnogręfnitow Rtorzy na cie nie nie
Wdaja/ Ktew niewinna rozlewaja.

2 Oto na gdrdo me czubaja/
Y co mojniefy sie znawidaja
Nid mie sfcac zgłdzić nedznego/
Procz wśetiego grzechu mego:
Bo w niczymem im nie przewinił/
A nim sie tomu z nich uczyni.
Dni sie a obacz Panie/
Y racy ni sam pomoc na nie.
3 Węze Zydelfie tochdnie/
W fkan d patrz co egnia poganie/

W frogien sfwey sfprawiedliwofci/
Starz ich niechdmowne głofci:
Ani badz mifofcim nad nimi/
Gdyt tdt w grzechach fa upornymi.
W wieczor po mieście biegnia/
A jdt pti głodni pachaja.

4 Z gęby im ida sfłowa sfwmda/
Jadomite/ Jdt miecze prdwe.
Tdt sie chętrzy sobie zdadza/
Ze nift niewie o czym radza:
Lecz ty Panie co wśyfto widzi/
Y z nich y rad sie ich nadfydzi:

Choć sie na mie wśyfcy zniofa/
Sam wśyfto tyko sfad odbiofa.
5 Bomiem kieby mi beda śilni/
Wede sie ciebie trzymat pilnie:
Niechay je co racza broja/
Ja cie znam uciefęja sfwoja.

Y fani wśyftie moje ciefteofci/
Wprzejdzi fctuntem litofci:
Y sfprawi to je ogładam/
Pomste nad gtyim ktorey jadam.
* 6 Nie wytracay je ich wśczaj Panie/
By nie poftd w jdpdmieftnie
Ludjim twęja sfprawiedliwofć/
Ktorga sfzję ich brzydliwofć:

Tyto je rēkami mojnymi
Zraj/ a rozproś po wśyftiej ziemi/
Dawno na to zdftnyli/
Abby rozprośeni boli.

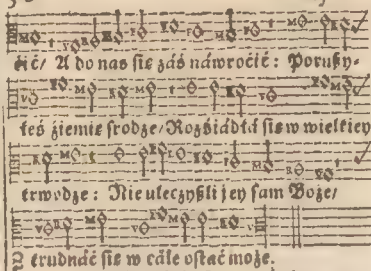
7 Jd bluznier ftda y fłam ftda żywe/
Jd hrdofć y przysięgi ftda żywe/
Wyniefz je: niechay świat czuje/
Ze Bog Jdtobom pamię.

W wieczor po ulicach kietaja/
Jat pti ktory jeś co mie mdaja:
A lenic nie ugoni wśy/
Epac iśc mufa głodni by wśy.

8 A ja o twojej wśchmownofci/
Zadpiemam z serdeczney wdzięcnofci:
Wnet z poradku tdfte twoja/
Wyznam być uciefęja sfwoja.
Węze moy y uciefęto moja/
O brofco moy y pewna zbrowa/
O tobie moy je y wśedzie/
Pieśni wdzięczne śpiewać badzie.

Psalm LX.

Abbie ktoryś nas odrzucił/ Y w gniewie
sfwoim porzucił/ Rdczje sie w gniewie ofro-



4. A do nas się już nawrócił: Poru-
 kęś ziemie srodze/ Rozgadali się w wielkiej
 trwodze: Nie uległszy jej sam Boże/
 2 Trudnać się w całej ośłać może.

2 Postąpił też ostrzeżenie/ Dales nam pieśń strach ze złości:
 Chęćgiem twoje nasłali/ Ci co w bojażni twej trwali:
 Wadziły nam miłośnicy/ Potas się nam w stawie wierny/
 Weyrny na swoj lud utrapiony/ A przajmi go do swej obrony.

3 Nowit Pan z Sponu swego/ Czym uciekły mnie smutnego:
 Na mój dzień przyszedł Eychind/
 Ładze Eufotla trójna/
 Gładko jest wolać moją/
 W Madassessowd zbroją/
 W Epyradu moc mojej głowy/
 W Judas prawodawca zdrowy.

* 4 A bardi Modczytowier/ Bada mi się ścisłowie:
 Idumeczcył mież zbroję/ Bedzie/ y w boży obawde/
 Lecy w Filistynczytowier/
 W insy Eudzojemcowie/
 Wsycy ci beda mi służył/
 Co mi nieprzajacieli byli.

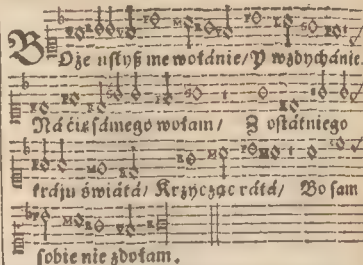
5 Kto mie w miasto niedobył/
 Kto w trój Edom obste/
 Zaprowadził sęgo twoego?
 Nikt oprócz ciebie samego:

Ktorego gniew na się znamy/
 A wozem wojsk swych nie mamy.
 Za czymś od ciebie wzdźdzeni/
 Letceśmy w wsech porażeni.

6 Już nam też pomoż z trudności/
 Wroć nam dawne wolności:
 Prognac nadzieję w czowiekoze/
 Bo gdzie gwałt/ rda ucieke.

Lecz to w tobie dusza Boże/
 Ten się nieżnie potać może:
 Do ty zdepcesz przed nami śmieles/
 Wsytte nasze nieprzajaciels.

Pśalm LXI.



B Dze usłysz me wolanie/ W wodoch dnie.
 Na ciebie samego wolać/ Z ostatniego
 trój świata/ Krzyżce rda/ Wo sam
 sobie nie zdołam.

2 Wadziły mie w mojej kęśności/
 Z swej miłości/
 Postawic na swej ście:
 Wadziły mie ty sra z możliwości/
 Przed zstęch złości/
 Zmowy zdoławać w całej.

3 W teraz nieśkać przystobie/
 Lusa sobie/
 W świetnych namieciach twoich:
 Dajże mi tam ulec zdmowy/
 W trwodze tądze/
 Pod pierzem strzydel twóich.

4 Ws ty modlitwami moimi/
 Aż lichymi/
 Nie gardził nigdy Panie:
 Ty co drżącym na twe imię/
 Dawał ziemie

W dżiedzicze użymanie/
 5 Wycze Krolowi swemu
 Wybranieu/
 Długich lat y opieki:
 Day że nado wstętkie naroby/
 Wiet swoj młody.

Wprowadzi w dżugie wieci.
 6 Niechaj przed oczyma twymi/
 Ładawymi/
 Trwa aż na wieki wiecznie/
 A twa dobroćliwość święta/
 Prawda wżięta/
 Niech go strzega bezpiecznie.

7 I tam wolen bedac trudności/
 Z powinności/
 K twocy cęci opiewać zdoleda/
 A to domci obicowal/
 W słubowal/
 Każdy dzień płaćć beda.

Pśalm LXII.

Na te Nots/ jato P S A L M 24.

B Wśa moja Bogu mżywa/
 Na nim samym odpoczywa:
 Oni sam jest moje zbawienie/
 On zameł moją/ on ma zbroję/
 Za nim użyam potęję/

Nie poruśy mna poruśenie.

2 Dotądże ścieść będziecie?

Dotąd na mnie pojedziecie

Mojego upadku szukać?

Ściami jako plot gachwidny/

Albo jak mur rozerwany/

W rychłe y strąśnie upadć mając.

3 Na te sie tpyło radzicie/

Co je w iście być widzicie/

Chęć ich stawa podeptać w ziemi:

Wiedziecie usłyście/

A w sercu ich jad chowacie/

Że obłudne przestępe plemię.

4 Duszo moja Bogu wyzywaj/

Najm ścannym odpoczywaj/

Onci sam jest moje gbowienie/

On zamieł mój on ma zbiorć/

Żd nim używam potojd/

Nie poruśy mna poruśenie.

* 5 Bogu zdrowie y część dawa/

Bog swoim na potrzebe stawa:

Przetozmu też gadowy dufacie/

A sercu mu otwargając/

Y potrzebę przestadając:

Naużę sie we wśpółtim spuszczacie.

6 Marność są narodowie/

Kłamstwem są wielcy stanowie:

Wśpół to jest wielka omył/

Gdyby na wadze staneli/

Y czym chcieli sie nadełi/

Marność by wśpółcie przewazył.

7 Otrucięstwu nie dufacie/

Radzisz się wśpółcie niespuścacie/

Bo to wśpół to nieperwne rzeczy.

Dalić Bog wiele dobrego/

Nie śladay w tym sercu swego/

Ule sie mien na wielcy pieczy.

8 Raz Pan wyprzeł słowo o tym/

Com ja nie raz słychał potym/

Ze Boża jest wśtad za g litość:

A wedlug sprawy każdego/

Idzie gapić od niego

Ż wielka jego sprawiedliwość.

Pśalm LXIII.

Na te Note. jako P S A L M 17.

B Dze/ Boże/sio moja/

Lobiet ja służby swe oddawć

Wśpółtem/ jak narknien powstawać:

Bo mie cieśy tasy twoja.

Ciebieć duszą w swym upragnieniu

Pragnąc/ aż prawie omdlewa:

Y ciasto już ledwo giewa/

W ziemi bezwodney w wpałeniu.

2 Tę mi przępnia cięśkość/

Ż nie widam twojej możności/

Uni oney twojej sławności/

Jak przed tym w domu światości.

Bo twoje miśbierdże Panie/

Łepse niż żywot na ziemi:

Serce me z ustami mymi

Ż niego cie chwalić nie przestanie.

3 Będę chwale twoą wynosić/

Poti mie na tym świecie będzie/

Będę y w imię twoje wśbdić/

Kęce do nieba wynosić:

Wosiem miedzy naysińdczniejszymi/

Duszą/ swymi potrudami/

Kładzie/ bawie sie chwalam/

Twymi/ sławiąc cie usły swymi.

* 4 Lubię me dnie lub w nocy czuję/

Dzień Mądręstwa twojego/

Panie Bożemoy najszyjszego/

Edym sercem upatruję/

Pomniac jakoś mie wiec ratował/

Jakoś mie strzydłami swymi

Otrwoży przed ludźmi stumi/

Najczystsze wesole gachował.

5 Ciebieć sie Panie śamego

Duszą ma tć mocno chwycić:

Ze też coby mu ustapić

Niemas na świecie żadnego.

Y o imnie na wśpółcie cjas czuję/

Aż y teraz mnie niedzego/

Od swych służ obdalonego/

Prawicą swoja poratuję.

6 Przetoz to przetęsie plemię/

Ktorzy dusze mojej szuka/

Mnie gąmordować wolą mają/

Ściami przępną ziemię/

Y wśpółcie frogi mien wśpiecze:

Ktorzy ciastą gąmordwane/

Do ziemi nie pochowane/

Głodny zwierz po polach rozgłecze.

7 A Krol sie zaś rągaćduje

W tobie śannym wśpółmocy Boże/

Łep radości mu też pomoże

Każdy ten co cie misuje:

Widząc twe sady sprawiedliwe

Nad ludźmi niemiśbdiwym/

Nad wśpółtim obłudnymi/

Kęcepę gęby kłatać kłamliwie.

Pśalm LXIV.

Na te Note/ jako P S A L M 5.

B Dze słysze mie w mojej cięśkości/

Y patrząc idzie na mnie trwogi/

Łęzi nieprzysięgi frogi/

Deczy me jego wściękości/

Ż swojej litości.

2 Kęże me śręć swoja mądrości/

Od ich nieślągetney rady/

Napomniony trwający zdradcy:
Dd tych którzy z niemiślności/
Wdwa się złością.

1 Ktorzy języki nadostępi
Jdło nieczyste przerażliwie/
A słowa swe uciępliwie/
Jde ślepały na fut nadostępi/
Abp śledzili.

4 Tymi strzelała w łacie stojąc/
Wmierzysz cnotliwego/
P cytował niewinnego:
Pana Boga się nie bojąc/
Lata złość brojąc.

5 Jeszcze ta złość sobie smutka/
Kiedy o tym rozniawiają:
Jdło sieci roztawiają:
Wstaj nas w tym (mowice) niepocz.
Ni posłdżaj. (12)

* 6 W tym namieszka pilność ładje.
Brojcie wszelkie nieprawości/
Zmieszkać zdradcy w ciemności:
Lataci jsi są serca strzeżego/
P głebotiego. (30)

7 Aleć nad nadziewie od Pana/
Strzałami wypuszczonymi/
W przetości nie uchronymy/
Wzdziebajcie się do bliwa rana/
Wszystkim jadała.

8 Ldm ich języki ampla z drogi/
Do przysta z nich do upadu/
Zakusiwszy swego jadu:
A ledając się wielkiej trwogi/
Wderga w nogi.

9 Czemu się wszyscy przypatrzywszy/
Weda się Boga ledzi/
Sprawy jego wystawili:
A cudom jego się zdziwili/
Weda jdt inzy.

10 Ale jdt cytowiec sprawiedliwy
W Panu jda wse wosot hedzie/
P bezpieczen przy nim wosot hedzie/
Łoj tej matdzyj cjęt cnotliwy/
Co w Bogu żywy.

Psalm L XV.

Na chonie się odprawiaje Stuzba Boża
Ldziej Boże to co ślubuje Oddawa po-
czadnie / Rep.

czadnie: Ldziej to y nade modlenia

Przymiemy z wdzięcznością: Ldziej do

ciebie potolemta Dba z ochotnością.

2 Względnieć jawną nieprawości
Nas opánowadły:
Lecz je tam gładzisz z swej miłości/
Wy nie potapiadły.

Przetof to od ciebie samego
Jest zaprowadzony
Niesztęć w sieniach namiotu twego/
Jest błogosławiony.

3 W domu twym wszystkiego dobrego
Mamy do spłóci:
Cieja nas Kościół twojego
Zbawienie światości.

Zamieszkać dawaj wyroki frogie
Na jstych potępienie:
Złutecz leż ślepi nowiny drogie
Swim na Zbawienie.

4 Złutecz potępienie jstie
Wszystcy w ciebie duszają/
P nadalsze jamośćie trdaje
Na ciebie wzgląd mdsze:

Wszystcy w ciebie duszają/
Wszystymocność swoją/
A w ktoro je stworzył pewności/
Nie obmiennie stoja.

5 Ty smierzyj sum morza frogiego
Ziego nadawności/
Ty burdy narodu wóciółtego
Kroć się swoja możności:

Twoich się cudow ledzaj/
Widzaj cie groźnego/
Ci co dż na traju misztaja
Swidła serotiego.

6 Dd ciebie ludzkie ugnadje
Wdzicznego potępi/
Swobodnie żyjąc nie niedbaj
Na strda y rozboju:

Roboty swoje z ochotnością
Na no jdczpnadja/
Ale je niezmiennie radość
W wiegor jawnadja.

7 Ty błogosławisz swa miłością
P nadawności jstie:
Ty sucha rozmulaj miłgłością
Wrozdajny plemie:

Ahy w nieprzebradny hojności/
W tym błogosławieniu/
Dawaj dostatek żywności
Wszystkiemu stworzeniu.

8 Ty jstchle polewaj zagonny/
Prawie jado trzad:
Ty spuścisz deszcz nie przepłacony
Z wosotiego Niebda:

Abytś w twoim pożegnaniu
Wśeldzie nasienie/
Wśelstemu ciśtu/ku żywieniu/
Miało rozczewienie/
9 Dżrow twoich hoyna fczodrośćią
Kot káždy opłyna/
A jato torona/wdżiscnośćią/
Dżdobiony bywa:

Bo gdżietolwieł stopa położył
Swoy Wśistey miłości/
Wśedzie wielg obśkość mnożył
Rostofney tkušości.

10 Twojey dobroći dżyż dżę
Pśrđine puśłynie/
Pđgort dżim je nie pśłdżę
W tadowey przycżpie.

Gdżodroblność twojā rowniny
Stadby napełnił
Gdżodroblność twa y doliny
Dżojem położył.

11 Wśyto z twego uđrowdnie
Wśela użyna:
Wśyto iśka twa do śpiewania
Pobudżano bywa.

Dwa z twojey fczodroblności
Wśyto śie rđunie:
Y jato cīs chwalić z wdżiscnośćią/
Winnyim śie bđżę dżuje.

Pśalm LXVI.

N Bż wśyttie trđje wprżytanie: Imie
Pśistie wyznawajac: nđ cżeść Bśsta pśedni
Śpiewaćie Chwalcj tego rozszerzajac. Rzecz
ćieś Bogu: Jatos śrđlimy Wewśyttich
swych sprđwach Pśanie: A twojey śie moźności
gtoślimy Rad nie rad podda woddanie.

2 Przed twa nadwiewka wielebnośćią
Niechay śie wśyścy śłaniaję/
A imie twoje z ucżciwośćią
W Pśednich niechay wyznawdło/
Edm śie przapđrżęie Pśistim cżę.

Chćiećie je pilnie uwazdć: (nom/
Bo w nich Bog śrđch swoy ludżim synom
Wśyttim jawnie chćiał potażdć.

3 Dńci nas grunte dnd morsiego
Przeprowadżił z swoy moźności/
Dn gśebig Jordannu byśtęgo
Sucho dāł przebđż w rđdości:
Dn nđ wiet moźnie pđnuje
Rđd narodami wśyttimi/
Dn gśeść nieprżyacił dñmje
Dżymā swymy frogimi.

4 Błogostawjż Bogā nđwego
Wśelti narodjż Bogā dñst:
Przyczpićieś śie wśyścy do tego/
Je dżbrzmi gśos chwalcj Pśistey:

Boć on moźnie od dżginienta
Sam duse nđwe wpbāwił/
Y nog nđwych od powinienia
Bronjac moćnie nas pośłwił.

5 A gdżyś nas już Boże doświadczył/
Jato śrebrā doświadcżaję/
Rđ jednōś kupaś nas pślācaczł/
Jato y śrebrā zlewdjā.

Bo dżajęśmy raz bywdli
W śiećidch lubżi niecnoślimych?
Ażaj nam raz jil przypindli
Poprzęgow bārgo teślimych?

* 6 Nie lutośćimieć objeđdłsi/
Jato Dōle/nāse tđdci/
Przez wodę y ogień nas gndli/
Pomigzawśy nas z d bđrti:

Aleś ty nas w swojey liśoćci
Wyrwawśy z tego wśyttiego/
Pośłwił nđ wdżiscney wolności
Lego bytu rostofnego.

7 Przetōż porde do twego Domu/
Niośacći z soba ofiđry/
Lobie d nie inśemu tomu/
Ziśke pośłubione dāry/
Tom je przprżetł uśty swojimi/

Gdym był w ciśłtini utrapieniu/
Żem cīs bydlety co tkušymy/
Cześlowāć miał w ich pāleniu.

8 A dñ tej żaraj nie przepomniawśy/
Twyś przeciw mñleucżpności:
Wśyttich do śiebie żwrotawśy/
Ażel z serdecżney wdżiscnośći:

Śłuchajcie co mi Pan dobrego
Z tāsłi swoy ucżynić raczył/
Wbāwimśy mis ode żłego/
Dćiećyć mie nie przebaczył.

9 Kiedym nań jāmōłat z dufnościā/
Żaraj mis Pan porđtōwat:
Przetōż mu też z wielg rđdościā
Wśławnie bēde dżietōwat.

Aćy gdbył byto serce moje
Rokāto śie w iđciey żłoćci:
Pewnieby był Pan uśy swoje

Odwrocił od mych żadości.
 10 Aleć na głos mego wołania/
 Dłu swych nakłonił miłe/
 A prośby moje w wydychania/
 Napelniał oneyże chwile:
 Niechże ja to będzie chwaloney/
 I usłyszał prośby moje/
 Niech Pan będzie błogosławiony
 Za to miłośnierdzie swoje.

Psalms LXXVII.

Ná te Nótę / játo P S A L M 33.

O Smiluy się nad nami Pánie/
 Róćz nam niedziym błogosławić:
 I wpytwarzy jasność niech zostanie
 Przy nas / róćz to z lásti spráwić.
 Niech droge twa znamy/
 I chwata twa wyznamy/
 Żes swych obroná:
 Niech o twym zbawieniu/
 W każdym pokoleniu/
 Wie wśeta stroná.
 2 Niechay cie sławie wystawidzo
 Wsycy na świecie stanowie/
 Niechay cie w Pieśnidach wyznamidzo
 Wsycy ziemscy narodobwie:
 Bo ty nie postawnie
 Gadaj / ale prawnie/
 W sprá wiedliwości:
 W wladaj ná ziemi
 Naroby wpytmi/
 W swojey możności.
 3 Niechci wpytet ówidł chwata dje/
 Niech cie sławi hez przestánia/
 A ziemiá też swe urodzaje
 Niech da z twego pojeznánia.
 Błogosław nas Pánie/
 Ewe nam pojeznánie
 Goyne dawájac:
 Niechże grozy twojey
 Wpytet się ówidł boi/
 Pánem cie jndajac.

Psalms LXXVIII.

Ná te Nótę / játo P S A L M 36.

Panie ja twoim powłkaniem/
 Iwarzy frogley ukazaniem/
 Wsycy nieprzejaciele
 Coż to wiedziec ja pierzchali/
 Y sromotnie tyn podali/
 Co cie wzgardzali ómiele.
 Názbytci byli zbárdzieli/
 Alit nagle wyniszczeni:
 Játo wiec bym niszcze.
 Wsycy przed Wostiem imieniem
 Niszczeni / ját przed pśmieniem
 Wost rozgrzány topnieje.

2 Ale jaśnie sprawiedliwi/
 Ludzie dobrzy y cnotliwi/
 Wdrzo się radowali:
 Gáni w Bogu wyprzejac/
 W nim wśeta sążiwajac/
 Y inszych pobudzali.
 Spiewaycie Bogu / spiewaycie/
 Imię jego wynasajcie/
 Imię pełne jaczności:
 Bog co do tad ná pustynidach/
 Niestat w wyłartych tortyndach/
 Bog sławy y wieczności.
 3 Idzie do Miastá świętego/
 Do miestánia rosfosnego/
 Wniest wpytich piástinem:
 Wsycy się z niego radowacie/
 Dycem sierot go miádnucie:
 On jest wdow opiekunem/
 On niepodniym pśobnośdaje/
 On je rozgradza w rodzaje
 W rodzaje niezłczone
 Dłowy z wieszniow zdemuje/
 A ná sporne záchowuje
 Ciesności niesłczone.
 4 Kiedy przed ludem swym chodzil
 Wojey / oneś sam wódzil
 Puszczáni ogromnymi/
 Ziemie grunty stránie drzásty/
 A niebiosá zds topnidty/
 Przed oczymá twoimi:
 Y gorá Syon się chwiałá/
 Kiedy stráśna twarz widziá/
 Boga Izráelskiego:
 Aleś strapiat deścjem szodrym/
 Y náprawat wpytkim dobrym/
 Grunt dziedzić twá swójego.
 5 Wby ja twoja upráwa/
 Cieszył się lud twoy potráwa/
 Wdzieczney bázgo sytości:
 A nie sobie odpoczywáj/
 Tu opátrzenie swe mój/
 Z twojey Woje szodrości.
 Zá tym twym błogosławięstwem/
 Żes nas bárowat żywicięstwem/
 Dzielujáci serdecznie/
 Pánnu Tryumf jadczindjac/
 W tole wdziecznym spiewajac/
 Zańcowaty spociecznie:
 6 Krolowie z woysli pierzchaj/
 Y sromotnie uciel ája/
 Postác się áż nie ómieli:
 A ci co domá jostáli/
 Łupow się wielkich nábráli/
 Choćáż ucieláć mieli.
 Dotadés o Izráelu/

Podban był kieszkości wielu/
Kiedyc jli nalegali/
Stadeś sie był stat mierżony/
Y tąd brudno umurżony/
Jde co w piecu legali/
7 lecz już ślicznieysze maś kice/
Niżli piora gotebice/
Ktore srebrny blask mąja/
A dđ ktorych też wiec byje/
Y złoty blask cądem bije/
Gdy w powietrzu latdja.

Do jde presto wśechmogacy/
Wygnał precz narod śtobżacy/
Z dziejctwa nam dąnego/
Wpřeto sie ówidtem obłato/
Jde gora Edmon gbielato/
Před śnieg jaśnego.

* 8 Tu dcy jest gora wyśota/
Wądn w pągori herota/
Y z gorami infymy/
Co dą w obłoti śiegąja/
Wiella wśedzie sławe mąja/
Wpřostościami swymi :

Lecz ich Pan nie upodobal/
Ale same te to obrał/
Do swowego miřtania :
Ná tey dce Pan odpoczywał/
Ná tey y z námi przybywał/
Ná wieci bez přestania.

9 Wozow pánstich stoi cmań/
Y Anjotow tyógaćmi/
Pan ząd brzod miedzy nimi :
Tad wiec na Synaycu stawał/
Kiedy sie nam widzieć dawal/
W swojej sławcy ówiatny :

Wstąpięś na wyśotości/
Nábrateś więziow w możności/
Z korzyćciami wielkimi :
Y rozdaś ludjom dary/
Nie mąjac w hoyności midry/
Doś Pan miedzy wśytłimi.

10 A żmójowa wśy uporne/
Przy nas co znaś z soba sforne/
Witośćia swa zostawał :
Niechć sie dzieja chwaleńia/
Y nam dąrow swych zbawienia/
Kądego dnia dobawał.

Tyś Bog mocny tyś Bog wieczny/
Sam nas zbawić dośtęczny/
Ty gwałt náywieřsy żmójęś/
Ty sam je wśeladziey trwoży/
Ty y z gárdia śmierci frogien/
Enadnie nas wyrwać mojęś.

* 11 Pan pordzi frogę rąga/
Jeśliże nati gdy powstąga/
Wśyćte swe přeciwniki :

U toż tądde mu uczyni/
Kto mu sie jedno přezmini/
Wpřacić dce grześnili/
Do co niegdy Pan sprądował/
Zelud swoy w Wądn ządował/
Y w morřiey gteboćoci/
To jeřcze mpyli sprądował/
Jato to raczył ślubować/
Wieřtńcom świetych wśoćci.

12 Wśad wiećie jeřcie w cząbiech tych/
Lejac krew nieprzyjaćiof swych/
Rogami w nien hrodbili :
Wiec y ich ścierwem obřtym/
A wśa reta pobitym/
Jećcie swe psy ćdmili.

Widzielić Boże Pogąnie/
Iwoje Krolowie řkopanie/
Gdyfmy trępumfordli :
Wpřod śia Wąztyń ópiwając/
A drugi ja nimi grąjac/
Wśpřcy sie radowali.

13 Pánny tam wpřod tńcowadły/
A przy babnuch zączónat/
Ten glos żgobnie ópiwając :
Włogostawćie Zdwiciele/
Coćcie pošli z Izrdela/
Pánem go swoim ządjac.

Tu Benjśmin dcy mąty/
Ale Zofnierz z ntego śmiat/
Znacznieřsy przy wśyćłimi.
Tuśa Judřie Ząbulonřkie/
Tu Kizzeřa Nephthailřkie/
Y z Paniety infymy.

* 14 Pan jest swym pobudę w boju/
On pořtłiem w niepořoju/
Nigdy nas nie przebaczył.
Panie day w tym utwierdzenie/
Day y řczyřliwie řkoiczenie/
Coś w nas sam zączac raczył :
Pořilay lubu swowego/
Z Kośćcią twego świłtego/
Stowy twymy świłtymi :

Niechć tam niořa swe dary/
Krolowie czyniac ofiary/
Z námi chwalećmi twymi.

15 A tym ząd co sie wśpinąja/
Zbroję y śile dufąja/
Staw sie frogo řtrąřliwy :
Niechay zebrana drużyna/
Niechay y tądby hárđjina/
Wieřeś Pan sprąwiedliwy.

Otroć řer cą Pogan mćciwe/
Náćarm woynę boju chćciwe/
Wy sie wiec obacz wśy/
Wpřyćte swe přeciwniki :

Lobie czołem uderzili/
A w świątyni drębo nobili/

Głowy swe unizymosy :
16 Lobie Egiptscy Pánowie/

Lobie Egipci Murzynowie

Niechaj dany dawają :
Niechaj w wyspiłie królestwa/

Żnądaj twoje dobrodziejstwa/

Ku cęci twojej śpiewają :
Lobie co siedzą na niebie/

Od którego to głos srogi/

Współda ziemią pędą trwogi/

Pyć ci co go słuchają.

17 Lemuż moc wysłać przyznacicie/

A chwale wdzięczną oddacie/

A jego tu wam dobroci/

Panić to nadzwyczaj/

Wzniość chwale swą nad obłoki/

A mił go nie otróci.

Groźność w swej świątyni Pánie/

Ktoż się przed tobą ofłanie/

Niepełni twój strach w sędzie

W serce dawają wóty/

Żyć dani coć miły/

Niechaj ci ja to częst będzie.

Psalms LXXIX.

Nad te Noty : psalm 79.

X Akup mi to ty sam wespółno Boże/

Boć mi już prawie zdawają wody/

Łgnącego w błocie nieszczęśliwy przegodny/

A poratować mnie nie może :

Powodź gwałtowna już mi porwała/

Jużem oziemiał rąk twoich/

Już y moc oczyszczała uszłł/

Do ciebie w niebo o pomoc patrzący.

2 Nad głowie tyle swej nie nadyje

Włofow/ile tych co mi w nienawiści

Mają : z mego słodu futają torzności :

Żeby ja moja winę nie czynię/

Wzieli nademną moc co ma duszę

Trapię : A ty wiesz że bez mojej winy.

Nicem nie wydręci/ł płacić muszę/

Śmółdaj na mi rozlegnie przyczyny.

3 Nieprzejęconych zastępow Pánie/

Daj że się ja mi nigdy niewspódaj/

Ei wyspy co się na cie ogładają :

Niechaj co mają w tobie dusznie/

Dla mnie się nigdy nie zapatają :

Boć urągania Boże ja ofłone/

Dla ciebie usy moje słuchają/

Prze cie w wyspach używam cięstiego.

4 Stałem się bratniej swej nieznajomy/

Eynowe młeti me nie znają swego

Brat/daj mi mój ja obcego/

Żem się gorli o Dom twój zelżony

A iż waga drę twoją w pohánbienie/

Ż serce swego uboleniem noszę/

Świadcząc postem swym płacz w trapienie.

Śmiech tylko z wstędem od nich siad ob.

5 Wzieli mi gdy płacić nibili/ Cnosę.

Przypowieść jaż że mnie uczynili/

O mnie się w brandach siedzą namowili/

Do tarczmach o mnie Pieśni sładali :

A ja tu co mam czynić iniego?

Przed tobą serce ja swoje wylewam/

Dla miłośierdžia ustyli mi swego/

Obij się od ciebie rąk twoich spodziwam.

6 Wyrwi mi z błota moich cięstości/

Nie dopuszczaj mi w nim młacie żądajac/

Nieprzejęconych daj mi wyspiłie ming :

Wyrwi mi z strądných mod głębokości/

Niechaj mi gwałtem duszę meą smietney

Żtwnych ręk bystrą powodź nie wydziera :

Niechaj mi dni wle tofotrefny

Wbezdennej przepędz nigdy nie zawierą.

7 Wysłuchaj że mi z słaści swej Pánie/

Nadchże oczyma miłośierdžia swego/

Y zlitowdnia nie żdnierzonego/

Wesofo popręć na me wosłanie/

A twarz swójce pełney miłości/

Nie trpi odemnie służebnik twego :

Agárneści mi żemśad cięstości/

Przypieść z rąk twoich do utrapionego.

8 Przybliży się/ przybliży tu mojej duszy/

Oprow żywotowi memu wpatwienie/

Nieprzejęconych mój na pohánbienie :

Stup ja/ że się wiecej nie usy/

Bacz ja to hárdzie mi urągają

Ż uszczępli/śpódz że mnie niebóg sobę/

Żndżomic dobrze co to dżadają/

Womnie trapiący wyspy ja przed tobą.

9 Żużi na poty mi żamorował/

Nie utrojony jał serce mego/

A nikogo tdt nie widzę dobrego/

Coby mi jał cięż żożdował :

Y owsemieście miasto cięstienia/

Żli ludziej/gorżę mi żożcie łarmili/

A nie mając nic na mi baczenia/

Wprágnieniu moim octem mi posili.

10 Niechaj dobrych dni ja do nie mąją/

Niechaj im tożcia chleba ich w gárdle słanie

A sład potierch futają wiec Pánie/

Lam niechaj smietet sład odnóją :

Wyłol im oczu niech nie patrzą/

Niech się nábivra strąchom ciemney noc/

poraż je w trąpnie/niech upadają/

Niech w biódrach swoich nie mają nic mocy

11 Popędliwość swą wylejże na nie/

Niechaj ich ściga rozniewanie twoje/
Niechaj ich dwory w pospnie pochoje
Popustkoseja w ich mieszkaniu:
Bowiemi od ciebie mnie ubitego/
Nielutościwie oni dobijszja:
A choćaj wzdajaję żrdnionego/
Ostruńnych mi ran wiecej przydawaję.
12 Pátzj jędo z grzechu w grzech upadaję:
Niechaj nie mdaję twej sprawiedliwości/
Z riasz je żywicach wyndaję bez litości/
Niech z cnotkimpuni dżiasu nie mdaję:
Ale ja/ dczem nadznie żbolszaję/
Kiedy mie Pánie wpóbowisz z trudności/
Każ ustami swymi dób pytały/
Ná chwats wielkiej twej Boskiej litości.
13 Co wiem je będzje wdziecznieszja tobie/
Nigli wot tustaję rogami dobacę/
W nigli cielec kopytem grzebacz:
A tedp dobrze potużja sobie/
Mizerni ludzje ciebie pragnacz:
Widzaj cie/ á tyś prośbami ubogich
Nie bywał nigdy pogardzajacz/
Dwofemes pomniat ná swe w petach frogich.
14 Niebo w ziemia/ w co w was żywie/
Dapćie cześć Pánu: Wo Pan opátruje
Syon/ á Judzie miedzi sam buduje.
Iám lud dżedziczę Pánu i prawdzizwie/
Iám je spótopnie w Wozy studzaję/
Wesposz z posomstwem swym / przemieści.
Iám w co Pánu mifuję drudzaję. (woja/
Póciechj wielkie w radość swą mdaję.

Isalm LXX.

Ná te Notę/játo P S A L M 17.

Bje przykądzi mi z pomocz/
A nie mifstajac wchto przyspiech/
Ze mie od nieprzysiaciów wyrwie/
Co mi nálegaję moc:
Wyspę co dusę meę kufaję/
Wodaj byli pochłubieni/
Gromotnie ná zad cofnieni/
Ci co sie w stym moin toczaję.
2 Wczuję to z swej dobroci/
Ze ci ktorzy já mna wódzaję
Jdę z błaznem/ śmii pierzchaję:
Niech je wstyd ná zad obroci.
A ci zdó co ciebie kufaję/
Niech używaję radości/
Niech z caley serca wdzieczności/
Chwats twą świętą wyznawaję.
3 Mowię: Wadz pochwalon Pánie/
Ze swe wierne/ kore mifuję/
Iáślawie żądaję opátruję/
Widzaj o nie swe śládné.
Ja też pekn rzegnęgo śládnia
Wotam/ Woje rózny mie sam/

Wóś ty moy Zbáwiciel w Pan/
Póspiechj sie już bez mifstánia.

Isalm LXXI.

Ná te Notę/játo P S A L M 31.

Zachowaj mie od pochłubienia
I w ktorym dusanie
Swe żądaję mam/ Pánie:
Kacz mie wpóbowić z utrapienia
W swojey spráwiedliwości/
Wstaj mie w meę cieszności.
2 Kaczję ty sam być moją śládn/
Do mego mifstánia/
W do ucieládná:
Wstáw sie obietnica śládná
Dó ciebie/ Ze do końca
Sam masz być moy obrońca.
3 Wybaw mie z rózny nieczójnist/
Ktory mie chce zdródzic/
W dusę mą zgdzic/
Wyrwi mie z rózny ostruńnid/
Wóć ja twojey mifkości
Dufam od swej mifobóci.
4 Wóś mie ty wziął u matki mojej/
Dó poczęcia mego/
Dó opietu swego:
Lobac meę wšpętel żywot stoi/
Zá co cześć twójá Pánie/
W uóciech moich nie uślánte.
5 A choć mie żli pálcem zázdrości
Potkajęja sobie/
Przećie dufam tobie/
Ze mi daf bez wšpęteljé żáłości
Dłátné mych dni strawic:
Zá co cis bede ślawic.
6 Tyłto w wieku mojej śládnóci
Nie rózj mie porzucá/
Dó álebie odrzucá:
Dusę meę pomni w meę gestóci
Nieć pod opietę twoją/
W wšpierzé táłstę swoję.
7 Wóć sie moi nieprzysiaciele
Przećiw mnie gawidaję/
Chyterje náradzaję:
Dusę moję spiegujác śmiele
Ná to sie uśládzili:
Abj ja zágłádzili.
8 Jużci go Wóg opuścił/ prawic/
Już go doganiapćie/
Już go postinapćie/
Jużci go też nikt nie wybáwi:
Woje rózj mie róznowé/
Niechćiey mie odstępowé.
9 Ze ci co mi sie sprzećiwidję
Bede żáwstydzeni/
Do ziemie żniżeni/

Ci co złego mego szuka :
 A ja gdaś na wolności /
 Dam chwale twej możliwości.
 * 10 W gdaśne wesołe śpiewanie /
 O twej wielmożności /
 W sprawiedliwości :
 Uczynię uszy wygnanie /
 Ze twych dobroci Boże /
 Nieś policzyć nie może.
 11 Nie ganię ciem twę w śzechmocno-
 stawic na wse strony / (ści
 Ześ w niej niezmierny :
 A jes w obietnic swych pemności /
 Nie osułaś żadnego /
 Tobie budzącego.
 12 Panie tyś od mojej młodości
 Wiaś mie na baczeniu /
 W na swym święceniu :
 Nie rączę mie w w sedzimości
 Z łaski swojej opuszczając :
 Nie rączę trapić dopuszczając.
 13 A oznajmie twoje możliwości /
 W terażniejszemu
 Świātu / w przyszłemu :
 Bo twe Boże sprawiedliwości
 Wyśako postąpiły :
 Wielkie rzeczy czyniły.
 14 Ktoż się tedy chlubić śmie Panie /
 Aby w swej osobie
 Mogł równie być tobie ?
 Bo chcesz mie być wparł w odchłanie
 Dłusnych nawałności /
 W teśliwych ciężkości :
 15 Aleś gdaś żywoś moją wypławił
 Z przepaści dżwignę w sły /
 Z ciężkości wyją w sły /
 Czynnęś cjęś swą v ma wysławiał /
 Gdyś ratował niedźnego /
 W ujęsł pśłanęgo.
 16 Przetoż cie Bożenieślonę /
 Zardęśliś świąt /
 Z twojej prawdy wśietey
 Wielbić będą niey Cytry strony /
 Będą usta śpiewały /
 Iż twa dobroć ugnęły.
 17 W jęzjęśś będieś dńia tążdego
 Twe sprawiedliwości
 Wyznawał z wdzięczności /
 Iż co szukał złego mego /
 Śamiśa pohłabieni /
 W sprośnię żawstydzeni.

Psalm LXXII.

Nasza Notę : jako PSALM 65.

Boże rączę dąć swoje śady
 O wojemu Krolowi

Day w rece sprawiedliwe rzadę /
 W jego Synowi :
 Niechay wśytte poddane swoje
 Sprawiedliwie śadzi /
 Niech Pany / w ubogie twoje
 Jednym prądem rzadzi.
 2 Gory niechay potęy rozpydza
 Ludziom do rękodzi /
 Niech pągorty obfłotć zrodzą
 Dla sprawiedliwości.
 Bo on wśytlich ludzi ubogich
 Sam obrońca będie /
 On uśliśi Tyranow srogić
 Wśczaj wyniszczy wśedzie.
 3 A gdaś niego będieś bez tręci
 Śkuzba Boża tmięć /
 A dośad miesięcy v słońca /
 Zorze będa świntę :
 Pan na trępy sobie poświecony
 Zać będieś swe darty /
 Jako deścz na sły zagonę :
 Gdy pda bez miary.
 4 Zda czasow pądnowania jego /
 Zdaświntę cnotliwi /
 Na wcaśbiech potęu wdzieć negu
 Będa dżugo żywi.
 A on od morza aż do morza
 Będieś rośdawał /
 Gdyś wśchodzi v zchodzi zorę /
 On będieś pądnawał :
 5 Poganie będa upadli
 Przed nim na łodnia /
 Wporni proch będa liźli /
 Znajac go gdaś Pana :
 Krolowie co wzajem wśadzą
 Poniśa mu darty /
 W ci co na wyspach miesiedzą /
 Dądzą swe ofiary.
 * 6 A rabszy v Śeda Krolowie /
 Kłanić mu się będa /
 A wśyścy wobec narędnowie
 Do posług przębda :
 Da usłsły utrępnędnego
 Ręgnliwe wotanie :
 On na ratunek upadłego
 Przecińchno pęwśdanie.
 7 Wśpśtli śtrapięznę dla frąsuntu
 Będieś młosiernym /
 Strzegac ich duse w swym rąstunku
 Potaje się wiernym :
 Dd zbradę v gwałtu tążdego
 Nędzne odepnuje :
 A bowiem on v narchudęgo /
 Krew drogo śaciuje.
 8 Zda czym mu śęż Pan z swej młosi

Przedtuzj żywota :

Y da jebedzie miał w hojności

Yrabskiego złota :

Wskypcy żą zdrowie Krola swego

Beda sie mobilis :

Wskypcy beda poszeptom jego

Y bogostawili.

9 W ten czas gąróci ziarn tati wss.

Wrodzaj powiścinie/ (Dzie

Ze chrzest jego tati sumniec bedzie/

Jat sum na lybdanie.

Po trolestwach twitnacey mfozji/

Rostacey do stawy/

Tati dostatek wiet on grodzij/

Jati ziemia trawy.

10 Nimis Krola tego wiecznej

Bedzie zstawisko/

Poti jedno swiatko stonczane

Swiat ten bedzie grzasto :

W nim wskypcy fczescia gązywajac/

Beda sie cieplli/

Dnego tej fczesci swym znajac/

Beda go stawili.

11 Wadziec chwata Boze prawdzimcy/

Yzraelski Boze.

Ly sam na swiecie czynis djiwy/

Jatich nikt nie moze :

Zmis tway zacney wielmożności/

Niechay zabrzani wbedzie :

Niechay chwata twojej litości

Swiat napelnion bedzie.

Psalm LXXIII.

D Jato Bog w kisce dobry/ Y Izrael-
sowi bezodry: Wskypcy ktorzy serca fczy-
rego Ochraniąja czysu wkselliego Jednat
nedyne moje nogi/ Juz pranie swantowac
miały/ Pustapic mocno chiaty/ Z twojej
Boze prostej drogi.

2 Patrząc jato fczescie sluzj/

Y wskypcy po mysli ptuzj/

Ludjom kalonym y zlosliwym/

Ktorym sie stat zagroscimym :

Ze wolni beda ciepleści/

Nedze tu jadney nie zna/

Zdrowie y dostatek maja/

Zyjac jamiy w bezpiecności.

3 Co to robić nic niewiedza/

W proznowaniu sobie siedza/

Przydzili na nie co cieplego/

Maja sie obrocie do czego :

4 A przeto sie w hardosc stroja/

Jat w klenoty nappysnięce :

Czady ich naozdobniey/

Kiedy komu co jle zbroja.

4 W rostkach lejacy potyli/

Tat je ledwie co pdtrzyli/

A na to sie cde chowali/

Wcy co jedno chca pachali :

Wlżnie swoje obciażaja

Pyshnym swym rozstawianiem/

A gwałtownym uciskaniem

Wielkie bezprawie dzialaja.

5 Niemal w nich jadney bosdzni/

Ni Boskiey ni ludzkiej tżni :

Niebm y ziemia poruskaja/

Gdy zlosc jezytow rozpuscza :

4 Czym w wielu dobrych ludzi/

Kielich wrody ttorzy pija/

Kiedy je jli ludzie bja/

Ze jatosna mowa budzi :

6 Uboć Bog tego nie widzi/

Uboć sie wiec y nie brzdzi

Zlosciami ludu bezbożnego/

Przećwito sobie wystepnego.

Patrząc jato bezpiecnie siedza/

A choc o Boga niedba/

Czescia zewszad używaja/

D jadney nedy niewiedza.

7 Proznow sie y sa sfasowal/

Wym serce czyste zachowal/

Proznow strzegac sie nieprawości/

Wymwal rece w niewinności.

Nie bylo dnia y jednego/

Zeby mie prześladowanie/

Ubo nieslufne taranie/

Nie utrapilo nedynego.

8 Lecz serce gdy tat myslilo/

Czulem bez grzechu nie bylo :

Bo to jest w wierze swey swantowac/

Zwym wiernym wzgardę pot.żowac.

A choc mysl na czym postawic/

Dziwnem sobie rzeczy myslil/

Ze y owo w glowie trypal/

Jednatem sie nie mogl sprawic.

9 Uz wskypcy w twoje swiatnice/

Prozumiatem tajemnice :

Koniec niezbożniom uprzawaj/

Y tego sie tam dowiedziancy/

Jeśli niebezpieczne swe nogi/
Nad siłstępiec te położyli:
Przetęł o czym nie myślili/
Wpadną w upadek frogi.

10 Przechylny dzień w ocemgnięciu/
Przychodzą tu spustofieniu:
Bo jako jedno ręką Pánie/
Emoje strachy sam puścił na nie/
W ich śmiałych w ich mienia/
Ejczętu na świecie nie stanie
W przysida w zapymiancie/
Zat sena pierwego odnienia:

11 Czego a niż mój posła/
Sztą trość z frąfunkiem wzięta:
A imem był w wielkim myśleniu/
Lymem był w wielkim wstępieniu/
Tę jem klasnie polęcony
Mogł być przę oczyma twymi/
Wiedzy byłby sprasny/
Wiedza tę je wycwiczony.

12 Lecz wiedzą o tobie w Niebie/
Niechciałem się puścić ciebie/
A tyś mie też w tę biedzie mojej/
Nie wypuścił z prawicy swojej:

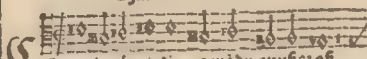
Już nie wiedzą po śwach drogach
Z oycowstępiec swojej miłości/
A weź mie do swego sławności/
Po rozlicznych moich twórzach.

13 Jace w Niebie nie mam inego/
Dprocz ciebie Bogu swego/
Tyś sam też w ty na ziemi/
Grunt, między potężnymi memi/
Gdy duch mój w ciędo mój je:

Jżes ślad na na wieci/
A nie spuszczaś mie z opieki/
W tobie śladam swe nabyte.

14 Bo ktorzy cie odśpuja/
Znać że zginiem i mituja:
A ktorzy cudzym Bogom służa/
Na swoje sie zdawie obdaja.
Lecz ja przy tobie gośdane/
Ciebie Bogiem swoim zniżając/
W tobie śladęcznie dusząc:
Spraw twych śladami nie przestając.

Psaln LXXIV.


Zemuj na wieci nas wzdry opuszczaj
Boże? Czemu sie daś gniewowi swemu
Ercieć przecieś ludu wybranieu?

Czemuż nas wilson śardac dopuszczaj?

2 Wspomni na ludu swego zebranie/
Ktoś ty sobie sam drogo okupił:
Wdąz idto złośnit dżedzictwo twe głupst/
Gore Spółsta/gdzie twe mieśdanie.

3 Przyspiesz co rychley nie myślac wiele/
A wytrac srodze wshetie bezgojnik/
Co z nielepshemi swymi pomocnik/
Nacznili ślod w twoim Kościele.

4 Bo gdzieśmy pierwey słow twych słuchali/
Stuchamy teraz betania sprasnego.
Tdm roslorowshy proporce brzydniego
Wdwoch wadistwa część twa podeptali.

5 Nie przepuszczaj ni budowania/
W ktorzymśmy twa służbę sprdawowdli/
Jdoby w lesie drew w nim nadgrabi/
Mysla co jego wshetę zeprowadniu.

6 Subtelne Demu twego rzedania/
Obuchem sprośnie potłusli w młoty:
Wshetiepo ścianach tępstomne roboty/
Płusa zdośnie bez pamiędania.

7 Ach w pogięci już zafżył/
W światnicy/gdzie twe bywaśto mieśdanie/
Zwego imienia już przybył Pánie/
Do gruntu prawie w niwec zniścizyli.

8 Na toć sie bli pyśnie zimowli/
Mowiac: Wytracmy wshetie do jednego:
Y tde namioty Boga wshemocnego/
Wshetie w tey ziemi ogniem spali.

9 To sta/choragwi swych nie wdziemy/
Już wiecep/dni Prorotow nie znamy/
Dd togo by sie dowiedzieć nie mamy/
Dlugoli sie tde trapić będziemy?

10 O Boże/do tad ucho twe będzie
Stuchac głych ludzi tobie uradania?
Nieprzyslać twój tade bez przestania
Będzie sromotni imis twe wshedzie?

11 Coz to jedo nas tde dlugo stonisi?
A w rece swoje nieporośne złośnitow?
Przechy prawnice swa nas smych miłośnitow
Wptacagnshy ja moźnie nie bronisz?

12 Wshet ty nash Krol i sećze z dawności/
Ktoroś nas sobie tde był umiłowat/
Je sie też wshet świat temu dżimowat/
Kiedoś nas dżimowat w nashy cięskości.

13 Gdzie jey nie byto drogę utagat/
W poprzędu morza dna grunt ofusłshy
A smotoni hárbe głowy potrusłshy/
Wodames sie gład na nie roslagat.

14 Tyś śart w głowe Wielorobowi/
Gdy lud twój pozracę chęć otrutnie gonit/
Tyś mójśd jego strasliwie rozgromit/
Y podat na tęp swemu ludowi.

I s Nád przynudzenie swe/ż twardey stędy
Droie pnyemy na twe rozkazanie:
A jeszcze słowd pnie wrzest Dnie/
A rzęci wielkie ofstnąg muridy.

16 Twoje wszechmocność y czasy czasu/
Bo kiedy ty chceś noc ciemna przystychodzi/
Za twój wola y dzieł jasny wschodzi/
Wciąż się y Miedziac z Słońcem sprdruja

17 **Ys** bardzo miłoję męszczyńskiego światła
Ludziom na ziemi granice postawił:
Ys pożyteczną też odmianę sprawił
Z przykrymi mrozami ciepłego lślę.

19. Bestiam frogim do rozdrzawania
Synogrdlice swojej nie wydaway/
Lecz przy stadelu swym obrona swa staway:
Polaż mi w niedzy swe gnifowania.

19. Bestiam frogim do rozdrzawania
Synogrdlice swojej nie wydaway/
Lecz przy stadelu swym obrona swa staway:
Polaż mi w niedzy swe gnifowania.

20 Wepirzy na swoje przymierze Panie:
Do coż świade? jedno stoł wŹytkiego ztego.
Kac tãdzy pelen nierzadu sprosnego/
WŹediedia awatow Źwierci / nãrzetãnie.

21 Nie daj upadłym nośić na sobie
Wstydu/ponieważ do ciebie mówią:
Niech się radują y także trązają/
Za ttorą będą dżistować tobie.

22 O Pánie ráčaje tež juž wždy pomstać/
Weźmi sie za tāt jawne trzpydy swoje/
Bacz że każdy dzień bluźnia imię twoje
Sprośni bluźnierce: Możesz im sprostać.

23 Nie wypuszczaję z swojej pamięci/
Jącie otrzypi/jącie też p słowa
Wszeteczne nader/puszczai i ich mowa/
Niech tāt wieceny nie będa nadeści.

Psalm LXXV.

[illegible]

Tehtie Nantie m... W... & o...

John Francis Wyndham, 20/8/1911, 8

[Faint musical notation visible through the paper]

Wotności / Aż serdeczną wdzięcznością /

$\frac{1}{2} \times \frac{1}{2} = \frac{1}{4}$

Ży blisko siebie mamy Jmie two/bedziem

MO TA-1 MO 80 FC MO 80

chwałic/ Eudá twe bedziem sławic.

2 A ja wiec sprawniedliwy

Gd odprawować będzie/
 Gdn Majeſtaſt pójede:

Bedac te g swym i ncglimy/

Stwierdza stupn zachwiane/
Mogadzie wchdne

U pogodze podobne.

1870

3 Kżele ludziom kałonym
Tuz wiecep nie kałencyće/
Ale sie zlepyhć hćienyće.
Hårdźcie zds wyniešionym :
Nie woznoście rogow hårdźcie,
Mowiąc Boqu tu wżardźcie

4 Nie maśi stamy naddzieje/
Dzieda gdzie słońce wschodzi,
Ubo y gdzie zachodzi/
Ni ślad Aquilon wieje:
Wog sam zniża jednego/
A wznosi zaś drugiego.

s Wo ma Pan w ręce swoje
 Kubek winą przysięgę/
 I drożdżącą gmiśnięgo/
 Którym niesfornie poję
 Wzbytkie niesprawiedliwe/
 W grzechach wbetecznie żywe.

O A ja zaście dżiśnjac
 Bogu Izraelstiemu/
 Zaspiewamtu cżci jemu/
 Bogom żyym przytłumiac/
 Bogi enośliwych wśpędzie
 I asła ma wznosić będżie.

Psalms LXXVI.

Note Note/jato PSALM 30.

W Judoſkiej ziemi Boga znać
 Játowey jeſt wielmożnoſci/
W Jzrdelu perwońc mądro
 D jego ówioſtobliwoſci :
 Wo Salem jeſt jego toſzanie/
 U Syon zaś jego mieſzkanie.

2. Jam potruszył wbytkie zdroje/
Łuż/tarcze/ostre miecze/
Dspokoit wbytkie boje/
Którym żrudną tto ućieczę.
Świadełami twej sławy hetmáni/
Świeżo na gorący zwojowani.

3. Na sup sie twoim dostali/
Zasnawszy sen nie odcniony:
Choć sis na wojnę wybrali/
Nie mieli rat do obrony:
Bo strachem/ Boże/ twojej grozy/
Dwignie są tuteż w wojny.

4 Strážnýs ty Pan w grobie swojey/
Zwiaszcza tym co hárde baczył:
Ktoż sie przed toba ostoi/
Kiedy sie rozgniewać raczył?
Má twe Pánie z Niebá wyproś/
Módcę, drávo świad- idro kerotí.

5 A coż gdy na sąd powstawaś!
 Wierzym swoim tu obronie:
 Tam więc jawnie znać to dawasz!
 Bez tych hardość już na zgonie.

6

Twoja to cześć / z tych żałobczywość /
 Z ich gniewu roście twa potężność.
 O Słuby czyścić Panu swemu /
 Ale je poddawacie :
 Dary swe temu strasznemu /
 Coście przy nim / przynosiły :
 On bowiem żywot odepnuje
 Krolom / ktorzy strasnie panuje.

Psalm LXXVII.

W Cieszył się serce moje / Wzywajcie /
 tem Boga swego / Głos swój do niego
 wysłuchaj / O wysłuchanie proś : Im mi
 bardiż doległo / Al sił moich ubywało Wie-
 cym jego pomocy / Szukał we dnie i w nocy

2 Ale dusza utrapiona /
 Nie mogła być uciekiona /
 Iż Pan pomoc odmawiał /
 Jakiż mię zbawiał :
 A choć duch mój ledwo wzdychał /
 Jeszcze wolałem usychać /
 Nie ustalem w cięskości /
 Wzywaj jego miłości.
 3 W ciekim ciekim strasowaniu /
 Proszom myślić o spaniu :
 Jakiż abym leżał /
 Mówić już nie umiałem.

Aż w myśli mey rozżegnieniu /
 Na pamięć przysły sumnieniu
 Cząsy Pańskie w miłości /
 Gdy wrywał z trudności.
 4 Laniem przypominat sobie /
 Jakiż cięś śpiewał tobie /
 Boże także twa gnajac /
 Już nieś chwale dajac /
 A to z serdeczney wdzięczności /
 Co rozmyślając w tępności /
 Tymem serce swoje /
 Posiłał z truchłałego.

† Mówiac / zaś Pan mój obrońca
 Porzucił cie już do ścisków ?
 Czyli zapomniat swego /
 Miłośnierdźcia wielkiego ?
 Zaś Pańskie jego opieki /
 Naruścić co mogą wielki ?
 Czy obietnice jego /

Wstąpił z mięscą swego ?
 6 Zaś żałobniat litości /
 Która dawał w ołtowości ?
 Czyli też zmiłowanie
 Jego / co rozgniewanie ?
 Przetłem się więcej nie bać /
 Choćby w śmierć też miał stać /
 Przemicać najwyższego
 Przesło rąk swego.

7 A jeby mój mogł przysięść /
 Wspominat / idź tobie
 Nie trudne było Panie
 Wiernych twych wspomaganie.

Twoich cudom możne dzieło /
 Wypili moje spotało :
 Bom w nich twą upatrował
 Moc / ktorąś swe ratował.

8 O Panie twoich spraw chwalc /
 Poti ciebie / bezdnie ślacz /
 Żaden niegdzie nie może
 Wyprowadzić tobie Boże.

9 Głosem twoim prawdziwe moją Pan /
 Tędy / od wstęch cudom uznan :
 Bo dotychczas mocy /
 Dodając swym pomocy.

10 Tęś mocą ramięń swego /
 Wybawił z żarzą ciekiego /
 Potomstwo Jaktobowe /
 Także w Jozefowe :

Twoje moc poczuły mody /
 W strachu je drżały brody :
 Przepadli przepaść ścisków /
 Wy na cie nie patrzący.

11 Niebo zaś twym poruszeniem /
 Strach czyniło swym trzęsieniem /
 Jakiż się walił świat /
 Strasnie się nader świat.

Po nim strzelba twa huczała /
 Wszędzie strachem napętniała /
 Dnie swe wypuszczając /
 Cząsy świat oświecając.

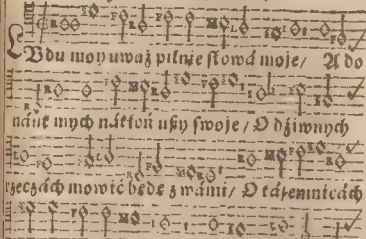
12 Już w ziemią środze drżała /
 Kiedyś cie idąc widziała /
 Przez morze swego Boga /
 Gdzie nie bywała droga.

W ten czas ciebie wiernych rzęś /
 Prowadzona od Mojżesza /
 W pasze / y od Arona
 Rozpośne umiedziona.

13 Przetęż y ja w mych cięskości /
 Choćbym nie pogdył w rychłości /
 Czemu bym nie miał tępoci /
 Jakiż mi Bóg miał struszyć.

Poczetam go w ciępliwości /
 A on mie z moich trudności /

Nad nadjieje wybaw/
P na swobodzie sław.
Psalm LXXVII.



Wdu moym uwazj pilnie słowd moje/ A do
nauk mych naktion uszy swoje/ D dżiwnych
rzeczach mówić bede z wami/ D tajemnicach
pod przypowieściami/ Ktore przodkowie

naszy widali. A swoim je synom powiadali.
2 Dd nich słyszałyś ja pewna to mamy/
Przetoż to dobrze w pamięci chowamy/
Abysmy się tym y s dmi rządzili/
P swym potomkom toż pozościwili:
D dżiwnych sprawach Pánstwie rozmawidć/
A iże jego wśbjeje rozgawidć.

3 Prawem to wiecznym podab Játobowi/
Przymierzem stwierdził to Izraelowi:
Abp Dycowie synom powiadali/
A ci zaś idzie swoim zwiastowali:
Potomnym: wiełom to podawidć/
Jednego z dżięci tym nie młajac.

4 Aby nadjiejie swa w Bogu składali/
Jego spraw dżiwnych nie zapominali:
Przysłagał jego strzegac się uśilnie/
A ja Dpły iść strzegac się uśilnie/
Ktorzy narodem upornym byli/
A dżwódp z Bogiem swoim wyprzeł chodżili.

5 Játó potomstwo Ephyraimnego/
Zwiadome tufo/ choć serca wielkiego/
Jednak w potrzebie tył z hańba podali/
Nie potkamy się wśbyscy zucić dali:
Bowiem Przymierze Boże zgwałćili/
A w Játonie Pánstwie nie chodżili.

6 Zapamiętamby Páná Boga swego/
P sławnych dżimow wielmożnych spraw jego
Ktore ogpom ich tiedas potażował/
Kiedy przed nimi cudow dośażował
W ziemi Egiptstew/ w polu Sodáskim/
Przypátrowali się dżimow Pánstwie.

7 Morge na poty mocą swą rozśdżił/
Przeż nie sądzącgo swoje przepromadżił/
Wody z obu stron iátó mur stály/
A dżięci w obłotw Pan Bog wieczny chwa-
Przed nimi chodżił/ a jaś im w nocy (ty
Stupem ognistym świecił w swęj mocy.

8 A żeby lud swym w práganiu napoił/

Stáś na puszczu na poty rozdmóil/
P iátó wypuścił z kłmienia twardego/
Strumienie/ iátó je żróbda żywego:
Stad tuż otwile wody lunety/
Szumem jak rzeki iátó plynety.

* 9 Aleś ty głod nie upámistál/
Ani swych grzechow przecis poprzestál/
Wpornie drażniac Boga bez przestánia/
Przeciwto niemu czynili szemránia:
Napierdżac się do swej sotości/
Potárnu nájesć według ludości.

10 A jaś (powiada) on temu podobá/
A jaś na puszczu stól zgotowac żdola?
Bo chocias mody wymiół z twardey stály/
Iát je strumienie jak rzeki wegráły/
Gedzieli też mogli głeb nágotowac/
Abo y mieśm nas opatrowac?

11 To usłyszawsy/ bázg się obradził/
A ná Játobá Pan wśbyszeł gniew gráził/
Wielkim zapłedem tu Izraelowi
Ruszon/ przeciw swojemu ludowi:
Przeto je cále w nim nie dufáli/
Ani ná mocy jego przestáli.

12 Abowiem on był obłotom rozłazal/
P drwiz do Niebá wśbyszeł postwarzał/
Aby lud jego nadye nie ugnawal/
Mánné im z Niebá do potárnu dawal:
A przecis ná głod nárgelac śmieli/
Choć niebieskiego głebá dość mieli: (Cbał/

* 13 Głowieli śmierćelną z Anioły iáśia.
(Rzecz niesłuchána) tiedy głeb ich jadál/
Ktorego im Bog dawal do sotości:
A gdy im przysłedł do obrzydłowości/
Rozpuscił Eury z Párbu swowego/
Pobudził wiátru potubniowego/

14 Kto z widrem miśá rozłicznego/
Dośátel wielki pátśwa strzóbłistego/
Iátie zamięci ná polach bnydaja/
Iát wiele piasłu brzegi morskie mája/
Prosto w namioty do nich leciádo/
W otok obozu wśbjeje pádáo.

15 A iát się miśá w swej pożądlivosti/
Wśbyscy nájedli práwie do sotości/
Bog też ktoremu iát uragac śmieli/
Sprawil mocą swą je dośátel mieli:
Iecz jescze máto gárdło ich miáto/
Jescze im miśeo w giebie ich tkwiáto/

16 Kiedy Bog frogim gniewem zapałony/
A zucił się z káznia ná on lud mierziony/
Ludzie przedniepły/ ludzie znátomici/
Lud Izráelski nagle sa pobici.
Nie pomogło to/ przecis grzechyli/
A cudom Pánstwie nie uwierzyli.

* 17 Wierc też nieścęściem Bog nisczył ich/
P przed cássem je stracac z tego świáć iátá

Oni widząc się w niebezpieczeństwie/
Ze je mordować w strasnym okrucieństwie/
Dopiero niedźmi Páná szukał/
A do niego się w nawracali.

18 Wspomniałszy sobie że Bog zbawił.
Naprawdę byłwał ich wspomógł i cielem. (tem
A tenże y dźiś niedźmi nie przebaczy/
Lecz je z cięskości wylecił wywódc raczy/
Aleś obłudnie wylecił zgnóśłali/
Chcąc zdradzić Boga/ usły kłamałi.

19 Nie byli z Bogiem serca uprzejmego/
Ani wiernymi strzegł Przymierza jego :
Jedną on przećis z dawney swej miłości/
Choć iś niedźmi odpuszczaj ich złości :
A mogąc na nie ostrze nastąpić/
Gniewu słusznego raczył ustąpić.

20 Pamietał zamyśl że sa trowie ciśko/
Ze przgródzenie ich się zepowód/
Ze widzi równi precz odchodzą cemu/
A już się więcej nie wracają cemu :
Ależ go na puszczy częśto drażnił/
Y do złości też przymodził.

21 Według karani nie się nie zepskali/
Do swych naogor zamyśl się wracali :
Doświadczać śmieli Páná Boga swego/
Ograniczając dźiś napowisł tego :
Zapamiętali że je wybawili/
A na swobodzie z niewoli stawił.

22 Kiedy w Egypcie nad polu Sodan
Cuda spławał w imieniu swym Páná :
Kiedy im naprzód wody poginęły/
Zdroje y rzeki trawia żywą plynęły :
Niedźmi wodami pić co nie mieli/
Chcąc od pragnienia wielkiego mdleli.

23 Przepuścił nań gwałt gadu przyletego
Muchy y mszyce jędzy znić tądżego :
Aż im y jaby biedy przydawały/
Gdy się w ich gniadach mierżone czofgały/
Chcąc je z kłódną zbroją pożyć/
Wylecił ich wrac w niemęć potęży.

24 Graby portuły pyśne ich winnice/
Drzewa ślągowe y wylecił szepnice :
Na polach stada grom srogi popalił/
Lecz wylecił go zły od swoich oddalił.
Dwo wylecił gniew swych srogosci/
Wyłał Pón nań nie w zapalczywości.

25 Srogimi zewsząd plagami strapieni/
Do niewidomych duchów udręczeni :
Prześwior uczynił Bog swemu gniewowi/
Zwot ich dając ostrzeu miegowi :
Nad wylecił się zta śmierć srożyś/
Za równo z bydem ludźie dawisł :

26 Y do pierworodny ile go jęśłali/
W całym Egypcie wylecił zgnóśłali :
Wylecił wylecił z rodu Chamowego/
Smierć nie żywił z nich y nabyłżego :

Smierć nie żywił z nich y nabyłżego :
Ale Pón zajął lud swoj jęśł omce/
Wybiłszy wylecił ich prześładowce.

27 Prowadził je sam puszcami srogimi/
Soba je ślągami czynił niebezpiecznymi :
Y zaprowadził je w swej miłości/
Na traw dźiś zictwa swej miłości/
Gdzie gorą jego rozkosza stada/
Ktorey prawica jego dosięgał.

28 Przed ich obliczem wygnął precz poga/
A na ich miescu poczynił je wany/
Podzielił wylecił ich/ między swe włości/
Prawo dźiś jęśł dawny ośłdłosci :
Wylecił znowu przećis Boga gniewali/
Zatonił jego nie prześręgał.

29 Szupim rożniem swoim się sprawnia/
A przodków swoich złości nęśładowac :
Cofnili się w jado/ jado tuż zdradliwy/
Jeli się służby bawiano brzdoliny :
Czyni nader znowu Boga zdradził/
A z pómsta sroga na się wzbudził.

30 Do pobaczych ich nieśłachetności/
Przećimio nim się zapalił w srogosci/
Lud Izraelski porzucił do tóń/
Y miesze Szlo choć mu był obrońca/
Choć przed tym było jego tożbanie/
Na ziemi bęgo wdzierczym mieśtanem.

31 Nieprzysiężom nęśł swej przysięgi/
Arte śmiadectw dźiś wylecił w srogosci/
Do reszty podał, a lud swoj wybrań/
Podał na miecze/ by był zmordowany :
Tęś się gniew jego nań nie rozpalil/
Ze ob dźiś zictwa chęśwa oddalił.

32 Wylecił go z rzeżwieższ ogniem popalono/
Panienci wylecił też zefromowano/
Wiele y Kaptanów nie uślanowano/
Okrutnie mieczem wylecił wyścinano :
Y wódw nie stało/ co by płacił/
Niezgór, a pogrzeb im sprawniały.

33 Dęcił się Pón ze swu obudony/
Krzęgnął jęśł mocarz winem podpojeny :
Zdał zieleń raz nieprysiężelowi/
Podał go na śmieć wylecił wiewowi.
Ale potomom Ephyraimowym/
Nie zieleń wylecił ni Josefowym.

34 Lecz potolenie Izraelskie obrat sobie/
A gora Syon swej śmiertzi ofobie
Wmówiły/ śliczne budow dźiś
Na nież postawił swego mieśtanu/
Ktore trwać mają na wieczne laci/
A potad będię y tego śmiadła.

35 Wiele wysłat od stada człowieka prostego
Dawida/ sługe sobie powołnego :
Aby co przed tym zawnadmił chodził/
Dźiś zictwo jego Izraelskie wdział :

Ten ie z pilnością psłł y sprąrował/
A w swym urzędzie wiare zachował.

Psalm LXXIX.

W Dzieci twoje Pogańin przelęty/
D Boże, wdergnąłś k Rościół twych śmiety/
D Boże, wdergnąłś k Rościół twych śmiety/
Zeromocili: Jeruzalem zburzywszy/ W gro-

madny gruzi wpyłte obróciwszy/ Stugi two-

mybili/ Trupy rozgucili/ Płakowi do po-

garcia: Ciała twych tożnów Stugi mier-

wych wybranych/ Wstawn do rozgarcia.

2 Kwie ich tąd wiele wśedzie roztoczili/
Ze w nien iad w wodzie po mroście brodzili/
A nie był żaden coby był ratował/
Y biedne tróci do ziemi pochował.

Ten żołtredy widza/
Smucząc się z nas przydza/
Miłi sąsiedzi nasy:
Nsy dziwno i to

Cynia y igrażyto
Znas sobie trochę dalszy.

3 Y dotadżewjdy tego będzie Pánie/
Capłi na wieki gniew twoy nie usłanie?
Y do tóci nas w tóci twoy srogości
Wptrać o ogniem chęć w popedliwości?

Kaczej na pogány/
Kaczej się rozgniewały/
Co cie Boga nie gnąja:
Yn tóci Pánstwa.

Kaczej użyć tpráńtwó/
Które cie nie wywaja.

4 Jużci Jákobá twego wyniszczyli/
Moc jego wpyłte w niwecz obróciłi/
Widzi obronne y zamki kostowne
Popuścili/ Płakły z ziemią rowne:

Niech cie w swej srogości/
Pomnieć przestępcy złości/
Y myślny cie gniewały:
Kaczej nas nurością

Yrzedz y litością
Bosny w troskach usłdi.

5 Kaczej nas nurością
Yrzedz y litością
Bosny w troskach usłdi.

5 Kaczej nas nurością
Yrzedz y litością
Bosny w troskach usłdi.

5 Kaczej nas nurością
Yrzedz y litością
Bosny w troskach usłdi.

Bożni ty dla cci imienia swego:
Wytrwije nas już przez swe zwyciędne
Jmiej apryptini nas z d przejednane:
Niechajże już Pánie/
Nie mówią poganie/
Gdzież jest on Bóg ich sławny?
Nóciw się nad pogány/
Kwie słuq swych rożdnay/
W srogości swojey dawney.

6 Niechajże więziow ubogich wydobanie/
Przed twój twarzą miłobierną stánie:
Kaczej ich sam, niech się mocą twoją/
Chociaś śmierć widza przy gardle ostoja.

A sąsiadom Pánie/
Płac, że są ich stánie:
Boć tobie uragali:
A my z twoy opieki/
Stawiać cie na wieki/
Będziem cie wyznawali.

Psalm LXXX.

D Jákob, stáń się Páńteru/ Y wodzu Jize-

szu w przynieru/ Ktoru na cherubach śia-

daś, który wpyłtem ówistem utadaś/ Wstą-

nas swymi usłdny/ A ówieć swymi oczyma.

2 Będż przy swoim Efráimie/
Kaczej bydy y przy Benjáminie/
Widziessia nie miśajac/
Swoim go być pamięćajac:
Chęć iże ruszyć swojey mocy/
A przybady nam ty pomocy.

3 Przypomć nas Pánie w mocy twojey/
Do miłobierney sáńci swojey/
A twarzą swojey światłości/
Dówieć nas w nasy ciemności:
Tedy zbędziem utrapienia/
Z twego wódczego weyirzenia.

4 Wbyłciś zastępów możny Pánie/
Y potyż twoje rozgniewanie/
Nie dać słuchć ludu twego/
Do ciebie wóćajacego?
Karmić nas chlebem ze száni/
A napawać gorzkością dmi.

5 Przepuściles na nas sąsiady/
Ktorzy z nami słućają z wódy/
Despetty nam wygadają/
Ják o z blagow przefydają:
Pánie otaj się w światłości.

A pozbedziem wnet żdłości.

6 Twoiści to kępej Łudu twojego/
Coś go z Egiptu okrutnego/
Przeniości w ten kraj pojezdny/
Wygnałszy przez nim pogany/
Włości jego rozpostrzeni/
Wn sie zewszad roztorzeni.

7 Cieniem swoim bargo wysotie
Otwi gory nader herotie/
A bujne gósezi jego/
Wojke drzewa Cedrowego:
Edtorosłi zdsie z niego/
Zdsięgły brzegu Morzkiego:

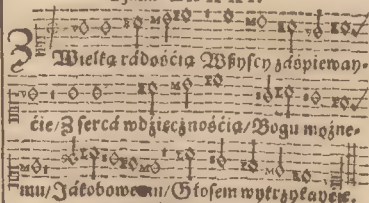
8 Czemużes płot jego rozgrodził?
Zebn mu kto jedno chcestodził.
Pókrzaj co w Winnicy twojej/
Wieprz leśny/wieprz stogi broi:
Jużci ja zwierzę porowował/
Już ja do kęstu zepsował.

9 O Panie ciebieć nam potrzeba
Kdżci tedy n d nas pozjrzeć z Niebá/
Zmituj sie n d swa winnica/
Coś ja kęcepił swa prawica/
A to dla Syna swego/
Przez cie tobie zmoćnionego.

10 Wacj je ja ogniem wypalona/
P torzezi z gruntu wypolano/
Ginie wsiłta w twej stogoci:
Ściagnij reke z wysłosci/
Do Syna twego miłego/
Moca twa zmoćnionego.

11 Daj je cie nie odstępujemy/
Zdchowaj nas je wżdy gwieemy:
Abysmy cie wyznawali/
Imienia twego wyznali:
Panie okaj sie w świdłosci/
A pozbedziem wsech cieśłosci.

Pśalm LXX XI.



2 Pieśni jdrznicie
Głosi wesołego/
P w beśny bicipie/
Pśalmy śpiwójac/
Kd Arfách grójac/
Kd cęci Pána swego.

3 W Miesiąc nowie/
W nie było edyne/

Niech sie żypowie
Z mieđzi tródmí/
Ze mieđzy nami
Jest świate zwyczajne.

4 Sam to Łudowi/
Wn sie tymi sprdawowal/
P Jozefowi
Wog posłanowi/
Gdy z nimi mowil/
P prawem wadowal:

5 Nd ten cęds/tiedy
Egipt trapił raczyl/
A nas jás z biedy
Łudzi zuchwałych/
Nie zroćumiących/
Wymad nie przebaczył.

6 Jam (rzekł) Wog sprdawil
Zem z jdrzmi cieśkiego
Gróbiet twój wybdwil/
P twoje rece
Djłatem mece/
Ciejaru stogiego.

7 Wo gdyś mie wyzwał
W ony swy cieśłosci/
Jam wnet przybywał
W gromu ofobie/
Niebdajac tobie
Wyrzadzac przyrości.

8 Doświadczałem cie
Przez wódb niebdziałat:
Potagates sie
Zes łud uporny/
Ktemu niesorny/
P w wierze nie śłatel/
9 Stuchaj Łudu mój/
Przed taba odwiadczy
Wsyteł umysł swoy/
Wedziełi mego
Głosi świetego
Chciał słuchac obaczę.

10 Bogá jdnego/
Endzego nie mieway/
Procz mnie samego:
A mnie słuchajac/
We mnie dusajac/
Mnie cęci p mnie wyzway.

11 Jam, Jam jest twój Pan/
Wog wieczney isności/
Jam cie przowiodł sam
W ten kraj obfity/
P znanienity/
Z Egipt (sic) cieśłosci.

12 Deworę uśł sres/
A wyszełni słowo:
Dzyna serce twoje/

W je wshytiego
Hogność dobrego

Nieć bedziesz gotowo.

13 Lecz nie słuchali/

Choć są ludem moim:

Uni przestali

Na mnie swym Pante/

Com się brał za nie/

Jak za ludem swoim.

14 Przetom je puścić/

Radzom po ich woli/

Wshyttem rozpuszcz:

Niech gdy mna gardzą/

D sobie rządz/

Wdząc na swej woli.

15 D gdyby byli

W posłuszeństwie stali/

D gdyby byli

Według praw moich/

Uni z drog swoich

Swobódzić się nie dali.

16 W rękę zbym ja był

Wshytte ich otrocit/

Przed nimu jst

Nieprzysiaciocy/

A miecz swoy goły

Na nie bym obrocił.

17 A choć tu wż gardzile/

Na ydną niedbajac/

Mawidza gardzile/

Wnetby uśladli/

Łaski śladli/

Panu się kłanidzac.

18 A głos moi

Nieśdajac bezpiecznie

Potł świat stoi/

Z gboż okmitości/

Miodu słodkości/ Wypliby wieczne.

Psalms LXXXII.

Ad te Note / Jdło PSALM 46.

P An Bog stanał między Bogami/

Sedzia wieczny między Sedzidmi/

A sady ich rozsądzajac/

Na niesłusne się gniewajac/

Mowi: Jstoj się nie bojicie/

Gdy niesprawiedliwie sądzicie?

W potł pątrzyć przez spury

Na gte bedzicie ja dany?

2 Wieyste swoich pilnie przestrzegacie/

Na nich powinność swa tonacie:

Sadzicie prawem sprawiedliwie/

Nie z afektow sądzac trzymie.

Gwałt y bezprawie cierpiącego

Bronicie/ y osierociłego:

Wydzieracie z rąk złodźliwych/

Niewinność ludzi cnotliwych.

3 Aleć mis widze nie słuchaj/

W co mówis nie uważaj:

Droga ich wshytła zaciemiona/

Ziemia z gruntu poruszona.

Aleć mis mato posłuchacie/

A wiecysz gardzienie dumacie:

Najem was nazywał Bogdmi/

Y Najwyższego Synami.

4 Jednak to wshytscy wiedzieć macie/

Ze przecie śmierć dośkonać:

Równie jako naprzissemu/

Jak umrzeć y z was kładzemu:

Wstańże ty sam sadzić świide Boze/

Sadow twych nieć zganić nie może/

Aweć są wshytte ziemskie tćdaje/

W wshytte na nich rodzaje.

Psalms LXXXIII.

W Boze nie bądź milczacy/ Nie bądź ni-

by niesłyszacy: Nie tan dłużej swoych mo-

żności Patrząc jako nieprawy dćiele/ Patrza-

ją swą głowa śmiere Przeciw Boskiej

twój wielbności.

2 Nigdy nie byli wóćiektcy/

Uni w rękach swych chytzcy/

Śmierć otrutną obmyślajac/

Lym nad tćtorpmi ty sam czujesz/

Ktore na tonie swym piastujesz/

Przeciw nim pyśnie tć mawidzac.

3 Cy nuch wshytcy na to plemie/

Co nam zaprzatne to ziemie/

Wderzmy już/ a nie mieśkamy/

Imienia tego nam brzydkiego/

Potołenia Izrdelkiego/

Y pamiatki nie goslaimy.

4 Na porzadzi się spłniali/

Buntem y przysięga spili/

Y duczyt z Ymactidmi/

Modczyt y Agdrenchcy/

Przeciw tobie powstali wshytcy/

Aj y Gabel z Amontidmi.

5 Znimi y Mawiduchowie/

Y Tyrem y Gistynowie:

Wshytcy ci z sobą się spłniali.

Y Asur potemkom Łotowym/

Do tey potrzeby był gotowym/
Gdy jednym obozem ciągnęli.

6 Lecy ty Boże postać z nimi /

Jako y z Mabyńskimi /

Jako z Szarą y z Zabinem :

Ktorzy to w Endor pod miecz dani /

A w ziemie jako gnoy wdeptani /

Przy rzce Cyzon nad strumieniem.

7 Nacz przykiedł Zebek z Horebem /

Ubo y Salimad z Zebem /

Y ci niech przyda z woski swymi :

Bo dż nązbyt bardzie mówili /

Zeby twoy tray odziejcie byli /

Władając przybytku twymi.

8 Boże niech sie mocą swoja

Jak Perz po powietrzu roja :

Jak totą gory rozpuszczone.

Niechay przed tobą ucieta /

Jako gdy pożarem bywda /

Lasy na gorach pustoszone.

9 Puść po nich wicher swoy spoy /

Zeby natarmieni trwoży /

Co z toba czynić nie wiedzieli :

Nadęti twarzą ich pohubienia /

Zeby wżdy zmietęo imienia

Twego Pánie siłdę mudieli.

10 Niech wstydem z twoga strapienia /

Betę wiecznie wygładzeni :

Niechayże to wstydę przynad /

Zed ty sam sprawniedliwe nazwan

Y nieb y ziemie sławny Pan /

A wyższego nad cis nie mada.

Pśalm LXXXIV.

S Dajny wstęch zastępow Pánie / Daj
mójecne twe mieszkanie / Y Przybytkom
moich pokoj : Tych ja pragnęć daję że
duchy zefkność godynia nie usłup / Bo tam
czuję rofkoły swoje : Duch y cięto do żywe
go Wzbycha Pánie Bogd swego.

2 Wroble y Jaskółki mada

Domg swe w ktorch mieszda /

Gdy mada y dżiatom zchowanie :

Jam tylko ták nieśczęśliwy /

Ze mi sie w twym Boże żywy
Przybytku mieszkanie dostanie.

3 Włogosi tym co mieszda

W Domu twym / tobie częd daja.

3 Cześciłci co sie zmocili

Przez cie / serci nabyli /

W twym chodżili oczęściłmi :

W niedzy w prágntieniu trwojąc /

Ami sie też odracając

Y nawiet fymy trudnościami /

Wyc im wod z ziemie dobywda /

Ubo y dżdż oczętiwda.

4 Nie sie tego nie letda /

Jedni drugie ubiegda /

Ná Cyon do Bogd możnego :

Możny wstęch zastępow Pánie /

Niech znam prośb mych wysłuchanie

Nikt fonye do nich ucha swego /

Boże Játobom / moy Boże /

Ktoż mte pręć ciebie w spomoże ?

5 Zaręzo tądżego miernego /

Obacz Pomagańca swego /

Łepiej w Domu twym jeden dzień żyć /

Nizli gdżie indżie u ómida

Trawie y nabydżysze tąd :

Wole u ciebie Odgwiernym być /

Nizli mieszda w wópszobdu żytych /

Choć w pátładch napyfniętych.

6 Wo Pan jest nam mada Góńca /

On na pewnięch obrońca /

On táfka y sława káfuse /

A tym co chodga w fęczyrości /

Wdziela dobre fymy w hojności /

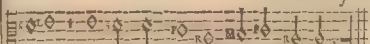
Bo on fęczyrość ganydy miufie :

Częśliwy to każdy Pánie /

Kto táfda w tobie dufanie.

Pśalm LXXXV.

Dawnda ty Pánie swym miłościwy /
Tyś rod Játobom wymiód z wiezienia :
Wymafes gręfniym Pan miłościwy / Wdpu-
fędaś im wielkie gręfienta / Amio rozpu-
fęzał popędlivosti / Hamowałes gniew
w swojey siłości : Wdędżę sie też táfda



z nami / Niechaj się rozgniewa gniewu nad nami.

2 Ażaj na wieki nas utrapionych

W swym groźnym gniewie Panie żałobczyś?

Ażaj obżywić niedzą smorzonych?

Lże uciekły smutnych nie raczyś?

Gusłemy my to żeś obrządzony?

W tu gniewowi przez nas wzbudzony:

Lecz się ty nam rądz w łasce objawić.

A że wszystkiego złego wydadź.

3 Niech co Pan mówi posłucham tego:

For że ob niego będziemy mieli

Pokoju, y hojność wśogo dobrego:

Wysłany się jedno nadroćci chęli.

Bo blisko siebie zbawienie udaj.

Reorzy tu w Pánstwie bojdźni trwaja.

A idzie też czaś, że Pánstwu chwala

Będzie w ten ziemi z nami mieszkać.

4 Ledy się widzi zjedny z miłością.

Nadobnie w ziemi ten przywidzi.

A poton się zaś z sprawiedliwości

Z niebą przypędzi wobłapdici.

Y da nam Pan nasz wiele dobrego.

Da urodzaje z pędu ziemskiego:

W sprawiedliwości rzadu strzedz będzie.

Lam gdzie się toliwiec obroci wśędzie.

Psalm LXXXVI.

Náste Note / Játo P S A L M 77.

N Alton Panie ucha swego.

Wysłuchaj mój strapionego:

Obacz jałom zjedzony.

Ob wszystkie porzucony:

Mien na pieczy dusze mojej.

Reoraj w jał w opieki swoje:

Zachowaj sługe swego.

W tobie duszającego.

2 Casy dzień do ciebie Panie!

Woskam o twe smutkanie.

Rączje rychło przyspieszyć.

Mnie smutnego pocieszyć:

Dusze służebniká swego.

Wesel bardo nadznego.

Boć ja wznośe do ciebie.

Reoraj siedziś na niebie.

3 Boć ty Pan hojny w miłości.

Przeti grzesnym do liści.

Dobrze czyniac kádemu.

Ciebie wywdajacemu:

Przeti Panie w usy swoje

Przymi te modlitwy moje:

A w tym moim frąntu.

Nájęz swego ratunku.

4 Bo togozbył ja inzego

Wywiał w dzień trapienia swego?

Jedno ciebie moję Panie.

Reoraj dał obiednie.

Niemdści Bogá jadnego.

Tobie Boże podobnego.

A nie sprawiamy swymu

Reorajowi na ziemi.

5 Przysła do ciebie Poganie.

Reoraj ty sam stworzyś Panie:

Beda tobie służyli.

Imię twoje wielbili.

Boć ty wszystkie naprawy Pan.

Ldym z cudow dziwnych naznan.

Swiadeż to twoje sprawy.

Reć ty jest sam Bog prawy.

6 Rducz mie Panie swej drogi.

Niech po niey chodzą me nogi.

Niech w prawdzie twój stot

Serce, ciebie się boi.

A bede z serca całego.

Stawie cie Páná swego.

Imię twoje wynajdaj.

Ná wieki wyznawdaj.

7 Boć ty nademną z miłości.

Dotagał wielkiet możliwości.

Dusze mą wydadwom.

Y z pierś wylupiw.

Bacz ję powłaki złońcy.

Ná mis, hárđi okrutnicy.

Gárdia mego szukać.

Ná cie Boże nie dbaj.

8 Lecz ty Panie miłości.

W swoim gawdyj hęclowy.

W gniewie swym miłośni.

A w obietnicach wierny.

Poprzy na mie w swy miłości.

Dodaj serca y słot.

Zachowaj sługe swego.

W Domu twym spłodzonego.

9 Wtoż ná mie zná swojey chęci.

Co nie zginię z mey pamięci:

Niech mi się przypatrza.

Ei co mie prześladu.

Niech tu swemu zawstydzeniu

Widza, y n pohánbieniu.

Játo mie ciehyć raczyś.

W potrzebie nie przebaczyś.

Psalm LXXXVII.

N Algorach świętych do swego mieszkańta

Sobie przypłtet Pan ubudował / Ná dín-

se midstá, y umiłowat Sionu gdzie Játo b

ma swe przedwzięta.
2 O sławne miłoście pięknie wśędzie słygniesz/
Egypcie (mowi Pan) y Babilone/
Niebzy swoimi swoja wspomione:
A ty dopieroś w sławie swej nie zginięś.

3 Do y Tprzegdy y Jisilipnowie/
y Murzynowie beda mowili/
Ze sie w tym mieście wśchcy grodzili/
y przy tobie sie z nich tądzy opowie.
4 A o Synonie beda powiadali/
Ten sie tam grodził/ten y wychował/
A Pan naprzyjy sam je zbudował:
Beda to miłoście wśchcy wystawiali.

5 Aleś samemu przyjdzie tobie Panie
Czyszczać narody/ y porządkować/
Co sie z Synonu mąja mianować:
Stawic cie bede ja/ po ci misie ostatnie.

Pśalm LXXXVII.

Woję mego z awienią/ Na cie wotam
we dnie y w noc/ Abyś mi przybył tu pomio-
co: Przypuść prześ sie nie miedlent/ Na.
Ktożże ucha sławego/ Do cieśtego wot-
nia mego.

2 Niezmiernieć zemszad cieśtości
Aś dusze moje przepełniły/
y wot mo y do grobu zchylity:
Ześ to widzi me żalności/
Nie tyczy o mnie nie inego/
Jedno jem obraz umarłego.
3 Leże jado umarłom/
A nie moge dać rady sobie/
Rownie jad om co leży w grobie/
Jem od ciebie opuśczone.
y podobieniem zainordowanym/
y oczu ludzich w grob pochowanym.
4 Wrzuciłeś mie w odychań stroga/
W przepaść ciemną bęro strąśliwą/
Gdzie sie gniewu twego testliwa/
Bez przestania/ nieczyś twoga.
Kawiodłeś na mie nawrótności/
W swojey strogiy ządalczywości.
5 Zechceś mi też y to przyrwać/
Ześ mie mym przyziaciom wpytłim

Wczynił wgardzonym y brzydłim:
A w ideaś mie cieśnią wprawił/
W ttozey ja cierpiąc wiele złego/
Nie najduję z niej wyspęcia swego.

6 Wypłynęły oczy moje
y płaczem/ lecz ja przecie do ciebie/
Kecześ ciagam/ wabiąc do ciebie:
Ażaj bedziesz cudu swoje
umarłom potężował? Czyli
umarłi wstawy beda cieścił?

7 Czyli beda wyznawali
Dobroćtwość twoje umarłi?
Abo ci ttozey śmierć wozarłi/
Cuda twoje wystawiali?
Czyli ten/ prawdy twojey Panie/
Co już zginił/ uczyni wyznanie?

8 Boż sie mogą przypatrywać
Dziwom twym co oczy nie mąja?
A ci co nie nie pamiętają/
Sprawiedliwość wspomnietywać?
Ażem tedy godzien sądzić/
Jedną cie wzywam bez nstania.

9 Czemuż mie odrzucęś racysz?
Czemu twarz swoą przedemną trypiesz?
Czemu bez miłosierdzia bijesz?
Czyż je już gine nie bacysz?
Bacz jeż już umieram w tetyś twodze/
Aś mi zemszad dozmujesz srodze.

10 W ttozey strogiy ządalczywości/
Powodzi na mie przypłynęły/
Zemszad mie strąćnie ogarnęły/
Jako morskie nawrótności.
Dla ciebie krewni mnie nie gnają/
Ażnami o mie nie dbają.

Pśalm LXXXIX.

dobroćciach Panskich wietcznie spierać bede/
Pewność słowa jego wystawiać gąsiedze: (R
Bom o nim bywał zamyśły tetyś cęsty dufno-
ści/ Ze gdy co obtecyje/ tacy to z miłosći.
y niebiosd widze słow jego wpmiadcza/
y z nim utwierdzone obmiany nie gnają.
2 Kieś Bog/ Obtecał memu wybranemu
y przybiagi/ Dawidowi słuźge wiernemu:
Iż poś nadłuzę wietom bedzie sławd/
y Plemie nie ma y jego stolica ustawd:

Przetóż dźwięcznych spraw twoich niebios! / o
Panie! (Wzniesienie.)

A prawdy twojej / świętych Zbor / czynią
? Do kogo jest na niebie / co by zronał złota?
Abo kto z mocą jego zrona swą Osobę?
Wszystkie strąsny co jedno wół ciebie
A ciebie się mocą / z namiestcy boja. (Ktoja
Panie gąstepow / gdzie moc co by z twą zro-
wnała? (Dziś.)

Ciebie prawda jako piasę zewszad przygo-
* 4 Ty sam morzu możnie wśnemu panu.
Ty w nędznościach jego rozstrąsujes: (jesi/
Tyś Egypcjy środze plaga swą uśpromi/
Y nieprzyjaciół swych / ty wszystkie rozgromi/
Twe jest Niebo / y ziemia jak seroka tobie
Nalej / y tym że wszystkim co jedno ma w so-
bie. (Noc.)

5 Tyś stworzył posudnie / tyś stworzył put-
Labor y Hermon twej pamięci są mocy:
Możne jest twoje dmi, wysota prawda (ed
Gą w tonych przedniebności są twoja stoli-
Prawda z miłością twoje oczy poprzędają
Ludzie to są ścieżkami / co głos trąd twych
znają. (Ceni.)

6 El twary twej Panie świadkiem ostrze-
W ciemnościach nie będą nigdy zachwyceni
W imieniu twoim świętym będą się cieszyli
W dawę sprawiedliwości twej bezpiecznie
jeli. (Ści.)

Boś ty sławą męstwa ich / ty je z swych miło-
Dawiasz na dosłojenstwo / do wielkiej go-
dności. (my.)

7 Pan ci jest tarczą ną / która się ścieżki
Świętym Izraelskim Król swego wiemy/
Powiedziates w widzeniu swemu Prorocowi.
Nagdytem ja Król już swemu ludowi/
Dawida sług mego do tego obratem/
Polejem onego świętym pomdżatem.

8 Temu serce będzie cię dobowat/
Y przynim w potrzebie kądby hebe sław:
Nie nacięby się żaden nieprzyjaciół jego/
Lub zdrada / lub y gwałtem ściałby drzeć
co z niego:

Nieprzyjaciół jego ja przed nim wygładzę
Wszystkie jemu niechęte ja z świadą spro-
wadzę.

* 9 Prawda go z liłością moją nie odstapi/
Wielkiej sławy w moim imieniu dostapi:
Potrzebie jego na morzu serotim / (kim:
A druga na rzele wielkiej strumieniu gębo-
On miś będzie wyznawał z dźwiędy Dycem
swym / (moim.)

Kęce / Tyś siła / Bogiem y zbawieniem
10 A ja pierworodny prawdo mu zostawie
Y wyszy nad wszystkie Króle go postawie:

W ście mojej na wieki nie użna odmian /
W przymierzu posłubionym będzie zacho-
wany:

Potomek w domu jego nigdy nie zgąnie/
Ani stolica: po dzień ja dniem popłynie.

11 Gdzieby dzieci jego prawem mym
względają?

A w przylądaniach moim nie chodzą:
Dnić łajni nie wyjdą z swe wśtęczności/
Y obniosa zapłate gozna swych złości:
Ale jemu zachowam miłosierdzie swoje/
Ani go osuśają śtedy słowa moje. (bowat/
* 12 Dotęgam mu przymierza / a com ślu-
Bez odmiany ślęcnie bede mu chował:
Najem ja Dawidowi na ślęcność swoje
Studzniernemu / przysięgi / y przypmje
stojs:

Potomek nie uśtanie w domu jego sławym/
Ani męskat jego / po li ślędem dawym

13 Stolicę swą ślęnością po wsem świecie
wśędzie / (bedzie.)

A z nim Mięsiec świeca / ludzimi służę
Teraz się obruszył Panie przeciw niemu/
Jawna nieślę ślędo strąsujes swemu:
Wymrociłeś przymierze / zępnąłeś korone
Z głowy jego / obłąkaś wślęda obrone.

14 Mur / ślęty leża / zewszad go strądają/
Zewszad go śromoc / zewszad urągają:
Nieprzyjaciół jego naddens wślęmił/
Y ludzie zagrociwe radosci nabawił:
Przytępiłeś miecz jego / a wśwoję potrzebę
Obronę nie miał dmi pomocnik z ciebie.

15 Sławą wślęty jego y świetność zdo-
miona /

Stolica przegadna z gruntu wymrocona/
Wrociłeś lat jego wślęgacy młodości /
Dezu podnieść nie może / peten zęlności.

Wzjęty wśdy ślęby łonie twej nieślę
Panie? (ustanie?)

Kiedby wśdy twej śrogi gniew przeciw mnie
16 Wspomni jęś ślęcię łrotko mego
wślę? (ślę)

Zalibys ty prożno stworzyć miał cśłowie-
Zęby pten ślęby cśł w tróśl dmi młat położyć
Do kogo śmierci mogł zęknąć / dno z mar-
twych oży?

Gdzie teraz on twoje miłosierdzie dawne?
Gdzie Panie wślęta dobow y przymierze
sławne (smoś?)

17 Z Dawidem zawarte? ty ślę ocy
A urąganiu ślug przypatrzy się twojch:
Pełne zędnądrze mam śnupel / teorymi lępli

Nas nieprzyjacięle: lecz też nie przepuścił
Zwemu pomdżancowi / dądżęc chwala Panie
A jak jest wola twoja / tak się niechaj śtanie.

Pśalm XC.

Na te Noto / Jato P S A L M 78.

Panie tyś bpnwał sam naszą obronę/
Wie o tym każdy wieł / wie wśelka stro-
Jeszeż iś obrócić nie ślady gory. Cud :
Jeszeż się ani okazał twor ttorę/
Kiedys ty już był w swojej moźności/
Jeszes y bedzieś aż na wieczności.
2 Ale zstowierzeż się w trosk dch plemię/
Mowiac: Płudzie nawróćcie się w ziemi.
Niechby kto tyśrac lat żył / a choć dalszy
Wieł: przed tobą to miniey niż dzień wczor-
Miniey niżelicz dś w który straż czuje / (rąpszy
W który nie nie spiac inych pilnuje.
3 Nawaśności dmi utracać im świadta/
Jato mdrny sen mija dż iś lada :
Podobni trawie ktora twiśnac rano/
W wieczor podciśta obraca się w siano.
Ladać my w twoim gniewie wiadnemy/
W zapalczywości twej nadznie schniemy.
4 Ty nasz przed sobą nasze niepiśności/
Tobie są jawne y nasy strypśe złości:
W tym żałaleniu właśnie tś giniemy/
Jad słowa co je żgęby wypuścimy.
Wietu nasego jest lat siedm dżio lat/
Duż to co iś przetrwa osmdziści lat.
5 A lepsza iś cześć w strąsuntach trawimy
Natrapiwśy się potym przeglećmy
Kto gniew twój cieśki niesmiertelny Boże/
Kto strach twój srogi pośać z ludzi może?
Dni nasych ty sam ucz nas radhować/
Mładości dup nam swej dmiślować.
6 Dotądże gniewu twego bedzie Panie?
Naw. osiś do nas / a swe smisłowanie
Przaz slugom swym: nasyć nas łitości
W każdy zdźrśnet / z swej łagodności.
A my cie wrelśic / zbywśy łkopota/
Bedziem / pośi nam słaśwa żywota.
7 Tyle nam użycż dni strawić w radości/
Ziesmy ich już strawili w żatości:
Juechay dobroć twa trwa z każdym nad nami
Cugdmi twymi / z naszymi dżiatkami:
Wadż na nas Panie zamydż tś sławy/
Radoż swoja tassa rż nasych sprawy.

Pśalm XC I.

Rz opiet i Namyśznego W strazy je-
Len w cienu Wschmogącego bezpiecznie
go nyma / Rep.
odpoczywa. Przetoz y ja momie sobie :

Lyś ma obronę Panie / Lyś twierdza / tyś
Bog ja w tobie / Cżymin śladam dufanie.

2 Bo wie on z sidsa łowczego/
Ktorego się ja boje/
Wyrmie / y z dźrśłimego
Powietrza / przaz moc swoję.
Da mi pod strząpśdmi swymi
Bledż dżwidy bezpiecznie:
Jad tarcza miś prawdżiwymi
Stowy strzecz bedzie wiecznie.
3 Przetoz mie nie nie dźrwożę
Łrwogi nocz strąśłimych/
Uni / co się we dnie frożę/
Strzaty przegod śłodlimych:
Uni się powietrż dż boję/
Co się z żmierzkiem przechodzi:
Zardżie płacu dośtoję/
Co w południe wlec śłodzi.
4 Niech iś choć tild tysiacy/
Wesla mnie strąśłite łaje/
Niech z drugiey strony choć wiscey:
Wnie ten jad nie dośięje.

Drszem ja bedac zdchowany
Dyrze oczyma swymi/
Jato się okrutnie wści Pan
Nad wysłtami grześlnymi.
5 Ponieważ teby śanego
Pana ućieczę moje
Kradżieś ja obronę swoję/
Mając w nim dufność swoję/
Nie tnieć się ciebie nie żęgo/
Uni cie zdźrśłie:
Dom też nigdy przęcinonego
Łwos łęgeścia nie poczuję.
6 Anjotom cie swym pilnować
Razet na drogach twych/
Aż y na restu piśłnować/
Abyś tteby nog swoich
Nie obradził na dmiśntu:
Bedzieś po żmijach chodżit/
Bedzieś frog łwiemu plemieniu/
Smotci nie bedzie śłodził/
7 Przetoz iż mie umisłował/
(Kset Bog) ja go wypśawie:
A iż miś łęgerze śłanował/
Stawa jego wysłśanie:
Zawuśłi mie w cieśłtości/
Wnet go wprweż łkopota/
Y nabawie go zaności/
Przedłmę mu żywota.

Pśalm XC II.

Głusna jebyśmy swego Pána wystawidli
 W ten czeć śpiewali Imienia najwyższego
 Káno opowiadając Łaskę Jego świętą / A już
 prawdę wzięta W wieczor wyznawając.

2 Wynosząc pod niebiosy
 Regatem / Cyranis /
 Hłesa w łutniach /
 W rozumieniu głosił :
 Boś nie Pánie radości
 W sprdawach swych nábawisł :
 W toś we mnie sprawisł /
 Wym cię chwalił z możliwości.
 3 Dáś wielką siłę /
 Wbył cię spraw twych Pánie /
 Kogoś ná to ośłanie
 Zmierzając lub też głębokość
 Wysłó ? Których głupiego

Nie poznaje serce :
 Ni ich uważać chce
 Wysłó człeka bydlącego.
 4 Widząc ná co grzesznicy /
 Niez jielono wstąpił /
 W twiód rozmyślając /
 Przychodząc niemal wstąpił.
 Bo toniec ich radości /
 Wieczne zadręczenie :
 Ty sam nieśkończenie
 Trwasz Pánie ná wieczności.
 5 Dó jásł przeciwicy
 Twój Pánie ginę /
 Wstąpił się rozmyślając /
 Nie wiedząc gdzie zstąpić :
 A mnie łaskę gotowa

Dajesz w rękę moję /
 Wynosząc moc moję
 Jato Jednorózcowa.
 6 Dalesz mi pomóżanie
 Świątym olejem twym /
 Zdączył ja ociem swym
 Błogosławie dośłanie

Wprze nieprzyjaciół swych :
 D ich wyniszczeniu /
 Nie długi czas temu /
 Przyjdzie wieść do uszu mych.
 7 A ten co dufa w Pánie /
 Zielemieć się będzie /
 W rozcaśniętą wśędzieć

Ját Cedry ná łbanie
 Bo kto w Páńskim bezepionę
 Domu / twiódząc zawiód /
 Ját pálmá w czas Łądy /
 Wędzie ślicznie jielony.
 8 Ładę y ná swą siłność /
 Trwając w swej czerstwości /
 Nie straci płodności /
 Przynosząc owocom dość /
 By był opowiadany
 Ze wśech nalepszy sam /
 Wog ro go za ta rzę mam /
 W nauce ym głym nie ugnany.

1 psalm XCIII.

Pan náś króluje w sławie odziany /
 W miewo y w dzielnosć jancie ubrany :
 Pan / przez którego świat ten stworzony

Stój w swym gruncie nieporuszony.
 2 Mądrasł Jego bez odmiennosć /
 Ját jato on sam trwa od wiecznosć :
 Niech się rzekł ját chęć nábym się /
 Niech buć / z przegom niech wylew się.
 3 Niech się y morze jato chce burzyć /
 Niech się dż w niebo nábawność kurzyć :
 Groźniejszy morza y nábawność /
 Jest y możniejszy Wog z wysokości /
 4 Świadectwo twoje chybić nie może
 Cokolwiek rzeczesł ośłanie się Boże :
 Dom twój ozdobion światobliwośćią /
 Która pospólu chodzi z wiecznością.

1 psalm XCIV.

Bóże tobiec się móćci samemu Dależ /
 Ját sprawiedliwemu : Kádże się zemścić
 Śmiercią / Ty co sędzisz wśchle ziemie /
 Kádż w pómście swej wysłne plemie /
 Zetrzeć
 y wyniszczyć wiecznie.

2 Dotąd będą hardzie kagali?

Dotąd Panie! ludgie zachwiali!

W wielkiej swej niewypylności!

Niecnoty wszelkie pachdząc!

Ná twoje sądy niebdbając!

Chłubić się będą że złości?

3 Grodzie się na lud twój tdrdzą!

Gwałtem dżiedzicwo twe sdrpają:

Nie przepuszczaj ni gościowi!

Nedżne Wdomy ucisłdają!

A śieroty utrzymując.

Bez wstydu z nich każdy mowi:

4 Niemać Pan Bog świdła na pieczy!

Ni on umaza ludzich rzeczy!

Nie widzić on z nas żadnego!

O głupcy coż to dżidacie!

Cemuż wjdź nie umazacie?

Czy niechcecie baczyć tego?

5 Kto dał uszy w oczu temu

Nie trudno też mieć toż śmieniu:

Kto lubdzie kargę że sprdwy!

Grodzie się o nie gniewdają!

Plagi ud nie dopuszczdają!

Jdło wam ma być tślawy?

6 Ten który dawa iusym wśdżie

Rogum: y jdtoż wjdź sam bzdżie

Bez rogumu! bez mdrości?

Dwsem on sam ndge sprdwy!

Nastyrkie myśli zdawwy!

Widzi sczpyre być mdrości.

* 7 Czczsłimy to jest cztowiet Panie!

Co w twym stole wgiat wychowanie!

A w twym Jatonie cwieżony:

Tdki w trwodze pospolitey!

Mlewa potwy znamięnity!

Uż jż w dot bzdżie wpczwiony.

8 Powiem Pan swoich nie opuści!

Ani ich tej śarpdć dopuści!

Jż oni dżiedzicwem tego.

Jesze sprdwieliwe sądy

Wrocass! y dobre rgady!

Co nćsca cnotliwego:

9 Ktoż był tde tślawy y nd mie!

Żeby się był miał usać za mie

Przecimto złości gżych ludji?

Wp był Pan nie ddt pomocy!

Wśnalszym był wieczny noc

Cnem! co go nikt nie obudzi.

10 Jesli mi ngd śwántowdł!

Wnet mie twojd tślśá wśpiersd!

Jesli mie gdy utrapił

Panie! śniełne myśli moje!

Rdraz jdt poćiercy twoje

Dusie moje ochłodziły.

(mdjg)

11 Przed Tronem swym mieysca nie

Co inke gwałtem ucisłdają!

Nie strzegac sprdwieliwości!

Co ná dobre pr. ityhuja!

Niewinne ludgie rdzają

Ná śmierć! bez wśkietier litości.

12 Lecż Pan jest moy gamet y tślśá!

W nim dusz ina zdwojdy ufśd!

Ndzeń nie lepszego nie mds.

Ten że jdt ich nieprawości!

Wygłdżi w swojej srogosci!

Wygłdżi je wieczny Bog nds.

Psalms XC.

Ná te Note! jdto PSALM. 24.

P Dżymy Pánu zdspiewamy!

Zbawieniem go swym wygnamy!

Y bezpieczności ndsę staj.

Podjmy przezeń z ochotności!

Niosac mu z sercdwiedzności

Pśalmy y dżietowania z chwata.

2 Wo Pan Bog nds Pan zanciepy!

Ndd wśytte Bogi godniepy!

Wśyttemu swidtu on panuje!

Wśytte ziemskie gtebotości!

Y wśytte gor wysłotści!

Swymi retami on pśdaje.

3 Jego Worgę on jesprawił!

Stemis retę swą postawił!

Dnci jest wśytto sam trzymdaj.

Podjmy! jemu się tślaniamy!

Swym go Stworzycielem gnamy!

Cześć mu y chwata wrzadzaj.

4 On jest Bog nds! myślny jego

Stddo ludu wybranego!

On nas sam pdbie bez przestania:

Przetoz serc nie zdwardzajcie!

Alle rdczy posłuchajcie!

Głosu jego ná was wotania.

5 Nie chodźcie swych Dpcw torem!

Ktozy mie swoim uporem!

Ná pślgni słuchdć niechcieli:

Wśetecznie mie dświadczdli!

Abg mocy mey dogdali!

Choćaj ja y nie raz widzieli.

6 Cztzdżesćci lat im folgujacy!

Z nimi się cśpko rdzajacy!

Dognatem ich w uporze wielkim:

Lud ten drog mych niepoznali!

Ani ich náśladowdli!

Gdrdżac upominaniem wśktem.

7 Przetoz w swen sprdwieliwości!

Przypdgiem w zdpszczności!

Ze do odpoczowania mego!

Żd tde ich upnności!

Stowom mym niepoddności!

Nie przypis ná wiet żadnego.

Psalm XCVI.

N Dwa Pieśń Panu śpiewajcie/ Wszy-
scy go wzgorz wynasajcie: Śpiewajcie
Panu swojemu/ Ku czci Imienia święte-
mu

zabawienie jego rozglaskajcie.

2 Niechaj będzie między pogány

W chwale swej z dźwięków sprawożnany

Niechaj Bog nasz nazacienysy/

Ród wszytkie Bogi godnieysy/

Wedzie z bożdnia sdnomny.

3 Do coż są Poganiści Bogowie/

Jedno brzydliwi bawianowie?

Ale Pan niebo z gwiazdami/

Własnymi stworzył rełami/

Pone swoja chwala gowie.

4 Namiot jego śliczny zacności/

Wielka jest ogdobion możności/

Przetoż mu wszyscy przyznajcie

Cześć/ á chwale mu oddajcie.

5 Przypieśmy serc naszych wdzięczności/

Przyznajcie wdzięczność Bogu swemu/

W chwale imienia świętemu/

Dary mu z sobą przynieście/

Bez miewiania wnieść przypieścić/

Do śieni domu Boga swego.

6 Woskcie Jego świetobliwości/

Pokłony czyncie w uczytowości/

Oblizajcie się Jego bożycie/

W posłuszeństwie Jego słoycie/

Po wszytkiej świadci herotoci.

7 Niechaj ten głos wyszyt świdat czuje/

Ze nasz napywysy Pan trołuje/

Wsztyktm świadtem sprawnie rzadzi/

Wsztyktie sprawiedliwie sady/

Wedzie sie wielmożnie sprawuje.

8 Niech się z tego niebo raduje/

Niech te radość y ziemia czuje/

Niech płaszą w te to czasy/

Morze/ pola/ wszytkie lasy/

Y cokolwiec się w nich nadyje.

9 Jużci w drobne Pan Bog pramdzimpy/

Wstisnąć już Sedzi/ sprawiedliwy/

Sprawiedliwie sadyć będzie/

W rzadzie prawdy Jego wszedzie

Trwać musi wszytki narob żywy.

Psalm XC VII.

N Niech gdy Pan trołuje/ Ziemia się ra-
duje/ Niech y wszytkie trójny/ Cieszą się
z ten przychodzą. Obłot tof niego/ Em-
pychodzą z niego/ A na strąpnym sadyć/ W
sprawiedliwym rzadzie/ Złoty tron Jego.

2 Dzieci przed nim chodzą/

Który wszytkim sędzi/

Co na Pana nie dbają/

Jemu się sprzeciwiają.

Wstąpił w Jego/

Kray świadat wszytkiego/

Ragle obwiecują/

Ná co gdy pát rzają/

Ludzie/ strach ich tego.

3 Ják wóś w goracości/

Łá tej w przytomności

Pánstey/ wierzy gó rłają/

Do go sygn Pánem andją.

Niebios wysoćci/

O sprawiedliwości

Jego wysławiają/

Wsztyktch nuczają/

Woskcie znajomości.

4 Niechaj gá wstydżeni

Weda/ ci śleni/

Co cześć bawianom dają/

Y z nich się przechwalają.

Pánu cześć dawajcie/

Pánu się kłaniajcie/

Wszyscy Aniołowie/

Czego gdy się bowie

Spon/ áż pát rząpie/

5 Ják się uradują/

Gdy ten głos uczują/

Wsztyktie corti Sponstie/

Pát rząc ná sady Pánstie.

Wós Pan niezmierny/

Nigdy nief dóny/

Łóś ná wszytkie ziemie/

Ród Anielskie plemie/

Wyższy jest wzniesiony.

6 Wó co ná tym świecie

Pána młuje/

Włecie w obrzydliwości/

Grzechy y wszytkie złości/

Strachom sie nie bojac/
Przy swym Pánu stojac:
Strzeże Pan cnotliwych/
Broni ob złosliwych/
Smutne serca tożac:
7 Pan spráwiedliwemu/
Y sercu szczepremu/
Nádał w swojej ówiátłósći/
Wárgo wiele radosći.
Ciebieś sie cnotliwi/
Y my spráwiedliwi/
Pána wspomínajac/
W dziecznie wystawiajac/
Potisćie tu żyw.

Pśalm XC VIII.

Náte Nótę játo P S A L M 66.

Uśpiewajcie Pánu Pśalm nowy/
Co sam rámieniem swym dziwy/
Dájac swym ráctunek gotowy/
Czyni játo Bog prawdziwy.
Podat wśem Pan do znájomósć
Swoje wyśławienie drogic:
Jego stráśnicy spráwiedliwósći/
Dogańto pogánstwo frogie.
2 Wspomniat játo jest miłosiernym
Przeciwo ludowi swemu/
Stadje sie stawił w słowie wiernym
Ludowi Izraelskiemu.
Widza wśytkie ówiátá kończyny
Zbáwienie Boga násego.
Przetóž go játá sławne czyny/
Chwalcie wśelkiey ciéi godnego.
3 Krzyczac głośem wśyscy śpiewajcie/
A Pánu tu ućciwósć/
Ná Cytrách y ná lutniách grajcie/
Ná gndł wielkiey swey radosći.
Wycie w debny/ trąbicie trąbami/
Niechay sie wśytko ráduje:
Niechay morze zágryzni wálłami/
Niech wśytek ówiát radosć czuje.
4 Niechay przed Pánstą oblicznósć
Nzeli wesoło płaszcja/
Niechay go z wielką ochotnósć
Wśytkie góry przzywítaja:
W brodzie już sedzia spráwiedliwy/
Spráwiedliwie sádjic sedzie/
Zmóc musi wśelki národ żyw/
W rzadzie prawdy jego wśedzie.

Pśalm XC IX.

U náńš Kroluje/ Co swych ráctuje: Che-
rub wítada/ Wo ná nich śiada. Niech sie

poruśy/ národ nájbliższy: Przed nim niech

sie boi/ Ziemiá názy swojej.

2 Krol názacnieśy/
Krol námożnieśy/
Niedz wśytkimi
Krolmi Ziemiámi
Siadł ná Cyponie/
Wzłotey Koronie:
Zimie jego ówiete/
Niech jest u nas wśiote.
3 Oty wielmożny/
A Krolu groźny/
Miłujac sáby/
Stánowiś rzadny
W spráwiedliwósći/
Nie lubiac złósći:
Záwny domw tego/
W ludu twym/ wśytkiego.
4 Złtini go gndajac/
Przed nim kłádajac/
Boga swójego/
Cćicie sáme go:
Przed jego Thronem/
Wozjeź z Áronem
Pśidry paliti/
Y táł mu stájpłi.
5 Złt y z inśymi/
Pánu wiernymi/
Sámuel stawił/
Abn oddawat/
Swoje zádobci:
Wic gdy w ciósťósć
Ná Pána wódtli/
Zárož ráctun bráli.
6 Z stupa dziwnego/
Obfotomego/
Co w powietrzu stáł/
Wóž y Dęcy mawiál
Z tymi/ co jego
Stowá ówiete go
Pilnie przestrzegáli/
Y Záton trzymáli.
7 Zys je náś Pánie/
Ná ich wódtanie/
Zámóžny ráctwat:
Zys im folgował/
Y w swym frogósći/
Karczác ich złósći/
Ze nie pogineli/
Choć zápláté wśieli.
8 Przetóž sáme go/

Boga nadszego;
Czeczac wynaszaćcie:
Przed nim kłękajcie/
Nad gorze tego
Pana świętego:
Nadszci to Krol; nadsz Pan/
Ze wszech nasławię sam.

Psalm C.

Błogosławieństwo Pańskie! Ktoż po
ziemi chodzą: Szukajcie mu i wielka rado-
ść! Podajcie przeden i ochotliwość.

2 On sam jest Bog; że żywiemy
On to sprawił pewnie nie my;

Wysnuł lud tego wybrany/
Nad jego pędach schowany.

3 A przetoż to uważajcie/
Do Kościoła się zchadźcie;
Cieszyć się dam Panu swojemu/
Pana nad was łaskawemu.

4 Chwalcie serdecznej wdzięczności
Czyniąc jego wielkość.

Imię jego wynaszaćcie/
Chwalcie; cćcie; wynawajcie.

5 Pan to bowiem miłosierny/
Pan w obietnicach swych wierny;
Łaska jego jest słodka/
A prawda słow jego wieczna.

Psalm C I.

Miłosierdzyn i sprawiedliwośći
Twoje, Panie, śpiewać ślubuje i wdzięczno-
ści: Do ślad nie przodzieś drog twych pil-
nując; Nadsładować.

2 Sam naprzód żywot powiodę cnotliwie/
Potym zachowam y dom swoy ućciwie/
A tego serca przędz będą pilnie/
Y uślinie.

3 Wpółcięż niecnoty nie rad będo widzieć/
Niader się ludźmi przewrotnymi będpęże:
Bty mnie nie użna sobie chętlivym/
Potim żywym.

4 Nie gćcierpie radę serca przewrotnego/

Obstawie zamydły edzdego cćtego/
Nie utkonie się niecnotliwemu/
Czteru ztemu.

5 Ten co potętnie obliżnich swych dusz/
Nieprzyjacielem mie swoim poczuje:
Dożna nadsz y cćzowiek harty/
Po mnie wzgardy.

6 Cćzowiek cnotliwy; ten u mnie w łochdnu
Ten w mojej radzie; w wielkim śanowaniu.
Pobożni służć będą w komorze/
Nad mym dworze.

7 Zdrayć w mym domu żaden nie postoi/
A tądby tkawca niechay się mnie boi:
Nad wytrącenie śćigad ich wpędzie/
Moy gniew będzie.

8 Nad to się udany zgađzić z ziemie wpółcie
Zie; niecnotliwie; wśkeczni będpęże/
Z miast Pańskiego uprzadźcie głość/
Y nieprawdę.

Psalm C II.

Słysz mobilne moje Panie! Niech cie
dobydź me wołanie: Nie trzym cćłtości
mojej Przedenia twarę moję: Nadsz
do mnie straconego Nadsz ucha łaska.
wego. Przypadę rychto nad ratunek; Słysz
y obacz moy śradunek.

2 Boć jako dym uleciłty/
Łaska moje żucielłty/
W cćłstien męj doległtości/
Wygorgałty me łości:

Ład umiedło serce moje/
Jako trawa w letne gnoje/
Już y chleba jeść nie moge/
Czując nad się zewszad trwoże.

3 Z usłiwicznego wgdęchania/
Zatofnego nadżetania/
Cfora ma poturczony/
Do łości przasufona:

Podobnym Pelit anoty/
Y nocnemu Puhaczowi/
Ktory w śinacny swoję chłwi/
Nad puszczy wiec rżew nie twiłli

E

4 Narzetał jęto wrobił mąty/
Ody go ślone obdęciaty/
Ni ja odpocznienia
Nie mąjac, ni wytchnienia :
Lecz same nieprzysjaście/
Co miś ślępiący był śmiecie/
Wócielle przeżito mnie powstając/
Ná ma bieda przysięgając.

5 Uja sie łarmie ja śloteł/
Śwym, miłszo ślęba, popiołem :
Nie tądżodżienne trunki
Łzy żmiesłane z ślęfunt :
A to z rożgniewania twego/
Przeżito mnie żalowanego/
Wo dęjem był powysłony/
Niem sie ślękat odgrucony.

6 Ehadze by cień pochłony/
Zajdęciem śloneć utopiony :
Wślęta żemag ma ślawa/
Jat poświęcona trawa.
Ale twoja bytność Pánie/
Ná niewiel wielow gośłanie/
Pamięćśł twoy wielmożności/
W narodziech trwa ná wieczności.

7 Ty powstawszy zjadł swego
Witujesł sie wiernego
Śionu, co tochaniem
Jest twoim y mięstianiem :
Łegoć teraz požądany
Łžas jest, przeżcie obwołany :
Ręczę sie tedy żmłować/
A swoich wiernych ratować.
* 8 Niechay służebnicy twoi/
Bążyja pociechy swojej
Z rumow śyon ślawiąc/
Puśłki w nim osadżając :
Uby sie narodzy bały/
Zmienił twójego chwaty :
Y Krolowie twey możności/
Kłaniali sie z ućiwości.

9 Pódrżac jęto Pan buduje
Śion, który swym mianuje/
Śławe mu przywrocicwshy/
Y tásłę uczyniwszy :
Poprżat ná pśdecz łubu swego/
Dd wślętych opuszczonego :
A nie wzgardził mobilicwami/
Ani łichpni sługami.

10 Co niech będzie zapisano/
W potomny wiel zachowano/
Żebyto wślęscy ználi/
Y pilnie umażáli/
Jedni drugim podawając/
Y po sobie gośławidając/
Ná cześć Páná najwyższego/

Y ná wieczny chwale jego.

11 Który poprżat z wysłotności/
Z łhronu swych ślęstobliwosci/
Poprżat Pan z Niebá swego/
Ná dol trąży żiemśłiego :
E ślękat wieczniom narżetanie/
Widział ich ná śmierć ślężanie/
Y z więzienia je wybawiał/
A ná wolności postawiał.

12 Uby imie wielmożnego/
Śion ślawił, Páná swego/
A Jerozolimczacy
Ody go chwaliłi wślęscy :
W ten łžas ślędy przetożent
Z łudem będa zgronadżeni/
Pśłarty Bogu spráwować/
E ślęży mu swe ofiáromać.

13 Kż w łępy drodze moje ślęty
Wtrapieniem sie námbliłty/
Gdy Pan ślęra ma mojego/
Zpwołá tu biednego.

Jednáł mośłam : Mnie cźłowieśł/
Nie bierz z ład Pánie w puśłietá/
Ty co żawżdy ob wieczności/
Łrwasł bez wśłętkiey odmienności/

14 Tyś žiemieśłam ugruntował/
Niebo reśł swo żbudował/
Lecz to żginię, w cásłosci
Sam ty Łrwasł ná wieczności.
A przypidżie żwiolśłę wśłętyiemu/
Jáko objętiem śłóremu :
Cameśł w łáśłá nieśłóńcyony/
Wierżśłwe do wieczney Dbrony.

Psaln CIII.

Błogostaw duso moją Páná swego/
Błogostaw imie Páná najwielśłiego : Wśł.
gostaw duso ma Pánu swemu, Dobro-
dziejstw jego nie żapomindając, Dwśłem
ż wdzięcznościá one wysławidając, Dd-
wacchwale Pánu dobremu.
z Wóciem náśł tobo używa łłotóśł/
Odpuszcżając ci twoje niepráwóśłi :
Záblega wśłętkim chorobom twóim/

Żywot twój śmierci frogiej odepniesz/
Błogosławieństwem swym cieś łoronuje/
A misiośierdzien otrzyma swoim.

3 On wespół z tobą dobrem usta twe nabawia/
On czerstwo misiośierdzien sam w tobie odnawia/
Pobobna czyniąc siłę Drzewy:
Prześwieczają znowy Pan sprawnieśliwości/
A odepniesz trępowidze y cieśności

Niewinne/ znowy on jest gotowy.
4 On swe oznajmił drogi Mojżesowi/
Dziwna potażał moc Jarzelowi/
Będąc w potrzebie jego Drobica:
Pan misiośieray/ Pan to dobrośliwy/
Nad gniew nie przesi/ bierzij łaski chciwy/
Dobroci jego nie napędzisz łonca.

5 Bo choć cześnotość w swojey nieczemności
Obrazamy go/ on nas w cierpliwości
Znaśa/ ni gniewu chowa na wieki:
Nie według grzechów nasyć postępuje/
Nie według zasług z nami się raduje/
Nie wypuszcza nas z swojey opieki.

6 Złotey nad ziemię Niebo wyfotności/
Złotey on tu swym sługom jest łitości/
Abym go ładny z dobroci chwalił:
y jako Słońce daleko zajądł/
Od miejsca swego ledy rano wstąpił/
Ład on daleko złość nasyć wydalil.

* 7 Złotey łitości nad dziećmi używa
Dzieci/ Złotey też Pan łitości bywa/
Nad erwającymi w bojaźni jego:
Wie żeśmy glina/ zna nasyć krewtości/
Smieja jest pamiętać u jego misiości/
Zjeśmy pselli z prochu ziemi Niego.

8 Wie co jest żywot człowieka ładnego/
Ze młaska trawa bytu nietrwałego/
y jako światel co twimie pieknie/
Gdy przepłynie światem bywa zardżony/
Śliczność utrdzi/ d iż umorzony/
Endniego ładny zajądłsi ziemię.

9 Lecy ci co w sercach bojaźni Państwa mają/
Wielka chęć jego przeciw sobie zająd/
y z potomkami cieśa się wieczniej/
Ci co Przymierza jego ostrzegają/
Wyprośom świętych nie zapominają/
Nie według nich żyja skutecznie.

10 Pan to jest wielki/ godzinie wielobności/
Thron swoy postawił w Niebą wyfotności/
Starcie niż świat pánownanie jego:
Żeinnos Anieli dżiwni w swojey dyle/
Ktorzy czynicie co Pan chce mił/
Wyśławiajcie go czaśu wielkiego.

11 Wyśławiajcie go wysocy jego studzy/
y co pełnicie wola jego drudzy/
Chwalcie go wespół z anielami jego:
Wielkie stworzenie chwał go bez przestania /

Nad wielkim mięyscu jego pánownania/
A ty wieś duso chwał Páná swego.
Psa'm CIV.

Duso błogosław Páná swego/ D wespół
mugacy/ rzeźni do niego/ Nie ogarniony

to w swojey wielkości/ Nie doścignony
w swojey wielbności: Wot cie obęsta

chęć/ tądże chwał/ Złot płaszcz ogólny tąd
fność odjął/ Złot śliczny namiot/ swomi

reśdmi/ Rozbiteś niebo wstęrgone gwiazdami
2 Tyś swe pátace w wodach postawił/
Tyś woył sobie z obfotow sprawił/
Łobie y prettość y strach wiatrowe
Jako naprzęte tonie są gotowe:

3 Tyś sobie z wiatrow posty sprawnieś/
Kont bieżą gdzie rośdżniesz:
Stugami twój sa sprawnieśności/
Gromy ogniste w swy zajądłtości.

4 Tyś dziwne grunty ziemi zajądł/
Wyjep stół wód gwałtownych nie wadł/
Lecy aby na nich jąd na słupach stąd/
Nad wielk wiewłom się nigdy nie zajądł/
Choć na niey pierwep strąsne leżały

Przepadły/ co je zajądł obdjęty:
Ład je nad gory nasyć wyśł/
Wód bardo frogie łitości stąd.
4 Jedną gdy przez cie zgrromione były/
Nad twoje słowo opadć musily/
A twoim głosem gdy Niebo zgrzamił/
Nad dot co przebieg Morze uciekało.

Ład się dopiero gory wybiły/
Ład się doliny z wód odrzuty/
Wpelić stworzenie płac nieśędania swego
Nad dżito wżemi z nądnągenia twego.

* 5 A żeby morze nie wplewdo/
Ziemię wiecy nie zajądł/
Pewneś mu jego granice potaż/
A przestępować frodzes ić zająd/
A ty wyprowadzasz z gor nowe zdroje/
Co do rzeł wód strumienie swoje/
Z tych się zwierzy chodzą stord w polu żyje/

2 tych uprzągniony Ośiel dżiś pije.
 Ładn ptać siedząc w łąkach zielonych
 Twiczą głosy w łąkach ulubionych :
 Ty z pśacow swych deszcz nieprzepłacony
 Spuszczasz na ziemię na fuchę żagony/
 Stad rozmiłnienie iż swoje mdaś/
 Honność wśpółtego wśpółtem mdaś :
 Stad bytu siada / stad gład ogrodne/
 Stad urodzaje stad wino łagodne.
 7 Ktore dobra mpsł smetnyn sprawuje
 Stad chleb po ktorpin człowiel moc czuje :
 Stad p oliwa co czyni twarz gładą/
 Dwa wigotność jest wśpółtego mdaś.
 Ła jwmi lśsy drzew niezłiczonych/
 Cedrow libanńskich przez cie przepionych :
 Ładn y w pacy swoje gładą mdaś/
 Ładn sie nad Jodich boćiami chowdą.

8 Krolcy stąty gory wśpółte
 Jd ganki mdaś Kory dżiwote :
 Ła spradmit Niesieć co cadiom rep wodjt/
 Ła Stojce ktore wie ledy gładą/
 Łwoj noc / w ktora ciemności wśpółte/
 Wte sie bestie ledne ruskdą/
 Łwiel potardu od ciebie gładą/
 Koptem go swoim uciebie kładą.

9 A Koro jaski gład gład wśpółte/
 Jdraz gwierz do swych jaski uchodji :
 Do swych jask robot ludzie nadsypuś/
 Ładn do mrotu śanego praciuj.

D jdt sa gacne twe Panie sprawy/
 Pefne mgdrości twoje uślamy :
 Pefnd y ziemią twę pcydobliwosci/
 Ktore rozlewaf po wśpółte w honności/
 * 10 Pefne y wody / kto zliczyć może
 Rybi rodzy / co go jwmi Morze ?
 Ładn pod jagłami otcret plegdą/
 Ładn swe igrzyska Wieloropi mdaś :
 Wśpółte to paterp na cie coś w Riebie/
 A swę jwności czeń od ciebie :
 Kiedy otworzys ręk / nasyćci
 Wśpółte / gład gładni / jdtis jasmuceni.

11 Wzmiel ich duch / w proch sie obroca/
 Wroćiliś tu go / na świat sie wroca :
 Chwałd badz Paniu po wśpółte wieczności/
 Niesz sie Pan cieśy / spraw swojej możno.
 Na ktorego drzy ziemią poprzgienie / Caci :
 Gory sie kuzga na jego klenie :
 Dogaś mi ledy tu jwnot ślad / (śladn.)
 W pśonach go chwalc glos nie prze-

12 Wdziejne mi bedzie o nim mpslenie/
 W nim jawni moje rozweselenie :
 Today jli ludzie z ziemi wygineli/
 P pomieśz gład sprawiedliwa wzietł.
 A ty duso ma chwał bez przestania
 Ładn / ktorego gład gładni :

Wśpółte narody Paniu chwalc dajcie/
 Ze nadeń nie mdaś wśpółte / wognapcie.

Pśalm CV.

N B wśpółte ludzie Paniu chwalcie / A
 Jmie jego obwołacie : Gładn mdaś
 narodami Chwalc jego y z spradmi :
 Piesni mu tu cici piewacie / D nim z soba
 rozganiacie.

2 Wśpółte chwalc sa jego sprawy/
 Jmie jego dobaje sławy :
 W nim prawdziwa gładn mdaś/
 Ktorego z ferd kładn :
 Przetoj sił y twarz jego/
 Gładn cadiu wśpółte.
 3 Cuda jego sobe wspomnieć/
 P sadn na boczeniu niećci/
 D potomstwo Abrahama/
 D w dżeci Jąbówne/
 Wierni Panscy słuźnicy/
 A jego wybrani wśpółte.

4 Nadeń tu Pan / jego wyproś/
 Wiaza wśpółte świad jst heroti :
 Wicyna pamięć jest u niego/
 Przymierza nam stwierdzonego :
 Ładn słowo przaprzeczone/
 Wśpółte narodom uczynione.

5 Co obiecał Abrahamowi/
 Co poprzpisiagł Jdadowi/
 D cym rozganiat z Jąbodem/
 P co mu byt przaprzest słuhem :
 W tym sie potagał śadczny/
 Niedomienny na cadi wieczny.
 6 Kładn / Ze sis to konicznie śanie/
 Dam wam w dżedżiczne użwanie
 Wśpółte Kadanę / na ziemi
 Dżedżie je wśpółte /
 Choć tam w mdaśm poczęte byli/
 P jdo gładn niey jst

7 Śan y tam sie przeprowadzając/
 Pewnego mieśdania nie mdaś :
 Jedn i ch Pan jawni bronit/
 P Ładn dla nich gromit/
 Wybrany (rękt) potoy dajcie/
 Prorokow mdaś niećci.

8 Potoy gład gład na one kład

Bo wnet u mórzą czerwonego/
Szemrząc on łud cie frąsował:
Aleś je dla imienia twego/
Knołi sławie swej zachował.

6 Bo jdt fuł twoy ustyśko/
Morze wnet sie suchym ośkto:
Popórjodkiem przepadołi strąśliwych
Przez cie byli prowadzeni/
A od nieprzejściel złośliwych
Możnie z rątu wybdwieni.

7 Jdt nieprzejścielstey złości
Odbawšy swe y w ścieł tości/
Zalates te/ co łud gonili/
Zaden z nich nie został żywy:
Jdm stowu twemu uwierzyli/
Wyznawajac jeś prawdyjwy.

8 Aleć po niebługien chwili/
Cyram tych twoich zbaczyli/
Opieka twoja pogardzając/
Idęci ci dłu żadali/
A moc twojej przemawiając/
Bez wstyd ci doświadczyli.

9 Dan im po arm zą żadości/
Lecz im ślank w gardle tości.
Znowu poruśeni żadości/
Wstali przeciw Moysesowi/
Y femrali z wielką hardości/
Ndręciwto Aronowi.

10 Jdm Abiron y z Dathnem/
Zostali sie w piekle samem:
A te wpytli co przy nich stali/
Erogi ogień spalił z Nieb.
Dniż przed tym cielca ysali/
Klećć przed nim u Dreba.

11 Jdt jmenili Boga sławe/
Do woli co jada trawe/
Boga swego przypromawšy/
Jdt y zbdwiciela swego/
Wocy nie raz tego doznawšy/
Zapomnieli ta sławego.

* 12 Cudow Pánstich zapomnieli/
Co je w Egypcie widzieli/
Nad morgem y w Eđanowej włości/
Etd je rdczyt wyprowadzić:
Prze co w swojej żądłczymości/
Nzekt je byt wpytli wygdzić.

13 Y pewnieby to byt sprawit/
By sie byt jdt nie nie sławit
Moyses slugę jego wybrany/
Ktory sie modlit jdt niemi/
A Pán co byt rozniewany/
Wjkt modlitwami swemi.

14 Lecz sie y jdt nie zlepyli/
Stemia swieta pogardzili/
Słowa Pánstiego nie słuchając

W podeyrzenie sobie bráli/
Y posłuchac sie go zbraniłac
W namiećciach swoich femrali.

15 Etd Pán na ich wytrącenie/
Wziost ręk w poprzysiężenie/
Ze jend puścay wytrącić chciał:
A misdy grube pogány/
Ze potomstwo ich rozprosył miał/
Wbdac ciętko rozniewany.

16 A niż sie tu poprawili/
Z Bálphegorem sie zbrócili/
Jedli brzydkie ofiary jego:
Czym nowu Pán zbraźnił/
A plagi od rozniewnego
Erogi na sie obroćili.

* 17 Nż Whinedo rozgorłony/
Mieczem mócił sie trzymy ony:
Jdm dopiero plaga ustała.
Zaczym jego gorliwość/
Nawiet policzona chwata/
Ku jego sprdawieśliwości.

18 Znowu gdy w Merpie byli/
Pán do gniewu wzbudzili/
Moyses z Hetmáń swietego/
W nieśśle Pánstę wprawdwiłšy:
Ktory obrócił Boga swego/
Nieopatrnie przemowiłšy.

19 Wic ni pogan wytrąćili/
Jdt roślazanie wzięli:
Pomsem sie z nimi miesząc/
Ich sie złościam przycucyli/
A bátwochwálstwa pomagając/
Gniew Pánstę na sie wzburzpli.

20 Nawet sie tego wazpli/
Zena ofiary paliłi.
Dyjabłom dżięci pśodu swego/
Krew niewinna wplewáli/
Dla bátwónów Kándneystiego
Narodu je mordowali.

21 Jdt sie on zjemid swieta
Mordy ich ślakt przetleł/
Kiedy sie wśleka brzydliwosci
Bez dojdżni plugawili/
Stując bátwónom/ sezyra złości/
Z nimi y cudzożozyli.

* 22 Przetoż sie Pán zapaliłšy/
Łud swei sobie obrzydliwšy/
Wybat wpytli w ręce pogónom/
Jdt że sie tćdniać musiłi
Erogim y niegnojomym Pánom/
Ktorzy je tćtko trapiłi:

23 Odrutnie je ućisłáli/
Jdt chciałi nąpyłi:
A choćiaś ich Pán porądował/
Dniżnowu na tćk wzięli/

Zapomniałszy że je zachować/
Głębokie w głosiłach swych konie.

24 A Pan przebie w swej łitości/
Podtrzymać na ich ciężkości/
Wysłuchawał je w ich wołaniu:
A iż na przynierze baczył/
W wielkim swoim nłutowaniu/
Zatować ich zawiązy raczył:

25 P dat/że ich zatowali/
Ci co w więzieniu trzymali.
Pracuj w nas wspomoc Panie/
Je idźmy pogan zbiedzimy/
P dajmy im twój wyznane

Imienia czynić bedziemy.
26 Niechajże Pan w Izraelu
Dobas y od inych wielu
Będzie chwaleń w swej dośkonłości
Y teraz y potom zawiązy:
N d co z serdecznej swej wdzięczności/
Najetn głosem Amen tąd.

Isa m CVII.

Chwale Panu damacie Zą jego dobroci/
Których wieczność/przynajcie/ Żadna nie
otroci. A ci wiec łitości Pánstie niech wy-
znawdja/ Co przezeń z ciężkości Swych
wzbawienie mąje.

2 Ci które on w swej mocy/
Dobitować wstodu/
Dobitować z pułnocy/
Zebrał/ od zachodu.

3 Ci co na pustyniach
Władząc mieścił putali/
Zerz go w onych ziemach/
Ciebie nie nadozłali.

4 Zogłodu/ to ciężkiego
Prągnięcia doznali/
A z frąfuntu wielkiego
Prawie usławali:

W onej swej ciężkości/
Zatraz jst. zdmotłali/
Dob Pán z młotości
Wzbawienie swe brali.

4 Drogini je prośymi
Dnje sam prowadził/
Y w rośtośnej je ziemi

Dnje sam posadził.

5 Ci niechaj dziełsz/
Pán z jego łitości/
Ci niech wsem zwiastują
Cuda jego możności.

6 Przeto je on przagnących
Dusze sfodzie raczy/
Tenże w głodzie ślądnych
Nigdy nie przebaczy.

7 Ci co w ciemnościach
N d śmierć frogą siedzieli/
Dercy w ciemnościach/
Ciebie sis czym nie mieli.

8 Wowień odmienić śmiewi
Stow dóg swego/
Austować niechcieli
Kady nanyższego:

A przetoż ich hárde
Serod uniać raczył/
A z d tórki twarde
Czplac potrzebe baczył.

9 Jednak w swojej ciężkości/
Storo zdmotłali/
Z wielkiej Pánstkiej łitości
Wzbawienie brali:

Do je on z ciemności
Potężnie sam wzbawiał/
Pokor na wolności
Wzbawiały: sławiał.

10 Ci niech Pánu dziełsz/
Zą jego łitości/
Ci niechay wsem zwiastują
Pánstie wszechmocności:

Do on wroć trasy
Zelazne w twarde bramie/
Prog z miedzi naduży
Enadniacho on wyłamie.

11 Powi też kaleni
Co dla nieprawości
Wydają utrapieni
Y dla swoich głosił:

Co umólic w chorobie
N d potrámy nie mogą/
Y co prawie w grobie
Stánali jedna noga:

12 Y ci w swojej ciężkości
Storo zdmotłali/
Z wielkiej Pánstkiej łitości
Wzbawienie brali:

Sam je Pan uzdrawia
Stowem swej wszechmocności/
Sam możnie wzbawia.
Z dofu niebezpieczności.

13 Ci niech Pánu dziełsz/
Zą jego łitości/

Ci niechaj wśem zwidstują
 Pśańskie wśechmocności/

Dzieńci ofiarujac/
 Jego świstej młotności:
 Wśedzie wśpiewujac/
 Sprawnego jego możności.

* 12 Idźże ci co pod niebų
 Przez morze żeglujac/
 A teorzyć swe potrzeby
 Pśławem odprawiśa/

Ci pomiedzień moga/
 O pśańskie wśelmożności/
 Widzac nie raz żtrwogę
 Cuda na gśebotości.

13 Na twoje słowo/ Doże/
 Wśidź się popśdlime
 Wśidtry/ a oto morze

Łaćniuje gniewitwe/
 Peret pod obłotki

Wśidry raz wyrzuciśa/
 Raz je w grunt gśeboti/
 Idź do pśietka spűszyć się.

14 Żeglarsze bładna w mście/

Serce żłat śradź srogic/
 Zapamięśdły rece

Co czynić. od trwogic:
 Żałby się popili/

Wśyśch się żdaczają/
 Rozumu pozbili/

Siebie nie pamięśdja.

15 Pci w swojej cześtości

Storo żdwołdli/
 Żwielctey pśańskiey liśtości

Wśatunet swoj żndli:

Stędnat wśidtr y wśidry/

A żeglarsze ożyli/

P do portu certy

Dtrze swoj przypśdwiśli.

16 Ci niech Pśanu dziełujac

Pśa jego liśtości/

Ci niechaj wśem zwidstują.

Pśańskie wśechmocności.

Niech go wysławiać/

Gśdzie nawietřų żbor będzie:

Niech go wśchwałać/

Gśdzie radda śtrcom sieździe.

* 17 On rzeći y nawietře

Jdźo chce hćmujec/

On śtrumienie napretře

Jdźo chce ćierujec:

On y grunty pśodne/

Prze łudźcie niepramności/

W pold nie urodne

Obraca w swej srogoci.

18 Gdy jdz chce/ sucha śmieie

W pśetna rzeć mienic/

A wygorzale plemie

Rozwiśa ż śtrumient.

Ładuje lub żgobozony

Kupami Pan prowadźi/

A ten opatrzony

Chlebem/ w mśidsto się sędzi.

19 Ład pold a ośiewadźe/

Winnice łopadja/

A poźotki żwierdźac/

Hopynoś wielka mśa:

Ład pśańskie w wielct

Narod się rozrodźili/

Żteż dobytet wśelct

Pśetlichno rozmnożyli.

20 Tyś im umenat ładki swoj/

W ić bary mado/

Od żapadcy wśości twej

Jedwo co gośldo:

To jedni neźdani

Gśidli się poradźi/

A drudzy treflani

Od ciebie otróceni.

21 Na Pśanu przypśld wżadęd/

Że się tręć mśielci/

Choć w mśich byśld mśyś hārda/

Pśadśa wypić nie śmieli:

Ale ubogiego

W przypśldu Pan żatōżyl

Ż mśiośierdźia swego/

W narod wielct rozmnożyl.

22 Na co pśatrzac cnotliwy

W sercu się raduje/

Ale cztowiec żośliwy/

Hćnbs oślad uczuje.

Kto ma co mędrości/

Ten to uważać będzie/

Wynośac liśtości

Pśad swego wśedzie.

Pśalm CVIII.

Na te Rzeć/ jdz PSALM 68.

G Dłowem ż sercu prawego/

Chwalić cie Doze śamego:

Gotowemci na cześć Pśanie/

Ćpiwać wśofe Ćpiewanie:

Dćniż się Křo mojd/

A powstani ż swego łośld:

Pćczni na cześć Pśańskie swe grdnia/

Żaraz od pierwśego ōwicia.

2 Chwalić cie będs moy Pśanie/

Kedy nawietřų żbor śćmie:

Chwalić będs cymy śwymy/

Wiedzy narody wśpćtmi.

Dobroć twa w niebo pśeśld/

Prawdą ż obłotki growndi:

Wznieś chwata swą nad niebá Boże/
Zyskoc moc twa nam pomoc moję.

3 Niewi Pan z Spoda swego/
Czym uciekły mnie smutnego :
Ná moy dżiał przysiężcie Synch/
Látke Eutofsa trądá :

Gálád jest własność moją/
Y Mándessowa zbrojá :

Y Ephraim moc mojęgłowy/
Y Judá prawodawcą zdrowy :

4 Wódz zdó w przeciwnym rzędzie/
Wniatód w gndchu mym będzie :

Ybumęczył me zdó z żuwód/
Wódzie y w boty obuwód :

Łecz y Głistynęgłowie
Y inky Eudżiemowie :

Wychy mi będą już kłuzyl/
Co mi nieprzyjacieli byli.

5 Kto mis w miósto niedobyle/
Kto w kráje Edom obfite/

Zdprowadzi śluge twego ?
Nié! / oprócz ciebie samego.

Ktorego gniew ná sie znamy/
A wodzem wójsł swych nie mamy.

Zá czym tód od ciebie wygdrdzeni/
Łetcesny u wósch poważeni.

6 Już nami też pomocy z trudności/
Y wroć nam dawne wolności :

Prognac nádozjeń w człowieczę/
Wo gózie gwałt / ródá ucieczę.

Łecz tto w tobie dusá Bożę/
Ten sie meżnie pottdć moję :

Wo ty zdepcz przed námi śmieie/
Wspytie náse nieprzyjaciela.

Psalm C I X.

Ná te Notę / játo P S A L M 28.

Bóże ktoryś jest chwata moją/
Dziwi sie do mnie z tástá swoję :

Boć usłá ludzi niecnosliwych/
Nápełnione będą kłámsłw żywych/

Przećmto sie mnie zóstrzoty/
Abp mis w czym ufowisł.

2 Wóhyde me wósem podawdją/
Choć ná me przycygnę nie máją/

A to zdá moje żyćzliwości/
Y zá serdeczne uprzymości :

Wom sie ja modlił zá nimi
Jdę zá przysiężniámi swymi.

3 Łecz mi głym dobre odpłacdją/
A misłość wasną oddawdją :

Niechże im też Zyrán pdausę/
Niech bofom ich nie odstepusę :

Nieprzyciel niech przystroć
Dedawa im zá ich złości.

4 Niechay przed sądem obwiniony

Zawždy zostawa ndżaniomy.

Niech mu własne jego obrony
Szodzą u prawá z tádrystrony :

Niech jego świad nie jest długi/
Po nim urząd wójt tto drugi.

5 Dzieci niech w sieroctwie zostána/
Y máttá swą Wdowá ztrofána :

Niechay ná świećcie tufatámi/
Niechay będą y zebraćdmi/

Gózie sie przystulić nie máją/
Ksá chleba uprasdżac.

6 Niech lichwiarz skápa jego śdteł/
Niech mu obcy wydrze ostáté :

Niech go nitt z ludzi nie zdusę/
Niech nédze jego nie litusę :

Niech náđ sierotámi jego
Nie ma baczénia żódnego.

7 Niech z nim zgina y jego dżięci/
Niech o nich pámiéć przecz uleci :

Niech Pan grzech Dvca jego pomni/
Niechay y málczyna złość wspomni :

Niech przeđ Pádem zówny stóją/
Z nieczestną pámiéćá swoję.

8 Przeto że zdpomniał lítosć
Náđ biednym użynód w ciéskosć,

Wósem prześládbowát náđnego/
Trapiac już przedtym strajonę :

A iż przellectwo misusę/
Niechże go nie odstepusę.

9 Włógláwieńsłwo go mierzidło/
Wobanżę go wiecznie mjidło :

Kochá sie játo w płaszcju jádłim/
W złości y w przellectwie wóśládm :

Dla tegoż játo tuł w łosć/
Wpyło sie w jego wnetrżności.

10 Niechże go súj ten płaszcż okrywa/
Niechże tego páśd używa :

Łeć zaptáté u Pánd mjdą/
Co mi przystroćci wprzadzają.

Łecz ty o Pánte Boże moy/
Pray mnie tásławie zówny stoy :

* 11 Prze imie swe y swych lítosć/
Wroni mie / wyrwi z niebespieczności :

Womci ja chudżiną zndżony/
Ná fercu swym ciéśłto grdniony/

Nieycá pemnego nie máją/
Rownie jdt cién ućieldżac.

12 Rownie játo skárczóná lećie/
Tdt mis płaśdją ná tym świećcie :

City mie wyspytte obbiegdją/
Y zósiłtu z potraw nie máją :

A ciádo wysłty z kłusłosć/
Y pozbyłto swęy czerstwosć/

* 13 Zaden sie mnie nie ulituję/
Wósem sie z nédze mey rduję :

A jeśli nie wtedy widają/
Ledy głowa ja mna timają:
Kłutą mie ty sam mój Panie/
Przez swe damne zlitowanie.

14 Aż aby to wszyscy poznali/
W twej ręce to przypisali/
Boś mie ty mój Pan nie przebaczył/
Prośbu niekieszciesiu objąć raczył:
Jch mie klątwa nie usłuch/
Ty błogosław mojej duszy.

15 Niech się jako racza buntują/
Iżto hańba swa ślad uczują/
One wstyd w oczu ich klóc będzie/
A ślad twój cięży się wśędzie.
Niech się moi przeciwnicy/
Wśędem okrywają wstępy:

16 A mój jeżył wystawidć będzie
Pana przede wstępną wśędzie/
Jako tego/ co z uszonymi zamydł/
Stawidć raczy w potrzebie tądżę/
Depniąc ubożego.
Zrekł Tyrán strógięgo.

Psalm CX.

Pociesz Pan swa chwala Pana mego/
Kieś do niego: Siędy po mój prawnicy/
Aż położy nieprzyjaciela twego/ Nog twych
podnożkiem u twych stópiek.

2 Z Synów na świecie wyszeł rozciąganie Pan
Moc panowania moich rąk twych/
Kiedy do ciebie w te słowa rzecze sam:
Panny w powrzedbu nieprzyjaciół swych.

3 Wzięci Trumfny twego przy tobie Pa-
3 ofiarami cnot u pobożności/
Lud twych chętnie w Kościele twym stanie/
Płodem u rość twój młodości.

4 Przysięgi Pan, tego nie zganiłszy sobie/
Tyś wieble Niech się dedekowego
Porządki Kapłan wieczny/ Pan przy tobie/
Zamieć Krole moca gniem swego.

5 God rozciąganie/ trumfów naściela wśędzie
Od jego rekł Kieże położy/
Z koleje wody na bródzie pić będzie.
A przetoż niebą głowa dobieje.

Psalm CXI.

Nd te Note / jako PSALM 24.

Bede ja Pana swego
Wychwalać z serca całego

W zgromadzeniu ludzi cnotliwych:
Bo sprawy jego wielebne/
Wczynił wstępi chwalebne/
W wśech ludzi Pana zjęśliwych.
2 Pelen Pan w sprawach zacności/
A w swojej sprawnieści
Trwa wiekusty y niezmierny.
W cudach swoich słynąc będzie/
Jako świat świeci wśędzie/
Ten Pan dobry y miłosierny.

3 Dawał pokarm ludu swemu
Y siebie się bojącemu/
Ná swe Przysięgi pamietać:
Moc swa ludowi objawił/
Y co wtedy przez nie sprawił/
Włości Pogánów mu dawając.

4 Sprawy rąk jego prawdy
God wstępi sprawnieści/
Przykazy bez odmienności:
Wstępić aż ná wieki trwając/
Do pomy fundament mądra/
Prawdy słow Pánstkich y szczęści.

5 God lud z niewolę wyprowadzi/
Przymierze z nim wieczne sprawił/
Ktorego y tamć nie omieli:
Ale jeby omistobliwie
Imię jego/ y strąśliwie/
Ná wieki między soba mieli.

6 Łoć przysięgi ná mądrego/
Wac się Pán Bogu swego/
Woc to jest rozum bacz się Bogu:
Łoć do wstępić szczęśliwości/
Łoć do wiecznej sławności/
Każdemu nąpewniejsza droga.

Psalm CXII.

Szczęśliwy to jest człowiek który się
Pana boi zamydł/ Y który jego rozciąganie/
Ma za uśobliwie tożanie: tądżę potomstwo
ná ziemi/ Liczyć beda między możnemi.

2 Plemię z dobrych ludzi spródnę/
Trwa ná wieki błogosławione/
Dom jego pelen mądrości/
Trwa wiecznie w swojej sprawnieści:
Niechaj ciemność jąta chce wśładnie/
Cnotliwym światła zamydł ofianie.

3 Dla tego że są miłośni/
A w tym co tomu rzecy wierni:

Dobry każdy z serca rad dawa
Potrzebnemu / y poczęgawa :
A sprawy swoje tak mierzcie.
Ze w nich powinność odprawuje.
4 Wiec też nieścieszę się z żadnej stro-
Ná wieki nie będzie wzruszony / (Cny
Bo człowiek sprawiedliwego
Pamięta trwa czasu wiecznego :
Ani go zły język zdrwoży /
Bo bezpieczny w nadziei Bożej.
5 Ná to że zgina (Łażé ómiele)
Wspier jego nieprzyjaciele :
Stając bezpodry ubogim dawa /
Przełoż też ná wieki zostawa /
Sława jego sprawiedliwości /
Kog wzniesiony jego zacności.
6 Ná co gdy śli ludzkie pódtrząs /
Dziw że się gniewem nie pódtrząs /
Zgrzeszają zabani z zbrodnic /
A od tego schron w nich y łości.
Wec jamyś wspiętych złych ludzi /
Wpadeł ich nád nimi budzi.

Psalm CXIII.

W Ierni Pańscy słusznie / Chwalcie Imię
Pańskie wszędy : niechaj teraz y ná wieczno-
ści / imię Pańskie uwielbione będzie y błogo-
sławione / w swojej Boskiej świątobliwości.

2 Niechaj ode wschodu /
Aż do samego zachodu
Z imieniem swoim ten Pan stanie.
Niechaj Páná nazywającego /
Ná niebem panującego /
Chwała ná wieki wieków nie zginie.
3 Ktoż z równa Boga náśemu
Ná niebie nieśdajacemu ?
Który z niebieskiej wyśkości /
Tak się ná dot zniżdó raczy /
Ze bóg wybornie bacz /
Co się dzieje w ziemskiej niskości.
4 Ten chudzi ubogiego /
A z gnoju wzbogaciłonego /
Dostojeństwem Pańskim baurze :
Ten y śnieżne z niepłodności
Macti / ciek w ich żdźkości /
Gdy se potonstwem opatruse.

Psalm CXIV.

G Dy z Egiptu Izrael wychodził / y dom
Iakobow co się tam zrodził / z niewoli
ná swobodę : Tam Bog potażał Izraelowi /
Ze miał być Pánem swemu ludowi /
Gotu jąc przeć góspodę.
2 Co widząc morze / przeć ucięt /
A Jordanowi przykład podał /
Wspát ná zad usłepdóć :
Gory stały jako tożłęd /
Pógorti jako jądnięd /
Widząc się przeć ródowdóć.
3 Czemużś morze z mienied swego /
Y ty Jordanie z swego drugiego /
Názad usłepdóć ?
Czemuście gory jako tożłęd /
Czemu pógorti jako jądnięd /
Tak wesłó stały ?
4 Ziemia doczynny był Páná swego /
Ziela potwaga Imienia jego /
W grunciech ob strachu drżdł :
Bo on z trzęmienia mocen gteboti
Strumień y z twórbey wypieć opoti /
Aby rzeka wzbrzdł.

Psalm CXV.

N Ze nam częś chwala / o Pánie / nie nam /
Ale ja zostaw Imieniom sam Swoy pra-
wdy y łości : Czemużby mieli mówić po-
gdnie : A tedyż Bog ich w ktorym dusanie
Kładli w swojej cięskości ?
2 Bog náś ná niebie przebywóć raczy /
Sprawując wszystko co jedno bacz /
Zdaniem swym potrzebego :
A ich bawmny z srebrá y złótá /
Nic nie są jedno ręczna robótá

Cztowięta śmiertelnego.

3 Nie przegnomia nic choć uśd mija/
Dczy etwija z głowy d nie pątrzącja/
Iż w nich niemds żywości.
Ani uyma głosu słuchdja/
Ani nozbrzdini czego wachdja/
Iż nie czuja wonności.

4 Widja y rzelecż nie wladają/
Widja y nogi d nie biegają:
Gardtem jałnęd nie moga.
A im podobni cje dżiaktają/
Y je wśptłini c o w nich dusdja/
Nadzieja swa uboga.

5 O Izrdelu ty w swoim Pánie/
Potładaj ząwżdy swoje usanie
Dn noc y tarcza twoja:
Donie Aronow pamietał swego/
Nadzieja swa mieć Pánda śmiego/
Dn stroj twego potłojd.

6 Wśpłcy ktorzy sie Pánabojicie/
Gdyj pod obrona jego stóicie/
Wlicyćie w śany dufanie:
Pan nas wśpomniawśy ubłogostawś/
Izrdelowi z Aronem sprawi
Swe wieczne pojeżdanie.

7 Wśpłte inśe co sie go boja/
Wdśe wyielie on tśśa swoja
Wbłogostawć rączy:
Pan miśosierdžia jato nad nami/
Y nad nśpymi tśd je dżiaktami
Potazd nie przebaczy.

8 Wodzie was ząwżdy Pan błogostawś/
Ten ktorzy niebo y ziemś sprawś/
W wielkicy swojej moźności:
Niebo wysłie jego mieśdanie/
A ziemś ludjom dat w używanie/
Z Dycowśticy swey miśości:

9 Nie mąrtwi Pánie beda cie śćili/
Ani ci co sie w grobie ząwżly/
Żywotd już nie mąjac:
Ale my ktorzy jeśc je żyemy/
Ná miewiećom cie ślawić bódziemy/
Halleluja śpiewdjac.

Pśalm CXVI.

Ná te Note / jato PSALM 74.

1 Odam sie w Pánu / ktorzy prośb moich/
Wśpłuchdć raczył glos bąrgo teśtliwy:
Zá czym go bede potim jedno żywy/
Z dufaniem wyzwat w ciśśtościach swoich.

2 Zieły mie były śmierćci boleści/
Y ogárneśy teśtnice grobowe/
A niź minety jedne / dżici nowe
Náślepowaćy meśi bez wieści.

3 Jednát wzywając Pána swojego/
A mowiac: Pánie wybaw duśśe moje.

Pan miśosierny pomniac tśśe swoje
Zdrac mie wypraw z wśśetiego śtego.

4 Tśdci ząwżdy Pan śczpnyh rátuje/
Y mnie rátowat bąrgo znedzonego:
Wroć sie duśśo ma do wędśśu swojego/
Rieby cie tśd ten twoy Pan miśuje.

5 Dn cie od śmierćci frogien gáchowat/
Wdścz twoy utulił / nogi od upadu
Zbronit: Zá co mu inśym tu prąptładu
Bede potim żyw / śluzac dżiełowat.

6 Wmierzytem mu com y wyznawat/
Ucz mi już gerośad prawde duśśo byśo/
Jednát y w ten egdś serce me mowio:
Bog / d nie cztowiet / prawde gáchowat.

7 Czymje sie ja wżdy wypłdce swemu
Pánu zá jego przeciwo mnie liśości?
Rubet gádwienia z serdeczney wdżieczności
Bezme / y oddam chwaty śmemu.

8 A com ślubowat bede w ciśśtości/
To iśćić bede w powrząd ludu jego:
Mowiac / iże śmierć tśdżego świśtego/
Teśt droga w ocydś Pánśticy miśości.

9 Wnieś wśem ná prąptład Pánie wśławit
Bo dczem je wśśch ślug twoich naniżśy/
Y niemolnice twojej syn naliżśy/
Przecieś mie z pśd śmierćci wydwit.

10 Zá co ja tobiez serca wdżieczność
Ofiarę chwaty bede ofiarowat/
Oddam y śluby conći je ślubowat/
Przytwego Zboru cney przytomności.

11 Two świeta chwata napetnić mamy
Śieni Prąpłtew w powrząd Jeruzalem/
Rieby tśśuśość ofiar swych zapałeni/
A Halleluja gdy ząwżpiemamy.

Pśalm CXVII.

Chwalcie Pána Narodowie / Chwalcie
go wśpłcy stanowie: Bówiem miśosier-
dzie jego / Szerze świdat śwórtiego/
A ná trwałość jego wiary / Wieczność nie-
moje wjiac miary.

Pśalm CXVIII.

Ná te Note / jato PSALM 66.

1 Ześć z chwata Pánu oddawapćie/
Bo jego dobroć śłeczna:
Liśości jego przyznawapćie/

Jze bez końca jest wieczna.

Zgredzi niechay to wygnanie

Bezyni z serca wdzięczności/

Ze dobroćliwości w tym Panie/

Poty poti y wieczności.

2 Kronow dom niech to wygnanie

Ze wielką ochotności/

Bezyni o tym swoim Panie/

Ze dobry równo z wieczności :

Łoż niechay w wyspy wyznawają/

Co sie boja Pána swego/

Ze dobroćci jego zrowndają

Ze dawności wieku wiecznego.

3 Doznamem ja sam w swej osobie/

Ten Páński dobroćliwość/

Gdy na próśbę mą dat/ jem sobie

Wychwał w cięskach swej cięskości:

Aż przy mnie moy Pan być raczy

Zawdy czasu wielkiego/

Przełoż po mnie nikt nie doświadczay/

Strachu człowieka z tego.

* 4 Widząc Pána swego po sobie

Wie co mi pomagają :

Łećce waga oczu me obie/

Co mi w nienawości mąja.

Łećce dusić Pánu swojemu/

Aż i cięskawości/

Łećce sie y oddać samemu/

Niż nawięskemu Krolowi.

* Zgubić mi myślać w ocmgnienu/

Narodowie mie oblegli/

Alem jeza w Páńskim imieniu

Poradził/ że w wyspy legli :

Często mie prawie oblegali/

Oblegali w swej wdzięczności/

Ale też zawdy przegrawali/

W imie Páńskiem wielmożności.

6 Równie jać przegay mie osiedli/

Lecz jać ciernie załumieni :

Pierwem niż swego dowiedli/

W imie Páńskie poradeni.

3 przetrás o człowiecze goślimy

Nadierał na nabeł moy

Lecz Pan racownie nie wapiłwy/

Dat mi na cie radunet swoy.

7 Pan jest siła żywota mego/

Onim moy rpm moje pienie :

On czasu uciśu wielkiego

Jest moje pewne gbawienie :

O czym wesoło wypiewuje

Kądy dom sprawniedliwego/

Zgredzi Páńska dotazuje

Wielmoż/ bionac niewinnego.

* 8 Wpniosta jest prawica Páńska/

Wieżnie sie zawdy sprawnuje :

Prawica jego jest Hermańska/

Nikomu nie ustępuje :

Przełoż nie umre na gość ztemu/

Ale żyjąc/ bede swego/

Narobowi y nardziemu/

Stawia sprawę wielmożnego.

9 Ero gimci mie był Pan karaniem

3 wolej swojej zadrastował/

Ale mie ja swym smitowaniem

Przełoż od śmierci zachował :

Przełoż mi drzew sprawniedliwości

Stworzył/ abym wielkiemu

Dzieli oddał ja uczynności

Dobrodziejom swojemu.

10 Drzwi to są Pána Boga mego/

Którymi wierni wchodzą :

Gdzie weble powołania swego

Prawa jego przestrzegają :

Łeć go y ja myśle wysławid/

Bo usłyszał me twilenie :

Gdy mi sie w wyspy wysławid/

Jego nademną gbawienie.

* 11 Kanieli który od rzemieśników

Niebbatych był pogardzony/

Ten z kawa Bożych miłośników

W narojny tat jest włożony :

Sprawa sie to Pána śmego

Wschmoczog odprawował/

Abym na to patrzeć tądżego

Serce sie zadrzymowało.

12 Dzień ten to jest ci dzień radości/

Który Pan uczynić raczył/

Stukna by z serdecznej wdzięczności

Wen sie każdy cięskac baczył :

O Pánie zachoway pierwszy

Wenhem dobrym Krola swego/

Niech sie w wyspy z jego cięskaw

Pomozienia szczęśliwego

13 Włogostawiony który idzie

W naswietłym Páńskim imieniu/

3 nim niech wam wyspy dobre przypid-

W Páńskim ubłogostawieniu : Cgie

Pan światłem swojej żywotności/

Wosławieci ciemności naje/

Ja co niechay jego miłości

Pała sie osłarpywać.

14 Tyś jest Bog moy/ ściebie śmego

Ja sławnie bede wysławiać :

Tyś jest Bog moy/ ciebie jednego

Zawdy ja bede wysławiać

Część chwale Pánu oddawajcie/

Bo jego dobroć słateczna/

Łitości jego przynarapcie/

Jze bez końca jest wieczna.

1. salm CXIX.

Aleph.

D Jäk bogeślimy jest tädzy cztowiec/
 Który przestrzega sumnienia dobrego/
 A Pánstiego sie przez wyszeł swoy wiec
 Trzyma Zatonu/ jak toru pewnego/
 Cätym sie sercem zäwždy pędzäc
 Po srocin Pánie/ y w nim sie tocząc.
 2 Ätlemu przypädje ustrzedz sie snädnie
 Wśelätich kśedow/ y wśelätich zwoć:
 Y bez trudności ätlemu pädnie/
 Drogami chodząc cney spräwiedliwosci.
 Zwojęc to Pánie jest rozkädzanie/
 Äby pädniät tädzy cztowiec nä nie:
 3 Dbyjem y ja nie ustępowät
 Zgościnäc świstych praw ystaw twoich/
 Pewnie/ że gdybym pilniele chowät/
 Y strzegł ze wyszełich mocy y sił swoich/
 Wogłbym sie nie bać ani potknień/
 Ani jätiego coświeł pohädnienia.
 4 Dwóhemby nä część y chwale twoje
 Ciebie swowego Pánä wyspiwowät:
 A w twym Zatonie duśhebym swoje
 Cwiczeniem pilnym pilnie uprawowät:
 Wede strzegä Pánie Stätku twego/
 Tylto mie też strzegä z misośierdzia swego.
 f. Beth.
Z Äto sie ustrzedz unfodżeniet moje
 Drogi niepewny/ y żywotä tego?
 Ät: tledy bädjie przestrzegäc Boże
 Świstych praw twoich/ y słow głosu twego:
 Cätym swym sercem sutać äie Pánie/
 Day je nie bładze/ przez twe przykädzanie.
 6 Gśeboto w sercu w umysłu swoim
 Städam ja zäwždy twoje świste słowä/
 Niechäc äbyś ty żywotem moim
 Obrädzon być miał/ äbo twojä mowä:
 Tylto mie Pánie bśogostäwiony/
 Wprawu y w ten Zaton swoy nie nägdäniony.
 7 Prädwä co wyszeł y ułt twej miłosći/
 Wśytle ää wśytle/ wspominä z wdżiezno-
 Wo nie mam näd nie wśytlej rädösći/ cęgä.
 Näd pociehämi/ te mojä rädösćig:

Niechay sie inşy w śärbiech toczäja/
 Näd me toczänie/ lepszego nie mäja.
 8 Stäb napilniejszy y przykädzaniu
 Twoim/ jest zäwždy me przemyślawänie:
 A w twoich świstych drog przestrzegänium/
 Pöstädam swoje nawietśe toczänie:
 Stätku twoy u mnie w nädröşey cencie/
 Stowä nie przyjdä nigdy w äpommnienie.
 9 Gimel.
P Deäż w tym tädte mnie śludze swemu/
 Äbym do śmierci woła swä poddawät
 Tobie/ y słowu świstemu twemu/
 A w tym poim żyw nigdy nie uślawät:
 Ägädz oczu moje äby pätrzyt
 Nä cudä/ ktore ręce twe czyniły.
 10 Czäsu mojego pielgrzymowänia/
 Y poś mie maś w tęp in śmierćelności/
 Nie trpi przedemnä swego ädnia/
 Wczyni to z swojey przeciw inie litości:
 Cħnebowiem prädgäc Zatonu twego/
 Jä w nim toczänie mam czäsu wśelkiego.
 11 Z y ktoro pyśne śludzie nädete/
 Wptraçäś w frogie swey sprädiedliwosci/
 A tym co sobie twe słowo świste
 Äbył letko wäzä/ nie czyniły litości.
 Ädym mie wägdärđie y pohänbieniu/
 Wieś jeć twych świädectw strzega w swym
 sumnieniu.
 12 Kiedy Kiożetä spötem zäsiebli/
 Nädżić przeciw unie/ w tädney swojey räd-
 Myśläc toniecznie jęby dowiedli/ (djie/
 Co sobie rzęli o mym żyw nä zrädżie:
 Jam w ten czäś myślit o twym Zatonie/
 W ktorego rädżie duśam y obronie/
 13 Daleth.
D Wśä ma nädeje w wielctey teśności/
 Y do ģiemie sie już prädwie gotule/
 Näcz ja ugdromić z swojey miłosći
 Stowem swym świstym w ktorym żywot
 Wśätes ty zäwždy me wśytleczänie/ Cäuje:
 Potrzeb ślychwat/ wez mie drog swych Pän-
 14 Day zroguñewät twe drogi świste Cnie
 Drogi inädatow twych nie nägdänione:
 Day je roguñsłom cudä twe wżiete/
 Cudä możności twojä uczynione:
 Żywot moj ädä w wielcim fräsimku/
 Wędug słow swoich ujęz mi rätunku.
 15 Nie day mi bładżić fałsu drogami/
 Ale mi objaw prošä drogę swoję:
 Ä niechay depce swymi nogami/
 Ä niechay zäwždy cieśe duśe moje:
 Äem sobie obrät od swey myślości/
 Y tey przestrzegam podobg swej możności:
 16 Pręz twych wyrokäd stöje ja Pánie/
 Y śląc mam woła/ äż do śmierci swojey:

Tylko cie proszę niech nie zostanie
 Posromocenie na osobie mojej :
 A ja twych ustam przestzegąc bade/
 Kiedy to sprawiś że trosk wszech pozbędę.

17 **Je.**
Nuczę mie Panie drogi praw swoich/
 Niechay ostrzegam twego przytężania :
 Niech według ustaw rzadzę sie twoich/
 Aż do żywota mego sfondnię :
 Niech tajemnice Zakonu twego
 Rozumiem; y pełnię z serca całego.

18 Niechay nie błądząc ide bezpiecznie
 Pewnym gościńcem przytężania twego/
 Ktore pteraz y potym wiecznie
 Jest uchońcieniem sumnienia mego :
 Skłonię tylko umysł mój do praw twoich/
 Aby ich szukał; nie pozostaw swoich.

19 Odmów oczu me; by nie pódziły
 Nád świadta tego obłudne mądrości :
 Ródczy symptom daj; żeby chodżyły
 Drogami światley tway sprawiedliwości :
 Zjść słowo swoje mnie studz siwemu/
 Który rad służy tobie Panu memu.

20 Obejm misz wgarb dje y pochłabieniu/
 Ktorego sie ja lecam z dusze żądzy :
 Bo prawda ktoreś dał tu pełnieniu/
 Być sprawiedliwe; musi wyznąć tądzy.
 Bacz jdzie do twych ustam sełżności (ści:
 We mnie: Daj żywe w twej sprawiedliwo-

21 **Bau.**
A gdy ja uznam twoje nád sobę
 Od wietu sławne miłosierdzie; Panie/
 Y gdy zbawienie nád mę osobę/
 Według tway światley obietnice/ staniel
 Odpowiem śniutele Odmowcy swemu/
 Tęże ja żądzy duszą słowu twemu.

22 Nie dopuszczajże aby z ust moich
 Odchodzić miało słowo twoe prawdywe/
 A żwafszę iż ja w nawietnych swoich
 Pocięch.ich kładę prawda twoje żywe/
 Y obiecuje przestzegąc twego/
 Nád wietu wieczne Zakonu światego.

23 Obiecuje też; że bez przesłania
 Gościńcem twoim prostym bede chodził/
 Bo twego szukał ja przytężania/
 Y jakoby mui we wyptilem dogodził.
 O twych świadectwach świadczyc ja Panie
 Przed Krolmi bede; Bo misz nie wstyd gá mie.

24 Męciło roztosy nád roztoskami
 Zakon twoy światły y twe rozkazania :
 Te y pocięch nád pocięchami/
 Te serca mego nawietże toczania :
 Te w rztu noże; do jich śladu/
 Mleć y w myśli swej one pódzijs.

25 **Zajin.**

Wstronni coś przyrzecł studz swojemu/
 Słowem swym Boskim/ słowem nie o-
 Potaż ná oto jawnie tądżemu/ (mylnym:
 Tęże obietnice swoich isćcem silnym :
 Tąd jest uciechá w męj trwodze tądżę/
 Ze misz słowo twoe objawi w męj żądzy.
 26 **A**ż ludgie hárđi kiedy to widzą/
 Ze sie ja trzymam Zakonu twego;
 Te mnie sie o to jawnie náfpydzą/
 Czyniaci grzysł z nabożeństwa mego.
 Ja pamiętając ná sady twoje
 Od wietow; w ten czós cieszę serce swoje.

27 **A** gdy nawietcy burząc sie wstąją
 W swojey przetwótnie poyedliwości/
 Ci co o Zakon twoy nie nie błądzą/
 Porzucając go z swęj lekotomysłności/
 Ja sobie o twych ustlawach śpiwam/
 A z nich y w cudzey ziemi roztosk miewam.

28 **I**niemia twego rozpominania/
 Y opulnocy czynić nie przedstawam :
 Tądże y twego (wieś) przytężania
 Przestzegąc pilnie nigdy nie ustawam.
 Bo to jest moje przednie toczanie/
 Chować z pilnością twoje przytężanie.

29 **Chet.**
Panie tyś mój dżiał; y dobre mienie/
 Przetoż strzedz tego mam wola z pilno-
 Według słow twoich rzadzić sumnienie/ ści;
 Y w nich zostamć z wielką skatecznością :
 Tylko cie proszę z serca całego/
 Wadż mi miłosćim; według słow swego.

30 **Z**ebym prosto sedł; á nie gábtóđził/
 Tężto sie z swymi drogami ródzuję/
 Tępm myśl moja; bpm wola rzadził/
 Podług twaych świadectw w których prawda
 Ide twóprá sie bez omisłtanta/ (czuję.
 Ostrzegąc pilnie twego przytężania.

31 **O**btupili misz y splundrowali
 Kęśa niegobnych serca obrutnego :
 Lecz myśli swoich nie dołagali/
 Zebym zapomniał Zakonu twego;
 Y o pulnocy stawic z wdzięczności (ści).
 Wstawam prawda twoe; z ich sprawiedliwo-

32 **Z** tądmi ludźmi tylko przedstawam/
 Co przed oczyma bojażni twoje mągý :
 Tądmi do siebie idę prawo dawam/
 Co przytężania twego ostrzegając.
 Twojey dobroci pełna jest Panie
 Ziemia/ Niech umien twoje przytężanie.

33 **Chet.**
Wieleś dobrego mnie studz siwemu
 Potażał Panie; z obietnice swojey :
 Twiężże misz sobie; niechay prawemu
 Dam rozumowi mienstce w głowie mojej :
 Niech w żądźności twojey wzrost hierzaj.

Abowiem słowom twoim mocno wierzę.

34 Jezeszeć y inowić nie umiał Pánie/
Kiedym ob drogi twej światłyj pokładził:

Lecz się już śladam/ ná twoje źbánie

Abj się umysł mój ná potym rzadził:

Dobryś ty zámój y miłosć swoj/
Rádziejże mié gnáć wólst swoj prawdy swoj.

35 Wypni przeciw mnie kłamstwá z my-
Ale ja twoego je wbyłta pínosćią (śláha)

Strzege Zátónu/ co óń niebbdja

Sercá otyłe/ játo sádkem/ zlosćią.

Aleć ja (ty wieść) twe przyláżanie/
Zá osobliwe mam swoje toczánie.

36 Dobryś uczynił/ żeś w utrapienie

Unizájąc mié podát dusę moją/
Abys otworzył moje sumnienie/
Wczęć játo mam pełnić wóle twoje.

Wázniejśa u mnie praw twych prośótá/
Rád wbyłte śláby y óbrebrá y złótá.

37 Zob.

Rece mié twoje wyśkátowátá/
Niechaj się tedy rozumem spráwił:

Niechaj y Zátón twój dostónáty

Znáut/ twojey wsercu swojny poczuje:

Co widząc ci co się ciébie boja/
Wciéśka się tym/ żeś nádjetyja moja. (Pánie/

38 Spráwiedliwys ty wśádjedj swojch

W káráníu swojny nie jesteś niepráwy:

Zárobitem ja ná twe káráníe/
Ale mi już w nim ubáż się káśláwy:

Wym się uciépył/ pótyż zwinótá twoiego

Słowá/ któreś rzekł do sługi swego.

39 Deaź nádemná miłosćierdzie swoj/
A ja żyć będę: Wóć sobie smáktuj

Nienágnione przyláżanie twe/
Y nádemnyłto wóćcej je miłuje:

Niech się jít wśádyżá co mié bez winy Cny.

Trápię: Za twych uwážám spráw przycy-
40 Dobázyj się mnie wśácy trzémáli/
Co się ich kóliwst ciébie Páńa boja:

Y co świádecstwá twoje poználi/
Wáposłuszeństwie onych zámódy stojá:

A cástymi sercem postánowienia

Twe chowátá/ bez swego zámódydenia.

41 Caph.

Chnie we mnie dúśá gbyńcia testnosťá

Do twoego Pánie drogięgo zámówienia/
Ale p rzęta z cástá dúśnosťá/
Cós jey óbiecá słowem swojny/ zjisczenia/
Y cós prágájąc słowá twojegor

Chng/ mówiąc: Kiedj uciépył smáktęgo?

42 Kównie káś stórá śchnie zámówienia

W gorácy m dymie/ játo ja w testnosťi:

A wśátoś u mnie nie zámówienia

Práwdá Zátónu twej swiátobliwóści.

Długój sługá twój w kátię ciéśkóści (ści?

Bedj? Kiedj się wódj zémściś stych zto-

43 Wpłni náśmówym Zátónu twoego/
Dóty podémná zbrádlwé kópája:

Aleć to przyláżie/ że cástu swego

Twe przyláżania/ práwdá być wóznája/
Nieślusnieć Pánie minie przéśláduja/
Niechje to/ żeś ty jest zémná/ uczujá.

44 D mółót mie już błni nie giedli/
I tóćcá mié w ziemié práwie bez przéśládu

Lecz przéćis mójli swojch niedómiedli/
Wóm nie ópusćit twoego przyláżania.

D Dobrodziejéu bróń dúśę moję/ (Cep.

Abym strzeżé świádecstwó swiety mowj two-

45 Lamed.

Ná wieśi słowá twoego/ o Pánie: (Domu

Nie przebiegze się w twym niebieśkim

Wśáćie naróbj práwá przeláżanie/
I wśáćie jey wóćcá/ nie tájna nitomu:

Móćno już stórá/ nie tpyłó bytá/
Kiedj móć twojé zjemis stánowitá.

46 Ráwet w swoj rejé wśáćto stwózenie

Stójáć/ jdt dawno do dná djiścięgo/
Práwdy twej stácy/ czpni stwórdzenie:

Gdyby mié práwó Zátónu twoiego

W mójch nie ciéśkóściách ciéśpć nie móló/
Dawnoby dúśę w nich bytlo nie státo.

47 Przetóć poté mié nápyłuję stánie/
Nie zápáńietám twoego przyláżania:

Abowiem przęć nie mam ótrzymánie

Zwótá mego/ z twoego zwinótánie/
I wóćciem ja/ przeto zámócy swego/
Pómniáć je strzege przyláżania twoego.

48 Tóć mój stóónitwó/ w tich stáránie/
Zebj zgtádżili minie nóbójuchęgo:

Aleć ja świádecstwó twych przyláżanie

Rozmýślám sobie cástu wśáćstiego/
Wó widzje wśáćto má dotónánie/
Cémo go nie má twoje przyláżanie.

49 Niem.

D Tóć ja bázgo z sercá miłuje

Zátón twój swiety/ y twoje usłáwy/
W nich rozmýślájac nie póroznuje:

Wó mi dáwdja we wśém rozum práw/
Rád wśáćie moje nieprzyláżanie/
Z nimi ja zámódy wśáćie stánie śniéle.

50 Le mié náó wśáćie y mójstrze moje

Wczęśpny czpniá/ swojny náutámi:

Wóć dla tego yż świádecstwó twoje

Wśáćwie bawis swoimi mýślámi.

Przechódzje w rozum ślárcę śláćjwe/
Wó strzege twójch práw/ które spráwiedliwe.

51 Nie uwiedźcie mié ścieśká do złęgo/
Abym miát púścić áá níg drogi swoje:

Trápmám się bowiem góóńitá twoego

Zakonu w ktorym świecie słowo twoje :
 Dd sądow twoich nie ustępuję/
 Bo ty w nich dajesz zdrową radę/ czuje.
 52 D jak wdzięczną twe trąsomowności/
 Rád wshytę słobóść miodu nastobego/
 Nie czuje w uściech wielkiej słobóści/
 Rád słobóść ktorą idzie z słow. twoego :
 W tym ja Zakonie rogiem swym widzę/
 Dla tegoż drogi błędu nienawidzę.

Run.

D Panie słowo twoje wielcebnosci/
 Jest nogam moim podobną świeczkę
 Jest jasną świecą w mojej ciemności/
 Droga mie twoją bezpiecznie wiodąc/
 Rzetem (co głośne) rzadzić się twymi
 Prądy światłami y sprawiedliwymi.

54 Widzisz miarę Panie utrapionego/
 A niemiędzy miarę niecierpliwości/
 Różnie mie według słow. twojego
 Żywo zostawić z swym wielkiej łitości.
 Nie wgarbajay prośbę ust mych ostrzy/
 Ale mie naucz według swych praw wiary.

55 Widzisz to w jakiej niebezpieczności
 Niedbana jest dusza moją zostawiona/
 A przecie u mnie twój wielkość
 Prawda Zakonu nie jest zapomniona :
 Bo chociaż mógłbym chciał mię potępić/
 Nie domiodł tego/ bym cię miał odstąpić.

56 Napewnieść to me osłabiłoby/
 Świadectwo twoje y twe przykazania :
 Ze serca mego wielkie radości/
 Po tych ja czynię testy w duchach :
 Różnym umysł moim y w sercu twoim
 Wstaw/ doświadczyć sławę y dni moich.

Samech.

M Wam w nienawiści takie sumnienia/
 Co obojętnie nabożeństwo stróża :
 lecz twoje święte postanowienia
 Miłuję y te co się ciebie boja :
 Dłotwórcy ty moim y stróż pokojów/
 W twym słowie wshyt jest nadzieja moja.

58 Precz kłi odemnie/ niech ja Pańskiego
 W świątobliwości strzegę przykazania :
 A ty o Panie podług swego
 Słow. wspieraj mie do mego stania :
 Niech żywe nigdy nie gwałtydżony/
 Ty w cie duszając twej cześci obrony.

59 Wespieraj mi Panie swoją miłością/
 Abym się niechyt twym światem gwałtownie
 A jebym gwałdy z wielką pilnością
 Paterzył z twoich praw postanowieniem :
 Podepcz przestępek skłutu swego/
 Zdrayce są bowiem sercu obfudnego.

60 Co poposłicie śmieciom dżdżałom/
 A ty udzielasz ludziom niepobożnym/

Względij z ziemię/ te co niedbają
 Rád twej rad/ ktorą mnie czyni ostróżnym.
 Drzy na mnie ciasto strądem twym Panie/
 Bo kłóć na sądzie twoim się stanie ?

61

Run.

K Oskos to moja przestępek rad/
 Nie obśledzając w nim sprawiedliwości
 Nie pobawajże mie do nierządu/
 Ludziom okrutnym/ ludziom pełnym złości :
 Stuga swego rącz osłobodzić/
 Niebaj hárdeniu nademną przewodzić.

62 Czyż me niemal już wzrost strącił/
 Twego gwałtownia pilnie wglądając.
 Y jeby słow. twej się spesznił/
 Sprawiedliwości z radością czelidząc :
 Postap z swym sluga podług łitości/
 Naucz go ustaw swych sprawiedliwości.

63 Zobież ja służę Panie śmiemu/
 Naucz go swego roztropności :

Niechajże uniem świadectwo twemu
 Poddaność czynić w wielkiej pomolności.
 Jużci czas Panie/ byś doyrzał tego/
 Jaka jest wgarda Zakonu twojego.

64 Dla tegoż ja twój Zakon miłuję
 Rád wshytę światła nadroże kłopoty/
 Przykazania twe drożej ścuję
 Nad wypławiony dobre kłuski złoty :
 Zakon twój snurem/ według którego
 Gadzę co prosto/ a co zaś krzywego.

65

Pe.

D Zimne są twoje świadectwa Panie/
 W ktorych jest wola objawiona twoja :
 A dla tegoż ich strzedz nie przestanie
 Zuprzymość cię nigdy dusza moja :
 Świeca słowo twoje ściegiem/
 A mądrym czyni człowieka głupiego.

66 Jakiż on co z cięskiego brzemienia/
 Zjedz na bitach y z wstępy chęstowości/
 Serdecznie pragnie sobie wyptęnienia :
 Łat y ja pragnę twej sprawiedliwości/
 Wypirzże na mie z łutości swojej/
 Ktorey widoni/ co są w tacie twojej.

67 Wyucz syny me aby biegły
 Drogami słow. twojego świętego/
 A nie baw dby pónowac miłdy
 Nademną złości/ czyniac mię wlnego.
 Odeym mie trzymając ludzi z prądkich/
 Abym przestępek twych mandatow Pań-
 skich.

(Świątobliwości)

68 Stugam twych/ rącz mie wdzięczną
 Świecić/ swego oblicza wdzięcznego :
 Rącz y nauczyc z wielką pilnością
 Przestępek ustaw Zakonu twojego :
 Strumieniem cięgi żyj z oczu moich/ z twoich
 Gdy widzą w ludziach wgardę ustaw F

69 Gade.

Wskrytyś ty Panie sprządać swych
Sprawiedliwości jest nienależny
Wier w twoje prośbie światłych sądów twych
Nie jesteś słusnie nigdy obwiniony
Coś je rozkazał, ja sprawiedliwie

Świadectwa twoje / y nader prawdy me:
70 Gniwam się z dyfse / a w gorliwości /
Łopnieję wskryte / widząc co się dzieje:
Prześladując my twojej możliwości
Zapamiętały / a słow się twoich śmieję.
Lecz je słow two w ogniu pławione /
Stad nade wskryto ja mija one.

71 Niemalsi łaskę nad mi moją Panie /
Y co byś był od wskrytych wzgardzony:
A wkatoż światu two przylaganie
Y żalon u mnie twój nie zapomniony:
Prawda żalonu twego ślęczyna /
A sprawiedliwość / sprawiedliwość wieczna

72 Kiedy myś o słowach uferowania
Y niegłębione troski utrapity /
Ledy na ten czas two przylaganie
Came ja tylko ślęczynie ciebie ty:
Świadectwo twych wiecznej sprawiedliwości
Abym długo żył / ucz mi rozstropności. (ści) /

73 Koph.

Bstę mie Panie / usłysz łaskaw /
Do ciebie tożam z umysłu całego /
Abym żalonu twego usławy
Chował / po wskrytych dni żywota mego.
Przechodząc cie zachowaj Panie /
Abym pamiętał na two przylaganie.

74 Wprzegam (idąc przed cie) światanie /
Abym cie swoim obudził wołaniem:
A w twoim słowie swoje duszenie
Zawzdy ja kładę z wielkim swym toczaniem:
Wprzegaj się straż y oczy moje /
Rozmyślać sobie światu słow twoje.

75 O Panie podług twojej łaski /
Stę żdostny głos wołania mego /
A podług twojej sprawiedliwości /
Zachowaj me misu jeszcze żywogo:
Zli tuż nade mną co mi kładę /
Ktorzy twój żalon zdaleć mija.

76 Bliżos ty żawzdy swych wiermych P.
Nie obstepuj ich w czasy testowe: / Cier /
Wier y żalon twój y przylaganie /
Jest y prawdy me: jest y sprawiedliwe:
Dawnoć ja to wiem / je two uchwały
Zdą fundowane / aby wiecznie stały.

77 Nefch.

Wniez na ciebie mego strapienia /
Wobawie się z niego / boć się upadł
Wier jako ja praw twych ślęczynie (boję:
Nie zapominać / y tym sławny swój:

Wroń sam mego sprawę / obępn mi ztemu /
Niech żyje / bo ja wierzę słowu twemu.

78 Niech się na ciebie żawzdy /
Ludzie niech bójni dalecy zbawienia:
Bowieć się nigdy też nie pydają /
Jacie wyrotołów twych ślęczynie /
Miłośierdžia two wielkie są Panie /
Według sądów twych niech się zemna ślęczynie

79 Wiele jest Panie nieprzylagot mych /
Ktorzy mi ciebie żewszad przyladują /
Lecz synały moje z drogi świadectwo twych
Na żadną stronę nigdy nie ślęczynie:
Patrząc na złego / bardo się brzydzą /
Gdy go stronacym od twoich słow widzą.

80 Prośb moją Panie mierz na bacznosci /
Je przylaganie twoje ja miśle /
Niech się też zd to z twojej miłości
Pierwep niż umrę po ciebie uczaje.
Kosłowne słow two / bo prawdy me /
Wierne sądy twoje / bo sprawiedliwe.

81 Ech.

Przyladują mi kładę me.
Y bez przyczyny trapią niewinnego:
Ale ja mijać serce pobożne /
Boje się ciebie / y słow twojego.
Nad wszelką rozgłos broję kładę
Słow two / a z nim swoje radość czuję.

82 Niewiem by mi co bardoż prawdy widzę.
Nad kładę / ktorzy mi jako żywo brzydzą
Lecz się zd serce me utochało /
W żaloniem twoim / ktorzy prawdy widzą.
Śledząc kładę dzień chwata oddamam
Sądom twym / które słusne być uznawam.

83 Ktorzy twój żalon Panie mija /
Wskry potęgu w sercach używają:
A choć zgorzenia rozliczne czują /
Przeć się pisnie zdaleć mija:
O Panie cześć zbawienia twoego /
Ani praw twoich spuszcza z serca swego.

84 W tym namiśle moje toczanie /
Abym twych świadectw niewiecy pilnował /
A w swoich sprządać bez ułamania
Według wyrotołów twych być usłotwał:
Wier jako żawzdy poczytam sobie /
Bo drogi moje nie tępne są tobie.

85 Thau.

Niech się przylagot moje wołanie
Przed miłościwa twarz obliczającego /
A według słow swojego Panie /
Dawaj mi rozum / uczpi mi mądrego:
Niech jest ma prośba ważna u ciebie /
A jakoż przylagot kładę mi w potrzebę.

86 Ledy to uznaj / je wargi moje
Nie przylagot cie sławie swego P.
Wos mi objawiają sławę swoją /

Których obelżyć nie może naganą :
Słowa twe spierać do myj jezyc będzie.
Sprawiedliwym je wyznawając wśędzie.

87 Przepadał mi prośe rełami swymi/
A w tąd gien toni ratur mis sam Panie/
Gdyżem ja sobie między wśiętłimi
Obrat za rośkoś twoje przytęganie :
Pragnęć ja twego pragnę zadowienia/
Zaton twoy rośkoś jest mego sumnienia.

88 Niechajże jeścze duszą ma żywie/
Abn cie Pána swowego chwalić :
Różżę ja sadem swym sprawiedliwie
Wesprzęć; abowiem cierpi trywby siła :
Błądzą jdt omwć / futaj mis swego
Stugi / mieś strzeżę przytęganía twego.

Psalm CXX.

Wiektościach swych ciebie ślamego
Wzywatem Pána iślawego : A iśtroćiem

ciebie wzywał / Zawszdyś mi z pomocą przy-

bymał. Pteraz od jezycą ztego / Zdr. idy /

uragania pełnego / Lyktoryś wietczna do-

brod / Panie / Bron mego żywota.

2 Coż wzdby tego zażyczyteś mas /

Je tąd dobrym ludziom uragaś ?

Czylić z jezycą twego zrości /

Rozumieś / przypędzicie godności ?

Słowá ostre jezycą twego

Równie strzasał strzeleć szeregogo /

P węgłu Játowcomemu /

Ciersto wiec sparządzająca.

3 Ach nieśteśyś mnie strapienemu /

Tąd długo pielgrzymujacemu

Wiedzy narodyn okrutnymi /

P miedzy ludźmi nietudżtami :

Długoć wzdby mieśca brześć moją

z ludźmi co nie lubią pokoja :

A gdy do pokoja rddze /

Zaraz je ną się powódz.

Psalm CXXI.

Podniosłem oczy na gory / Chcąc zająć

obrony z ktorey to wiet strony. Aleć sam Pan

tyto / ktory Niebo y ziemię sprawi / Ze zte-

go mis wybawił.

2 Onći nigdy nie dopuści

Gwiantowac mey nodge /

P w naciższy trwodge /

On mis y z ratu niepusci :

Stroż Jzraela cnego /

Nie spiac strzeżę wiernego.

3 Pan jest zawszdy strożem twym /

Pan przę tobie wśędzie /

Sam cie bronić będzie :

A przetożci światłem swym

Ami Stoiće zajądżi /

Ni Wietzić co noc chodżi.

4 Zadowol cie Pan od ztego /

Wziawşy dusę twoję

Pod obronę swoję :

Pan wypścią y przapścią twego

Strzegac / z swey cieś opiet

Nie wypuści ną wiet.

Psalm CXXII.

Nie mam weseła wietzego / Játó gdy

mi powiedział / Ze wierni wyszcy isć mają

Epolem do Domu Páńskiego / A je twoimi

branami Jeruzalem w cie wnieś mamy :

Kedy oglądamy w radości / Játow teraż.

nieyşym cżasie / Jeruzalem w swojej cżasie

Wyśławione aż tu wieczności.

2 Y Játó się tąd zchadzż

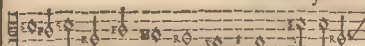
Wśękie Páńskie potolenia /

Czyniac widny wyśławdczenia /

Imię Páńskie wyślawiż.

Lám Trybunał sadow jego /

Thron domu Dawidowego :


 Jątoży mu się snie miasto: Lám dopiero
 y nárzetanie/ Lám y płacz usłat y wzdry-
 chanie/ A radosci nastąpi/ Na to
 mieysce/ y śmiech miły.

2 Lám pogánin żądrościwy/
 Znáł (pomiada) nieważpiłwy
 Dłagał Bóg ówiedu wsemu/
 Ze jest kástaw ludu temu.

3 Lástaw ci jest Pan ludu swemu/
 Bo to okazał ówiedu wsemu/
 Z okow cięstich nas wybáwił/
 Y ná swobodzie postáwił.

4 Y ci Pánie co żostíłś
 Day aby tam nie mieściłś:
 Ale sli tąd spieszny bieżem.
 Jąto strumień pełny drzęgiem.
 Kto śiał w płdęcy/ ten żył w radości
 Y náś jásiem był w gorzkości/
 Ale zdążył Pan/ że y my
 Z weśleim snopy nośimy.

Psalm CXXVII.

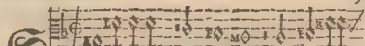
Ná te Noty/ játo PSALM 117.
 Eoli sam Pan nie zbuduje
 Domu/ w spytá o nim pieczę
 Dáremna będzie cziowiecza:
 Y náś miástem gdy nie czuje
 Pan/ próżno straż nie spiac wola/
 Pręcie go ustrzedz nie żdota.

2 Nic wam wáśe nie pomogę
 Y nárdnnieysze wstawánie/
 Y nadłusze w noc śiadánie:
 Pręcie spjżární uboga
 Nieć będziecie/ bez Bózego
 Włogostáwienistwá świtego.

3 Lecz komu Pan miłostíwy/
 Lástiemu ułtopotánia
 Nie przerwa wdzięcznego spánta:
 Lást y w sny pęczęstliwy/
 Mójac ich doś od swójego
 Pána ná śie kástáwego.

4 Ci mu gá hártowne strząty
 Stána pręciu nástojsemu
 Wopstá nieprzjácie/ kstiemu/
 W pęczęstni przy nich dośpánty:
 Bo tiedy przed śadem śanie/
 Prédwá mu z sercem dośtanie.

Psalm CXXVIII.

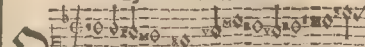

 Zęczęstny to prawdziwie/ Co się Pánd
 boi/ Trzymájac się go żywie/ Przy nim mo-
 cno stoi Prace rat swóich tdi/ Zdrow ja-
 żywáć będzie: Ktemu/ ná czás wśedłti
 Doga pęczęstia wśedzie.

2 W domu mu pożyłł żond
 Látowe przynodzi/
 Jdtie křat winny grónd/
 Gdy je hoynie żrodzi:
 Bótebdieli gá stótem/
 Dzięci przy nim wśedzie/
 Jdt oliwecyli łotem
 Stána w swóim rzedzie.

3 Látowec nágotował
 Pan błogostáwienistwo
 Temu/ coby zdłchował
 Temu postłukistwo:
 Niechżeć Pan błogostáwi
 Z swójego Syná/
 Wsem cie dobrým nábáwi
 Niech jego obróná.

4 Wś gá swego żywótd
 Synów swóich syny
 Wykrzát/ á bez łtopotá
 Słuchát tey nowiny:
 Ze Izráel z dónnego
 Już wydycha boju/
 N używa wdzięcznego
 W ziemi swej potóju.

Psalm CXXIX.


 D miłostíci nas jęczę trapiłi/ Moga
 co páficy pomiedzić wybráni/ Lecz tdi/
 że pręcie nas nie pójyli/ Zli á okrutni nie-
 wierni Pogáni.

2 Nie miłostíernieć grzbiel náś ordli
 Niemyltrwánymi cęstimi plágáni:
 Gł dem nieznośnym náś mordowáli/

Dwoiſtymi w grob wpiérając pracami.
3 Uż ſie Pan wieczny ſprawniwoſci
Dobreſny ſwoy lud mężnie zaſtawił/
A ſkutekſy pęta w ſwojej ſrogoſci/
Nieprzyjacieliſty nas niewoli zbawił.

4 Wodą zginił ci/ co je ſława
Wocy ich tole Syonu Pańſkiego:
Wodą umieli/ idź wieſznie trawd/
Ktora uroſła w wierzy muru twardego:

5 Trawd tcora to nie doczekał/
Użby od toſy poległa ſiękcey/
Ale przed czaſem zniſzczęć muſiała
Ogniem zhytecznym Pląnety goracey.

6 A tcora reſti nie napełniła
Żeńcowi w pracy ſwojej ochotnemu/
Ani też ramię nie obciążyła
Nioſarzowi niepracowalnemu.

7 Wiec y ci tcorą tedy miſli/
Błogoſławieſtwa Pana Woga ſwego
Robotnikom tym niewiſnowali/
Ani mówili/ Wog zbarz do wſytkiego.

Pſalm CXXX.

W Niezmierny ſwey ciekłoſci/ Ręce
Pana ſwego Wotaleſy głoſoſci/ Wpad-
ci mojego Panie głoſ moſy zemiſny Prę-
mi w nſy ſwoje/ Ręce ni być miſoſciſny

Ręce moſiſny moſe.

2 Jeſli naſ z nieprawdoſci

Karęć beſzjeſy Panie/
Ktoż przed twojej ſrogoſci
Cadaſie oſtanie?

Aleſy ſłonneſyſy zjawdy
Nami do odpuszczenia.
Aby ciſ chwałę tądby
Za tme ſiniſowania.

3 A yż tąd tądſtę tego
Grzeſnym jeſt gotowa/
Oglądam ſie na niego/
Y na jego ſłowa:

Y z wieſkiego żadoſcia
Duſa ma poſpada/
A niſy ſtraż co z teſnoſcia
Świtania wyglada.

4 Niechże ſie co chce dſieje/
Zrędem w Panie

Ktądż zjawdy ſwe nādſieje/

Wnapiſiſiſowanie:

Pan Zrędeſy ſwego

Jeſt wypuſcieleni/

Onſy y grzeſow jego

Sam jeſt zgaſdzicielem.

Pſalm CXXXI.

Nā te Note/ i dſo Pſalm 100.

Z Wieſy Panie/ je myſl moſa

Gora niemyſlātymdſa/

Owſem y oczom nie dſtā

Wzſſeſy pāſyſy. a niſy twoſa

2 Wola ſwiſta ſtan moſy niſtā:

Nim ſie ja na wieſcie rzecyſy

Rafał nād roſum cſyſowiecyſy/

Obſzby myſl hāiſe odniſtā.

3 Ty wieſy jādun uniſyſy

Wyſt zjawdy w tnyſſe ſwoim/

Poddſyſy ſie ſadom twoim:

Nawien beſzſyſtānieny

4 Dſietnie/ tcora z opietl

Nider pūſtā inſemu:

Zrędeſy Pana ſwojemu

Niechy duſa aſz na wieſi.

Pſalm CXXXII.

N A Dawidā pomni Panie/ Pomni naſ jego
trudnoſci: Y w ſdſiey on gorliwoſci Wę-
niſci ſlubowanie. A poprzyſyſtā tmyſy mſo-
2 Nioſyſy je do domu ſwego/ (Cēci.

Niechſy ni przez prog przeſtāpić/

Ni na ſwoſe toſe wſtāpić/

Abym tām miał ſnu ſłodkiego

Oczom ſwoim co poſtāpić:

3 Ażbym pierwey Pana ſwemu

Nieſyſce nādſy do miſtānia/

Obſzbyw Arſy przyſtānia

Wnioſt/ a tām Jācobowemu

Wogu ſkryſt beſz przeſtānia.

4 Oto ſtychliſyſy o tym

Wlādcy/ w Ephraſyſtyſy ſieni/

Ktorāſy miedzy leſnyſy

Wdobyſy nādſyſy potym/

Wlādzy polni Jāhā ſimi.

5 Wodzyſy do przybytku jego/

Wpādnyſy z uſciwoſcia/

Przed jego Wſtā miſoſcia:

Cātyſyſy podnoſeſy ſwego

Pana ſlawnego moſnoſcia.

6 Panie poſtāſy w moſy ſwojej/

W wnidz do swego pokoja/
Wnidz y sam o Artá twojã :
Niechajze Káptani twoji/
Strzegac Przychytku pomoiã

7 Świeca światłymi cnotami :
Láżej coś táłkaw ná nie/
Niech cie bez przestánia Pánie
Chwala z radościa Piesnidami/
Czynic o tobie wyznánie.

8 Proszé miłóściw Pánie/
Dla Dawida slugi swego
Dd ciebie pomáżánego/
Nie pusegaj w zápmiństánie/
Coś obiecał djetciom jego.

9 Przychyagłto Pan Dawidowi/
Mowiac w prawdzie swy sláteczny
Májęstát twoy ná cásd wieczny
Twojemu dani potómstwi :
Niechay bedzie w tym bezpiecny.

10 A bebał djetci twoje
Slucháły słowá mojego/
Strzegac Przymierzá ówistego/
Wnuli y Práwnuli swoje
Thronu swego Krolenskiego

11 Dgigadáz djetbjićdami/
Synonci Páńskie lochánie/
W nim sobie obrał miéšťanie/
Miedzy jego pástacámi/
Ma swe Pan restobowánie.

12 Tu obiecał obfityści
Probdziu wśelátiego/
Do jónności sluzácego :
Tu rzetł karmić do sytości
Y głodem umorzonego.

13 Tu w z zbáwienie przy swoym Pá-
Wybédni jego Káptani (nie
Bedg zacnie przyodjóni :
Tu ci, co Pan táłkaw ná nie/
Zá pęszelwé pocytáni.

14 Tu moc Pomáżáńcá mego
Mowi Pan ydónie objáwis :
Tu ja podobniá wysłáwis
Dawida utochánego/
Tu go wielebnie ofśawis.

15 Tu sie z háłbá swojá dowie
Nieprzyciációt jego stróná/
Ze Páństa nád nim obróná :
Widząc y ná jego głowie
Ślicznie z áłwita foroná.

Psalm CXXXIII.

Alto rzecz pizetna / idto rzecz przyjemna /

Pátrzac ádzie miłóć pánnie wzájemna :

A ádzie w szczepren wprzejmóści /

Bráćia zgodliwi strzega jednóści :

A dt wdżieczny óley jest Báłssámowy /

Cielac z głowy Aronowy.

2 Cielac po brodzie Káptáná Bożego/
Wóniá swá zlewa śliczny tráy háł jego :
Ldt wdżieczne krople zermóniństey
Kosy / pádájac ná wierzch Synonństey :
Ldm táłssé swó / y wieczne zbáwienie/
Rozdawa Páńskie przezbierzenie.

Psalm CXXXIV.

Y nuż Páńscy sluzebnicy / Domu

Páńskiego strážnicy / Dniem y nocá Páńá

chwalcie / Zmienta jego wyznawcie.

2 Kóce swe w światobliwośći

Wynoscie do tego miłóści :

Páńá swego błogostáwcie /

Chwala jego myśł swá háwcie.

3 A Pan który wśytko spráwił :

Bedzie wam téż błogostáwł :
Bedzie z Synoná swójego
Lát ná was wiele dobrego.

Psalm CXXXV.

Wnie Páńá swójego / Wy ktorzy mu slu-

życie. Chwalcie z serca práwego : Y wy /

ktorzy stóicte W Domu Bógá náńiego /

W śieniách przybytku jego.

2 Chwalcie Páńá / bo dobry /

Zmies jego ópiewáćie :

A iż on sam wicheł pogochny/
Ru cził jego wygnany cie :
Jakoł jego wbradny/
Jzrael lud to chadny.

3 Znam ja Pána że wielki/
A że nadbier iniego/
Przypna to narod wśelti/
Niemał Bogu wieś ego :
Co kiedy chce pśadwuje/
Niebem/ ziemią tieruje.

4 On wyćiąga chmarzycce
B strąsnych ziemstich przepadości/
On deszcz y tyślawnice
Wypuszcza z swojey górci :
On y widtry z swojego
Puszcza strąbu strętego.

5 On pierworodźstwa wśytkie
Z ludzi y z bydła pobit/
A przez trąsę Egiptskie
Dziwnych cudom nadrobił/
Zapisać Krole onym/
Y z jego poddanymi.

6 On y sławne narodził/
Y z miedzi ich wynorocił/
Onże bez swojey śtoby
Moca Krole otrocił :
Echon' Amoreyńskiego/
Y Dga Bázalskiego.

7 W wśytkie Kánáneyście
Krole mierzem wygładził/
A syny Jzraelstie
Do ich ziemię wyprowadził/
Albow niep dźiedzićyli/
Y ná swobodzie żyli.

8 Imis twoje o Pánie
Ná wieki synaś bedzie/
A potł swiata ślante/
Pamięć twą z toba wśedzie.
Y swojęć Pan śtrofuje/
Ale ich wnet żałuje.

9 Pogadłszy zds Bogowie
Ze srebrá y ze złota/
Rądy do o nich powie/
Ca rat ludzięch robotą :
Wślá y oczu mąs/
Lecz ich nie używają.

10 Wyrpto je z usami/
A przećie nie nie śtyga/
Pośławiono z nozdrzami/
A przećie y nie dyga :
Lecyś co je ślawniś/
Abo y w nich dusają.

11 Domie Jzraelowoy
Wespot z domem Ławiego/
Y domie Kronowoy/

Wychwalcie Boga swego :
Chwalcie go ze wśytkimi
Jego śle bojaczni.

12 Mowiac/ niech ná Echonie
Pan náś błogosławiony :
Niech w swoim świecym domie
Bedzie od wśech chwalony.
Ślślelujá mu z gódy
Śpieway z ślug jego łądy.

Pśalm CX XXVI.

Chwalcie Pána dobrego/ Nádzyńia
chwaly jego : Boniem jego łitości
Grownypwaja wieczności.

2 Chwalcie Boga wielkiego/
Wśytkich Bogow wñszego :
Bo łasli swey podaje
W wśytkie wieci y trąse.

3 Chwalcie Pána náś Pána
Indu jego wybrany :
Abowiem miłośierny/
A śwym ná wieci wierny.

4 Tego co sam dźiwnymi
Śynie cudami swymi/
Chwalcie/ bo łasli jego
Śnadźna wieci łądego.

5 Tego/ co w swey mądrości
Ślawniś niebieście wtości/
Chwalcie/ bo wśyścy Świeci
Czega jego wieczne chęci.

6 Y co ziemiś herotś
Dtrył woda gęboka :
Bo hoynym jest w łitości/
Potł ślawa wieczności.

7 Tego/ śtorł sam z siebie
Wielkie swiata ná niebie
Śprawniś/ chwalcie/ bo wieczny/
A w dobroci śldeczny.

8 Stoićce/ by w dźień świećto/
Y jego Pánem byśo :
Chwalcie/ bo w dobroć wielki
Pan/ co cęuje wiet wśelti.

9 Miesiac zds by z gwiazdami
Pánował ná nocami/
Chwalcie Pána dobrego
Świecznyś dobroci jego.

10 Tego co gbił Egiptskie
Pierworodźstwa wśytkie :
Bo chęć jego łonicznie
Łrwa/ y trwac będzie wiecznie.

11 Co wyrwał Jazdela
Z rąk nieprzyjaciela/
Bo on z wieczna każdemu
Gotow tąża wienemu.
12 Wymógł swe niezmogone
Kęsa/ w mor uzbroszone/
P pot wielow stawa/
W litości nie ustawa.
13 Z tego co odchłań morska
Koział swa mocą Dosta :
Bo grunt Pńdłey litości
Złożony w wieczności.
14 Grzodbiem prowadzac swego
Jazdela mitego:
Bo w miłosierdziu wieczny/
Y w pomocy skuteczny.
15 Kęca Jazdona z ludem
Złotpił w morzu cudem :
Bo srogi Bog zlosnemu/
Wiecznie dobry dobru.
16 Co puszczani prowadził
Lud/ o ktorym sam ródził :
Bo łask jego wielkości
Nie ogarnę wieczności.
17 Y co posłał Jazdny/
By nie byli ich Pány:
A jego Bostki chęci
Wiel nie wrdze z pamięci.
18 Pobit Krole walczyne/
Ezynać swoie bezpiecne :
Bo sam nad wyszłte Pány
W litości nieprzebrany.
19 Echond wprzod moznego/
Krol Amoreyskego :
Bowiem wiecznymi łdty
W miłosierdziu bogdty.
20 Potyn y Wądzłstego
Dga/ Krola pńsnego :
Bo w siłe niesłonczony/
W dobroć nie pomierzony :
21 Y dał pńsne ich włości
W dżiedzicne ośiadtłości :
Bo młdier dje jego
Nie ma łonć żadnego.
22 Swemu Jazdłowi/
Wielkiemu tochąntowi :
Bo Pan n wiet ródzi
Dobrze o swey Ezelddji.
23 Co nas pro utraciendu
Ma n Pńdłm baczeniu :
Bo jego okazyte
Miłosierdzie w wiel erwdte.
24 Nieprzyjacielskiey złości
Objat nas z swey miłości :
Etd miłosierdnym synte.

Choć wshsko pominie.

25 Ten y ciastu wshłtemu

Zynność dawa łdcznemu :

Bowiem jego litości

Przechodzą kres wieczności.

26 Chwalcieś Boga możnego/
Wshłtich niebios wyszego :

Bo łaski jego wshdnie

Nd wiet pęto bedzie.

Psalm CXXVII.

G Jedzac po brzegach Babilonskich wody
Pietne Sponstie wspominając grody/
Kżemnosny płacić wshłch mubili/ Nd
wierzbach łutnie swe powieśili : Ale Po.
hauśtwo dbając n d to mdo / Prośki
Sponstie śpiewać nam łazdło.
2 Kęca gdzie podobna/ dby Wleśni Pńdłch
Głos miał być słysan w erainach Pogdn/
Gdzie cie zdpomnie trójno świetu/ (Stch?
Niech rēd moja grdc zdpomnieta/
Niech jezyl uschnie/ jeśli cie nie wspomni/
Jeśli w pocztku wesela przepomni.
3 Pómieta Pńnie co nam wprzodzdłł
Zli Edomeaycy/ łat n nas wódlł :
Zagubcie ten łud/ d Miałsto spalcie/
Diury z sāmego gruntu rozwalcie.
Pamiętay wściētł frogosć ich n d n imi :
Niech jey od ciebie doznawdja sami.
4 Y ty Babilon ochraniaj swey głowy/
Y ciebieć czaka upadeł gotowy :
Szczęśliwy ktorzy odmierz y złości/
Eos nimi trapił nas bez litości :
Szczęśliwy ktorzy odmierz y winy/
Twoje o stłte rozkradczaj syny.
Psalm CXXVII.

G Erce moje ciebie Pńnie Nie przesłanie
Y przed trósmi cie wysławić/ Y wysławić
Wyznawć wshdnie : Rep.
W Piesniach swych bedzie/ Z ućciwoćci

W twym Kościele/ Wyznam świąte Imię
twoje wzięte: Wyznam że jest miłobierne/
W prawdzie wierne/ Słowo twoje świąte.

2 Boś ty imienia swojego
Nadawiałego
Niegdyś słowem/
Łedwom westchnął w swym śrąsunku/
Do ratunku/
Stałeś gotowem:
Przyjeżdżajcie Pańskie wystawidę
W wystawidę
Weda Krolowie:
Słuchając co im dobrego
W miłego
Słowo twoje powie.

3 Weda twoj/ Páná wielkiego/
W ślarnego/
Noc wystawidę/
Weda y o drogach twoich
W Piesniach swoich
Ośono śpiewali:
Jako je ty bedze Pánem
Zawołanem/
3 swych wyfotości
Ná dos tu poglądać raczys/
Wszysto baczys
Ná tey niskości.

4 Choć na mnie co przypadnie/
Ty mnie śnádnie
Sam poradujesz:
3 mych mte nieprzysiężoś mocy/
W swych pomocy/
Ty záchowujesz:
Przedśmieszcie moje Pánie/
Ná twoje zdanie/
Spuszczam bezpiecznie:
Niech się w niwecy nie obraca
Twoja praca/
Daj ztáśli wiecznie.

Pśalm CXXXIX.

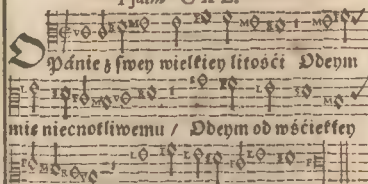
Ná te Note/ Játó P S A L M 30.

Póbie w śchunogach Woje
Stręć się we mnie nic nie może:
Lub ja śiedze/ lub ja stoje/
Znaś y z daleka myśl moje:
Chod moy/ odpoczywianie moje/
Wszysto to widza oczu twoje.
2 Jeszczem nie przegmowił słowa/
A ty już wieś co ja mówię

3 Już mych Pánie wynieść miałś.
Zwać reńd uformowidá
Stan játi jest ciáda mojego/
Stora zewsząd powleczonego.
3 Twój eńd dżimney spráwy Woje/
Wyczerpnąć rozum nie może:
Kedyś znitś Duchá twego?
Kedy oblicza śrądnego?
Jesiś do niebá/ jesiś w niebie.
Aleś y piétko nie bez ciebie.
4 Choćbym też wiać ránney Borge
Strędyś/ y leciał za morze/
Y táń mie wymócaś śnádnie/
Y táń reńd twa dopadnie.
Jesiśbym też eńd myślit sobie
W ciemnych gózie nocach uleżł tobie/
5 Zmyliłbym. Noc naciemniępa
W ciebie/ ná dżięt jóniępa:
Cmá y nageśtś ciemności
Świeca twojej opátznóści.
Náwet y ná to pátczył wzrót twój/
Játi w mácce byś porząteł moy.
6 Ten zwięzeł ciáda násego/
Lub jest rozumu twojego:
Dżimney twoje czyny Woje/
Záprzeć tego nié nie może.
Zabnać tóśtá táyna nie byś/
Gdy móg jesiś málá choćjś.
7 Góziem rośt kúństównie wiggády/
Nikomu nie ogłádamy:
Tyś napierwśa breś ciáda/
Y w játi eśtáł wynieć miałś
Widziat: A tyś y w tóśgach swóch
Wypisat postępek dni moich.
8 O Pánie toć zgnámienię
Spráwy twoje/ y obśtę/
Śnádniey piaset poráhuje/
A niż myśl twa wyspięguje.
Abowiem myśl twa myśli mojej
Y zá nagtebśá przepáść stoi.
9 Jesli wprádeć móg wola
Pánie/ złyć ludzi śmawola:
Mowiác/ przecy odemnie wysocy
Jóćie/ mójoboyce brzydcy/
Y jác się nie toćham w zjódnitách/
Woli twoj światey przestępnitách.
10 Wo dżaj się ja nie brzydcy
Ty mi/ co je jedno widze/
Ze cie w nienawidzi mája/
Przećiw tobie przestawidá?
Ach brzydcy/ y potim ná ziemi/
Przyjázni nie powiodę z nimi.
11 Woje doświadczy ślugu swego/
Przenjraj go wnetrą w myślách jego/
Zmácać sercá y sumnienia/

Ześ droga gtych do zgintenia
Nie idź przeciw woli twojej :
Prowadź mnie ty Panie po swojej.

Psalm CXL.



ośrutności Człowiekowi ośrutnemu.

2 Który na mnie / to raz zbrodliwie
W cichym radzisz prątkujesz/
To zaś drugi raz zapałczywie
Wysład przeciw mnie sputuje.

3 Podobien ostrymi zębami
Jadowitemu mślowi/
A chowając jad pod wargami
Podobien jest Wadłcowi.

4 Panie reku taticz złośnikow
Racz mnie z łaszi swej uchwóć/
A t woli mpyli ośrutnikow/
Nogam mym nie daj swątkować.

5 Wóć hardzisz na mie zgotowali
Widziane siłdł swoje/
Wskazyte ścieżki pozastawiali
Drogi / na zginięcie moje.

6 Młenci ja o tobie Panie
Kzest: Jżesz ty Bog moymocny
Wskazyje prośb moich wolanie/
A bądż mi w gty czas pomocny.

7 Ciebie ja Pána swego zawnędy
Znam mocą zbawieni a swego :
Lys mie w potrzebie mojej tądżey
Wtost zdrowo y całego.

8 Nie dopuszczajże o moy Panie
Cieżyć sie w swej dumie głenu :
Niechay niecnolime stardnie
Nie idzie t mpyli hardemu.

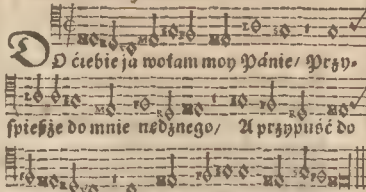
9 Niech jadem skodliwych swej mowy
Cmunię sie pozdradzają :
Niech węgłe spadły na ich głowy
Wskurdć im nie dopuszczają.

10 Człowiek zły gęby y kłamliwy/
Niech sie nie moci na ziemi/
Niechay tądżey niesprawiedliwy
Cpeta sie złośćiami swymi.

11 Wiem to pewnie / że sie Pan imie
Za trążywde utrapionego :
Wiem że sie y bronić podenmie
Chudżiny gwałt ćierpiącego.

12 P będa ludjie sprawiedliwi
Zmie Pánstie wystawiali :

Będa y dobrzy d cnotliwi
W oblicze Pánstie patrząli.
Psalm CXL.



uchą swego Głos moym testawym / w wolanie.

2 Przypimiżę odemnie wyznawanie/
Jako nawonniesze dary/
Miałsto wiec jorney ofiary/
Przypimi moich reku składanie.

3 Racz Panie z swej wielkiej łitości
Jęzję moym zapięczęstować :
Racz pod strażą usta chować :
Ze nie zjadają przystojności.

4 Nie dajże sie sercu mojemu
Zą ztym do złego unosić/
Nie daj sie w pychę podnosić/
A woli sięgęściu łagobagacemu.

5 Miłsiec mi dobrego karanie/
Niż gdy mi gty poślebuje/
Walsdanem rzłomo śnadrze :
Miłsiec choć ostrej strofowanie.

6 A owsem o to proszę Pána/
Zebyn złość ludzi złośliwych/
W grzechach swoich niewydyliwych/
Widomie bytł poradzana.

7 Sedziowie ich mnie spiegowali/
W stłdłach lochy updrzujac/
Wstępy me przewidyjuc :
Choć rđboim mym siusność przynadli.

8 Tak ziemie ptugiem rozgypują/
Jde sie we mnie moje rości/
Poddane żewgład cieżkości/
Do strachu śmierci rozgypują.

9 Aleć o moy Panie do ciebie
Dęzy me zawnędy wzglad mąja/
Ciebie ućieczta swa znaja :
Nie pchayże dusze męy od ciebie.

10 Wzbawże mie z siłdł zbrodliwych/
Chytrze na mie zstłdławionych/
Wzbaw z siłdłi rozgypuonych/
Ná mie / od ludzi niecnolitych.

11 Niech sie gty siłmi upładza
W siłdłach własney swej gptrości :
A mnie wdzac na wolności
Niechay sie w sercach swych putąja.

Psalm CXLII.

Náta Nota / jako PSALM 100

P Aná wołam/ Páná proše/
Rece swe k niemu roynosze:
Przed nim tręgnęde swą przestadą/
Jemu jał swoy opowiadam.

2 Żebwie mi już ducha stánie/
Nie tobie mocny Pánie
Smidłomow/ że bez winności
Cierpie tćcie doległosci.

3 Po drogách gdzie mie widział/
Sudła ná mie zastawidła:
Pojrze wlewo álbo w prawo/
Nie stáwi sie niet tásławo.

4 Jesli ućier/ nie mól kedy/
Nieprzyciáciot pefno wśedny:
A niet sie z tym nie opowie/
Żeby tásłam ná me zdrowie.

5 Do ciebie ja Boże żywy
Bóciem sie nieścześliwy:
Tyś nádziejá/ tyś ná ziemi
Dziát moy niedyż żywiciem.

6 Przymi w usy moy płacz frogi.
Bo mie żewśad zięty trwogi:
Wyroi mież retci cieśliemu
Nieprzyciácielowi memu.

7 Zbaw wiezieniá dusze moja/
Ałym wyznat tásce twoje:
Wijja dobrzy radości/
Z twoy przećmto unie litości.

Psalm CXLII

Pánie uslyś prosby moje/ A náskón
tu mnie usy swoje. Dla prawdy swej w mey
cieśkłości/ Dlaż mi miłosierdzie twoje/
Słyś mie w swej spráwiedliwosci.

2 Nie wstępuj w prawo z sluga swoimi/
Boć sie żaden przed sadem twoim:
Nie osłoi w niewinności:
Ráczey bądż nieprawościám moim
Miłosćiw z swojey litości.

3 Oto jli trapiá moje dusze/
A ja n z siłymi wiedzác musze:
Dla nieprzyciáciot utępty
W ciemnych sie jásłnách nie rusze/
Konnie jádoby zábity.

4 A duch moy w ródowey cieśkłości/
Dziw je nie śtydnóe od jákości:
Ztad ná cie pátrząc frogiego/
Zowád sie ledząc wócieśkostí

Nieprzyciáciela swójego.

5 Ałem wspomniat ná czasy one/
Zbawná wybránym pocieszone/
W ktorých cudá spráwtował/
Abyś był swoie poświęcone
W ciele y zdrowo zachował.

6 Przetój rece do ciebie wznośe/
Zmisluyje sie nádemna prośe:
Ciebieć częła utrapióna
Duka/ (etora zálewie nośe)
Ját bądżá ziemiá upałóna.

7 Pospieszę/ d uslyś mie Pánie/
Wóćmi óły duchá nieślánie:
Pochwili mie beda w ziemi
(Niebedzieli tweżmítowanie)
Szutác niedyż umártymy.

8 Niech te ráno slyśe nowine/
Ze tobie duszyg nie zgine:
Ráucz mie znáć drogi twoje/
Niechay złego zddieta mine/
Wśtác znáś sięgere ferce moje.

9 Pánie od nieprzyciáciot frogich
Wyroi mie/ bos twierdza ubogich:
Ráucz mie żyć w słowie swoim/
Ráucz mie swych wyrotow drogich/
Wós ty sam jest Bogiem moim.
10 Duch twoy dobry niech mie spráwu-
Niech drogi me wśytte próstuje/ (je/
Pánie bla imienia swógo/
Day je ducha moją uczyje
Zbawienie swe ode złego.

11 A dla swojey spráwiedliwosci
Rozwiáz mie od wśech mych trudności:
Aniśczę w frogim gniewie swoim
Wśytćie/ co mi czynią przpćrości/
Pomniąc jem ja sluga twoim.

Psalm CXLIV

Ná te Note/ játo PSALM 18.
Bądż uwielbiony Pánie státo moją/
Ktorých wycwicęp rece me do bojá:
Y ktorých zdmóży mnie w boju trwóymu
Polegował sie strojem tásławym:
Nieprzyciácioty iz wótadam swoimi/
Ze słone sławny y niedyż obcynt:
Wier je narodom wielkim pánuje/
Twojey to tásce ja przypisuje.

2 Coż wjdy jest cśłowier że go táłj ánujes/
Ze mu chęć táta Pánie polegajiesz?
Márác jest cśłowier/ á lacy swemi
Zromnywa z cićimi wśkol lecaćemi.
Pánie schyl niebá/ á spúś sie tu ziemi/
Zni gor/ á poybá domámi czarnymi.
Wijje piorunem/ pufesay swoe strzaty
Ná lud niechétny do twojey chwaty.
3 Ściagni rste swo/ wyprń mie z powodóli/

Wyrwi z rąk złego/ niechaj mi nie stodzi :
 Boć słowd jego są niewstydlive/
 A sprdwy zdąsę wshytte brzydliwie.
 A ja cie Pánie nowymi pśmądmi
 Wystawidć bede/ edęje w góslđmi :
 Ciebie co Krolom zbawienie dawasz/
 A przj Dawidgie w potrzebie stawasz.
 3 Wronię mie Pánie cąsow nieśczęśliwych/
 Wyrwi mie z rąk ludzi niecnostliwych :
 Których to słowd są niewstydlive/
 A sprdwy zdąsę wshytte brzydliwie :
 Niech nam Synowie stana idę zielone
 I tóroszczęti nowo nadsępięone :
 A corti jādó odrzńi Wózego
 Domu/ z mdrmuru ręte ślicznego.
 4 Niechaj spłillerze w pełni ządwydny stwa/
 Niech hoyność andęś z hoynościg twoją :
 I pśiędmi sie niech stādā rodza/
 Niech woty gładie pod idęmny chodzą :
 I twógi zdąsęgoz zādnych niech nie znamy/
 Niechaj ogromny trąby nie słychamy.
 Co ma te dobrā/ lud to szczęśliwy/
 Wó Pánemjego jest Bog prawdziwy.

Psalb CXLV.

Ciebie ja bede Boże mój stawia/ Nā wie-
 ti imię twe błogostawia. Kādzy dzień bede
 ciebie wyznawał/ Nā wieci imię twoje wy-
 stawiał. Niemysłomny/ nieśmiertelny
 Boże/ Twojey wielkości myśl objąć nie może
 Wciornasłkie wieci beda wspominały
 Spraw twóich dziełność/ beda wyznawały.
 2 O zdoba chwaly twęj nieśłychana/
 W moc wshępnocną z cudow uznana/
 Just mych nie wyidzie/ w świdē twęj chęci
 Nie spuści wiecznie z swojey pāmięci.
 I tś miłosierńp/ do gniewu leniwy/
 I tś idāś zęgodny/ w wshytim szczęśliwy/
 Niemāś t.ś w świdēci ličęgo stworzenia/
 Coby nie żył z twęgo opātrzenia.
 3 Sprdwy cie twoje w głos wyznawāją/
 Twoji cie wierni cčić nie przestāją :

Zacność Krolestwa twęgo w śity
 Roznośc/ świdu by jādne byty.
 I twoje Krolestwo tāt jest zādżone/
 Że go nie zgwałca wieli nieśfōżęone :
 I z upādłego nā nogach postawiaś/
 Choroę/ zdrowia dobrego nabawiaś.
 4 W tobie oczę swe wshęti stworzenie
 Trępina : Wó z ciebie ma pożywienie.
 Gdę ty otworzys rękę w hoyności/
 Wshytto siendā dż do syrości : Ciedliwy/
 W drogach swych wshytty jest Pan sprdwy.
 We wshyttych sprdwach dżiwnie ličōściwy.
 Bliśko tych zādżydny Pan/ co nāń wotāją/
 Ktōzy go sercem uprzyymny futāją.
 5 Poboznym wshytto Pan czyni twoli/
 W wshyttygo jest złęgo wyzwołi :
 Chęliw swym slugom dle zād ztemu
 Orogōść nřażę swoję tādżemu/
 Pānie chwalić cie beda usta moje/
 Beda w wshytcy imię świsłe twoje/
 Co jedno żywi/ wielbić bez przelānia/
 Nā wieci wiecznie/ bez wšęgo uśkīnia.
 Psalm CLXVI.

Chwat duso ma Pānā swęgo/ Wędtug
 swojey możności/ Poti jedno świdā meęo/
 Jęgo Pāńskie zacności/ Jezęty mój stawia
 bedzie Pō nich śpienāć wshędzie.
 2 Krolowi/ choiāś możnemu/
 Kādżę wam nie dufaycie :
 Człowiekowi śmiertelnemu
 Dufāć/ wplności zępnācie :
 Nie pomoże on sobie/
 Pogotowi wias tobie.
 3 Jādō ręchto dufā jęgo
 Wpprowadzi sie z cidiā
 Ziemiā wēdtug prāwā swęgo
 Ziemię w sie bedzie brādā :
 A twe psonne nādżęje/
 Wiātr niepiem gōdżę rognęje.
 4 To człowiek błogostāwiony/
 To mi człowiek szczęśliwy/
 Co Pāńskiey pewien obrony/
 A co mu Pan chęliwy :
 Ten co tyłto jednemu
 Wśa Bogu swojemu :
 5 Bogu co niebo wshytte
 Śwā moją rękā sprāwił :

A co też morze głębokie/
Z tregiem ziemskim postawi/
Y cośowieł jańmi
Świąd otroy piory swymt.

6 Ktory prawde zachowuje
Słowa swego świętego:
A o trzymde sie zdejmuje
Człowieka ubogiego:
Dobrodziym chleb dawa/
Wieżnie z otow wybawia.

7 Pan oczy jasne ciemności
Nowym światem dąruje:
Pan sturzone doległości
Idźwie wiec ratuje:
Kocha sie Pan w cnotliwych/
Kocha y w sprawniędliwych.

8 Pan jest strojem przygodniowi/
A sierotom piasłunem:
Pan na pieczy ma stan wdowi/
Wędze mu opiekunem:
Onje to wszystko zgładzi/
Comyśł złego uradzi.

9 Krolować w tobie na wieki
Wędzie Pan, o Syonie:
Bog twoy z swojey cie opiet
Nie spuścił a w obronie
Swey cis strażę bezpieczonego
Chcebo czasu wiecznego.

Psalm CXLVII.

Chwalicie Pána, Bo słusnie jemu Piesń
wesoła służycie: Jeruzalem Pan gno-
wu sędzi, Wygnány tam lud swoi prowadzi
Śmiałe serca ciesząc letuje, Rány wiążąc
boleści unajmuje: On wysyła gwiazd liczbę

ma w głowie/ Y tądza swym imieniem gowie
2 Bog nasz jest Pan wielkiet możliwości/
Nie ujęty w swojey mądrości:
On potorne na gore sędzi/
Hárde na dot z háńdą sprowadza:
Pána dzieł czyniac śpiewajcie/
Y na wdzięcznych Urząd mu grajcie:
Ktory z burze ziemie bądzem chłodzi/
A tuw buyna po gorach rodzi.

3 Ktory żywność dawa zwierzętom/
Y co nań wódza truczotom:
Nie pátęga on na bystrość koni/
Ni ota zd śmierczem stoni:

W tch sie tocha co mu ślącęnie
Stuży/ a nań ląza bezpiecnie.
Jeruzalem chwał Pána swego/
Y ty Syon Bog a wiecznego:

4 Ktory z miedzi bramy twe kował/
Synom twym dobr wiele zgotował:
Potojem twe usta granice/
Złusłości cis tarniac pszenice:

Ktorego gdy ziemd wyroci
Stofy/ pełni je bez odwofti.
Świąd by welna śniegiem odglewa/
Stron jąd popioł po nim rozsiema,

5 Łód miece jąd błachy kupáne/
Zimno jego komuż wytrwane?
Ktęze słowo a łody tają/
Wienie wiadr a wody wybierają.

Ten wyroci swe Jądelowi
Dat, y sady Jardełowi:
Zadney ziemi Pan sie nie stawit
A t káślawie/ni praw swych gáwisł.

Psalm CXLVIII.

Duchy prożne śmiertelności Dajcie część
na wysłosci/ Pánu ze wśech namyżjemu/
Pánu ntemy chwalonemu: Y wysłcy Anjo-
łowie jego/ Y wysłcie moysł wyznaycie go.
Stońce y toło Miediecyne/ Wyznaycie go
gwiazdy wdzięcane.

2 Niebo pieśnie ząstępone/
Wody w góre gáwiepone.
Winna chwale naówisłemu
Dajcie imieniu Páńskiemu:
Onci wyrzett swe świete słowł
A swiadt ślank jądza gotowo:
Ru wieczności wysłto spráwł/
Nie zmieni sie co usławł.

3 Y wy Pána chwalic macie
Smocy/ co w gorach mieśłacie:
Y Wielorybowie z wdmł/
Ktorzy grąją pod wod. imi.

Párd / tdtze ogień gorący /
 Y grab / y śnieg z nieba plynący :
 Y prette buch wichrowe /
 Nd pdańsie słowá gotowe :
 4 Gory y pold zniżone /
 Drzewá yłodne / drzewá płonne :
 Zmierzetá / bytło / robaczy /
 Y odziani pierzem ptacy :
 Krolowie / wšyſcy przetożeni /
 Nd sady ludzkie wyśdżeni /
 Wolne Rzeczy poſpolite /
 Y Kijażá zńamienite.
 5 Y ty twińgaćá młodości /
 Y ty dojrzaćá ſtarości :
 Dapćie Pánu cześć ſpolecznie /
 Dn ſain godzien chwaly wiecznie :
 Jego ſławá wojsa jeſt nieba /
 Dn nam jado Pan dać co trzeba :
 A my jego lud wybrány /
 Epiwamy mu Pſalmu podány.

Pſalm CXLIX.

Pieśń nowa Pánu zádpiwajcie / Wšyſcy
 go weſpoł wyſławiajcie : W zgroimadzeniu
 ludu wiernego / Niesay brzmi chwala je-
 go. Rozweſel ſie Izraelu / W Bogu ſwoim
 ſtworzyćeliu : Cieśćcie ſie y wy w ſwoim Pá-
 nie / Epiwſcy Nieszadnie.

2 Imię jego ſwiete wyznajcie /
 Przy bebnich ná piſczalák granjcie :
 Chwalcie go wdżicznymi cytrami /
 Chwalcie go y pieśnidmi
 Bowiem Pan lud ſwoy miłuje /
 Wſelkim dobrym opátruje /
 Nágotował mu zbáwienie /
 W jego utrapienie
 3 Wierni ſie cieśćcie w ſwey zanoći /
 W ſwoych połojach jyjcie w radości :

Chwalcie go / Niesz w reſutrąpmáſcy /
 A im pochniwdſac /
 Nd pomſte pogáńſkij złoſci /
 Y ſtłumienie ich hárdości :
 Nd Krolow ich zhořdowanie /
 Y Kijażá zńimanie.
 4 Abyście według piſanego /
 Práwdá od Boga wpádnego /
 Poháńce niewierne ſadzili /
 Krzymdy ſie ſwey zemoćili.
 Z czego by chwala wiecznemu
 Bogu roſła / a wiernemu
 ludu jego ſławá wieczna /
 Y radość beſpieczna.

Pſalm CL.

Chwalcie ſie namożniew jego / Chwalcie y
 naſwietſzego / Z jego ſwietobliwości / Z jego
 dzimney moźności / Pełnego cci wielebności
 Z przedziwnych czynow jego Chwalcie pánd
 wielkiego / Chwalcie go w prawcy wdżie-
 czności.

2 Ogromnymi bebnámi /
 Krzpliwnymi trąbámi /
 Y wdżicznymi lutniámi :
 Przyjeunymi Cytrami /
 Chwalcie Pána namożſzego :
 Niech ſtorty y Regaty
 Pełny glos niosz chwaly
 Monárchy wſchmogacego :
 3 Niechay y Symphonaty
 Nie przeſtawáją chwaly :
 Z Tymbaty roſtoſnymy /
 Z pieśnidmi ſerdecznymi :
 Dwa Pánd náywietſzego
 Wſelka rzecz ktora żywie /
 Niech cześć mnoży chetliwie /
 Chwalcie wielki tworca ſwego.

REJESTR PSALMOW.

Psalm	Psalm	Psalm
B oże, gdyś słychał me 4	Kto ma baczenie nad utrap: 41	Panie nieprzyjaciółom 59
Wede cie z serca mi: 18	Kto opieki napomysze 91	Panie zd twóram powstają: 68
Boże mój, Boże, czemuś 22	Ku ci Panu zatrzymicie 100	Pan Bog stanął między 82
Boże czyni sąd o mnie 26	Kocham się w Panu: kto: 110	Panie tys bował sam 90
Boże mój, sedzia sprawied: 43	Łudu mój uważ pilnie 78	Pan nasz króluj: w stane 93
Bog nasz, w każdzy 46	M ój Pan woła na 50	Wodźmy Panu zaśpiemay: 95
Boże mój, przez imię 54	Mój Pan wszedł zaiste: 84	Pan nasz króluj: co swych 99
Boże ttorps nas odrzuć 60	N ie rącz w popedliwości 6	Wocimśy Pan swa 110
Boże usłysz me wołanie 61	Nie bą w swoim rzadzie 19	Podniosłem oczy na gory 121
Boże, Boże, biko moja 63	Niech cie Pan słyży 20	Panie co mieśtaś wysofo 123
Boże słyś mie w mojej 64	Nuż sprawiedliwi 33	Pana wołam Pana prośe 142
Boże przybądź mi z pom: 70	Nie chce poprzestawać 34	Pieśń nowa Panu zaśpie: 149
Boże tobicie się miścić 94	Nie obrażaj się widząc 37	Kdun mie ty sam mój 69
Błogosław duso moja 109	Nuż wśyścy spolem 47	E nim mi się obrat Pan 23
Boże ttorps jest chwata 109	Niegniemy Boże w swojej 51	Śczęśćcia pewnego 32
Wede ja Pana swego 111	Nd Eponie się wdpramuje 65	Stuchajcie tego o Narod: 49
Wadź uwielbiony Panie 144	Nuż wśytkie kraje 66	Stusna żebyśmy swego 92
Z emuzł Pogodnie wści: 2	Nadton Panie ucha 86	Styś modlitwe mojej Pan: 102
Ciebie Panie zawiady 9	Nd gorach świętych 87	Śczęśliwy to jest głow: 112
Coż zd przyczyny tego Pan: 10	Nowa pieśń Panu zaśpiem: 96	Śczęśliwy to prumduw: 128
Czemuś się chlubił 52	Niech gdyś Pan króluj 20	Śiedząc po brzegach Wab: 137
Czemuś na wieki nas 74	Nuż wśyścy ludzie Pana 105	Serce moje ciebie Panie 138
Ciebie Panie wyznamy 75	Nie nam cześć chwata 115	E n co nie winien mezb: 1
Chwata Panu damaycie 107	Nie mam wesela wiśtego 122	Lata jest mowa w sercu 14
Chwalcie Pana Narod: 117	Nd Dawida pomni Panie 132	Twey Panie bułam 31
Cześć i Chwata Panu ob: 118	D oże słyś moje gadoś: 55	Lata jest mowa w sercu 53
Chwalcie Pana dobrego 136	Dzmituy się nad nami 67	Lymieś Panie, że myśł 131
Ciebie ja bede Boże mój 143	D Boże rącz dąć swoje sady 72	Lobie wśemogacy Boże 139
Chwal duso moją i swo: 146	D jako Bog w dście dobry 73	Wporna głosc bezbożnego 36
Chwalcie Pana bo słusnie 147	D Izraelst nads pasterzu 80	W uśy swe dśstawe 5
Chwalcieś napomysze: 150	D Boże nie bądź miłczacy 83	Wdśac tu wielkie 39
D o ciebie z duszności 25	D Boże mego sławienia 88	Wieleś Pan niewysłowion: 48
Do ciebie ja wołam 28	D dobrociach Pańskich 89	Wy co się klada być 58
Do tadem czełat 40	D miłosierdziu w spram: 101	W dśstacy ziemi Woga 76
Duch mie mój budź 45	D jak szczęśliwy jest każdy 119	W cześci czasofraśuntu 77
Duska inoja Woga 62	D młodości nas jeszcze: 129	W dziedztwo twoje 79
Dusko błogosław Pana 104	D Panie z swej wielkiej: 140	Wielbicie Pana dobrego 106
D do ciebie ja wołam mój 141	D Panie usłysz prośby 143	Wiem Pańscy służebni: 113
Duchy prożne smiertelni: 148	P rzyrz Paniemity 3	W cześciach swych 120
E n nuż Potentatowie 29	Panie ttorogo tui 8	W śpścy ci, ttorzy potlad: 125
Ey nuż Pańscy służeb: 124	Panu ja ufam: czemuż 11	W niegniemy swej cieś: 130
G łowem z serca pra: 108	Przybądź Panie d spram 12	W potadze wdy mój 13
Gdy z Egiptu Izra: 114	Panie zachoway mie w swej 16	W śpścy ci, ttorzy potlad: 125
Gdy z okrutney Wabylon 126	Panie pomóż męj słusnos: 17	W niegniemy swej cieś: 130
J ako Jeleni buda zdroja 42	Panie twój się Król 21	W potadze wdy mój 13
Jesli sam Pan nie gbu: 127	Pan świadtem moim jest 27	W wielka radość 81
Jako rzeczą pístna jako 133	Panie mój bede cie stawit 30	W dawną ty Panie 85
Imię Pana swego 135	Panie stań zemna w potrz: 35	W zaśpiemaycie Panu 98
K o Panie będzie przeb: 15	Panie nie w popedliwości 38	
Krag ziemie, w ge wśpy: 24	Panie w uśyśmy swe 44	
	Przez swe o Boże mój 56	

Koniec Rejestru.

H Y M N Y albo P I E S N I

Duchowne zwyczajne, á nie-

ktore z Niemieckich przetłumaczone.

Piesni na Adwent.

P I E S N I.

Nu kom der Heyden Heyland.

Przyjdź o zbawienie Pogańskie/
Jezu dziecię pánienkie!

Niech ós wpytel ówiát dżiwuje/
Bo rzecz nowa Pan gotuje.

2 Nie sprawa ciáta násego!

Alc z Duchá ówitego!

Bog ós raczył w ciéle stáwíc!

Mátté Dziewica postáwíc!

3 Márya Syná poróid!

Pánienstwo nie stráciła!

Pefná cnót, bo w niey Pan chwát!

Mítal májstat ótázáły.

4 Wód óywótá Pánienkiego!

Syn Boga náwyskego!

Práwdżyny Bog, Cztowiek práwy!

Podjáz sie stráconey spráwy.

5 Przyszedł od Djeł wiecznego!

Y zád obśedł do niego.

Nas wyniosł, stárt sádtáńskie mocy!

Wsiádl w niebie po práwicy.

* 6 Jezu! romny Dju swemu!

Pomoz ludowi twemu!

Niech tástá y twa moc wieczná!

Wshetkim będzie póżyteczná.

7 Twój słob niech nam ówieci sáónie!

Niech twa chwátá nie gáónie!

Daj wgrost w wierze, daj w godności!

Wniś do niebiestey rádości.

* 8 Chwátá Dju náwyskego!

Czódé Synowi wiecznego!

Chwátá Duchowi ówitemu!

Bogu w Kropcy jedynemu! Amen.

P I E S N II.

Da kommen soll der Welt Heyland.

Pan Bog z niebá wysotiego!

Gábrrelá Ángel swego!

Wypráwił z poselsstwem mójsciecznem!

Wshemu ówiádu póżytecznem.

2 Do trájny Gáńleskiego!

Do Názárethu slawnego!

Gdźte Márya póslubioná!

Byłá Józefowi żona.

3 Dó Boga będąc postáń!

Archánjot do ówitey Páńny!

Práwey niż poselsstwo spráwił!

Tátte pozdrowienie stáwíl.

4 Zbrowá bądź umiótódná!

3 tástá od wielkiego Pánd!

Bog z toba; błogosłáwioná!

Y ze wszech Pán ulubioná.

5 Pánná gdy postá ujrzáłá!

3 wielkim stráchem rozmyśláłá!

Játieby to pozdrowienie!

Játieby byto zdáwienie.

6 Łeczja Ánjot tógodniem!

Póćiesáł słowy swojemi!

Twa Márya próżná wrogá!

Znáłástá tástte u Boga.

7 Pócznieś y poródziś Syná!

W nim uślánie Káństá winá!

Y dás Jezuś Jmíe jemu!

Bo jest Zbáwiciel tázdemu!

8 On będzie gwan náwyskego!

Synem / jemu Djeł jego!

Dawidá Thron dány będzie!

Wytrólowáł wiecznie wshędzie.

9 Játym Márya spytáłá!

Niebedsi méżá znáłá!

To tdt dżimne óbiecánie!

Játim ós sposobem stánie?

10 Odpowiedziáł Ánjot Bóży!

Gám ós Duch ówisty w to wójsy!

Moc to spráwi náwyskego!

Wrodziś Syná Bózego.

11 Oto posty niebiáć y chodzi!

Jdt Elżbiétá Synem chodzi!

Bo u Boga wshemócnego!

Niemáś słowá niemożnego.

12 Gdý to Pánná gróziumiáłá!

Ná Boga ós wóla dáłá!

Ówom Ángá Pánd mego!

Stáń ós pódlug słowá twego!

13 Átá w jej ówiesym yrówócie!

Nád gwóczyń byto póczecie!

Bog wjázł stremie człowieczestwo!

Pánnie gósláwił Pánienstwo.

* 14 D Jezu błogosłáwiony!

3 námi spowinowácony!

Záczynaí w nas dobre spráwy!

Átónie y wiedz do twey slawy! Amen.

P I E S N III.

Tój Nóta.

Márya ówista dziewica!
Ciesząc się z Królowicá!

Niekieśiego maśta był/
Lhm wśalmem Boga chwalcá.

2 Wielbied duszo moja Pána/
Do jaenych počech wezmána/
Duch moj z Bzawiciela swego/
Niech się ciebie taśtawego.

3 Nj oprocj mojej zastugi/
Wejrgat ná niskość swęj slugi/
Stad mis ludzie błogostawie/
A cheć Boga beda stawie.

4 Dziwna rzecz we mnie się stała/
Wielmożność się okazała/
Mocdrja namocnienego/
Miej cheć święte imię jego.

5 Pánstie trwa wieki wiecznymi/
Witosierdzie nad wiernymi/
Co się go idę Dzieć boga/
A przy jego słowie stoja.

6 Wielec ramię swe wystawił/
Dzielne ramię swe wystawił/
Pyśnych serc rozwał rozumi/
P ich młwne zniechyt dumy.

7 Stracił z młoseć wpijostego/
Mocdrja hárdowomnego/
A te jáś wpywyci raczy/
W ktorých ci che serce baczył.

8 Ldénce nápycił sweim/
Dobry nie przepłádmem/
A bogacze częcje odprawil/
Ni im hárdow swęj objawił.

9 Przyjati mimo iných wielá/
Sluge swego Jzrdela/
Wprowádzimjy do pámiéci/
Dreminti swojej checi.

10 Co mówil z Dycj nápymi/
Abrahámem y z drugimi/
To nam jzócit wnułom jego/
Dawjy ná swiat Syná swego.

11 Chwata Dycu y Synowi/
Chwata śmitemu Duchowi/
Jednemu Bogu násemu/
Ná wieki trólujacemu/ Amen.

PIESN IV.

Gläubige Seel schaw dein HErr.

W Jerna duszo śmiewego/ Przypimi tróla
Abymaj wieczny niewoli/ (swęgo/
W niego wierz á żyw jemu tróli/
Majac cheć prępsiecia pirowego/
Wngladaj ná sad idacego.

2 Káźdeserce wybráne/ A Bogu odda-
Miej rádbóś/ miej wesele/ (ne/
Je się Bog twój potajak w cieles/
A iż się z tobą zeimuje/
Gdy duchownie w tobie tróluje.

3 Dla nas się ná swiat spiechyl/

Abym nas uciechyl/
Z grzechow/ z śmierci wybawił/
Potoj y żywot wieczny sprawil/
Wyad Abám pirowego/
Náprawil z młoseć bicia swęgo.

4 Moc Szataństa jępsował/
Wdych ludji ratował/
Wybráne odwiecuje/
A w nich sobie gładcy buduje/
P ná śmiewiemiaśta z swymi/
P ná wieki jostanie z nimi

5 Gdzie raz to Stóńce wznidzie/
Nigdy nie odepdzie/
Bojy bzdawienney gorze/
Gmat wpyttego swiatá niezmaje/
Ani piecielne ciemności/
Nie ogdng wteczney swiatłości.

6 Tem się swiatłem cieśpił/
D nim w głos mowil/
Prorocy Bogo swięci/
W ludjacy budzac do niego ści/
By co ryślep powstawil/
A stóńce niebieście widli.

7 Powstáń Jerogolemie/
Wznes się z ciemney jzámie/
Do twórego podwojá/
Wschodji stóńce/ wschodji częc two-
Do twęj gorze narodowie/ (já/
Gromadno idą y Krolowie.

8 W świetle chodząc nie bładźmy/
Christusem się rządzimjy/
Jemu się oddawojmy/
Nabożnym go sercem jgdajmy
Wistie jest swiatá słodanie/
Zostan z námi Jezusie Pánie.

9 Wyśny w wierze wgrośt bráli/
Wenotach się wzmagáli/
Wliźnie swe młtujący/
A ná twoje prępsiecie czujacy/
Dai nam o Chryste taśtaw/
Dyrjeć swiatłóść niebieśstę sławy.

PIESN V.

Menschen Kind merck eben.

W Esofo śpiwowajmy Boga wystawiaimj
Nj nam Syná swęgo jednorodzonego/
Z nieba postać raczył/ Gdy potrzeba ba czył.

2 Adwent páłłi mamj/ Ktorę wpyzna-
wamy/ W liczbie być czwórde/ Cieleśny
dwojati/ Dwoi státi duchownego/ Wy-
bránym wśafnego.

3 Pierwszem prępsieciem w cieles/ Sprá-
wik Pan wesele/ Bzdawienia ludjatego/ Do
śbiele káźdego/ Wotak/ á w swęj mocy/
Náśe niost niemocy.

4 Z soba Dzieć swęgo/ P Duchá śmiewe.

Boże Narodzenie.

go/ Zdanie nam pokazał/ Pchcił się tak ro-
stąca/ Cnot na sobie samymi/ Dał wzor
swym wybrąnym.

5 Wzjac swych wyrokow/ Dowodzil z
Prorokow/ Wyliny weń wierzpli/ P przeje-
nizyli/ Smiercia pieto aborzyli/ Niebo nam
otworzył.

6 Drugie prapście jego/ Przez Duchá
światego/ Do dusze wybranych/ Cnotem po-
wolanych/ P do odrédzonych/ W jedno zgro-
madzonych.

7 O tem słowu swemu/ Lát przjrzał Bo-
stiem/ Kiedy w Imie mo je/ dwoje albo troje/
Pospółu zaisiedł/ Wnie z soba mieć beda.

8 Na drzewi serc tośdce/ Chce z nas mieć
płatac/ Alto go miłuje/ Słow jego pilnuje/
Ten z Dycy z niego/ Na gościć pewnego.

9 Kędpolmieł wchodzi/ Lám Duch
świety rodzi/ Wnetrzne obwiecenie/ Praw
Bożych cypnienie/ Pod tryzjem wesele/ P
świetych cnot wiele.

10 Lát z Dycy świstymi/ Przed ląd
dawnymi/ Duchownie przybyszał/ P w nich
swoi był miewał/ Dzien jego widali/ W
nim się radowali.

11 A gdy śmierć nadchodzi/ Trzęciem
prapściem wchodzi/ Po dusze wiernego/ Gdy
sługe swojego/ Gdy Anioły stawia/ Gdy
się o sam gównia.

12 Lát przogodzi/ Lát swemu/ Wznanym
statemu/ Szczepanowi wrota/ Demart do
jywoć/ Lát niesli weseli/ Lázarza Anieli.

13 Na toć nam cjuć łagał/ Dla tego
złatał/ Doleżnych sraśuntow/ P niemier-
nych trunkow/ Do dnia prapścia jego/ Nie-
wiem pewnego.

14 Czwarto Advent bedzie/ Gdy na sad
prapściu/ Krol wiecnyj sławności/ W
długim wielmożności/ Z Anioły swięty-
mi/ Z wojski niebieskiem.

15 Zsroży twarz swoje/ Wierze we
zbroje/ Czyn gniewu swojego/ Na pomste
grzebnego/ Bez wielkiej litości/ Bedzie ka-
ratzkości.

16 O oblicza jego/ Ziemia z płacu swe-
go/ Zbieży/ niebo minie/ P ich miejsce zginie
A kósię w promadza/ Z ktorých dekret dądza

17 Lám wielcy o mali/ Stąd aby dali/
Poczet z dyta swego/ P słowá marnego/
Lám beda gównione/ Miali ządżone.

18 Dzien on kłás Bożego/ Ráczunt
wálnego/ Dzien wielki/ dzien srogi/ Dzien
płdca/ dzien trwogi/ Cne spráwy pátáci/ a
stosć wiecnie stráci.

19 Dla tego my czujmy/ Na sad się go.

tuim/ Zuczynkami swymi/ Z widzy idę-
mi/ Na modlitwach twósimy/ Lát Pán
czelajmy.

20 Kácz dác Pánie Chryste/ Nam sum-
nienie cypste/ Wym w dzien prapścia twego/
Na cie lasławego/ Z pociecha pátzyl/
Wiecnie z toba jpli/ Amen.

Na Boże Narodzenie.

PIESN VI.

Der Tag der ist so fremdenreich.

Świałny głosem radości Stworzył się
swego :/ W z wielkiej jyczliwości/ Zba-
wienia ludzkiego/ Dzieciactem się naro-
dził/ A prorocstwom dogodził/ Swojem na-
rodzeniem/ Z majestatu zstąpił/ Bożmo
wiecznie złączony/ Z ludzkiem przrodze-
niem.

2 O dżiwne zniebá wycię/ Adámá wto-
rego :/ Cudowne w ciele prapście/ Monár-
chy wiecnego. Káduja się Anieli/ P opie-
wają weseli/ Na chęć tworcy swemu/ W
ludzkie potolenie/ Przez to swe narodzenie/
Dziś Czárta ztemu.

3 Zdziały przebwidziat/ Ze się miał na-
rodzić :/ Anioł Pánie powiedział/ Ze go
ma urodzić. Nader ścieszna Panna/
Która na to obróda/ Z donu Krolemskiego/
By Matka Boża była/ Kádeś nam poro-
dziła/ Dworu niebieskiego.

4 Józeph z Augustowego/ Z Mária de-
trefu :/ Esli do Bethleem swego/ Miasł
z Kádrechu. A tam cypsta Dżewica/ Po-
wita Krolewicá/ Którą płdca blugi/ W
risgi wiecnie niebieskie/ W towarzystwo
Anielskie/ Naś w wódzi swej slugi.

5 Pátz jácie to zniżenie/ Páná nagny-
sego :/ Pátz jácie wniśczenie/ Krolá
wchmótnego. Ten co w niebie pánuje/ W
litym głoście nocuje/ Wwiniony w płatek/
Obroci wsem dawając/ W bórny przodzie-
wając/ Rozmáite ewiatli.

6 Anioł Pástergom gówni/ Gdy stad
dogładali :/ W się już na świade stawili/
Kórego żądali. Zwiastune wam wesele/
Wog się pótazał w ciele/ W Bethleem naj-
dżecie/ W pieluski umińione/ A w głoście po-
tożone/ To z Mária Dziecie.

7 Chęć Bogu w wysłóbsciach/ Anieli
spiewali :/ Na ziemli z ludziom wlosciach
połoi zwiastowali. Stósac o Pánim sto-
mie/ Kwáplimi Pástergomie/ Do Dáwido-
wego/ Miasłczá przbieżeli/ nowiny po-
niedzieli/ Chwalac Bożá ztego.

8 Chryste Krolu niebieski/ O d dác po-

stąny :/: Odbupicielsu ludzki/ Narodzony z
Panny. Dai nam potoi swoi drogi/ Oddal
Szczadńskie trwogi/ Oddal dwojowego/ Po-
stłum stędy nżłości / Promadź z czesnych
trudności/ Do Króju wiecznego/ Amen.

P I E S N VII.

Łaż Notę.

Ein Kindelein so loblich.

Narodził się Chrystus Pan grzesznej na-
szemu zbawienie :/: A Syn Boży nam jest dan
na obwieszenie. By był na świat nie przy-
szedł/ nigdyby był nie wyszedł/ Cztowiek z
potępienia: Naprowadzi Jezusie Naby grze-
sznymi smutku się/ Pomóż do zbawienia/ Am.

P I E S N VIII.

Allein Gott in der Höhe sey ehr.

Naniebieszczey wyśwolić :/
Chwała Bóstey wielbności :/:
Pełne Niebo jego chwali/ Pówiada tręg okazy.
Ná ziemi potoi bezpieczny/ Dobra wola/ góbie serdeczny/ Smak Ewangelii wieczny.

2 Godzien szczęść/ święty Panie!

Żd Syna na świat zstąpienie :/:

Narodził się statymy ciebie/

Dzie święty ktoryś w niebie

zastawie na nas swe Syny/

Potry/ dągałab nasze winy/

Dla Syna twego przyciśny.

3 Dusławiczne toczanie

Opcoskie/ Jezusie Panie :/:

Wardunku Boży niewinny/

Ktory gładzi świadka winy.

Łpó nas z piekła goracego/

Z śmierci y z gniewu wiecznego/

Przetość do królestwa swego.

4 Święty Duchu Boże wieczny/

Wadź z nami w czas niebezpieczny :/:

Prowadź w prawdę/ cieś pódzaje/

Probił z Szczędnem walczące.

Dai jppę ciatki śmiertelnego/

Prowadź z świadka miżernego/

Do królestwa niebieskiego/ Amen.

P I E S N IX.

Danksagen wir alle Gott.

Grates nunc omnes.

NWz wyśwolić z serca całego/
Chwalimy Panną Bogą swego/
Wz nam zbawienie/ Czarę zgimienie/
Sprawdź przez swe światło narodzenie.
Spiewajmy z Anioły hymn wesoly w rą.
Chwała Bogu na wyśwolić. (Dości/

2 Chryste Panie nasz dżędziczy/

Z Dżem chwali godny wieczny/

Ciebie samego/ Z serca każdego/
Chwalimy w gromadzie ludu twego.

Spiewajmy z Anioły hymn wesoly w rą.
Chwała Bogu na wyśwolić. (Dości.

3 Chryste/ przez cie świat stworzony/

Przez cie cztowiek uczyniony/

Ly opdrujesz/ sam o nim czujesz/

Ly dla niego w niebie płdę gotujesz.

Spiewajmy z Anioły hymn wesoly w rą.

Chwała Bogu na wyśwolić. (Dości/

P I E S N X.

Wz jasne słońce wyśwolić/ raduńcie się lu-
dzie/ A na świat naby przysko/ z nim
zbawienie idzie/ W nim nam swe obiedanie/
Pełni wieczny Panie.

2 Już nam Emmanuel Panna poro-
dziła/ Już też nieprzajaciela moc Boga zra-
dża/ Syn Boży się narodził/ A nas z Bo-
giem zgodził.

3 Naby dżiwne poczęcie/ dżiwne naró-
dzenie/ Dżiwne się z nami życie/ W Boże
zniżenie/ Dla ratunku wyśwolić świadka
upadłego.

4 Syn Dyc od wieczności Monarchy
wielkiego/ Obrat matkę w niskości stanu
ubogiego. Żeby nam wieczne z siebie ścący
podał w niebie.

* 5 Chrystus dla nas podstąpił naby/
głód/ pragnienie/ W rągni na zastąpił
cierpieć umczenie/ Potarm y napoi sprá-
wit/ Płot swoi wysłał.

6 Wy wdżierczni/ Panie/ twego dla nas
narodzenia/ Prosimy/ rącz nam swego uży-
cąc zbawienia/ Dai wieczne chwalić ciebie
z Archanjoly w niebie/ Amen.

P I E S N XI.

Vom Himmel hoch da komm ich her.

De dż z nieba samego/
poselstwem ob namyższego/

Moje rozkoszne nowiny/

Wwiesła ludzkie Syny.

2 Narodził się z cżył Panny,

Pan Jezus Chrystus nasz wany/

Śliczna przyjemna osoba/

Anielski toraw ozdoba.

3 Król naby erolimi/ Pan naby Panny/

Bog na wieli pożegnany/

Ten lud swoy z grzechow wypławi/

A Krópli upad napławi.

4 W nim niebieskie wyśwolić dany/

Bog Dóce złożył bez miary/

Przezeń ludzkie miścińcami/

W niebieskich bedziecie z nami.

5 Złob znat pewny macie tego/

W nim Syna pierworodnego/

Boze Narodzenie.

Boga Panną złożyła/
 A dopier ucho uwiła.
 6 Już tej y my podjmy śmici/
 Do Bethlehem z posłuskami/
 Witając Jednorodzonego/
 Syna z Panny Boga swego.
 7 Bądź paterz jedno serce moje/
 Na wielkie pociechy swoje/
 Toć co gładną obietnicy/
 On Me waf pojadną.
 * 8 Witaj o gościu niebieski/
 Na nś ubogi krąj ziemski/
 Lys przyszedł podnieść grzesznego/
 Wodząc wieczną chwałę z tego.
 9 Panie Tworco wszytch rzeczy/
 Na jstężył to nas maś pieczy/
 Przś nam kwoli tąd przjdyś/
 Jąłobyś nansedniepki byt.
 10 Nic z peret, z zółdą śczerego/
 Wsżyłś świat na cis jednego/
 Y Niebo cie nie ogarnie/
 A ty maś nocleg tąd marnie.
 11 Stomą zgotogow twoje/
 Stajnia, Krolewstie potoje/
 Panną, Jozeph, wszytś twoy dwor/
 Złob tożnica, pieluski zbior.
 12 W tym wstanie jęłobyś byt w nie-
 Widze, Panie che tnyu ciebie, (cie/
 Dai bym ja letce u śiebie/
 Casy świat wazyt dla ciebie.
 13 O świety moy drogi Panie,
 Niech cie y mnie śie dostanie/
 W lub w sercu mym potoje/
 Zniemol sobie smysły moje.
 14 A ja powienić si twojey/
 Z caley siły duszy swojej/
 Pokim żyw, znać bede ciebie/
 Bede z toba wiecznie w niebie.
 * 15 Chwała Dycu, y Synowi/
 Chwała światemu Duchowi/
 Iż Aniołowie śpiemali/
 A nam pokoi gwiastowali.

PIESN XII.

Gelobet seysztu JESU Christ.

C Chwała tobie Panie Chryste/
 Naśnienie Panny isie/
 Ześ śie dzieciactwem narodził/
 A ludzie z Dycem pogodził, Hallelujah.
 2 Syn Boży jednorodzony/
 W pieluski uwiniony/
 Na tożnicę w podłym żłobie/
 A sam ślaby wiecznie w sobie, Hallel.
 3 Siedzący na wiecznym Thronie/
 Łeży w Przeczystej tonie/
 To słowo przyszt, ciado/

Przez które śie wszytco stało, Hallel.
 4 Stoićie niebieśkiey jśności/
 Weso ludzici ciemności/
 Noc zganidżac z światła świeci/
 Wszech miernych widre nieci, Hallel.
 5 Dzierżawca krąj ziemskiego/
 Nie ma tu pldca swego/
 Wy nas miszkańcy wiecznymi/
 Poczynt/goście na ziem, Hallel.
 6 Nabogdży Dzierżic z niebą/
 Cierpiendżę jęł trzebą/
 Zeby nāsę dtugi psłati/
 A z soba w niebie z bogdci, Hallel.
 7 Stworzyłś stat śie (tworzeniem/
 Bog ajewieściem naśieniem/
 Wy nas błogosławionymi/
 Poczynt Synami Bożymi, Hallel.
 8 Bog nami wszytco sprawić raczył/
 Chęgo potrzeba baczył/
 Z tad śie zbior miernych raduje/
 Chwała Bogu wszytcruje, Hallel.

PIESN XIII.

Ein Kind geboren zu Bethlehem.
 W Bethlehem Syn pojadną/
 Narodzony z Panny/
 Z czego śie ciesz lud w Nowym/
 Jerogolowie Bożym duchownym.
 2 Pierwsy nocleg obrat sobie/
 W ślajence y w żłobie/
 Ten co nie zpuszcza z opielci/
 Nagdu Krolewstwa swego na wieci,
 3 Wot y Dziel Pann swego/
 Poznat dziejdzicznego/
 Nie poznat lud Izraelski/
 Gdy śie narodził z word niebieski.
 4 Niebręcy z gwiazdy wstążaniem/
 Witajac śie z Pannę/
 Złoto, Różdżo oddali/
 Y wonna Mirche ofiarowali.
 5 Rozumowi niepojęty/
 Kół ten dziwnie świety/
 Wó wiecznie z Dycą psłodzony/
 A z Pannę w pewnym chęśie zrodzony.
 6 Bez rany jędu spręsnego/
 Wejż pielusznego/
 Ze trawie, kora Panną midła, (ciada.
 7 Wiat traw, wiat własność ludzkiego
 W pracach, w cęciu, w spaniu/
 Podobny w tężdę trawności/
 W tym niepodobien/
 Ze prozen złości.
 8 Wziął dżiat Syn Boży z ludzimi/
 Syny śmiertelnymi/
 Wy naś uczynił swojego/

Dzień jędmni Dycd namil'iego.
 * 9 W dzień Wożego náródzienia/
 Z dobrego sumnienia/
 Wesołem sercem śpiewamy/
 A wiecznego Boga wyśławiamy.
 * 10 Bądź chwalcą náródzonemu/
 Krolowi naszemu/
 Chwała ówistemu Dycowi/
 Chwała wieczna ówistemu Duchowi/

Ná Nowe Láto.

PIESN XII.

Chwała tobie wieczny Pánie/
 Zá twoje o nas stáranie/
 Ześ nas przez róć przestęch chwał/
 A ob gtych przypob zachował.
 2 Prosim cię; też rótu tego
 Wron nas od wśpłstiego złego/
 Zdrowie; pośoy; rácy dárować/
 Káćj nas ku swey chwale chowód.
 3 Káćj nas odrodzić sam w sobie/
 Niech godnie służymy tobie/
 Obron nas rótu nowego/
 Grzechu p bśdu sprośnego.
 4 Daj byśmy się odnowili/
 To jest; ze gtych dobrych byli/
 Daj, byśmy przestawili głości/
 Chodźili w sprawiedliwości.
 5 Niech ma swoy przybytel wżiet
 W sercach naszych twoy Duch ówisty/
 Niech a smysłach naszych rádzi/
 Niech je wola twa promódzi.
 6 Kościółowi pomóćchnemu/
 Po świecie rozproszonemu/
 Przypdaj do poczętu wierzących/
 Serce pobożności świecących.
 7 Od niebożnych ludzi buntow/
 Strzeż twig twa łupionych gruntow/
 Zgrom pietelných nurow wist/
 Nie dai burzyć twojey chwały.
 8 Rozpódź mdrnych ludzi dumpy/
 Zdawstbż wykrete rożumy/
 Nie daj słowem twem wchrowódć/
 Nie daj się Głotom budować.
 9 Prawdziwi nauczyciele/
 Niech bęgnię w śródach p w Kościele/
 Młodzy gáprawy do swey woli/
 A dorostym broń swey woli.
 10 Gódźdżę cąjennic twego/
 Krolestwá wielotrwátęgo/
 Wzbron moca z wśpłstoci
 Świstobliwcy wymowności.
 11 Niech zgorzenia nie dawam/
 Ani też w nie upadamy/
 Wmiej bystrých pierzchliwości/

Miłośćią swojey sformości.
 12 Wejm Pánie Pósta Korons/
 Pod swą Dycność obrón/
 Strzeż jej w dnie; strzeż jej w noc/
 Od nieprzajacielskiej mocy.
 13 Daj dobra spráwe gwirchności/
 Káćj je Duchem twym mądrości/
 Niech zte rzeczy przerywają/
 A cnośliwym pomagają.
 14 Krolá Pómódźdńc twego/
 Káćj p Dycerstwo jego
 Pofortuk ná długié Látd/
 Niebá trołu; rzódeo ówidć.
 15 Niech sádom twych przestęgdaj/
 Ewángeliej pldć daj/
 Niechay z Synni korónnymi/
 Drogami idą twojimi.
 16 By potomstwu póśladili/
 Jákó od Dycow ndbpli/
 Kwitnącá Korons Pósta/
 Zá twa opátyności Pósta:
 17 Wśpłstym Stánom ówidć tego/
 Dai Wożę Duchá dobrego/
 Niech Chrześciánie tróluja/
 Niech im pogánie hođuśja.
 18 Niech ślądź zna Páná swego/
 Niech cję Syn Died wśafnego/
 Niechay z cęci swojey zdwój/
 To; co wimien; cjęni tódz.
 19 Głódmicę; mor; wśpłstie przypob/
 Pódal Jezu od twey tródy/
 A z miłośierdżia Wóśtiego/
 Býćj rótu szczęśliwego. Amen.

PIESN XV.

Zobie bądź Pánie chwałá wśpłstiego ówid-
 Ześ nam dáć doczjędc nowego Látd/ Látd/
 Daj abyśmy się wśpłstie odnowili/
 Grzechy opuściwszy w niemińności jpli.
 2 Býćj póroju użyć twey świetey gódy/
 Niech się nas bęgi poańście naródy/
 A ty nas niech cęć obśpawć Pánie/
 Ale nam dodawć rácy pomocy ná nie.
 3 Láśd twójá świetá niechay będjie znićmi/
 Dóć nie dobrego nie uczępnim sáuti/ (wiár)
 Wnóć w nas ndbjęć; przypórę; práwcy
 Niech rożegnamy prawdżimé twe dár.
 4 Błógostaw Pánie ziemi z twojey szczędro-
 Niechay nam doda dostátę żywności/ cęć/
 Wchónay głodu p powietrzja złego/
 Daj wśpłstie dobre z miłośierdżia swego.

Ná Trzy Krole.

PIESN XVI

Róćá Piesni XI.

Chódźcie; przęćj się Zudźkiego/

Bois Krola ubogiego/
Nie wydzierać świećki włośc/
Dawać krolestwo wieczności.
2 Idźcie święciwi Medreowie/
Do gwiazdy w Pańskim słowie/
Do Betlehema Dzięśliwego/
Mistrza Wesołowego.
3 Złotem Krola wyrażacie/
Myrtha o Mece znąc dacie/
Kąd idźto aż do wiecznemu/
W dary dacie Bogu swemu.
4 A ty Medreom obmieszony/
Panie w Jordanie ochrzczony/
Cóż uczyniś wino z wody/
Zdobiac Kądniejszy gość.
5 Nadroć błędne / Sroć głowniki/
Pocyni z nas swe służebniki/
Grzechy namyś daj nam wniść śmieci/
Przez śmierć na wieczne wesie / Am.

O Mece Panskey.

PIESN XVII.

Xypominay każdy wierny/
Zrud w tryzji Pański niezmierny/
Y niewinna śmierć jego.
2 Dważ złość świdła cdego/
Dważ grzech Dyci pierwszego/
Ktory w Kaju popetnit.
3 Dważ idź Bog sprawnieśtmy/
Y idź jego gniew trzecieśtmy/
Ktory na grzech wyslewa.
4 Páter jako dąro zmeczony/
Syn od Dyci opuściony/
Dla nasych nieprawości.
5 Grzechy świdła na ście wlozły/
Dusze swa ja nie pozosty/
Krolewie wiecznych chwaly.
6 Od Kiezy y ludu swego/
Y od Pitata Pontsego/
Skazany na droga śmierć.
7 Zelsony / ubiczowany/
Cierpiem u toronowany/
Dotonał w ponorząd totrow.
8 Y ktozby go nie miłowat?
Y ktozby mu nie dżusował?
Za takie nieżywności.
9 Yż bedac nad światem światym/
Nam twoli stał się przelstym/
Y nas ubłogosławił.
* 10 Chryste miłośnierny Panie/
Daj że nam w sercach zostanie/
Pamiętka śmierci twojej/
11 Kącj ferd nasy żapalić/
By cie żarście mogły chwalić/
Za twoje dobrodziejstwa.

12 Bożniśa Sądziście Pańci/
A śmierćiaś swa śmierć porażit/
Wysłstie rzezyndpradmit.
13 Nardwuy nas z swych miłości/
Obron od bledow y złości/
Dla gorzkiej meki twojej.
14 Gdy przyjdzie nasye / Sądnie/
Kącj nas przyjac Chryste Panie/
Do zboru Anielskiego / Amen.

PIESN XVIII.

Madrość Dyci Niebieskiego/
Christus on wieczny Syn jego.
Przyśledw niśłość swiata tego/
Wiedu pisma prorociego.
2 W wielkiej potroze / w ciępości/
W niedostatu / cierpiwości/
Dla narodu człowieczego/
Widzac wielki upad jego.
3 Aż ony Wosty miłości/
Przyjał na ście nasy złości/
Podjął mek dobrowolny/
Prze nasy trwość swowolny.
4 Y gdyby to kto obaczył/
Co ten Pan uczynić raczył/
Yż dla człowieka niednego/
Nie litował ciała swego.
5 Stał na tryzji żawieszony/
Wysłst swięta trwia / Sropiony/
Wolał / pragnę / bo ludzkiego/
Pragnął żawienienia wiecznego.
6 W otrutney tryzjowy mace/
Kościagnawsy swoje ręce/
Wysłstie zgromadza do siebie/
Gotując nam miejsce w niebie.
7 A my nie nie bacząc tego/
Dobrodziejstwa Pana swego/
Wostny świdtu folgować/
Zego złość syraw nadoślawać.
8 Aż ście bargo rozbujało/
Wgrzechu nasye mące ciasto/
Kore swowolnie / tochamy/
Y Państa łaste nie dbamy.
9 Ano Pan swe oświeci ciast/
Daj / dby ja nas cierpiast/
Zycząc nam mięysca Raykiego/
Przez Adama straconego.
* 10 Kącj nam wszechmogaćy Panie/
Daj żłast / swojey ugnanie/
Bychmy cie prawie poznali/
Woli twej nadoślawali.
11 Kącj nas przez swa droga mek/
Przyjał pod swa można rękę/
Woc o nas jle z tąd / w / strony/
Nie bedzieli twej obrony.
12 Zemsad nieprzyjaciół dosyć /

W górze mamy rzece wznosić/
Jedno tu tobie nadsz Panie/
Gdyż w tobie nasze uśanie.
* 13 O Dyrze nadsz dobrośliwy/
Kacze nam być miłościwy/
Marnotratny cielebny swoje/
Przyimi w łasce Boskiej twoje.
14 Bosko sprowadź nas do radości/
Majestat twój obradzi/
Wszakże z swej Boskiej miłości/
Kacze odpuścić nasze złości/
A przyjąć nas do radości. Amen.

PIESN XIX.

Tęż Nota.

Chryste tyś utrzymowany/
Aby nam był żywot dany/
Co tu twej cci wyznawamy/
Za co ty chwale wdawamy.
2 Prosimy cie święty Panie/
Przyimi uszne to wyznanie/
Niechay w prawdzie ucześnili/
Wedziem twój gorzkiej meti.
3 Tyś dał Dyonu Ducha twego/
Abyś zaszłył nowego/
Ducha wiernym co bojuje/
Grzechy d z toba nas zemuje.
4 Kto nie ma Ducha twójego/
Nie ma zbawienia wiecznego/
A gdzie jest miejsce Ducha świętego.
Tam przybył Bogu wiśięty.
* 5 Panie dla twej meti frogi/
Niechay w nas ten Duch twój drogi/
Burzy błędy i dżi złości/
Z wiary rodzą pobożności.
* 6 Chryste mimo inie rzeczy/
Miej dajęci two tme na pieczy/
Niech soba nie rzadziem sami/
Tyś Król nadsz ty właday nami.
7 Wmierz cię do posili Ducha/
Ducha cię do niechaj słuha/
W twoje rzece Chryste Panie/
Niechay się nadsz Duch dośdanie. Amen.

PIESN XX.

Christus der vnselig machet.

Jeus nasze zbawienie/
Władnet niewinny/
W ogroicu umeczenie/
Zaczął z nadsz winy.
Zdradzonny pojtmanny/
Przed Anną skłonny/
Zafsywie obrwiniony/
Zdąbiony upiśniany ztrawiony.
3 Ze dniem zapromadzonny/
Do sadu świętego/
Do Pilata wygadzonny

Sędrosny Zjymstiego.
Ten do Góliłenkiego
Heroda go posłał/
A niewinności jego/
Zdane świadectwo dat.
3 Arzeć na dzień godziny/
Grodze zbiczowany/
A cierniem Pan niewinny
Woronowany.
Aż na miejsce Golgotha/
Krzęż na sobie nośi/
Za trzyżroniti ówiada/
Odlupiciei prośi.
4 Wiosła Jezus przybity/
Do krzyża strogiego/
Tam wśelity meti soty/
Wymat Dica swego.
Zdżi się podniemali/
Otu pragnacemu
W ziości podawali/
Wanu naswieścinu.
5 O dziewięty w swej macie/
Dicu Ducha swego
Jezu poruczył w rzece:
Ziemia świadkiem tego
Drżąc martwemi ruszyła/
Ci potym powstałi/
Stołce zgdłły Ench ośiś
Wogu chwale dali.
6 Wnet boś naśmiesz paitfi
Wtęgnia stworzony/
Z którego Chrześcijański
Zbor ma zdroi świecony.
Cieśn się w Światości
Cidla Pánd swego/
Kiełch d spoleczności
Wogostawionego.
7 Wod wieczor odpitad/
Wyrosimyś ciad/
Jozeph jato starb świad
Wmóćimyś ciad
3 Nitodemem je zchowal
Do Grobu nowego.
Grobu żołnierz pilnowal/
Pieczętowanego.
* 8 Przez two naswieścinie
Jezu Synu Dzy!
Wziamyś na swoje rze
Nas grzechnych wspomogy.
Wsimy z grzechow powstałi/
Światobliwie zoli/
Stutet twej meti zndli
Przez nie wiecznie zoli. Amen.

PIESN XXI.

Tęż Nota.

Chryſtus wahrer Gottes Sohn.

Ezus Chryſtus Bog cztowiel/ Madroſć
Dycaſwego/ Wiele cierpiat na ſwiećcie/
Dla cztęd grzeſnego: W Niedziele przed
ſwoją męſką Miſtſo opłakiwał/ A do przyſ-
cia cjaſu/ Nawiędzenia wywoł.

2 Ci ktorzy go do Miſtſa/ Zacie pro-
wadziſi/ W kilka dni twoli Kieſzy/ Na
śmierć ofadziſi/ Z trzypdſięci obrenitow/
Judaſ Miſtrza ſwego/ Przebat Stārſzym
Kioſetom/ Ludu Jydowſkiego.

3 We Czwartej po wiecierzy/ Krow-
we zdęcał boje/ Smeſny w duſzy upadał/
Na oblicze ſwoje/ O kielich/ by go nie pił/
Trzyptrōć Dęcu ſwemu/ Mōdlać ſie/ po-
wołnie to/ Dać na wolę ſemu.

4 Przypadłſi nań we gbroi/ Jaki na be-
cnego/ Judaſ pocaſowaniemu/ zdradził mi-
ſtrza ſwego/ Piote na obrone Pańſſa/ Jaki
miećjem ſermōwaci/ Nakiſchow uſo uciat/
Pan kaſat mlecj zchowaci.

5 Do Wiſtupom go dawſzy/ Po ſwey wo-
li mieli/ Cędą noc bez ſnu wiōdaci/ Wili/
jaki cęćieli/ Twarz naſwiećta jeptwali/ Dęcy
gamięgali/ Pierećciami pogębięci/ Gdaci
mu kaſali.

6 Tu Piote/ nim Kur zdępięci/ Do
ręcy tręcięci/ Zdręciat ſie z przetlinantem/
Zdawicięd ſwego: * Na dęcię Pierwoſey
godſiny/ Stawom Wiſtawom/ Przeciwnie-
mu z Kieſzy/ Świadkowię gotowi.

7 Piſat Jerodem zgotni/ Jaki nie znaci
dawaci/ Ze w nim przycępnj śmierci/ Nie
upatrowaci/ Krzypneli głoſem Jydzę/ W
dęci tręcięci godſiny/ Bierzeim te krew
niewinna/ Na ſie ſwe ſyny.

8 W Purpura od jōtnierzow/ Na po-
śmiec ubrany/ Y cięniowa koronę uloro-
nowany/ Piſat cęcięci złoſć uſci/ Wbtezo-
wdnego/ Stawci/ nie joſtawimſzy/ w nim
cztęd cętego.

9 Nie iſ to nie ruſzyſo/ Wtrępnj wo-
taci/ P dę go na śmierć kaſat/ Krzypć nie
pręſtaci/ Z miſtſa w ſdmo Potubni/ Jaki
wpręcięci/ Z trępnjem na śmierć okrutn/
Wyl wypprowadżony.

10 Mleſſie Pānie pſtaci/ Y ciępiat
bez winy/ Kieſi im/ nie pſtacięci na mie-
ſe na ſwe ſyny/ Gdę omlewał pod trę-
pjem/ Pan umordowany/ Wyl mu z pōm-
cnięci/ Symeon przępnj.

11 Z Lotry go zawięſimſzy/ Zofcię napa-
wali/ A jōtnierze o Pāniſſa/ Cęćnię lo-
miotaci. Janowi Māteſ zlecił/ Kōſcięto-
wi ſwemu/ Nap Lotrowi obieci/ Potutu-

jacemu.

12 O Nieſporney godſinie/ Wolał Je-
zus/ Eli/ Boże mōy/ o Boże mōy/ A Jydzę
ſie śmiele/ Nęmno trępnj cęnięci miſ-
cęnięci miſ mōy wiecierzy/ Pānie Boże opu-
ſcił/ W mōy cęci oſtęcięci?

13 Z Kieſzy jōwnięci proſił/ Dyca/ niebie-
ſiego/ Umieręcięci Duch/ Oddat w ręce
jego/ Jaki w rēd jōtnierz/ Wot przęto-
ci ſroga/ Z kłōrego wyppneli/ Woda y
Krew droga.

14 Stōro Bog nieśmierteln/ W krew-
cim umaręcięci/ Poſtacięci ſie ſtrępnj cę-
daw bęgo wle/ Poſtacięci ſie koſcięci na
dwōje przępnj/ A cięnięci niezwępnj-
na/ Na ſtoicę przępnj.

15 Ziemia ſie poruſzył/ Stęci ſie wſtęci/
Z grobow otwaręci/ Święci cęci wprę-
dęci/ Te cudā mnōdęci widęci/ Z gręchom
ſie cęci/ A Jezus Cynem być Boſym
wprępnj.

16 Ku wiecierzowi/ z woli/ Stęciſty
Piſat/ Wyl oſtęci od trępnj Pđupicięci
świaci/ Cny Joſeph z Nitodemem/ Zmā-
ſcięci przępnj/ A cęci uwingęci/ W no-
wy grob wſtępnj.

17 P cęciwiece uwaz to/ Cęciym ſercem
ſobie/ Wraz wſtęci/ cęci cępiat/ Wog twoy
twoli tobie/ Cęcięci/ ktorzy w śmierci/
Jego/ cęcięci męci/ W wiecierzy po wſtę-
ſeniu/ Zmōtęci trępnj.

18 W cęci pſtęci/ gdn ſie z Świętem/
Węciem roſtawaci/ Day Boſe/ bym ſwe
duſe/ Tobie oddawaci/ Chriſte przęci niewin-
nā śmierć trępnj okrutnego/ Kęci naſ przę-
jaci po śmierci do kłōſtwa ſwego/ Amen.

PIESN XXII.

O Lamb Gottes vnſchuldig.

Darantęci Wōjy ſwięci/
Dla nępnj gręchom przęci/ Nęminie na śmierć kaſany/ Z
haniebnie zāmordowany/ Wpręcięci gręchom ſwięci zęci/ Jaki
Lud ſwoi w niebieſ poſadęci/ Zmiſzęci na nępnj/ A Jezus!

PIESN XXIII.

Da Jezus an dem Creuze ſtand.

Ezus na Kieſzy roſtęci/ Z
A po wſtęci cęci cęci/ Dworęci uſtęci/ Dęcięci ſiedm ſłow wygnaci/ Wraz je ſerce mōje.

2 Pierwoſ w dęcięci ſłow jego/
Kłōre ręci do Dyca ſwego/
Zym co mi uręci/

Odpuść Dycze/ bo nie wiedzą/
Co czynią/ mnie nie znają.

3 Wtórny poturującego/
Kuszył grzesznika jawnego/
Mowiąc do niego śmiecie/
Ty jemuś w Różu tofsofny/
Dziś wyżyjesz wefele.

4 Trzeciemi młotki swa Janowi/
Polecił opiekunowi/
Niewiśto oto Syn twoi/
Opnu oto Młotki twoje/
Ejci ja y wprowadzi w dom swoy.

5 Gdy nań Bog w swej surowości/
Dotierał o ludzkie głosi/
Ezwarte słowo wypuścił/
Ejemuś mie Boże? O Boże!
Ejemuś mie opuścił?

6 Pisie rzekł w wielkiej swej młotkości/
Pragna: bo z wielkiej łitości/
Wytupienia ludzkiego/
Pragnał: y płacił pragnieniem/
Zwyczał truntu żytniego.

7 Baczac yż się tofpełnito/
Co w prorocztwach o nim było/
Powiedział: Już się stłó/
Eżego Bog/ czego gbowienie/
Ludzkie potrzebowało.

8 Siódmyim słowem niebieśsiemu/
Oddał Duchą Dycu swemu/
Wotłżac/ Dycze śmiecie/
Dobrowolnie w ciele twoje/
Polecam dusze moje.

9 Ktoż stulec słow Pánstych czuje?
Ten/ co się na śmierć gotuje/
Przypłędem Pán swego/
Ten weźmie po tróttim świecie/
Dział żywota wiecznego/ Amen.

P I E S N . X X I V .

IEŃU Creuz/ leyden vnd Pein.

W Maczenie Jezusa/ Król niebieśkiego/
Wmaż serce nabożne/ Różegomierne-
go/ Wstawniście przed nim/ Jego frogie
Rány/ Ktorými nas wytupił/ Wierne
Chrześciana.

2 Jezus z nieba wyszedł od Djeła wie-
cznego/ Eżusł Dwoce stracony/ W Półdch
świetałtego/ Nalazł/ wjał na ramię/ a z
nią grzechow bregmie/ Wo ludzkie umiłowat/
Aż do śmierci plemie.

3 Jezusa Judoś przebał/ Zpieniedzy
ściwomości/ Bog Djece nam Spnd bał/ Zmiel-
ticy swej łitości/ Żydowie go wybał/ Z ja-
drości zuchwał/ Chrystus Pan za nas cier-
piał/ Eżec nas mieć w swej chwale.

4 Jezus dał po młeczery/ Na gnd swo.

jen chci/ Wczniom/ ciada y swen trwie gbi-
wienne pieczęci/ Kazał wysłstym używać
Zesłamentu swego/ Eżciejmyż go pilnie stu-
chć/ głośac tym śmierć jego.

5 Jezus wszedł do ogród/ Młot gacj-
ndjca/ A tam się Dycu modlił/ na twarz
upodajac/ Krwawą pot z niego plynął/ od
Boju wielkiego/ Duszo wierna nie letce maj
grzechu swego.

6 Jezusa gdy Żydowie zdrada posłmali/
Wrażend niewinnego swomolnie śarpił/ W
otrutnie związawšo/ namyśłego Pánd/
Wiedli go do Annasza/ głofnego Káptán.

7 Jezus policzył cierpiat od flugi Kis-
jego/ Potym do Káphafa wiedzion bezbo-
żnego/ Tam z nim igrałto stroje/ ocy zd-
wiazłli/ Gdnbili/ na twarz płwáli/ W pogb-
towáli.

8 Kádo na ratuś wiedzion by był osadzo-
ny/ Pítat chciat by niewinny mogł być uwol-
niony/ Dał na wolę pospolstwu/ Jde ob-
czaj mieli/ Nie chcieli go żywym mieć/ mor-
derza woleli.

9 Pítat dla ich kręgnobności kazał go
biehować/ Y strzawit bez łitości/ eżec ich
gniew hánować/ Korone nań włożono/
Z cietnia tołacego/ Wypurp zblecżono/
Eżyniac posmieszniego.

10 Jezusa Pítat wymiół ciekło strapi-
nego/ Wyznamdżac przed nim być go nie-
winnego/ Deo macie Eżowiek: ukrzyżuj
wotáli/ Przeli się swego Króla/ na śmierć
go pomazáli.

11 Jezus z miastá promdżon/ niośac
krzyż na sobie/ Prace y cierpliwości/ dajac
przykład tobie/ Wsłysz jego znajmizá
leka pderzyl/ Dla jego pohánbienia/ W-
wielstym jalu był.

12 Jezusa krzyżowano w jego nieminnności/
reze/ Mogi przebito/ D niegłębna głosić/ Za-
tci miałat odtupić ciebie Duszo miła/ Eżci-
eje tego wdzięczna być/ jatuś coś grzechyła.

13 Jezus zgrzyżem podniecion jako
jednacj prawy/ Wiedzy niebem á ziemiá po-
sędmiat łaskawy/ Policzon miedzy toczyby
Eżowiekże ciebie/ Wmolniony od grze-
chow/ posadzit na niebie.

14 Jezus się wmetach modlił za swe
krzyżowniki/ Zotrą w potucie przysat cie-
saerwym grzeszniki/ Gdy wysłstkiego dotę-
nał głowy náchplniny/ Duchá swego wy-
puścił Dycu go zlecił.

15 Jezusa umartęgo stworzenie płáda-
tor/ Stworzyłciela swegoego ciekło jatowat/
y słonce się zámisł/ ziemiá stráknie drżá-

10. Niewinność Pána swego/ Znać niemy-
świadczyła.

* 15. Już idźba Dušo wierna co miłujesz
Pána/ Nie trążyj go grzechami/ bądź jemu
poddana/ Wiada kto śmieie grzechy/ potuty
nieczyniąc/ Ten zdetretu Bożego/ Wiecznie
muśi gżinać.

17. Strach/ moli/ y śmierć Pánka za-
wżdy pamietałmy/ A w nim swe odkupienie
dostateczne znajmy/ Dla niego y Śmierć
cierpmy/ martwiąc w sobie żłości/ Bo z nim
pewnie dojdziemy/ W chwale spocieczności.

* 18. Jesu przez męci cięście y Spodnie
twoje/ Daj nam Spodnie lekkie/ weźm do
Rąku swote/ Wroń nas od śmierci wiecznej/
pietelnich żłości/ Daj sie cieszyć twą
łaską wniebieskiej radości/ Amen.

PIESN XXV.

Namysławiamy dziś wierni Chrześciance/
Jako Pan Christus cierpiat za nas rą-
dę/ Ob pojimania/ nie miał odpocznienia/ (ny/
Aż do Spodnia.

2. Naprzód w Dgrocę wjął podkowanie :/
A Judas zdradca dat był Złodem żandm/
Oto Złodowie mego Wistrzą macie/
Legoj imajcie!

3. Wnet się rzucili Jaki Lwi okrutni :/
Apostołowie od niego uciekli/
Tam z wielkiem hurmem wiedzion do An-
Pociesz nasza. (nasza)

4. Pirackey godziny przed Piłatę stawid :/
Nieprawdliwie od Złodom oskarżon/
Kosztował Piłat aby był biczowan/
Ten niebieski Pan.

5. Krzyżnisi wchoy y godzinie trzeciej :/
Niechcemy dalsi swojej trzypdy cierpieć/
Niechaj na Krzyżu swój żywot potoży/
Ten to Syn Boży.

6. Zostrego ciernia koronę umili :/
Nasjemu Pánu na głowę włożyli/
Podmierzając się przed nim się kłaniali/
Krolem go zwali. (godziny :/)

7. Szedł z Krzyżem zmiadła Pan/ koster
Złodowie z niego odbienie złożyli/
Potym go na Krzyż okrutnie prapbili/
Ociem posili.

8. Dicu się modlit za swe Krzyżowniki :/
Odpusć jim Boże/ a bacę te nędzyli/
Którzy niewiedzą co mi wyprawdają/
Bo mie niegają.

9. Mátte pod Krzyżem stojąc obaczył :/
Janowi one wopięte poruczył/
Oto niewiadsto maś Syna swego/
Trzymaj się tego.

10. W wjął Apostol Mátte Pána swego :/
Znać niemyświadczyła.

Szedł z nią do Krzyża do domu swego/
Jako Syn wstąpił ons opatrucy/
Y wsmutku cieśac.

11. Polecit Duchu Bogu Dicu w rzece :/
Wolając umrzeć/ zdąmilo się Gońce/
Ziemid się trzęsła dziwiewaty godziny/
Nie bez przyczyny.

12. Co widząc on lud/ stać się nabożnym :/
A Setnit przysnął go być Synem Bożym/
Ciada umarłe y grobow powstawały/
Widzieć się daty.

13. Nisobem z Jożnem uczynili prośbę :/
By ciadło z Krzyża despiecznie jst mogli/
Piłat jich prośby niniezym nieprzebaczył/
Bo tdt Bog raczył. (mowa :/)

14. Tęsfow niespornych był strząz żdel/
Przez swoje stugi/ wśego stworzenia Pan/
Pánie też świete tdm z dletá daty/
Rd to pdrzady.

15. Drogim Wdłsamem ciadło pomagali :/
A z nabożnictwem w Sindon umieli/
Włożyli je w grob osłdniey godziny/
Płdaj uczynili.

16. Wważalmy to wchoy Chrześciance :/
Dziwując Pánu za naidrojsze rdmę/
Yż za nas raczył tde okrutnie cierpieć/
Chcac nas sobie mieć

17. O Pánie Jesu Boże wśechmogać :/
Wysłuchaj lud twoi na tś wotających/
Rdaj nam odpuszcć wśpłenie náfse żłości/
Przym do radości/ Amen.

PIESN XXVI.

Ná te Kote/ Jaki/ Jam masha.

Smierć Pánka my wspominać/
A na Grob wiadra pdrzajac/
Dziękujmy mu/ że nas mraczy/
Poświecił y w grob idac.

2. We Chrście hadac umorzeni/
Z grzechem z nim w grob potożeni/
Już przestawmy wśelctie żłości/
Ażymy w świstobliwosci.

3. Daj Chryste/ bym z sered cżili/
Two pamiść/ y dobr ugili/
Śmierci y pogrzebu twego/
Y wśrżenia radośnego/ Amen.

Ná Wielka Noc.

PIESN XXVII.

Wstai do nas śwista Diablanocy/
W ttorą wśplie Diablistie mocy/
Christus poradzi/
Pná wieci przez swoje śmierć stązi.

2. Dżwona łaska Boga wśchmownego/
Yż dat żdaci Syna jedynego/
Dla náfych żłości/

Czyniac doszyc swen sprawiedliwosci.

3 Bo kadyj czel z swego przaprodzenia/
Witien smierci / witien potyszenia/
3 Dyc pierwszego /

Zpadl na nas dlug przestepstwa Naszego.

4 Stad mys / wola / inne wpsytie sity /

Lad sie bdrzo na wsem potadzity /

Wz z swen skonnosci /

Ciggnz zdawse do wpslatien glości /

5 Lde mizerne ludzie potolenie /

Przez Zatonu Panskiego zgwaecenie /

Smierc zdsuzyszo /

6 Dnabtu w moc podobne byfo.

7 Ale Pan z miosierdzia wielkiego /

Dzalis sie stworzenia swego /

8 z tej litosci /

Dal ratunek upadlych tremosci.

9 Zestal na Swiat Syna jedynego /

By wypelnił za nas Zaton jego /

By rod zuchowal /

Zdawal / meke podstapil Pan chwaly.

10 Bogu stala sie kusna nagroda /

Tuz sie wieczna zdsadca stoda /

Krwiazego Syna /

Umpto jest kady swiat wind.

11 Kto weni wierzy a z serca pradowego /

Wstawic nie pragnie dast jego /

Swie umeczenie /

Przymstacja mu na wieczne zdwienie.

12 Chocia wieleim grzechem obczigony /

Wedzie za pradowego policzony /

Ma ludza sprawa /

Boga Nowce u Bozega prawd.

13 Wdzujac Christus Dcu rany /

Ktore podjal za swe Chrzedciany /

Kwie wyprawuje /

Bo Bog wierne dla Syna misuje.

* 14 Podzieluy myz Panu z wpsolosci /

Ze nas raczyt z wielcy swen miososci /

Pomocic i temu /

U gotow jest z swa dasta grzesnemu.

15 Kadyt kto za takim powrocaniem /

Idzie za nim z zupełnym ufaniem /

Swie zdsuzenie /

Daruje mu Pan w odtupienie.

16 Zwlecy gniezo Adama sadrego /

Obfoczo go w czlowieka nowego /

W wierze / w miososci /

Stwierdza go w swietey sadosci.

17 Krzyzem martwiciego bupne ciasto /

By przeciwko Panu nie budzo /

Z tej smiertelnosci /

Pomiedzie goda wieczney radosci.

* 18 Dajcie nam to wscchnogocz Panie /

Przez chwalebne twoje zmartwychwstanie /

Zebysmy zoli /

Potym z toba w twym Krolestwie byli / Am.

P I E S N X X V I I.

W E s o l n e nam dzien nastal /

W ktorym Pan zwyciestwa dostal /

2 z grobu slawnie powstal.

3 Wesoie ndr: dzenie /

Zbawienna pracd cierpienie /

4 Smiercio umorzenie.

5 Lecz weselise wstrzeszenie /

Bo w nim usprawiedliwienie /

Wlany w uwielbienie.

6 Radostna byla ta noc /

W ktorey nieprzyjacio tom moe /

Odjal Pan / dal nam pomoc.

7 Zglatdyl grzech przez naszenie /

8 Zlatand pojat w wiezienie /

9 Smierc strusyl przez wstrzeszenie.

10 Stad radosc wierni mieli /

Spiewali w niebie Anieli /

Swiat sie wpsyt weseli.

* 11 Kuz my tez Chrzedciane /

Przez Chwal naboznych spiewanie /

Obchodny zmartwychwstanie.

12 Eads dosny z Panem wstali /

Grzech / bled / jad twodo wyrzucali /

W dobrym sie odnawiali.

13 Wdarciem wiecierzajac /

14 Cidat trwie pozwyjac /

Sumnienia cysle mairac.

* 15 Daj Chrste porstawmy /

W nowosci zywota trwamy /

Daj Niebo otrzymamy. Amen.

P I E S N X X I X.

C h r i s t u s Pan zmartwychwstal / Zwycie-

stwo otrzymal / Zburzyl swie smierc fro-

ga / Twoje smiercio droga / Hallelujah /

Panie smiluy sie nad nami.

2 Zwalczyl Czarta ztego / Potarl glowe

jego / Czlowieka grzesnego / Wpdarl z mocy

jego / Hallelujah etc.

3 Wiecznie grzech poradzil / U moc jego

stajil / Zywot nasy naprawil / Z z dast swen

sprawlil / Hallelujah / etc.

* 4 O Chrste nasy Panie / Przez twe

zmartwychwstanie / Day nam z grzechom

powstac / dast twojey dostaci / Hallelujah etc.

5 Upo tym kspocic / Day w wiecznym

zymocie / Z toba krolowanie / Nasy wscchno-

my Panie / Hallelujah / etc. Amen.

P I E S N X X X.

W e s e l s i e dno serdecznie / Ludzie poto-

lenie / Obchodze spozeczenie / Panscie

uwielbienie / Ten co umarl w cieles / Czard

znowy zywil / Sprawl nam wesele.

2 Adámow rod wybáwił / Z wieśnienia
wiecznego / Zbáwienie przyprawił / Dla
świadać cłego / Śmierć śmiercią wypro-
cił / Prawo grzechu strocił / Zwoł wieczny
wrocit.

3 Nocną ciemność oświecił / Wielmo-
żnym wskrzeszeniem / Nadość nową wznie-
cił / Jawnem się stáwieniem / Zotwierzą
hárdego / Zgromił / d wiernego / Zwołał
stadá swego.

4 Gdy Krol nasz moc swą zjawił / Głofy
radosnymi / Zbor go wernych stawil / Z An-
ioły świeteni / Ci co go pytałisi / Pánem go
wyznali / Bogiem swym witáli.

5 Wśeselit smutnego / Piotra / y cne
Pánie / Co do grobu jego / Cży z mąścią w
świtanie / Strwogi je wybáwił / Anioły w
przód stawil / Potym się sam zjawił.

6 Teraz wszystko stworzenie / Zime otrę-
sając / Wierze odnowienie / Wmárte wstawia-
jąc / Krol śliczny rej wodzi / Stoićce jaśniej
wychodzi / Wdziejczney cieni chodzi.

7 Ziemia się w bórach mieni / Wzcho-
dzą zbóża pólne / Trawa się zieleni / Kwi-
tują drzewa rodne / Niebo w swej jaśności /
Serdecznych wnetrznosci / Budzi do wdzie-
czności.

8 Wszystko się w śliczney trąbie / Wśe-
dziejce utąguje / Werny cżter w tym cżasie /
Stupnie się raduje / A w pracy niemdleje /
Bo w Chrystusie sieje / Niebieście nadzieje.

9 Pasterkowie na świetniu / Głofy prze-
prawiają / Ludziom tu śpiewaniu / Pobudkę
dawają / Wśpły w świecie świeci / Bożen-
tu nam chęci / Dobrodzia pamięci.

10 Chwałomży my sławnego / Świadać
zbáwiciela / Który nam srogiego / Zmógł
nieprzysięciela / Prośąc by dla siebie / Z
świetszymi nas w niebie / Posadził u siebie.

11 Wśpły chwale z Anioły / Godnie mu
wzdamy / Na jego wesoly / Thron szeznie
pátzali / Przez twe zmartwychwstanie /
Serdecznie śpiewanie / Przypimi wdzięcznie
Pánie / Amen.

PIESN XXXI.

RWużymy się Chrześciance /
Przez z serca brzmiać śpiewanie /
Stawic Pánusie zmartwychwstanie /
Halle hallelujah.

2 Zábity dla nasych złości /
Dla nasych spráwiedliwosci /
Porostat Bog w swej wielmożności /
Halle hallelujah.

3 To Anioł Pánuski objawił /
Gdy tamien z grobu odwałił /

A strożę z strachem odprawił /
Halle hallelujah.

4 Mąram co Páná chwaty /
Z mąścią u grobu szukał /
Mowił aby się nie bał /
Halle hallelujah.

5 Opowiedzie ucziom jego /
Ze uhrzą zmartwychwstatego /
W Gólietey mistrza swego /
Halle hallelujah.

6 Łoż żołnierze zwiastowali /
Który grobu pilnowali /
Gdy do Midrá zućcieli /
Halle hallelujah.

7 Biskupi gdy to zwiadzili /
Do nowych się prątki mieli /
Łeż prądzie niezabiezieli /
Halle hallelujah.

8 Żołnierza grosem mamili /
Abyszywie świadczyli /
Łeż się na tym ompli /
Halle hallelujah.

9 Bo choć ucząie potwarzali /
Zeim go wśpiaczi porwali /
Przećie się z tym nie ostali /
Halle hallelujah.

10 Prawda kłamstwo zwyciężyła /
Bo świecie się rozstawiła /
Y w serca się wtorgentła /
Halle hallelujah.

11 Wśesłmży się wśpły z tego /
Z wćiesłwa jawołanego /
Chrystusa y prawdy jego /
Halle hallelujah.

12 Wśpły z nim spofem ożyli /
My cosmy martwemi byli /
Nizemny się nadrobili /
Halle hallelujah.

13 Pánusłmży śmierć zbańien /
Wiara uspráwiedliwien /
Y z dobre policzen /
Halle hallelujah.

14 A tó w nim sámy uśamny /
Przećie wśpłstego żadayny /
Inśnych przyciżny nie szukamy /
Halle hallelujah.

15 Pánie nasz Jezu wskrzeszony /
Práwicą Bożą wznieśiony /
Krolu wiecznie niezmójony /
Halle hallelujah.

16 Wiele nieprzysięciot mamy /
Bez ciebie zámży przegramy /
Do ciebie Páná mólamy /
Halle hallelujah.

17 Łoż nasz ródowit jedyny /

Twe to niebie mażne przyciżny/
Daj żywot zgładziż winy/
Halle Hallelujah. Amen.

PIESN XXXII.

Bog nąs wśchmogacy/
Wstał żmarwocy w swej mocy/
Żd co my mu dzięujemy/
A żserca sie wśchpoc rdujemy/ Kriegl.
2 Leżał trzy dni w grobie/
Dat Bog przetoć sobie/
Boł/ raze/ nobdż obie/
Nągdawienie cżtowiecze tobie :
Wadżże mu chwata.

3 Wstał/Diabła żwojowat/
Duś wternych rdtowat/
Wprowdżił jeciwio swoje/
Ną niebieście śliczne potaje/
Wadżże mu chwata.

4 Jezu Chryste wstałeś/
Nam ną przyskad daleś/
Ze tej mamy żmarwocy wstać/
Ż Panem/Bogiem wlecznie przeżywać/
Daj to Krolu nąs.

5 Hetmianie Niebieści/
Wspomaj lud swój żiemści/
Żbawje nas wśwego żtego/
P Otrucienstwa Żdanińskiego :
Panie Boże nąs.

6 Opuść nąs żtosoć/
P wśchłstie krewosoć/
Wbierz nas wśażdż Cnote/
Daj widżiec twiżnaga jednole/
Panie Boże nąs.

* 7 Panie Jezu Chryste/
Daj nam serce cżyste/
Nągdż wierne Chreściāny/
Przez twe drogine nąświste rāny/
Panie Boże nąs.

8 Wśchł nąs glosy/
Daj spotojine cżdży/
Daj nam ogłwacie wiele/ (ściele/
Chwalcow / w tynym powśchognym Ko-
Krieglison.

9 Ktorp wstał żdżiste/
Wśgręś nas Jezu Chryste/
Daj bñm żgrzechow powśkāl/
Ż świetomi godnie obcowāl/
Panie smitui śie.

* 10 Jednaczy jedyny/
Wtobie my dufamy/
W Jmte twe profac Dycā/
Wynas żbawie raczyś do teńcā/
Panie Chryste nąs/ Amen.

PIESN XXXIII.

Christ lag in Todesbanden.

Chrystus co dla ludźklego/
Wst żdżitoż przewinienia :/
Dziś żmarwocy dla nąśwego/
Powstał uspradzielwinienia/
Żd co mu cżeoć wżdawamy/
A cāłym sercem śpiewamy/
Chreś Bogu Hallelujah. Hallelujah.
2 Śmierci nikt nie mogł sprośić/
Ż Epnow Wdānā pierwśwego :/
Ni śis przed Bogiem oślād/
Mogł cżet dla grzechu wśaśnego.
Tād śmierc nā świdā wtrocępā/
Tād śie w ludżie wgrojā/
Ale już gārbo dāta Hallelujah.
3 Jezu Chrystus przedwiesny
Syn/ od Boga nampżwego :/
Nąśedł pānac bespieczny/
Śmierci y Chreśā sprośnego.
Grzech żniōśi. wżjnto wpdāw/
Tilko śmierci żostdwt
Sam tśtāt : już śmierc żadā żbyd/
Hallelujah.

4 Pojedynel cudowny/
Śmierc ż Żywotem wicęnym mādā :/
Wygrał Żywot pierworodny/
A śmierc wicęnie swādnowādā.
Żywot śmierciā plon wpdāt/
Żywot śmierciā śmierc wōdāt/
W śmiech pōśedł przemyśł śmierci/ Hāli.
5 Nąś wielkonosny sławnie/
Wādānel ż niebā pōśdny :/
Nā drzewie tryjā jawnie/
Żd nāś już ośdrowāny.

Krwig swā drzew serc obśewa/
Tym widā śmierciā żbowa/
Mija nāś Anioł trużacy Hallelujah.
* 6 Pōżpawmy w śczerosoć/
Wādānt wielkonoenego :/
A niechaj śie twōś żtosoć/
Nie tyła sercā nąśwego.
Pan Chrystus obrot świsty/
Widra ma być pżypiety/
Tymduś wicęnie jżje Halleli. Amen.

PIESN XXXIV.

Jesus Christus unser Heiland.

Jezus Chrystus nąś pōdwićiel/
Śmierciā wśpōśiżoćiel/
Juz żmarwocy powstał/
Wēja śdāt/ pietko pōśdowāt/ Hallelujah.
2 Nie mājac grzechu wśaśnego/
Pōdjal śie nąśwego/
Nāś ż Dycem żgodził/
Lāśā nam jego dogodził Hallelujah. (bot/
3 Śmierc/ Świat/ Chreśā/ Pietko śie go
A Niebo nim fci!

Smadnie rdtuje/
Kogo sobie ścagrym cżuje/ *Hallelujah.*

PIESN XXXV.

Christ ist erstanden:

Chrystus żmartwychwstał/
Wzstanie meki wystał/
Ztąd mamy pociech wiele/
Jezus naše wesele/ *Kryciełson.*
2 Wp niebż żmartwychwstał/
Światyby się nie ostał/
Lecz je raczyż żmartwychwstać
Stupna mu na cześć śpiewać *Krytel.*
3 *Hallelujah, Hallelujah, Hallelujah*
Dziś ma świadc pociech wiele
Jezus naše wesele/ *Kryciełson.*

PIESN XXXVI.

Przęz twoje święte żmartwychwstańcie
Wozż synu/ odpuszcże na naše zgrzeszenie
Wierzymy iż Pan Chrystus żmartwychwstał
Żywot nasz naprawi
Śmierci wieczney nas zbawił
Pan Bógswój moc jżawił.

Ná Boze Wstapienie.

PIESN XXXVII.

Wstąpił Pan Chrystus dnia tego/
Hallelujah, Hallelujah,
Krol do zamku niebieskiego/ *Hallelujah.*
2 Kowny Bogu/ w swej stolicy/
Hallelujah, Hallelujah,
Wsiadł Dycupo prawicy/ *Hallelujah.*
3 Cżubaj swego Pána znajcie/
Hallelujah, Hallelujah,
Po nim w niebo poglądajcie/ *Hallelujah.*
4 Tąd jako jest wjcie w obłoki.
Hallelujah, Hallelujah
Przybżcie świadc sadżić syroty/ *Hallelujah.*
5 Tego cżasu wesolego/
Hallelujah, Hallelujah,
Chwalmy Boga z serca swego *Hallelujah.*
6 Chwała wiecznemu królowi/
Hallelujah, Hallelujah,
Dycu/ Synowi/ Duchowi/ *Hallelujah.*

PIESN XXXVIII.

Lob und Preis/ Danksagung.

Chwalmy wżyscy królá niebieskiego/
Wdzięć żmęciśtwo jego wielmożnego/
Śpiewajmy mu z serca ścżerego
2 Pojedrnet w mece odprawomat/
Śmierciá Krol náš Szatáná zwojowat/
Krowá Testamentu swych rdtowat.
3 Po żmęciśtwo wżysk ptełielnego/
Nim obśedi do nieba dżiedżicznego.
Ná prawice Dycá wiecznego.
4 Wcżnie swe stwierdżat gndzi heronymi/

Dawiac się przęz dni czterdzięści z nimi/
Po żmartwychwstaniu swym na ziemi.

5 Kazał dby się nie rozbiegali/
Lecz w Jeruzalem dárú cżetali.

Przęz ktoroby mocy nadbrali.

6 Do odprawny Pofelsiwa nowego/
Wżyskiemu światu pozylecznego/
W Ewangeliszy żántnionego.

7 Ze z nimi odprawimży rozmowy/
Wdzięcznymi je pożegnawży słowy/
Wstąpił Pan ná obłok gotowy.

8 W tym się dwadź Anieli pojąmili/
Wydajac przęczy w niebo pátarzyli/
O Jezusie żds tąd świadcbyli.

9 Jákó widżicie wstępującego/
W obłoki wielmożnie idącego/
Ná Prawice Dycá wiecznego.

10 Tąd się żasie jawnie ná sad stawi/
Pzndt swój Syn cżłowieczy objawi/
Storo wżyskie rzęczy nadprawi.

11 Wiernt pátarzyć ná wodżá swego/
Cżicia wieczną niekoronowanego/
Dusdżac weni cieżkie się niego.

12 Dla nas żnieba przęchśby nas żbawit/
Tám żds obśedi by się Dycu stawił/
A żbor Duchem świętym nadbawit.

13 Zd ludem swym w niebie orobuje/
Zdántąd wemżes Naródięcy pánuje/
A sławę wpródnym gotuje.

14 Do ktorey rycerstwa wofa swego/
Kma pozor pilny ná tądżego/
Ktory jest pod chorągwiá jego.

15 Daj Jezu bym zd tobá spieśli/
Daj bym twych cżeci wdzięcznymi byli/
Obżies ty bym sercá obrocił.

16 Cżesć serdeczną tobie oddawamy/
A ciebie o pręczywne żadamy/
Lobie się cde powierżamy.

17 Wśedom/ grzechow rácz nas uwárowdć/
Duchem świętym do tońcá spráwówdć/
Wniebie daj żsobá triumphowáć/ Amen.

PIESN XXXIX.

Przęz twoje święte w niebowstapienie/
Wozż Synu ráczżenaim dác dufne gba.
Ná prawicy Dycá swego/ (wienie/
Wódz przęczywca ludu twego/
W tobie nřdającego/ *Hallelujah.*
2 Ráczżośćiś swój święty pomnożić/
Przęziwniśi jego wżyskie z stolice żłóżyć/
A nieś piekło z swemi bramami/
Nigdy nie przewódżi náđ námi/
Twojemi owieczłami/ *Hallelujah.*
3 Chryste cżasú oślátecznego/ (Kżego/
Gdy żds żnowu ná świadc zstąpiś sadżić tđ.
Daj byśmy ná twojey prawicy/

Postanowieni byli w sęscy/
Jako niebiescy dziejczy Hallelujah.

Ná Swiatki.

PIESN XL.

Veni S. Spiritus, reple tuorum.

Swięty Duchu przypadł/
A serca sobie sięprze oddanych rządz/
Wnogać w nich swoje dary/
Związkim jedney wiary/
Rozmaite narodny (dy:
Wiedz do świątey w Kościele twojim ągo-
Za co ci słusze dąga dżiet/
Wieczne wieci.

PIESN XLI.

Veni Creator Spiritus.

Kom Schöpffer H. Geist H. Erre Gott.

Tworco Duchu święty do nas przypadł/
A swa tśta twoje usługi rządz/
Napełń je niebieską miłością/
Którą stworzył sercą w myśl/
Wosła swa wśchmocności.

2. Tyś jest Pocięhycielem rzeczonny/
Tyś dar Boży niewysłowny/
Woda żywa, źródło chłodzące/
Zmęczenie grzechów tśta/świątko/
Sercą oświecające.

3. Ty weśte upodobania miary/
Którym chcesz dawać świąte dary/
Zdobył Chrystusowy, moc zbawienia/
Pewny, śśdtek żywota. (ści/
Nadzieje nieodmienne.

4. Prowadź y nase śmyśły w świątko-
Wlecy twa chce w serdeczne wnetrznosci/
A trewności ci dła nasego/
Wewidź w wierze Chrystusowej
Mocą Wostwa swojego.

5. Odpadź przez od nas nieprzysiaćoty/
A rdeż nam dąć pokoy wesoły/
Wśmy z twen Wostley opatrznosci/
Znając zamydły twa obrony/
Zbyli wśystkich trudności.

6. Daj, je Jezusa Pdnem wyznamy/
Daj przezeń y Dca wzmamy/
Y ciebie z nich pochodzacego/
Daj znać y wyznać gbawienne/
Woga Ducha świątego.

7. Napełniwszy Wostę znajomości/
Y nadawśy sprawiedliwości/
Daj w strusie Chrystusa pożywać/
W pełney duszności daj nam z nim
Uż na wieci przebywać.

8. Chwała y Dcem równemu Synowi/
Chwała bądz Świątemu Duchowi/
Za wśystko, co dat y swej miłości/
Jako wypuczeni byli.

W czym nas on sam niech pomnaja/
Prowadzac do radości Amen.

PIESN XLII.

Pom H. Geist H. Erre Gott.
Krydy wieczny Duchu nase Panie/
A napełń wietrnych zebrań/
Niebieskich praw znajomości/
Wiara y świątkowość/
Woge coś y świątko wśpłitego/
Ludzie jeżyku roznego/
Zgramadź do jedney wiary/
Wierz od nas śpiewania ofiary/
Hallelujah, Hallelujah.

2. Niebieskich domow świątkości/
Zorę swoje y wśfotoci/
Nadaj ciemność nase oświeci/
A w sercu błśt Wozę wgnieci/
Daj nam Dpca y sercą wzmąć/
Pána Chrystusa mistrzem zwąć/
Nadać mocną ufność jego/
Nadź bśdę ob Zboru twojego/
Hallelujah, Hallelujah.

3. Świątkich podniato y mocy/
Dodaj y nieba swej pomocy/
Dym y chęcia odprawowali/
Śluzby twoye, a w nich trwali/
Nadaj wśprzeć ci dła trewniego/
Podpora Wostwa twojego/
Daj nam dziełnie boj odprawić/
Przez śmierć do chwały śis przeprawić
Hallelujah, Hallelujah.

PIESN XLIII.

Alo Iesus Christus Gotes Sohn.

Pód świątego zśśłanie/
Wspominając Chrzęśćłanie/
Chwalmy y sercą nabożnego/
Chrystusa Pána swego.

2. Abowiem y siężerę miłości/
Z swej niebieskiej wśfotoci/
Kościotowi postat swego/
Duchą w dąrczy hojnego.

3. Co Bog zdarną obiecowal/
Co powtarzał, gdy wśpiewal/
Pan nase do Dca swojego/
Dnia przed tym dżiesiątego.

4. To zjśćit pieczęśćłanego/
Do zmartwychwstania swojego/
Tym ktorzy pospoko trwali/
Modliwy pilnowali.

5. Napełnił dom sum wśchremy/
W teorym byty świąte głowy/
Duch nad każdym w jeżykowym/
Wśłabł śśłatćie ogniomym.

6. W wśpłcy wnet przegomili/
Jako wypuczeni byli.

O Troicy Swietey.

Dobrze wyrozumiajmy/
Izyskami nowymi.

7 Zdzijwiliś się ich mówić/
Z rożnych krajów przypodobniwie/
Stysząc od nich tajemnice/
Wzięte z gornej ścieblice.

8 O jętaś tam mieli radość/
Gdy przyszedł ten niebieski Gość/
Który ich prawdę oświecił/
A w nich moc Bożą wzniesił?

* 9 Przegławne Duchą zesłanie/
Zbawicielu Chryste Panie/
Daj mić z niego odrodzenie/
A w dargach pomnożenie.

10 Daj nam w poczęcie być sług twoich/
Daj ściecnie strzedz praw twoich/
A zbawisz z nas wyszłte winy/
Wnieś w niebieskie krainy.

11 Zbysimy z Anioły twymi/
W wyszłtymi wybránymi/
Na twe oblicze patrząli/
Wiecznie cię wystawiali Amen.

PIESN XLIV.

Kom Gott Schöpffer ꝯ Geist.

W Itaj do nas gościu wzięty/
Z Dajem z Synem Duchu święty/
A wlepy dąrow twych hojności/
W serdecznie nąże wnetrzności.

2 W rozumie mnoż wiadrę żywą/
W woli miłość swiastobliwą/
Pamięć rąć w nądziejci chować/
W sumnieniu położy budować.

3 Wysłł obmąruj ścieżności/
Serce koronuj cypłością/
Stroć swą bojaźnią jędości/
Ciātu rąć ujęć bujności.

4 Smysły nąże podobij sobie.
Niech cjują/ co miło tobie/
Czynną/ mówią/ slyszą/ widzą/
A zła sprawa niech się brzydzą.

5 Wsylimy niosąc wjor świętego/
Dyca y Syna Bożego/
Po terażnienych stopocię/
Wogli jęć w wlecznym żywocie.

6 Daj to z Dycowstęp miłości/
Z Chrystusowey dośkojności/
Ścieżodry darco Duchu święty/
Wieczną chwastą nieobjęty.

* 7 Chwastą Dicu niebieskiemu/
Chwastą Synowi Bożemu/
Chwastą Duchowi świętemu
Wogu w Troicy jedynemu.

PIESN XLV.

W Nu bitten wir den ꝯ Geist.
Zywaimy Duchą Świętego/

O dar wiary/ który ptynie
Z hojności Jego/
Zebnym go ten chwast mieli/
Gdy się budy z ciatem dzieli/
Lát/ o Boże! dai.

2 Prosim cię Dzię niebieski/
Nączję nam zawnjdy przyparząć
Lwey swiasty łaski/
Nączję nas grzechow uchowac/
A cnotami koronowac/
Zdarz Dzię święty.

3 Prosim cię Synu Boży/
Dai wnas słowo twe zbawienny
Pożyteł mnoży/
Wsylimy je w sercu słabali/
Zniego moc żywota brali;
Zdarz Synu Boży.

4 Prosim cię też Duchu święty/
Jedną chwastą z Dajem z Synem
Na wleci wzięty/
Dai bym się ciebie trzymali/
Wieczną chwastą otrzymali/
Zdarz Duchu święty. Amen.

O Trojcy Swietey.

PIESN XLVI.

Gott der Vater wohn vns bey.

W Dzię Dzię bądż z nami/
A broń nas ode złego/
Niech twię z win otrzymamy/
Zycj słončenja świętego/
Zapadaj od nas szatand/
Stwardj nas w wierze żywey/

W miłości swiastobliwey/
W nądziejci niewątpliwey/
Wejm nas na swą obronę/
Niech się meżnie postamy/
Niechay bitwe wygramy/
Korone otrzymamy/
Amen Amen da to Bog/
Cypiewajmyj szalelujah.

2 Jezu Chryste bądż z nami/
Abroń nas ode złego/ etc.

3 Duchu święty bądż z nami/
Abroń nas ode złego/ etc.

PIESN XLVII.

P Dżegnaj nas Boże Dzię/
Moca swen swiasty prawice/
Jezu Chryste Zbawicielu/
Ztaż nąd nami łaskę swą.

2 Duchu święty rąć nas ciepięć/
Wysłł nąsych rąć sprawca być.
Dai Boże w Troicy jedyny/
Wsylimy ten to dzień sławili/

3 Wtwojen łasce/ d w miłości
W miłośierdziu/ w pobożności/
Zachowaj nas twego grzechu/
Niechaj Diabłu tu pośmiewu.

4 Dai miłować o ostatnim dniu/
Daj pamiatać o Sondażu/
A gdy się tu zwrócisz Panie
Sądzić żywe p umarłe.

5 Posław nas na swej prawicy
Kąc nas ugnąć za swe dzieci.
Amen/ amen/ Boże daj to/
Byś się to w nas wypełniło/
Coby tu twój chwale było/ Amen.

O Słowie Bożym.

PIESN XLVIII.

W po wysłanym śmiecie/ Głos słow
Panińskiego /: Brzmi w każdem powiecie/
Wola na każdego/ Żeby się ugnali/ Bogu
chwale dali/ Grzechy opuścili/ A pobo-
żnie żyli.

2 Pan Bog nasz chętny/ Ludzkiego gda-
wienia /: Daj też miłostki/ Słobkiego
imienia. Przyjmuje każdego/ Potulającego.
Który w niego wierzy/ A cnoty się dźwierz.

3 Ale taktów młot/ Wietu dźwiękowego /:
Którymby się chciał/ Słuchać głosu tego.
Wola okazy/ Wład ludzkiej uchwasy/
Nij rade świętego/ Wła niebieskiego.

4 Łećcie wiec dźi sobie/ Ludzie grzech sda-
cują /: W śmiertelnej chudobie/ Namniety
się nie czują. Kto je pod tego/ Jaki kupit
drogo/ Nie anioła nie o tym/ Co ma być na-
potym.

5 A Pan dobroci/ Choć w wysłanym
władzie /: Z pomsta nie słodki/ Dzieni
sadu obkłada. Czekać nadprawy/ Już
stracony sprawy/ W ludzich nie brakuje/
Każdego ratuje.

6 A coż też Ciszowielu/ Może być dro-
żego /: Jaki w każdym wietu/ Łaska Boga
tego? Co nie dba na dary/ Ani na ofiary/
Ale te misuje/ W których ciężar czuje.

7 Wolny tego cjaśu/ Przytę jest ta-
jdemu /: Z grzesznego niewczu/ Powsta-
nającemu/ Pan z niebieskiej gory/ W tym
się tocha/ Który/ Biepsza życia swego/ Drżąc
przed słowem tego.

8 Wsprawiełnienie/ Za widzą pocho-
dzi /: Nowe odrodzenie/ Świecie sprawy ro-
dzi. Kto Pański/ z Pańskimi/ Spokój wiet-
nymi/ Pilnuje jedno/ Wbiera się w cnoty.

* 9 Obróć się każdy/ Do Pana swoje-
go /: Wadź gotowym jawy/ Na głos takti-
tego. Potr światło jasne/ Przecobdy drogi

ciężne/ Każd Bożej miłości/ Przejmij w
przystojności.

10 Komu dał Bog pojąć/ Własne obga-
dzenie /: A szczęśliwie przejął/ Nadroże
głównie. Pilnie przepytawaj/ Nadroże
rozegrawaj/ Prorocti prawdziwe/ Prorocti
fałszywe.

11 Stęch straż się uśłinte/ Oddaj się
dowiernie /: Tym/ co służą pilnie/ W sfałszy-
wiernie /: Z gadości gównienia/ Tym się
wierze sumnienia/ Sądnu/ jąc samego/
Pana/ posłow jego.

* 12 Kacpies daj Panie/ Sługi swe
prawdziwe /: Nasz o nas sładnie/ Jaki o-
czionki żywe. Kacpie nas sprawnować/
Kacpie w łasce swej chować/ Wym w wierze
spotecznie/ Wytrosłań katecznie.

13 Daj byśmy w trudności/ Two obrone
gnali /: Wysłite przeżywności/ Dla cie-
bie gnali. Z miłośierdzia swego/ Pro-
wadź nas każdego/ Ziemstę śmiertel-
ności/ Do wiecznej radości/ Amen.

PIESN XLIX.

W Chryste/ Któryś śmiercią sroga/
Kupit sobie Cerkiew swoją droga /:
Kacpie nas oświecić/ byśmy się gnali/
A owoc cnot z wiary wydawali/
Wobudź w sercu miłość świętą/
Z twego słowa pojęcia/
Wjawiły wśladę martwość/
Dawaj prawa żywoci/
Przez niezmierną dobrociwość.

2 Byśmy z słuchania słowa świętego/
Brali widzę w moc życia cnego /:
A poznajmy twego gównienia/
Dostapili/ w Niebie uciełbienia.

Kozwiewć światło swe nad nami/
A rade być zawsze z nami/
Kacpie Cerkwi swej służy chować/
Duchem twym sprawnować/
Kacpie wiecżna sława bawować/ Amen.

PIESN L.

Nota Pieśni 45.

W Elna twego ofiar:
Dyże święty mój swe dary/
Przysporz nam żywcy widry/
Wdysmy słow twych słuchali/
W one grzymiwali/
W do serca sładali.

2 Jeśli nam Duchą świętego/
Kzadec Zboru pomocznego/
Dostora niebieskiego/
Dowiec serdeczne wnetrności/
Zmieszć twarbości/
Zwadź ciemności

o Kosciele Bozym.

Wszędy w nas czyste jadości.

3 Przytoż zbawienne pieczęci/
Wtwórz w nas siłę twoich pamięci/
Wnoż do dobrych spraw chęci/
Wdłóż rąk sam sprawowdę/
I chęty polewaj/
Daj nam w niebie erolowdę/Amen.

PIESN LI.

O Gódu vszer Vater bist.

D Boże Dzięże wszechmocny/
Bądź pomocny/
P uszyj nam Duchu swego/
Wobądź niesomplnego :/
Wysłuchaj nadsze wydpchánia/
Dwórę Pánie/
Wśd Służebniad twego/
Do wymow Słowu twego :/
Dwórę też dśdśdwy Diege/
Cerać p ushy nadsze/
Wym wyprokóm twych słuchali/
Jimi się spramowdli/
Zebysmy mogli słuteczanie/
Tu cię chwalić w wiecznie.

PIESN LII.

Wydasch obrot Duchu Pánie/ Słowu two-
go :/
Niech Duch twój widze wgruhy/
P owoc cnot z niego/ Nam/ co cię wyznawa-
my/ Daj/ że przy prawdzie trwamy/ Do
tęch ofśdtniego.

2 Strojóm praw śmietych twoich/ Dbo-
jęt zwierchności :/
Wyjęt Klenotów
twoich/ Zdrowia/ Schemśności. Daj je się
rozgrasza/ Twę dśdli doznawdja/ W dżien
edżdey trudności.

3 Nas też p nijsze Stany/ Świdtd hero-
tiego :/
Rabam Pánie nád Pány/ Pokoju
wdżiecznego. Daj chleb z dobrem sumnie-
niem/ Rddarz nas dobrym mieniem/ Kro-
lestwa wiecznego/ Amen.

PIESN LIII.

Erhalt uns Herr bey deinem wort.

D Dzię Dzięże przy słowie twym/
Rdż nas zdchowdę prawdżi twym/
Rdwróc wśhstie niewierniki/
Syna twego przećwińti.

2 O Chryste Pánie nád Pány/
Dbroń swoje Chrześćianp/
Dłaz moc twę Bosłiep reći/
Niech cię zęst sławia na wieki.

3 Duchu śmiety rdż nas chępcę/
A jednoscia wiary zstojęć/
A zjasu ofśdtecznego/
Domiesć żywot wiecznego.

* 4 Dai nam Pánie miłosćiny
Potoi pokismy tu żywi

Boćnie jest żaden Bog inny/
Coby bronit tę trąjny/
Z pto ep sam Bożęjedny/ Amen.

O Kosciele Bozym.

PIESN LIV.

Złspiewam z poważności/ Pieśń Pánu
mojemu :/
A spoleczną trawnoscą/ zemną
zstacjonemu/ D jego słowney winnicy :/
Go-
dna rzecż abyśmy wśhscy/ Spolecznie zd-
śpienali/ Temu chwale dāli.

2 Winnice z dśdli swojey/ Pan ptoem
ogrodził :/
Wybrany z niew tdnienie/
Hojnie ja rozpydžil. W pójzgod niey
wieże posławił :/
A w niey pśtę prāsę
sprawił/ Dwocu z niey wdżiecznego/ Czetat
czasu swego.

3 Czetat aby mu smdżne/ Jdgody ro-
dźiła :/
Ale on dierpnacę/ Przypre pu-
ścił/ Przetoż Jerolimczycy :/
P meżo-
wie Judzey wśhscy/ Rozsodżcie te rożnice/
Nie/ o tę winnicę

4 P cożem z moim gruntem/ Inż dāli
māć czynić :/
Wśhstom dobrze uprāwił/
trudnoy umi winić. Dobćiem dżugo cze-
stak tego :/
Aby mi cjasu słusnego/ Dwoc
wdżieczny wyddāli/ Lecz on w głym trwāłd.

5 Teraz też nam potażę/ Com umyślit
czynić :/
Gdyż z też mojej winnicy/
Niechciał owoc wygniść. Drog ja pśt ro-
zgródz :/
Gdżie moge tu jej zāśtōdżę/
Wdżie już rozgrucony/ Pto jest z dżdey
stron.

6 Wzgręćcie/ co się w rychle/ Jey bujno-
ści stanie :/
Jdćie będzie jey mādć. Ero-
gie podepśdnie/ Ja ja/ mowi Pan/ spustose :/
Korzeit trzazi rozprośe. P będzie opuszczo-
na/ D wśhstych wgdardżona.

7 Porosta nā niey ćiernie/ P oftre jęz-
ny :/
Nie urońia obtośi/ Rd nie dżdż by
trąpny. Wy wilgotności nie mādā :/
Gdyż
śie tād nieptōdnā stād/ Nierodżac przy-
stojnego/ Dwocu żadnego.

8 Winnicę otłazaj/ Wśch zastepow
Pána :/
Btā z Jzrdelstiego/ Narodu ze-
brānd. Nāz potolenia Judzkiego :/
Wśt
wdżiecznym rochāniem jego/ Ls sobie up-
trowal/ Ls osobnie chował.

9 Dżugo doś Bog folgował/ Czetājac
w nich rzadu :/
A oni w złoćidch żyli/ Nie
pślmujac sadu. Rd mietścu sprādniedłimosci/
Płācz/ trąp/ bo mietśie ćieśtosci/ Wbogim
zādawāli/ D Pána nie dōdli.

10 Wier je też Bog porzucił. D obliczā
swego :/
Potożyt je nā przytād/ Przed oczę

rażdego; Wbysmi się strzegli złości :/: A
 żyli w sprawiedliwości/ Wędlug spraw
 Pana swego/ Mnożąc chwale jego.

* 11 Panie! Ktoręś na mieisce/ Drzewa
 wrodzonego :/: Nas płonne trzaski przysięg/
 Do dziejstwa swego/ Daj byśmy nie pro-
 szomali :/: Ale wdzięczny owoc dali. Po-
 święcenie śmiertelności/ Przenieś do rado-
 ści/ Amen.

P I E S N . L V .

Laßt uns herzlich schreyen zu Christo
 dem Heyland.

Pasterzu Niebieski Jezu Chryste Panie :/:
 Różę pojrzyć swęty łaski/ Na nasze ze-
 branie/ Daj twemu wiernemu/ Stadku
 Różyczce/ Coby głoś prawdy zbrzmiał/
 Wstotach y w Kościele.

2 Zniwo wielkie mam/ Ale żeścow ma-
 to :/: Do ciebie wotamy/ Wy ich przybiera-
 to/ Śmiesz się/ głutuj się/ Wędlug serca
 swego/ Różę sławić Robotnik/ Do dzieła
 świętego.

3 Zapadź najemni/ Zwiłki drapieżny-
 mi :/: Różę zhańbić zmiennici / Głudzi
 nieszczepni/ Niech twego matego/ Stadka
 nie ścapiją/ Niech swymi wymysłami/
 Zwyć nie zdradają.

4 Różę potłumić biedy/ Groź zbyłi
 przestępcy :/: Różę głośnić wśedy/ Tę
 wprost święte. Przewrotno/ okrutne/ Ha-
 mny przeciwni/ A posili utrapienie/ Tę-
 je służebniki.

5 Z trewości błądzący/ Niech się oba-
 cają :/: Zbawienia pragnący/ Niech ochło-
 de znają. Náprawny/ Y sprawny/ Wśpi-
 stie święta Stany/ A do świętych cnot
 obroć/ Wierne Chrześciani.

* 6 Wspomni Jezu Chryste/ Krolu y Rá-
 planie :/: Na swe Stowa isle/ Daj wier-
 nych wyzdanie. Różę zhańbić/ Różę zha-
 wie/ Nam siebie słonego/ A przenieś zbor
 wybrany/ Do dziejstwa swego/ Amen.

O Pokucie.

P I E S N . L V I .

Znamy Dycie nasy Niebieski/
 Zesmy niegobni twej łaski/
 Ani żadnych darów twoich/
 Dla złości różicznych swoich.
 Ktoremuś się gniewali/
 Na pietko zaślugowali.

2 Władze Dycie miłosćmy/
 Wiedząc żeś jest litośćmy/
 Który nie chceś potępienia/
 Ale grzesnych nawrocenia/

Do ciebie się uciekamy/
 A łaski twojej szukamy.
 3 Nie różę z nami w twój sad wchodź/
 Groźę się z nami obchodź/
 Wodług swęj sprawiedliwości/
 Od ktorey my się ośrości
 Wcielamy/ do twoiego
 Miłosierdzia Dycowkiego.

4 Opuść nam nasze złości/
 Zwiłkie Dycowkie miłosćmy/
 Opuść oboje karanie/
 Daj wierne upamiętanie/
 Dycmy już pobożnie żyli/
 A tobie wierne służyli.

* 5 Różę nas Dycę wysłuchaj/
 Do prosimy/ różę nam daj/
 Sam z miłosierdzia własnego/
 Dla Chrystusa Syna twego/
 Co z tobą króluję wiecznie/
 Y Duchem świętym spocznij/ Am:

P I E S N . L V I I .

Różę utaję miły Panie/
 Nad nami swe smitowanie :/:
 Wodług miłosierdzia twego/
 Wielkiego niewinnego/ (wiel-
 Różę nas z przestępcy grzechom udro-
 Od przestępcy różę nas obronci/
 Boć my nasze złości baczymy/
 Władze w łaskę twoją nie wstąpiemy.

2 Poczuliśmy się we złości
 W grzechach/ wnieprawie miłosćmy :/:
 Czesztoroćmiśmy grzechyli/
 Najleśta twój obrażili.

Władze ty moży miły Panie/
 Różę nam daj już upamiętanie/
 Zebysmy grzechom poniechali/
 A ja nie/ w czas pokutowali.

3 Gdy z tego świata zeszliśmy/
 A na twym sadzie staniemy :/:
 Różę sprawiedliwości przesiad/
 Różę miłosierdzia używaj.
 Ktoregoś na on czas ujął/
 Kiedys ja nas na trązju cierpiat/
 Przez ktore miłosierdzie twoje/
 Różę nas zbawie stworzenie swoje/ A.

P I E S N . L V I I I .

Znamy Panie na pomoć/ Ciebie Bogá
 mego :/: Wstąpię wszystko to co jest/ We-
 mnie śmiertelnego. Wbysm się już tego ja/
 Co twój Zaton łaje/ Zmił mi twoa sprawie-
 dliwość/ Na wieczne śmierć łaje.

2 Znam swe nieznośne złości/ Znam y
 dobroć twoją :/: Wpój się też chćiaś trązwy
 miłości/ Sam ja do nie stoje. Różę uczyni
 to coś żył/
 Niechciej pomnieć złości/ A

o Pokucie.

dai mi Ducha twego/ Podpora krewkości.

3 Pominie Panie wjesz dai/ Prozum/ y wola :/: Lecz niemiem przeć za świadem/ Moje myśli wola. Kąsałeś by rozum był/ Naderwysłim Pánem/ Przecie ja widze jem jest/ Dł ciąża związany.

4 Cośkolwiek jedno pocznę/ Grzech się gmina wlecie :/: Aż grzechem sumnienie/ Lát jako eát piecze. Trudno to bym wsta- ród miał/ Bez twego tórgnienia/ Abo żebym zbawion był/ Zdość uczynienia.

5 Dwa się odrzec moge/ Zwołá wle- cznego :/: Jesli ty nie wypdżwigniesz/ Z grze- chu upadłego. Przeto Pánie smituj się/ Przybądź tu pomocy/ A nie dai mi do- świadczyć/ Dney wteczney noc/ Amen.

PIESN LIX.

Boże moj ródz się/ nade mną smitowód :/: A gniew swój frogi/ Ródz już uśamo- wód/ Który ja grzechy swe/ słusnie odno- se/ Przepuść mi prośe.

2 Nie ródz mi karć/ Podług złosci moich :/: Wo trudno kto ma uść frogich ról twoich/ Aż tego Duch twój/ Z łaski twej wspomozę/ Ten ich uść może.

3 Ródzże mi go też/ Będę z swę li- tości :/: Abych ja mógł być/ Progen moich złosci. Wo jeśli Duch twój/ Wnie w tym nierozpráwi Nist mis nie zbówi.

4 Bogiemś prąwym/ Baczę to y czu- je :/: Słusnie mis łargesz/ Sam się w tym winuję/ Bódaciesz raczył/ Nie wpyśkie po- ciechy/ Zda moje grzechy.

5 Ale jes ná wsem jest miłosierney Pan :/: Kążń te przajmuje/ Ktore od ciebie mam. A gniew swój frogi/ Ródzże już oddalić/ Wnie się użalić.

6 Ródzyles karć á słusnieś uczynił :/: Spráwiedliwie to/ Cięrpis com zawniń. A ijem cłowiek/ Smituj się moj Pánie/ Boćmis nie stánie.

7 Przypomni sobie/ Zwótfę swe litości :/: Ze choć wicé wpyśtes/ Karć ludzkie złosci/ Jednótes łáskę/ Potulujućemu/ Dawat grzesznemu.

8 Któz jest eát możny/ Coby moj żal stócić :/: Coby mógł smetel w wesele obro- cić? Ty sam tym władniesz/ A ulitowanie/ Wtemyś ródz Pánie.

9 Náš moc nádemna/ Cżyń zemna co raczył :/: Zac w tobie ufam/ Ze mis nie przebaczył. Wót ty sam w smutku/ Póćiesz káżdego/ W cie wierzącego.

PIESN LX.

Al mi jem tedy grzechy/ Przec te wpy-

śkie lódz :/: Zem Páná swego gniemat/ Dla neznego świadá/ Wtymem się nieo- baczył/ Zem mu winien słupć Wo mi on dai ná świcie/ Wsęgo dobrá uć.

2 A jam tego nie baczył/ By to łáská jego :/: Szczęściu to przypisowat/ Gdy dai co dobrego :/: Zda tom mu nie dziełowat/ Anim jemu słupć/ Wicem się mu w po- sługách/ Lát bárogo zdłupć.

3 Lecz to nie pochódził/ Z dobrego ba- czenia :/: Lecz z gley myśli uczynkow/ Ze złego sumnienia :/: W czynem się ja toń- dác/ Nie myślył o Bódze/ Tejem był procz wápienia/ Ná stráconey drodze.

4 Y toć jego dobrotá/ Ze się mócić nie raczył :/: Gdy łátome wysłępi/ Ten Pan po nas baczył/ Miłosierdziem zátwra/ Náśe wpyśkie złosci/ Łáskawie on przegla- da/ Náśewśeteczności.

5 Ale je mi żal tego/ Miłosćimy Pá- nie :/: Prośe przajmi łáskawie/ Moje łáto- wanie. A już nie ródz pámietć/ Moich wpyśkich złosci/ Gdym się udat w potórę/ Twę ówistę miłosć.

6 Y poznalem żeś ty Pan/ Który wpy- śko moję :/: Káżdemu cieby raczył/ We wsem dopomożesz/ Złáfajć tym/ Który w tobie/ Myśł swą potłádaj. A sercem sprá- wiedliwym/ Łáski twej żádaj.

PIESN LXI.

Altein zu dir Herr Jesu Christ.

Pa o Jezu Chryste Pánie.

Jedynie me tońanie :/:

Nieznam procz ciebie innego/

Zbawiciela jednego/

Pod stóńcem Imieniu twemu/

Niewiem równego światemu/

Nist mis eátowód nie moze/

Nist nie wspomozę/

Ciebie wyrywam o moj Boze :

2 Przypiera do serca mego/

Cie zar dłuqu grzesnego :/:

Niechaj z łáski twej obnioś/

Króć o ktory cie prośe.

Ródz wypisć w rejestrá twoje/

Żes popłdcić winy moje/

Dpowiedz mi Dycu swemu/

Miłosć twemu/

Zem poufá słowu twemu.

3 Dai mi z miłosierdzia twego/

Widac w ciebie samego :/:

Daj bym cie z sercá całego/

Mitowat Bogá swego.

Daj bym bliźniego dla ciebie/

Lát mitowat jdt sam siebie/

A w dzień Poświęcenia mego/
Odpadź chotrego
Odmnie/Węda Kąstiego.
4 Bądź cześć Krolowi wiecznemu/
Dieu miłobiernemu :/
Bądź chwalcę jego Spnowi/
Swiata PRAWICIELOW/
Bądź cześć Duchowi swiatemu/
Cieszytelowi naszemu/
Panie opieszaj się nami/
Przegramy sami/
Boże bądź na wieki z nami/Amen.

PIESN LXII.

Kompt her gu mir sri che Gottes Sohn.
Zat nas zwoływa Syn Boży/
Wn/ktore grzech/ śmierć, świat trwoży
Edm co żywo bywajcie/
W mnie wstępy pracujący/
Obciążeni /Pragnący/
Wody żywe chępcyć.
2 Złoty ręk nalogi swoje/
Bierzcie na się jarzmo moje/
Pucyćcie się odemnie/
Ciepły potory serdeczney/
Tat znajdziecie na cjas wieczny/
Duszę ochłodzi me mnie.
3 Jarzmo moje jest ci skodzie/
Przemienie moje jest kłacie/
Nie ciastie przysługanie/
Bo ten/co się z Bogą rodzi/
Tryumf nad światem przewodzi/
Przez wiary wynawodnie.
4 Jaktom was słowem swym sprd/
Jaktimem się y sam stawił/
Tat sobie poczynacie/
Jeśli wam tu na cym schodzi/
W niebie się dobrze nagrodzi/
Tyle nie usławajcie.
5 Coście do Boga przypadli/
Stawni, pobli/wielcy mals/
Dla Pánstiego Zmienia/
Sprawując się słowem jego/
Zaprawując do cięstiego/
Dusze swe potużenia.
6 Atym ja że nie oddawacie/
Złotć dobroć przemagacie/
Choć się świat z tego śmieje/
Krzyczy swe kładac na Pána/
Tedy/gdzie jest ciastna brana/
Zdżcie pełni nadzieje.
7 Gdyby się wam tat dżiac mialo/
Jako lubi grzechy ciado/
Zginetaby w was bojaż/
Le w Spniech Dicie buduje/
Przez potuży/tat upinuje/

Edtu obrotow przez łazn.
8 Jeśli się wam zda trąpy frogi/
Wrażcie Piętelne trwoży/
Tam pldęj zbowo zgrzypian/
Pogien nie ugąpon/
A robot nieumorgon/
Grpć nigdy nie przelanie.
9 Wiernipó krotkim kłopotie/
Kroluja w wiecznym żywocie/
Tym n:y sobie cutrujemy/
Swieckie smetti : Dla wieczności/
Dożywołne pusćmy wsości/
W niebie starb otupujemy.
10 Kto trwa przy Jezusie Panie/
Ten na sadzie dobrze stanie/
A kto jads straci miar/
Bárzo sobie się posługu/
Na sumnieniu się gduży/
Mat będzie miał nad miar.
11 Oto Pánstie wstęsto wdzij/
Bog się nieścypności brąpyji/
Lemu/co chce do Nieba/
Serdeczney spawiedliwości/
W wynawodniu bezpieczeństwa/
Z wiary żywy potrzeba.
12 Co nam Bog obiecać raczył/
W cym Duchą dać nieprzebaczyl/
Dla posittu naszego/
W tym nas pewnie nie zawiędzie/
Po śmierci wiecznie przyniesie/
Do Raju dziejcznego.
13 Pełn nam słowo sławny Panie/
Niech mla wiara nie usłanie/
Ze twe brzemie dżwigając/
Jarzmo sobie cutrujemy/
Tym torem postępujemy/
Daj wiadoć w niebo spiewając/Amen.

PIESN LXIII.

Last vns mié trawigiem herken.
Przez grzech Adama yimiego/
Wstępy pochobzacy z niego/
Wpadli w wine/potępienia wiecznego/
2 Już się w grzechu poczynamy/
Grzechu niedza przypłacamy/
Idac na świat/umierac poczynamy.
3 Ci/co zaton Pánsti mads/
Z niego grzechy poznawdza/
Y Bogu się sczerze winni dawdza.
4 Wiara usprawiedliwien/
Od złotści swych uwolnien/
Przez Jezusa/bywaja oczyszczeni.
5 Tym/cośmy uwierzyli/
Cosmy grzechy sobie sprzetrzpli/
Cosmy bteby wśledzte obaczpli.
6 Obłudnie się nie stawiamy/

o Chrście Świętym.

Złosci smych nie zdmawiajmy
 W fremościach sie winni Bogu dawajmy
 7 Bo Bog tasma na szejrego/
 lubi pokutujacego/
 Pan przyjmuj do siebie idacego.
 8 Na karanie niestwapiomy/
 Dziwnie dobry y cierplivy/
 Wtrapiomym ludziom Bog siłościwy.
 9 Z ufności do Thronu jego/
 Przyskapiwszy tąd na niego/
 Zawołajmy/głosem serca gorzkiego :
 10 Tobiesmy Pánie zgrzesyli/
 Nieprawościśmy czynili/
 Od przyskasz twychesmy odstapili.
 11 Strogu przynierza wiecznego/
 Obróńco ludu wiernego/
 Pánie Boże/miłośnierdzia wielkiego/
 12 Twójesmy slug nie słuchali
 Prorokamiśmy wzgardzili/
 Ktorzy prawde nam w Zmie twe mawiali.
 13 Tobie Pánie uwielbienie/
 Nam syrosne posromocenie/
 Nam mstyd/páńb/y wieczne pokspienie.
 14 Twe nas plagi dotydąs/
 Głody/mory nas łonąs/
 Chrześcianom pphancy uragąs.
 15 Wstyd nośa wyssep Etanowie/
 Y Poddani y Krolowie/ (wie.
 Zgrzeszylismy/ grzesznych przodkow Syno-
 16 Nam mstyd/ale tobie Pánie/
 Miłośnierdziej/słotowanie/
 Ktore wietu/zadnego nie ustanie.
 * 17 Boże smituy sie nad nami/
 Zgładz grzechy y nieprawości nami/
 Daj w sie wierzyć/ a nierdż gardzić nami.
 18 Nie w naszey spráwiedliwości/
 Ale w szejzey twej siłości/
 Oddawamy/prośby twej oblicności
 * 19 Wysłuchaj nas prośim ciebie/
 Hámuy sie/ktory jest wniebie/
 Bimi guiem twój/o Boże sam dla siebie.
 20 Niech nie będzie zapomniano/
 Yż twe nád nami wymano/
 Zmie święte/które nas oddawano.
 21 Róż sie nam stawie tasmańwie/
 Róż setrzec naše bespráwie/
 Wbłogostaw/nas w każdy dobry spráwie.
 22 My z twą pomocą święta/
 Porzuciwszy głość przetęta/
 Bedziem chodzie/droga u ciebie wsięta.
 23 Twych słow świętych posłuchamy/
 Tobie wierna chwałę damy/
 Wadż część Bogu/ná wietu zópiwamy/A.

O Chrście Świętym.

PIESN LXIV.

Gehet hin/vnd lehet etc.

Zdzicie ná wyszst ówied/ A zwiastujcie/
 Ewángeliá/ Wsemu stworzeniu. Kto
 uwierzy/ A ochręci sie/ Bedzie zbawion: A
 kto nie uwierzy/ Bedzie potępion.

PIESN LXV.

Nota Pieśni 78.

Jesz sie Oblubienico/ Wdráńd Boże-
 go/ Ciebie twój Pan nie opuścza/ Choć
 ná cie uciś dopuścza/ Bo cie wsięta do opie-
 ku swego. Lys mi dśto jego budowne/ Míd-
 sto ówiste/ midsło głowne / Lys przpóbet
 wielkiego Boga/ Stárńnica wśech ówiato-
 ści droga/ W błogostawiony Zborze/ Mimo
 ktory nikt nie moze/ Wjrzec wiekuiszney zorge.

2 Lys jest Ewángiśta on/ Górd uwiel-
 biona/ Do ktorey wyszkie narody / Zató
 wies do mórza wody/ Zbiegąs sie: a ulubio-
 na. Niosac ná łóciach swe dżiati/ Widra
 poświscone młti / Od wśchodu y zachodu
 słonca/ Wotrag y zgránic ziemstich łonca/
 A tdm wśelkie serce czyśte/ Wśedky prośi:
 Pánie Chryste / Wejm nas zó slugi swe
 iśte/ Amen.

PIESN LXVI.

Nota Pieśni 9.

Zietujemy wśechmogacy/ Boże wie-
 czniepánujący/ Krolu Niebieski/ Mo-
 ndrcho ziemski / Rásowierşy Wdpuścicielu
 ludzki. Zed nas w mśodóci / Przyjaj do
 swej ucześności / Prowadz do Niebieskiej
 radości/ Amen.

O Wierzerzy Pánskiej.

PIESN LXVII

Jesús Christus vnser Heyland.

Jezus Christus ktory swego/
 Wśatgniem Dśca wiecznego/
 Wśpáćcił twia droga/
 Wina picielną sroga.

2 Aby to lud wierny baczył/

Cisło zó potarm bć racył/

Y kreu bołu Wśiego/

W ówiatości słu swego.

3 Kto ten obrył Páński bierze/

Niechaj sie dświpiadey w wierze/

Bo sobie sáđ gotuje/

Kto niegodnie przyjmuje.

4 Zdac do słu Bożego/

Wdziejnie chwał Dśca wiecznego/

Ze nam w dar Chńd swego/

Dat jednorodzonego.

5 Potym z serca uwierz temu/

Ze Pan leśdśtweom grzesznemu/

Temu którego głosi/
Poruszył wnetżności.

6 Laska zbawienna wiecznego/
Szuka Ducha struszonego/
Kto się zdrowym być czuje/
Lekarstw nie potrzebuje.

7 Woła Pan do mnie strapieni/
Do mnie podjąć obciążeni/
Nie maś prociż mnie innego/
Kątownik pewnego.

8 Byś sam przez się mogł być w niebie/
Nie byłbym umarł dla ciebie/
Kto sobie pomoc może/
Cot mu moją nie pomoże.

9 Kto temu wierzy prawdziwie/
Puły to twirżi żywie/
Gódzien stołu Pańskiego/
Ma duszny obrot z niego.

10 A ta wiara nie próżnuje/
Lecz cnoty święte sprdaje/
Wiosła cna bliznich mnoży/
Ten strzeże pokój Boży/Amen.

PIESN LXVIII.

Dwie sili istniejące w duszy.

Kochał wierny Zborge świętego/
Krola Zbawiciela swego/
Epiemay pieśni na cześć jego.

2 Jaka możeś day cześć jemu/
Bo dość godno cęci wiecznemu/
Nikt nie obda tworcę swemu.

3 Powod chwały osobliwy/
Podawa z siebie chleb żywy/
Potarm niebieski prawdziwy.

4 Który przy bogostwie wionym/
Ctoli dał dwadzieści onym/
Wojniom na to sporządzone.

5 Niechże brzmi niech się ozwa/
Muzycy wdzięcznie trzylitwa/
Niech serce ochotnie śpiewa.

6 Dajcie dzieł duchownej radości/
Dzieł łacnej Pańskiej światłości/
Dzieł wybranych spoteczności.

7 Przypnij sobie krol nads dąry/
Rozdawa swojej ofiary/
Zniesz cień Baranka ślary.

8 Cudność nową rząd nieuje/
Pravdie figurą ustępuje/
Jasny dzień noc ciemną psuje.

9 Co Pan czyni/ to też swemu/
Kajal czyni wybranemu/
Zborowi godującemu.

10 W my z roztoku Pańskiego/
Chleb bierzem z wino jego/
Do obrotu poświatnego.

11 Chleb Ciądem być wyznawamy/

A Wino Krwiz: o czym mamy
Słowa/ których się trzymamy.

12 Czego oto nie dochodzi/
W to wiara żywa pogodzi/
Która słowo Boże rodzi.

13 Pod rozniemi osobami/
Rzeczy tajemnych znaćmi/
Wieczny Pan wiąże się z nami.

14 Ciądem karmi/Krwiz napawa/
A Chrystus tenże zostawa/
Choć się w dwu osobach dawa.

15 Do ust wzięty nie strusony/
Nie zdarty/ nie rozdzieleny/
Ani on bywa strawiony.

16 Bierze jeden/ tyjąc bierze/
Pon/ y ci w jednym niese/
Spólny potarm spólny wierze.

17 Zli y dobrzy pożywiają/
Lecz nie jeden stulek gnają/
Bo ci śmierć/ ci żywot mają.

18 Ten świętości otacza/
Każda cześć jednako cda/
Zat nawietka jąto mała.

19 Rzeki niepodobległa łamaniu/
Choć się Chleb tużypwaniu/
Łaniem świętych godowaniu.

20 Chleb Anielski podobnoemu/
Potarm dziecięciu Bojemu/
Lecz truciżna niezbożnemu.

21 Toć Zjad ofiarowania/
Toć Baranka toć dar mianny/
Na puszczy od Boga bany.

22 Jezu Pasterzu y chlebie/
Pás y żywność nam dla siebie/
Day się nam uciechę w niebie.

23 Tyś żywot świadka całego/
Ty nas z świętymi do twego/
Przypuść stołu niebieskiego/Amen.

PIESN LXIX.

Jezus Chrystus żywot nasz/ nasze zbawie-
Maś pokój nasze usprawiedliwienie (nie
Wczesnie przyrodzenia ludzkiego/
Nasświetlony światłości Pańskiej).

2 Zdejmując nas zrogiemu Szatanowi/
Y czyniąc dożyć Bojemu gniewowi/
Dusze swojej wlaśney nieślanował/
Lecz ja na śmierć trzypowa ofiarował.

3 A na wiecznąpamiść dobrodziejstwa tego
Zniesz cień Baranka starozaconego/
Wieczera nam Nowa nadołował.

4 Chleb jeść kazał/mewiać: to jest moje ciało
Ktore bedzie na trzypu śmierć ciępiado/ (to
Wino damyś krwiz je swa wpiwac żył/
Która grzechy świadka popłacie raczył

5 Mamy Stof gotowy Zbawiciela swego/
Tylko godnie przystępujemy do niego :
Bo kto tu niegodnie przystępuje/

Ten sobie sęd y śmierć wieczną gotuje.
6 Doświadczyć się y uważyć nam potrzeba

Ni ten stołek wielkiego króla z nieba/
Chleb jest ciądem Boga prawdziwego/
Wino krwi kłosa nabył Zboru swego.

7 Chybyśmy się mogli sami porządować/
Nie trzeba by Pánu zniebá zstępować :

Trz nam po śmierci Syná Bożego ?
Jeżeli jest gdzieś sprawiedliwość procz niego?

8 Kto chce godnie przysiąc te święta obiade/
Na sobie sporządźć reśelną káte/

Dobdżiwszy się w swej nieprawości/
Wiedług prawá Bożej sprawiedliwości.

9 A jeżeliśmy się siebie zle skłóć nałogi/
Przystępujemy wiara na święte progi/

Do otkarż wybranych własnego/
Dla pożywania Błádná Bożego.

10 Cobykolwiek miał kto do swego bliźnie-
Odpusć mu chętnie sercá uprzyjnego/(go/

Od nas urążone odpraszajmy/
A z Kościotem się Páńskim pojednajmy.

11 Potym táfowych jácie Pan zwysokości/
Postánowit/ używajmy Świątości/

Głosu Pásterzá swego słuchajmy/
Nie uznajmy nic/ ani przydawajmy.

12 A przypomierze z Pánem utwierdzimy
Postánowienie uczytym serdecznie/ (wieczne

Jemu służyc w nieśkietey pobożności/
Wtężowości y w świętey sprawiedliwości

* 13 Páńską służbę Páńsz śmierć opowiad-
A czulem naddzieję oczekiwajmy/ (dajmy/

Stawnego przysicia Boga wielkiego/
Jezusá Dłupiciela nášego. (tobie

* 14 Wadźje chlebie żywy częśc y chwát/
Ze nas karmu y náyamás sam w sobie:

Práć dác bym z twojej obfitości/
Dosił w niewie wybranych spóeczności/ A.

P I E S N L X X .

Wojá częśc chwátá náš wieczny Pánie/
Ná wieczne cásy niech nieńskanie.

2 Tobie dżó niesiem serc swych ofiary/
Zá twoje Pánie rozliczne dary

3 Dziełując twojej dobroćliwości/
Ześ z wielkiej twojej ku nam miłości/

4 Odbódyć ná śmierć Testament sprawit/
Cátrament Ciáta y Kwie góstawit/

4 Ná który pátrząc/ mocno wierzymy/
Ze Ciáto y Krew duchem bierzemy.

6 Sprawje Boje náš/ by duśe góodne/
Stofu twojego/ stáły się godne.

7 Wóć my niegodni tego o Pánie/
Abys w nas miał mieć swoje miejsce.

8 Ale rzecj słow/ á násyconá

Zgotnádta duśá bedzie zbawioná.

9 Ráć nas/ o Pánie/ poświęćć sobie/
Po śmierci dác nam miejsce przy tobie.

* 10 Wadź chwátá y częśc Bogu nášemu/
Dicu/ Synowi/ Duchu świętemu/ Amen.

P I E S N L X X I .

Gott sey gelobet vnd gebenedeyet.

Wadź chwátá Bogu bógostánowionemu/
Ze sprawit polarm grzesznemu :/:

Dac ciáto dác nam krew Syná swojego/
Wodaj dobrze zdżyć tego/ Króleisón.

D Chryste dla ciáta twojego/
Z świętey Pánni narodzonego/

Y dla twej/ krwi drogiej/
Zbaw nas od śmierci srogiej/ Króleisón.

2 Pan Jezus/ ciádem kłosa ná śmierć stá-
Nam zywot wieczny przysprawit :/ (wit/

Wpominu dác nam pámiętnieyego/
Nie mogt/ náś siebie sánego/ Kríel.

Niewymowna chęć twojé Pánie/
Y czystey krwi twojej prze dnie/

Náś dtug wypłáćitá/
Nas z Bogiem zjednoczył/ Kríel.

* 3 Zdarż Boże/ byśmy drogámi twoimi/
Chodźili świątobliwymi :/:

Niech ná świątobtwo twojej spóeczności/
Nas wiąże świątych miłości/ Kríel.

Przysporz nam z miłosierdzia swego/
Dáron Ducha twoego świątego/

W pokoju spóecznie/
Daj nam przybódmę wiecznie/ Kríel.

O Zwirzchnosci

Swieckey.

P I E S N L X X I I .

Notá Pieśni 13.

Który rzadzi játo trzeba/
Cáłym światem/ y zwirzchności/

Pob słuchem máś twej możności.
2 Rządź Monárchy światá tego/

Y Królá Páná nášego/
Y wśytkie inśe zwirzchności/

Rządź káślá swojej siłóści.
3 Daj się ciebie wśyścy bási/

A praw twojich przestęgi/ Daj zle rzeczy przerywáti/

A cnotliwych sánowáti.
4 Poddáni też z miejsc swego/

Niech ciebie Boga wiecznego/
Cercem czeja/ y powinności/

Z chęcią oddáją zwirzchności.
5 Daj wśyścy jpli ucjéćwie/

Pobożnie y sprawiedliwie/
A potym nas ródz do swego/

Przywieść krolestwá wiecznego/ Am.

PIESN LXXIII.

Ząj Nota.

Verleyh vns frieden gnädiglich.

Królu wiełom Krádcu śniadć/
Kráćj nam dáć spókojne lata/
Bo my nie mamy żadnego/
Nigdzie obrońce iniego/
Złyś ciebie Bogá mocnego.
2 Chcébć w rządzic Krola/ y wśystkie
D Krolu wieczności/ (zwirżchności/
Wśsyny wśsyny sformie/
Wogli pod ich r. imieniem żyć spókojnie/
Wewśstetey pobożności/
Wprzystojności/ Amen.

O Modlitwie Pánskiej.

PIESN LXXIV.

Nota PS ALMU 140.

2 Poje Niebieści prośim ciebie/
Emieś ós Imie twe: Przyjdź Pánie/
Krolestwo twe: Wola/ ják w Niebie/
Lát ná ziemi/ niech ós stánie.
2 Chlebá nášego powszedniego/
Daj nam dżić: Opuść złóści/
Ják innym zroztádnia twego/
Przebacajmy ich trowości.
3 Nie wmođj nas w potuśy o Pánie:
Ale nas zbaw odezłego/
Abowiem twe jest trolowánie/
Moc/ chwálá/ do wiełu wśego/ Amen.

PIESN LXXV.

Prosim cie ktory nieśtáś/ Ná wśotim
niebie:/ Nie ráćj Dycze dżięci swych/ D-
drzucde od siebie: Ale swe misósterne ná-
tłóń tu nam uszy/ A niechaj cie nabożna/
Prośbá náśá ruszy.

2 Imie twe przed ktorym też/ Duchy głe
padáją:/ Niechaj wśystkie narody/ Wu-
czćiwości máją: A daj/ bśsyn w twey
wierze Lát stáćciejnie trwáli/ Jákoby juas
Pogánie/ Dobry przyktad bráli.

3 A nie odwśtáćj dálej/ Swego pá-
nomdnia:/ Biał sie ták ciśkiego/ Stug
tweych mordowánia: Nieprzyciósom ná-
śym/ Wyrwi nas z páfćżet/ A ty sam ráćj
trolowac/ Jákó Pan ná wieki.

4 Nie dopuśćj nam wedlug/ Wśóli
náśych bładzić:/ Ale nas ráćj náświst-
śym/ Stowem swoim rzadzić: A jákó śná-
dnie wśadnieś/ Niegi niebieśtimi/ Lát je sie
też wola twa/ Niech dżięcie ná ziemi.

5 Pánie ty sam wieś lepiey/ Czego nam
potrzebá:/ Ráćj nam dżić użyczyć/ Po-
wśedniego chlebá. Nidżne polne ptáktá/
Nis orza/ nie sieją/ A wżdy jednáć z łásti

twey/ Od głodu niembleją.

6 Złóści náśę przed toba/ Wśystkie wy-
znawamy:/ Ráćj sie w misósierdżiu/
Twojim postładamy/ Je ty známi łáśławie
Postápowac raczyś/ A nam jákó my dru-
gin/ Wśystkiego przebaczyś.

7 Niewmođj ná potuśy Przyrodzenia
mbłego:/ Wśhowaj nas ztych przygód/ Z
misósierdżia swego. Bówiem twe jest tro-
sestwo/ Twojá moc y chwálá/ A ták bedżie
ná wieki/ Nieodmienna stáć/ Amen.

PIESN LXXVI.

Bater vnser im Himmelreich.
2 Pczendś ktoryś jest w niebie/
Chcéś bśsyn bliżnie dla ciebie
Jákó siebie misówdzi/
W tobie ják dżiáti ufáli/
A uszy sercá czystego/
Chwálili cieś Dáć swego.

2 Poświeć swięte Imie swoje/
Przezbáwienne słowo twoje/
Spraw je żywiemy ućciwie/
Spráwiedliwie swiętoblwiew/
Oddá prawde fásłujace/
Náwiedź ná drogę bładzace.

3 Dpietaj sie Boże swymi/
Krolui w nas cászj wieczynmi/
Duch twoi swięty niech nas wóđi/
Niech w nas dáry swoje rodzi/
Jámu Eźádná srogiego/
Kátnj Zboru wybránego

4 Jákó w Niebie ták ná ziemi/
Niech wola twoje czynimy/
Przydai w zty cásd zineżyłóści/
Przydaj wtrzyżu ciřpliwóści/
Powóćciagni ciđlá náśęgo/
Jánuścem wyroku twego.

5 Pánie ráćj nam co potrzebá/
Dáć dżię powszedniego chlebá/
Etrześ od moru/ y od wojny/
Dai wśystkiego obroć hojny/
Twoi dai potoi/ strzeż chćwego/
Etrzeż nas sercá rozgátnego.

* 6 Dycze pojcom śtępiłóści/
Káćj przebaczyć náśych złóści/
Jákó y my przebacajmy/
Winowájom ktore mamy/
Niech pánuje sformóć swięta/
Niech przebadnie złóćé dżmżista.

7 Nie wmođj nas w potuśy Pánie/
A gdy Eźáć przećiw nam stánie
Zyrzódtn/ z tyfu/ ráćj łáśławie
Eświcić ós przy náśey spráwie/
Wóśiliń wiáry Duchem swiętym/
Ná odpor eźátróm przektetym.

o Modlitwie Pansk.

8 Kąc nas wybawić od ztego/
W ten zgón wieku nagarszego/
Zdarz siężesz boi ośkateczny/
Odeym bodziej śmierci wieczney/
Daj z światem szczęsne roslanie/
Wierz w rzesz swe Dusze Panie.

9 Amen na to zaśpiewamy/
A z wiara Bogą wyznawamy/
Ze modle sercá nášego/
Przypuści do ucha swego/
Amen/ Amen powtarzamy/
Ze nas Bog słyby usłany.

PIESN LXXVII.

Módlmy się Dycu swemu/ W potorge
y wciłości/ Tenu á nie innemu/ Co
jest ná wyśotości/ Ten się ná námi smi-
luje/ Dco prosić badziemy/ Złásti swej nam
daruje.

2 Lát Pan Christus ósłubował/ Swym
wiernym żywłennitom/ Gdy się od nich
gotował/ Jdło swym miśłósnitom/ No-
wice/ Gdy prosić bezdziecie/ Wnieposjórze-
dniań mając/ W Imię moje wczmiecie.

3 Kóśdcmjz ná drzwo jego/ Poti nam
dce odemrżec/ Prześlawjz wśego ztego/
Wó mamy wśyścy pomrżec/ Potym sebzje-
go stráśnego/ Musim słucháć orzelsu/ Ná
człowiáta grzesnego.

4 D ludzkie pokolenie/ Wielce zápa-
mietał/ Przecj się w cieście trapienie/
Chcąc wdawać á wniemáć/ Wiesz jéc
rakojmia niebedzie/ Jesli w on wieczny o-
gień twój żywot podan bedzie.

5 Już otwórcie drzwo tniemu/ Płáśte
swoá daruje/ Człowiéłowi tázdemu/ Co się
grzechow wáruje/ Niebedziej niczym prze-
słyśan/ Lát przgobiecć raczył/ Swym
wiernym náś mity Pan.

6 Djeże náś ktoryś wniebie/ Wśwey
wieczney wśechmocności/ Wśyś nas pro-
sim ciebie/ Wecj tu cieśkiey jđtości/
Świść się w nas Imię twe świśte/ Niech
zwycięśtwa nie máją/ Potkum Diabły
przelśte.

7 Przjyż tnam królestwo twoje/ Prácz
je w nas pomnożyć/ Wáśac nas Duce swoje/
Ktores ty raczył stworzyć/ A niechaj się
zámśe stánie/ Jdło ty sam raczył mieć/
Wola twa swiety Pánie.

8 Duśam tu obżywnieniu/ Chleb Ducha-
wny niebieski/ Ciałom tu posiłnieniu/ Zás ten
powśedni ziemski/ Ty co Niebem ziemiz
rzadził potarm przóbdkiem Duchowny/ P
Niebieski dai nam dżis.

9 Odpuść nam náśe winy/ Ját y my

odpuszczamy/ Winnym náśym ich winy/
Ná twój się ślub spuszcamy/ Ze tej nam
raczył odpuszcć/ A wżien on nágráśli-
wśy/ W poczet wiernych przypuścić.

10 Niewódbjz nas wypośenie/ Ná cie-
le/ ni ná duszy/ Kąc nam dáć wśpomóże-
ni/ Wśyśy wśyśkie potuśy/ Ktoe nam dca
wielce śłobdżić/ Zá twojim wśpomóženiem/
Mogli meźnie pochódzić.

11 Zbaw nas od wśego ztego/ Djeże náś
námiśeśy/ Chśnego w wiecznego/ Dbrońco
náśilnieśy/ Lát ná Duszy ját ná cieł/ Po-
móž nam przewyciężyć/ Wśyśkie Nie-
przjaciśle.

* 12 Ciebie wśechmocny Boże/ Śánego
wyznamamy/ Wmodlitwie y wypośe/
Ktobie się ucielamy/ Wś nas tu raczył
wśłucháć/ W Imieniu Syná twego/ Po-
tym wieczny żywot dáć.

13 Wo twoje jest królestwo/ Ná niebie
y ná ziemi/ Moc/ chwáłd y zwycięśtwa/
Náś przeciwniéti wśemi/ Amen zá rzecj pe-
wną mamy/ Ze cóś raczył obiećć/ To wśp-
śteó otrzymamy/ Amen.

O Wierze Chrześcián- skęy.

PIESN LXXVIII.

Nota Piesni 6r.

Wir glauben all an einen Gott.

My wśyścy w jedynego/ Wierzym
Bogá swego/ Niebá/ ziemié/ Stwo-
rzyćciá/ Kaczej wśyśkich rzadzićciá/
Djéć wśech nas dobrotliwego/ Ktory się
pobjął ná wieki/ Dusy y ciáł náśyśch opiet/
Rzetł nas strzedz od tázdey przgoby/ Dó
upadku y wśelkiey śłoby/ Dnje ó nas zwiá-
duje/ Wébnie/ wnoey ó nas czuje/ Dn sam
wśyśko wśedzie śpráwuje.

2 Látżewierzym w Bóžego/ Syná Pá-
ná swego/ Ten Duchem świśtym poczęty/
W Máriey Djeńwicy świśtey/ Brodził
się Człowiétiem práwym/ Mécjón/ umárty-
żowan/ umárt/ Złápit w pieślo/ diabli po-
czárt/ Dó umártých wśłat dná trzeciego/
Wśłápit do Niebá wśyśkiego/ Bśiábi po-
Bożej práwicy/ Złámtáđ ná śad smártých
żywych/ Przjyż/ podług słow swych pra-
wódných.

3 Wierzym w Duchá świśtego/ Cieszy-
ciáł swego/ Z Djeńz Syná idącego/ W
Májęstacie im rownego/ Bogá náśego
práwdjowego/ Zboru świśtego zebrańie/
A wniim świśtych obczánie/ P grzechom
wśyśkich odpuszczenie/ Ciałá od umártých

wstrzeżenie / Aż y żywot wieczny Amen/
dajże nam w tej wierze Panie / Znajdziesz
szczęśliwe stonanie / Amen.

O Bozym Przykazaniu.

PIESN LXXIX.

Erheb dein Herz thue auff dein ohren.

Słuchaj Izraelu tej mowy/
Nie bądźwardaj serca swego/
Lát Bog słowni w słowni Stomy/
Mówić raczy do każdego.
2 Jan jest Bog twój / com cie z cięskiego/
Nie wolstwa twego wybawis/
Nie bądź jęś miał Boga obcego/
Bom te częśc sobie pozostawis.
3 Ani czyni obrząz cytego/
Zadney tu na światie rzeczy/
Nie czyni mi pokłonu mojego/
Pamiętaj to mieć na pieczy.
4 Zmienia Pán Bóg twego/
Nadaremno brat nie bądź jęś/
Znaćcy karania frogiego/
Z gniewu mojego nie bądź jęś.
5 Szczę dni masz do swojej roboty/
Odpoczywaj dnia siódmego/
Bo y sam Pan Bóg dnia soboty/
Prześlat uczyntu wszelkiego.
6 Cześć Dja y Matkę swoje/
Czyni to zawždy bez przesłania/
A Bogu cieśy dusze twoje/
Według swego objęcania.
7 Nie zabijaj bliźniego swego/
Wstrzeżaj się cudzołóstwa/
Ani nie okradaj żadnego/
Nie mów krzywego świadectwa.
8 Należnic / nie bądź jęś pożąda/
Domu bliźniego swego/
Ani też z zagrością pogłada/
Ná wszystko cokolwiek jego.
9 Zwoćć uśla Boże mówis/
To nas wiesz Przekazanie/
By je serca nasze pełniły/
Należ nam to być miły Panie / Amen.

PIESN LXXX.

Mensch wilktu leben seliglich.

Słowiec na Świecie żywy/
Chceśli być wiecznie szczęśliwy/
Dzieśić Stow Boga wiecznego/
Przypuść do serca swego / Krzyż ielson.
2 Jani Bog twój / Boga innego
Nie miej / ni obrząz mego/
Nie wypytaj / radę tobie.
lecz mierz serce włoż sobie / Krzyż.
3 Marnie mojego Zmienia
Nie bierz / lecz wczás utrapienia /

Nie wzywaj / d dnia siódmego/
Im się dzieła świętego / Krzyż.

4 Cześć Dja y Matkę twoje/
Chceśli poznać także moje/
Nie zabijaj / ży w czystości/
A strzeż się wśketczności / Krzyż.
5 Nie krądn / nie świadcz fałszywie/
Cudzego nie gadać głębie/
To czyni jeśli chce być żywym/
Y na wieki szczęśliwym / Krzyż.

W Czasy niebezpieczne.

PIESN LXXXI.

Różnym tobie wieczny miły Panie/
Oświadcze wysłuchanie/
Wejrzyj na swoje stworzenie/
A dai wrychle wspomnienie.
2 Myć się pod straż twoje uciekamy/
W tych trudnościach które mamy/
Bo wszystkie Szatańskie siły/
Ná nas się gwałtem wzbunowały.
3 A prawić już ze wszelkiey strony/
Potrzebujem twey Obrony/
Ktorey gdy mieć nie będziemy/
Wszystcy rądem poginiemy.
4 O wieczny Dje Boże prawdziwy/
Wszakże ty Pan sił oświadczy/
Prosim cie twoje sieroty/
Błskrom ty nasze łopoty.
5 Musim żegnać sięmy przegwinili/
Razn okrutną zaszusili/
Bo czynim rozliczne złości/
Przeciw twey sprawiedliwości.
6 Wszakże jednak to usanie mamy/
Ześśle twa otrzypnamy/
Gdy twego miłego Syna/
Wedzie ja nami przycypną.
7 Bo dla tego kreś swa święta przela/
By gniew twój frogi ubaga/
Nas wiecznie złoza zjednoczył/
Ku także pierwszemu przymocit.
8 A jako Pojórzednie nasz jedyny/
Potrzymując nasze winy/
Chce przez swoje zaszuszenie/
Byśmy mieli wspomnienie.
9 Wypytaj nas słowni obietcaniem/
W Piśmie świętym napisanym/
Co przęć gadać będziemy/
Ze to wszystko odjierzymy.
10 Aby każdy bez wśego wątpienia/
Dzielać pocieśienia/
Gdy swe oczy tniebu wznośi/
Wpotrzeż w ciemności prosi.
11 Wejrzyj ná to wieczny miły Panie/
Syna twego objęcanie /

A wdać się gromie zaniechanie/

Nieś nad nami zlitowanie.

12 Jakiś miał nad młodzieńcy onymi/

W Babilonie sługi twymi/

Którzy do ognia wrzuceni/

Niebyli nie naruszeni.

13 Wypójrz do pieczę Anioły chodzili/

Wschmocność twoja wielbili/

Jes przez cud otaczać raczył/

Jakiś służył swych nie przebaczył.

14 Także też do łwien jamy wrzucony/

Daniel błogosławiony/

Widział znać niepospolitą/

Wsemu światu znamienitą.

15 Krzepcząc kłobie Pannu Bogu swemu/

Pomocnikowi prawemu/

Był bezpieczny Prorok święty/

Niechaj srogimi zwierzęty.

16 Tymże stał nas siroki swoj/

Zachowaj wle niepokoj/

Wysnu pod two Strażą żył/

Ciebie bezpiecznie chwalił.

17 Kacj potłumić wszystko przeciwni/

Jich wszystkimi słuzebni/

Niech zna każdy twój wybrany/

Jes ty Pan nad wsemi Panny.

* 18 My w tobie pewne ufanie mamy/

Je to wszystko otrzymamy/

Amen niech się już tak stanie/

Wysłuchaj nas miły Pannie/ Amen.

PIESN LXXXII.

Notę Piesni 139.

Godzien jest tego Pannie/

Poti tu nas jedno stanie/

Wysun cie zawsze chwalił/

A tymy sie słowem rządzili.

2 Zwłasczą dziś w tym zaniechaniu/

Godzie y łowca nárzekaniu/

We wszech Stanach nie baczymy/

Wspokoj to sam prosimy.

3 Dai by cie wszyscy poznali/

Tak wielcy jako y mali/

By twa prawda jak w tene/

A po wsem Świecie słonecz.

4 Praydź Boże na wyświecenie/

Wiernych twoich/ boć słowienie/

Stego świata już nadchodzi/

Prawda trwa niech nas swobodzi.

5 Niechże sie trzęsie jak raczy/

Niebożny świat/ gdy nie baczy/

Czaju nawięzienia swego/

Ty nam pomoż do lepszego.

6 Wym w wierze/ w nadzieję stojac/

A z tego sie nie bojac/

Twego Syna wglądali/

Wyświecenie doczekał.

7 Wyjac tu w światłości/

W twojej sprawiedliwości/

Daj zem na wszystko gotowi/

Co ręk twoją postawili.

8 Już niech ogień wypłatuja

Niechaj sie pomodzi siła/

Niechaj sie morze poruży/

Niechaj sie drzac ziemia trzęsy.

9 Wierzym że nas nie opuści/

Ani też wiecy dopuści/

Nad nas/ niżysimy zdżali/

Wym chwale twych nieustali.

* 10 Boże tobie chęć wzdawamy/

Bo też innego nieznamy/

Komby wszystko służył/

Raz być od wszech błaż był/ Amen.

PIESN LXXXIII.

Boże który wiesz wszystko/ Mysł serca
naszego:/ Kaczył nas dziś wysłuchać/
Zmieszterdżia swego/ Zedyśnu w tym tak
twoj/ Dżowśka poznali/ A Jmie twoje świe-
te/ Zawsze wysławił.

2 Ku tobie oczy nasze/ Z sercem podnosi-
my:/ Ciebie Dżda naszego/ Potornie prosi-
my: Zedyś taślawie wejrzał/ Nad swoje
stworzenie/ A nam wnaśnych potrzeb/ Dat
swe wspomozienie.

3 Widziś Pannie jako nas/ Zewśad o-
garnidż:/ Jakiś jakośne przygod/ Nad nas
przypada:/ Trwogi dosyć/ Je o nas/ Ze
wszelkiej strony/ Niebiedzeli taślawy/
Twey światłości obrony.

4 Znamy jesteśmy to słusnie/ Wszystko
zdsłużył:/ Zadaśne wszechświata/ W to-
rychśmy byli: leżac wgrzechach/ a pto-
dzac/ Wślawiczeństwo/ Przeciw Maje-
statowi/ Twey światłości.

5 Jednak o miłosierdzia/ Dżcie nie-
zmierne:/ Oduś grzechy/ a przebac/ W-
wszystkąd naszego/ A nie obchodź sie zna-
mi/ Wsrogim sadzie twoim/ Womierz swa
Sprawiedliwość/ Miłosierdziem swoim.

* 6 Bądź nam miłosierdym Boże/ Dla Cy-
na twojego:/ Który podjął drogę śmierci/
Dla grzechu naszego: Ten zroba bez ston-
czenia/ Nad niebie króluj/ A nam niedym
dzieciom swym/ Tam niejse gotuj/ Am.

PIESN LXXXIV.

Wenn wir in höchsten nöthen seyn.

Nierudniejś nasz chwił/

Zwawpisy o wślawy siły/

Nie mając rady/ ni mocy/

Choć myślimy we dnie w nocy/

2 Ten ostatni uśty mamy/

w Niepogodę.

Je się pospołu stawiamy/
Wschmocny Krolu do ciebie/
Bos pewny ratownik w niebie.

3 Oczym sercá podnosimy/
Ciebie nabożnie prosimy.
Odpuść winy/ á karanie
Sprawiedliwe hámu w Pánie.

4 I pó przypobiecá kájdemu
Láste/ cis wywołajacemu/
W Zmieniu Syná twójego/
Prádomniá nášego.

5 Otoj my w jego godności/
Imy Dicomstey wielebuości/
Sme ciężary przestádamp/
Ktore ná sercách dźwigamp.

6 Przebacź ludzich nieczemności/
A kwitui nas z nászych złóści/
Bacź y przemieli utrapienie
Cieście/ w wesole zbáwienie/

7 A my pocieszeni/ twemu
Stomuposłuch zbáwiennemu
Dówiadczymy/ tu stádecznie
Wędziem cis chwałić y wiecznie. Amen

W Niepogodę.

PIESN LXXXV.

Nota Piesni 5 9.

Płżeciwnie chmury/ słońce nam zdémity/
W niepogodne deszcze pobudziły :
Wódá zgor kumi/ rzet nieścigle biegi/
Zaláły brzegi.

2 Wsypłynęły łaki/ zbożá odrodzone :/
Powaleń leżá/ ledwie niezgnójone/
W oborách pomódź/ wdomiech czynią stódy
Gwałtowne brody.

3 Strach pátrzeć ná to/ cześće posłyskanie :/
Y ná ták srogie/ z oboków trząskanie.
Káda się lásy/ á piorun góbie zmięczy/
Ale nie uderzy. (tem dżiáło :/)

4 Wspomnimy co się w on czás z swiáda
Gdy suchy ziemie namieniy nie zostáło :
Bo wódá sroga wespółto zátopylá/
Lát wielá bylá. przestádajac :/

5 Gześć Niedziel deszcz láł/ nigdy nie.
A ziemia norw/ żródná pobudzajac.
Rzet przymnáżá/ ták yż Morstie wáły/
Wylac muóidły.

6 Zbudźmi pospołu/ wóś/ midzá/ y grody :/
Mienómierzone/ zátopyły wody/
Niemyśbiedziá się/ żaden ptáket wódle/
Ná żádney stále.

7 Ryby po gorách/ wysolich pływáły :/
Góbie ledwie przéd tym piorá donáśáły.
Meżney Drlice/ gdy do swojich dźcieci/
Zobfowem łeci.

8 Aleć ná ten czás y máltsy y Syny :/
Pozárdá wódá/ y wespół zmięzi inný.
Sam Noe góstał/ przý nim joná tyłto/
Y dżiatet tółto.

9 Nie áżne w cnoté/ byty to ták sáde :/
Góbie ledwo jeden/ ze wespółkiego swiáda
Náleżon/ co go Wóg w cále záchowá/
Gdy nierząd pšováł.

10 Ten bédac z láski/ Páńskiey ostrzeżony :/
Zbudowáł Korab/ dobrze opátrzony.
Ná ttorym pływáł/ czáśu zley przýgodny/
Po wirzchu wody.

11 A wespół inşy/ nagle ogárnieni :/
Y do jednego/ w góbie zátopyeni/
Niebo á ziemiá/ te dwie rzeczy byty/
Swiáde zátopyty.

12 Potym zád zbytnie/ záchwáty się zdroje :/
A bystre rzeki/ wpádły wbrzegi swoje.
Ziemiá tu słońcu/ pełná pístney rosy/
Rozwiá wółsy.

13 A trupy wśędzie/ stráśliwe leżáły :/
Ludzie y bydło/ wielki zwierz/ y mąpy :
Pełne ich rzeki/ pełne morzá byty/
Wógá ruśły.

14 Przekt Dwemu/ już teraz ná ziemié :/
Wystepuj/ ómiele/ y ztoba twe Plemię/
Dto ja znowu/ przýpodzijsie lády/
Ná wieczne czáły.

15 Wędzie jáł przed tym/ po te láta wśpy/
Ziemiá dawáć/ wśfeldáte póżyty. (stie :/
Mnożicie się/ niech swiáde/ zpuskóśáty wśie/
Znowu ósiedzie. (dżie/)

16 A w tym uperoniam/ wśfeldá z ywá dufá :/
Je już tákich wod/ nigdy nieporusze.
Ktoreby nády/ ziemie opádnóde/
Y swiáde zepšováć.

17 Wtoże ná niebo/ gwałtomitá przęs :/
Która gdy ujrze/ wspomnie ná przýbieg/
Zemam zátępnáć/ nieznópczýną wódá/
Y niezdwióde.

* 18 O Woże wspomni/ ná smá obietnice :/
Pobáż nam grzeszonym/ swá Wósta práwica.
Nieracź nas táfáć/ podług nászych złóści/
W swey surowóści.

19 Pozbieráj chmury/ nádnámi wśfáce :/
Pódnies zboż/ wysuś/ niżiny gniáce.
Brodź nas Potopu/ zginemia wiecznego/
Dla Syná twego.

20 Dáż bym Noego/ Arks zádźbowáli :/
Dáż bym w potuńcie doniey ućetáli.
Przyjmi nas w Kośćci/ dáj nam być ubie/
Ná wieki w niebie/ Amen. (bie/)

PIESN LXXXVI.

Świeć swiátkiem swym Pánie/
Ciemne trádjom wóści/

A wytoż jaśna swą na nie/
Zorza wywołosi.

2 Grzej Stolicem zgiebłą ziemi/
Ciepłota zgnojone/
Abym umarłowie plemie/
Było obżywione.

* 3 Twarz zagniewana twoja/
Tworco wszystkich rzeczy/
Odwroć / d Dziejście swoje/
Niech w Dżemskiej pieczy.

4 To wszystko rąć sam sprawić/
Wszystko powołaj Panie/
A takświe się nam stawić/
Y przysięg wotanie.

5 Moją Chwałę oddam/
Za to Wielmożnemu/
Mądrość / siłę / cześć przysnam/
Imieniowi twemu / Amen.

W Sulza.

PIESN LXXXVII.

Nota Piesni 52.

S Boże ktoryś raczył / Stworzyć wszy-
stkie rzeczy : / Tyś sług swych nieprze-
baczył / Ty nas masz na pieczy : Dprocz
ciebie innego / Nie chcemy znać żadnego / Do-
gą prawdziwego.

2 Tyś Pasterzem Niebieskim / Djeże u-
mielbiony : / Zpuszczaj do trąjów ziemskich/
Deszcz nieprzepłacony / Dd twojej wielmo-
żności / Płyn na ziemskie wioscy / Czajere
obfitości.

3 Tyś dał chleb sprawą dziwną / Y iotą
ogrodne : / Y okrasz oliwną / Y wino łago-
dne : Zjad cięba obżywienie / Smysłom / sił
utwirdzenie / Serce uweselenie.

4 Czekaj wszystkie rzeczy / Zymności ob-
ciebie : / Wzdychaj po twej pieczy / Który
mieszka w Niebie : Ręć twojich otworze-
nie / Gotowe wyżywienie / Smierć / ręk
twoch zamknięcie.

* 5 Panie suchota ziemska / Wychle uro-
daję : / Zatrój rosę niebieską / Poj pra-
gnące trąje : A my twojej siłości / Zą taktę
uczynności / Damy cześć / wdzięczności /
Amen.

Pod czas Woyny.

PIESN LXXXVIII.

Nota Piesni 56.

S Tworzącyu wszechmogący /
Panie wiecznie trólujący /
Wodzu Kościoła świętego /
Powstań / Majejstwu swego /
Wojelitości niegumiermych /
Posłuchaj prośb / sług twoich wiernych.

2 Ciebie potęga jednamy /
Ciebie na pomoc wzywamy /
Stań z nami przeciwrogiemu /
Przeciwniowi nęsemu /
Który zięggnął miecz frogi /
Na nęse wstępuje progi.

3 W nas to sił niema / ni mocy /
Ni rad / ni żadney pomocy /
Abym go porządził mieli /
Abym mu się oprzeć śmiali /
Zwłaszcza jeżliś go pobudził /
Tyś nas tym do siebie wzbudził.

4 A choć by też dobrze był /
Pomoc / rozum / zbroja / siła /
Przebieżkami niezdolamy /
Bez ciebie śnawnie przegramy /
Niegrzeczności nikt / z Ciebie /
Co nam przypadnie obciebie.

5 W tobie są nęse nędziej /
Wznow o Boże dawne dzieje /
Tyś hetmą Żozuego /
Y Dawida walecznego /
Kęce do boju gotował /
A przegnie swojich rąkował.

6 W twej siłie ślaskietna siła /
Judith dobrego sprawiła /
Nic kón / nic żołnierz u Ciebie /
Wszystko sam sprawujesz z Ciebie /
Kieby żechceś jedney nocy /
Zmienia nieprzejaciot mocy.

* 7 Braw nas Niebieski hetmą /
A dai nam zgrzechów powstanie /
Wysmy więcej twej ości /
Nie drażnił przę swej ości /
Dai z nas kądby światobliwie /
Ru twojej cęci światy żywie.

8 Panie z miłosierdzia swego /
Daj się trąj własnego /
Niech się w nim nierozciąga /
Ci ktorzy cie niewypuszą /
Odpusć błąd / dżwney opieki /
Niewypuszczaj nas na wieś / Amen.

Pod czas głodu.

PIESN LXXXIX.

Nota Piesni 85.

S Tworzącyu nę / Boże wielkiej mo-
cy : / Tyś wszystko stworzył / Bez ja-
dney pomocy / Anioły / Niebo / Ziemię / su-
mne morze / Y śliczne żorze.

2 Niebieski biegi / Sprawa twa biega-
ją : / Y z ziemię wdzięczny / Dwoć wpy-
skają : / Słońce zgrzewa / A wiatr zdois-
chodzą / Co ziemia rodzi.

3 Łaszy wysokie / Płaci z zwierzą mą : /

Rzecz jās ryby/ Rozmąjcie dąja. Jāsny
dziej w pracy/ Noc w pojoju zchodzi/ Ciem-
ność przypodzi.

4 Ciebie ochotnie/ Słucha wse stworze-
nie:/ A nic nieczyny/ Nād twe zāmierz-
nie. Sam tyśo cżowiet/ Tobie niepowol-
ny/ Jāso słup solny.

5 Wo sie nierzadz/ Podług Słowa twe-
go:/ Bywie swowolnie/ Podług świadā zte-
go: Zgadje od ciebie/ Sprawiedliwy Pā-
nie/ Nieście kardnie.

6 Zgad mory/ wojny/ Zgad y požar stro-
gi:/ Zgad żarzą żoż/ Proś idzie drogi:
Nie spory nam chleb/ Ni on nam sytości/
Nida bużości.

* 7 Przetoż cie prosim/ Miłosierny Pā-
nie:/ Opuść przestęstwa/ A dai nam
uznānie/ Posiili serc nāpsh/ Odrociem
swietego/ Słowa twojego.

8 Cyraw pofoi daj/ nam ile potrzebd:/
W pojoju/ w zdrowiu/ Powsebnego chle-
bd. Zgad sławne twoje/ Zmie żdbrzmi wse-
dzie/ Gdzie twoi lud bedzie/ Amen.

W Mor.

PIESN XC.

Uch wsechmogacy/ dobrotliwy Pānie/
Co nā wyspseł świād/ małopānowanie/
Wejrzysz nā nāse/ pścāsiwne wofanie/
Zpuść swe smilowānie.

2 Rācz wszystkie nāse/ cżāsy uspołojć/
Srogie twe plagi/ miłosćiwie zgojć/
Ktores nāśdaję/ tu nā nāse żłości/
Zlwey sprāwiedliwosci.

3 Oddal precz od nas powietrze morowe/
A rācz zāstfi swęcy/ sprāwić lādā zdrowe/
Oddal też srogie/ niemocy y wrzody/
Wszystkie zle przgybady.

4 Rācz nas zāchowāć/ od wsełākier skody/
Dai żyjne lādā/ ā oddal precz gody/
Rācz wejrzęć nā nas/ nabożni ubogie/
Sroćo kārānie frogie.

* 5 O Boże Dycze/ nā wsem dobrotliwy/
Obroć oczy swe nā lud żłosciwy/
Ktorzy tu tobier/ nabożnie wofamy/
Twey zāstfi żadamy.

6 Nātkon zāstfiwie/ tu nam wśā twego/
A rācz nas bronieć/ od wsełākiergo złego/
Dai nam we zdrowiu/ wsego dobrā użyć/
Tobie Pānie służyć. (nie/

* 7 Chryste Pānie nāś/ przez twe umecze-
Rācz nam dāć niedzyni/ spokojne sumnienie/
Ztey nedze wwiędz nas/ do Krolestwa swe-
Wiecznie trwājācego/ Amen. (go

PIESN XCI.

Łąj Nota.

NAmynjsh rzadco/ Świādā serotiego/
D miłosćiu/ rodzāju ludzkiego/
Bez twojey woli/ y wos cżowietowi/
Nie spādnie z gtowy.

2 Gady twe swięte/ y twa wola znāmi/
Ze sprāwiedliwych/ tmych plag dęgnawamy
Wo ty jās Dycze/ nā ziemi strosuję/
Ktore miuję.

3 Cieskie powietrze/ sroży sie nād nāmi/
A śmiertelnymi/ truże nas wrzodami/
Ani ofrutne przypuszczājsz meci/
Łet. iśstien reki. (wgrożiā/
4 Już sie sroga śmiereć/ we wsełstie
Młodych y stārsh/ sobie nāwdlādā/
A wdy niesyca/ tym sie niechāmuję/
Wiecey ich truże

5 Tych plag eāć cieszich/ nāse grzechy Pā-
Ca nam przyczynę/ ā twe żāgniewānie/ nie
Zesny niebys/ dobrodziejstwo twego/
Wdziejczni światego. (twoje

6 Tyś nam raczyś dāć/ swięte Słowo
Wysny woleli/ zabobony sroje/
Wśnosć nas wzgorę/ niezbożność y siād/
Nāśā wznosiād.

7 Bez wśtydu żłosci wielkiesny cżynili/
Zego ktory nas/ strosowāt hdyżili/
Wiec cieszkie gnośin/ dle słuśnie Pānie/
Cierpiem kārānie.

8 Lecj że niejadās/ śmiertci upādłego/
Rzeteś wyspuhāć/ potnujācego/
Y my zā żłosci/ nāse sie wśtydamy/
Lāstfi słuamy.

9 Bjeslismy sie w nāsey wsełeczności/
Hāmuj sie y ty/ Boże w surowości/
A rācz powściāgnāć/ Aniołā swojego/
Nas trācācego.

10 Rācz usłromiśny/ powietrze moro-
Zāstfi nam wroćci/ dni y chwile zdrowe/ (we
Wyspęć nā duszy zdrowi y nā cieie/
Nieśli chwał wiele.

* 11 O Boże Dycze/ miłosćiwy Pānie/
Śmitui sie niech tādā plagā uśtānie/
Łdment serdecziny/ twe Dycowskie uszy/
Niechaj poruśny.

* 12 O Jesu Chryste/ nāś jednāczu drogi/
Hāmuj Dycowsi przeciw nam gniew srogi/
Śmituj sie smituj/ przez twe cieszkie rāny/
Nād Chrześciāny/ Amen.

O Śmiertelnosci.

PIESN XCII.

D mensch/ sich wie hie auf erdreich.

O Człowiecze w spomni nā to/
Zes popioł y mārne btofo/

Wierz wciąż miłość ciwre lato.

2 Czyn potute potis zdrowy/

Nieś się z Bogiem do umowy/

Dziś Bog złaśta swa gotowy.

3 Bo skoro się śmierć nawińie/

Już y potute uphynie/

Y wieczny cie żywot minie.

4 Przypatrz się sam swę osobie/

Niemas nic trwałego w tobie/

Pomysł zaś cjasu o sobie.

5 Świdł niema nic gruntownego/

Prozno się gárnieś do niego/

3 utráta dobra wiecznego.

6 Marna rośkosz cie zawiędzie/

3 Bogiem y z Niebim rozwiędzie/

A z pieklem y z Czártem zwiędzie.

7 Wierz mocno w Spód Bożego/

A rzadź się nánta jego/

Dojdzieś żywota wiecznego.

8 Wyrzecz się niepobożności/

Czártańd bśdow y złości/

Y marnych pożałliwości.

9 Śmierć jdt cień za toba chodzi/

Y zjadł y zomád záchodzi/

Niewieś stworzy ugodzi.

10 Patrz co się družynie dzieje/

Jdt je zmiódy nábzieje/

Jdt Czárť jdt się z nich śmierć smieje

11 Jedni z nich skóry zbierali/

W grofu jdt w Dusz dufali/

Y wieczne dobra niedbali.

12 Drugim prześedł wieś w lubości/

W grách w pijadłwie w bezpieczności/

W meżobojstwie w nieczystości. (ści/

13 Inśe zaś część umościł/

Inśe jich dzielność y ośł/

Niektóre bystrość marniśł.

14 Lecz nim się Świdłu stawił/

Nim się na nim rozgościł/

Dusze Niebá pospył.

15 Choroba bez wieści wpadł/

Śmierć swym na gárdło uśadł/

A klánta łáski zápádl.

16 Chciał drugi wynąć swe złości/

Chciał rozdarć majetności/

Lecz niebyło zto możności.

17 Wysłłto się nań złe złupio/

Esté pierśto obstarpo/

A rátowniká niebyło.

* 18 Dbacze się już cświecie/

Nim cie śmierć tośa pódśieczy/

A czas miłości ućieczy.

19 Włagaj Boga zgnieńanego/

Wiara sercá skuszonego/

Y petniem Słowa jego.

* 20 O Chryste Pánie nad Pány/

W miłosierdziu nieprzebrány/

Kácj zbawie lud swoi wprány Amen

PIEŚN XCIII.

MAto ludzi na tym świecie/ Ktorzy się
Boga boja/ Złości pódzga w swym ży-
wocie/ D cnota máto stoja/ W rośkoszách
zámśe ptywaja/ Ciasło rozpustnie chowaja/
Po swę woli zámśe chodza/ Bez wstyd-
u grzechy pódzga.

2 Acz Pan wysłłłch swojim słowem/ Wile
do siebie wola :/ By się kniemu náwroćili/
Czas słusny temu dama. Nie jada śmierci
ładnego/ Degetawa ná grzechnego/ Aby się
je snu przecucił/ Złości swoję porzucił.

3 Y posyła wierne sługi/ Czáfárze
Słowa swego :/ By kázdemu swiadłowali/
To co jest wola jego/ A yżby kázdey godzi-
ny/ Kto usłyszł te nowiny/ Porzucił świecnie
rośkoszy/ A rádził o swę Dusz.

4 Jedná máto co przymija/ Lát tá-
stáwe poselstwo :/ Lecz wieś sobie kácja/
To páuśkie dobrodziejstwo/ Nieśa wdzie-
czni tey swiadłości/ Zamiłowali ciemno-
ści/ Wola tu swiadu kwoli żyć/ Nij Pánu
posłusni być.

5 Ale kiedy tu kresowi/ Już bedzie przy-
chodziło :/ A śmierć u drzwi zátóśce/ Lát
wieś niebypa miśo : Tu Boga o zdrowie
prośi/ Dej/ rze kniemu wznosi/ Dopiro
potute stroji/ Gdy Dusa mgárdle stoi.

6 Słuby Boga dżimne cżni/ Y wiele
obiecuje :/ Ano go sumnienie trapi/ Y grze-
chy ućdżuje/ On się leśa/ on się boży/ A
Czárta nim zewśad trwoży/ Ni zjad po-
ciechy niemiewa/ Zewśad upuszczo bywa.

7 Ciasło się tej grzechne leśa/ Cádnu sprá-
wiedliwego :/ Ze cśieśko Boga gniemáto/
Nieczyniac woli jego/ Lektó czas łáski wa-
żyto/ Świdłu z pilności słuzysł/ Już wódzi
swe dośondnie/ Niemie gdzie się dośkanie.

8 Złóści tam dosyć bywa/ Dżimnego ná-
żekánia :/ Z nitad rády nie dośława/ Pefno
powatpiwánia. Rad by czas drogo zápłá-
cił/ Ktorz tu mární potrácił/ Po heróich
dregách chodzac/ Bezbożny żywot wiodac.

9 O jdt tu wieś trudno bywa/ Z Pánem
swym się ráchowác :/ Gdy Regeśtrá nie-
státeczne/ Trudno jich poprówowác/ Abo-
niem przy tym ráchunt/ Dosyć wieś bywa
stráśntu/ Zwiáfeczá gdy się kto zádłuzj/ A
czas kniemu nieśluzj.

10 Rádzeć potí czas miłości/ Wś spraw
swych poprówowác :/ Zego swiadł/ Zego

z łości/ Wsłbie sie pilnie mawował: Zyma wi-
dzieć Pánu chować/ A zatózdygo oczeławał/ Wsł-
bie nálazł czujnego/ Pw wierze gotowego.

11 Wiele sie ich omylili/ Ktorzy czás
odtładali: / Popráms żyćig zwłoczylili
Szjedzimyś lat czterdzi: / Kwiát wieku
Czárta oddali/ Drozdze Bogu obiecali/
Wym im śmierć nie szłogowálá/ Ich my-
śli poniekáda.

* 12 Dżdeł sa ci szczęśliwi/ Ktorzy wśwo-
ję młodości: / W zátómie Páńskim sie twi-
ciga/ Niecierdajac skárości: Ci szczęście dnia
ostatniego/ Wjrzá zbáwiciela swego/ A
przymiáwmy go śniela/ Wnida z nim ná
wesele.

13 Niechciejże sie jaden dawáć/ Wsł-
dze świadtu zlosnemu: / Wóć szłizbe mebo-
brzeptáci/ Szusjednikowi swemu: Obłudnie
swoje misłuje/ Do czásu tylko szłoguje/ Kto
sie znim prawie pobráci/ Wicéjne dobra
potráci.

* 14 Káždy ktory Páńd swego/ Chce u-
przymie młowáć: / Músi mu czásu wśel-
kiego/ Wiáre swoje zachowáć: Acz z tego
świát jáwnie szpózi/ Wo sie y tákimi brzy-
dji/ Ale sie tego nie meboj/ Przý Pánie
swoym cálełoj.

* 15 Prośmyż już wśłocy nábożnym/
Sercem Páńd swego: / Wo on nas ráczył
posłłici/ Moca Duchá swiego. Dai Chri-
ste byśmy wśgárdzili/ Świát/ á tobie dostu-
żyli/ Rácz náś do nieśmiertelności/ Pojác
z ziemskich rádości/ Amen.

P I E S N . X C I V .

D Páńd wiele dobrego/
Wierzymy czásu káżdego: /
Czemuz niemamy y złego/
Zdobrzá wólc bráć od niego/
Dopuszcza ná nas trudności
Bog/ by nam szpryzkrył młrności/
Wśledy y wśłeczne złości.

2 Páńd dat dobrá bázgo wiele/
Pan obbiera gdy chce śniela: /
Ku swę myśli wśłystko czyni/
Nikt go szłusnie nie obwini.

Pan w spráwách nieogárniemy/
Niechaj będzie pochwalony/
Náferotie ówiátá stróm.

3 Pnágo sie ná Świát rodze/
Pnágo zád zówiátá szpódze: /
Ni złoto/ ni kámiel drogi/
Nie ubłaga śmierci szłogtey.

Pan co dat Duchá/ niech będzie
Wá nádzieja tu y wśłedzie/
Szłep mie drogi nikt nie zwiedzie/ Am.

P I E S N . X C V .

J Err Jesu Christ wahr Mensch.
Jezu Chryste wiecznie żywy/
Wóje Cztowiecze prawdzimy/
Tys by twój Dóćier przebaczył/
Mych win Ráczj zá mie nieś raczyś.

2 Prośe cie dla śmierci twojej/
Bádz miśóśim Dusz mojej/
Kiedy zta chwila przýpádnie/
Gdy mie gwałt śmierci opádnie/

3 Gdy ząjdzie moj wzrót/ szłuch/ mowá/
A ná powal legnie głowá.
Gdy mi mych wrodzonych mocy/
Ni szłudzić stánie pomocy.

4 Gdy serce moje zdrétowieje/
Gdy wśłystie szpęzná nádzieje/
Prąpádj Jezu/ Jezu rátd/
Podai Ráti prowádz z Świátá.

5 Wtroc mól/ ulżę ci szłości/
Śmierci umij szłowóści/
Odpádj precz Czártd szłofnego/
Prąpádj Anióła światego.

6 Gdy sie Duch zórátem rozśłanie
Rácz go wjác wróce swe Pánie/
Ciáło zád po cześnym boju/
Daj wytchnąc wjiemnym poloju.

7 Potym náśad wśbudz szczęśliwie/
Męj spráwie stáw sie szpęłimie/
A przepomniámy wśech złości/
Wśdaj mi z łáski wieczne młóści.

8 Wo to mam zá prawde istá/
Cód rzetł szprzýśigá dwojista/
Amen/ Amen kto wnie mierzp/
Zátiego grob nieudzierzýp/

9 Lecj przęj ciásne śmierci wrótá/
Júz przestápił do żywótá/
A já dnia óstátecznego/
Wśbudze z próchu ciáło jego.

10 Gdztem já jest chce ády bpli/
Ci co mi wiernie szłupli/
A jeby zmojey szławóści/
Wicéjne czerpáli rádości.

* 11 O Pánie zátáryś dlugi
Wádz táśław ná nas swe szługi/
Trápmaj słowo á wiernego/
Dodaj nam sercá do niego.

12 Trudney óstáteczny chwile/
Przýpiśluj náś w Wóśłtey śile/
Rácz do zgoni ó nas rádzić/
Rácz szczęście wniebo przęszádzić/ Amen.

P I E S N . X C V I .

Wen mein stündlein vorhanden ist.
W dzień cchnienia ostatniego: /
Jezu podai ráti swojej/

W dzień cchnienia ostatniego: /
Jezu podai ráti swojej/

Przypilnui sługi twego/

Błaz mi wejście lice/

Duże bierz do swej prawicy/

W ten są rostkowy zdroje.

2 Grzechy mi idą na oczu/

Wterse nię piaset morski:/

Pste mie sumienie tłocz/

lecz ufam w łasce Bostep/

Ze twoje nadrobie rang/

Piekielne szdarty Łyrdny/

Łośa triumphy moje.

3 Zem czontiem ciada twojego/

Ło me serdeczne gody:/

Pod cjas sępcu śmiertelnego/

W tropni boku me ochoty/

Jam ni gyp/ni umre sobie/

lecz żyje w umre tobie/

Twoja śmierć moi żył wieczny.

4 A pżes wstał dnia trzeciego/

Mnie też grob nieubdzierzy:/

Żywot z gimartych wstańcia twego

Różdy ma co w cie mierz/

A gdzieś ty jest pewnie będe/

W twej wiecznej chwale zdóiede/

Ná to ide wefoto.

5 Jde do Pánda mojego/

Prziagnawshy ręce obie:/

A wdziecznie ná tonie jego/

Dusá ma wytknie sobie/

Procz Jezusa żaden z ludzi/

z grobu ciat ludzich niezbudzi/

z nim wonide do radości. Amen

PIESN XC VII.

Mitten wir im Leben sind.

WErzod żywota naszego/ Śmierć nas

wogarnetá:/ Ktoż jej zabroni tego/ By

nas niepotknęł/ Ty sam namyślisz Pánie/

Winni się twojemu miłości/ Dawamy z swo-

jęk złości Świety Pánie Boże/ Świety moc-

ny Boże/ Świety nasz táśtawy Zbawicielu/

O wieczny Boże/ Zastónić nas swą ręką/

Róż przed piekielną męką/ Kyriel.

2 Wórzod śmierci piekła ná nas/ Ko-

zdarfo páskęjęs:/ Ktoż wyrwie? Kto tá-

kie nas obdierre w opietę? Ty sam ty dobry

Pánie/ Wot żyśujeż zgnienia/ Ludzkiego

potępienia/ Świety Pánie Boże/ Świety

mocny Boże/ Świety nasz táśtawy Zbámi-

cielu/ O wieczny Boże/ Zastónić nas swą

ręką/ Róż przed piekielną męką/ Kyriel.

3 Wórzod piekła gorącego/ Nas grze-

chy zápedziły:/ Gdzie jako zbiejeć ztego/

Jakóż zmoć ich siły/ Wtępy mocy Pá-

nie Jezu/ Potokiem boku twojego/ Grzech

zgładzon do jednego/ Świety Pánie Boże/

Świety mocny Boże/ Świety nasz táśtawy
Zbawicielu O wieczny Boże/ Niech szczęśny
wpráwe wierze/ Koniec żywot nasz bierz/
Kyrielson/ Amen.

PIESN XC VIII.

Sól człowieczeń zajądny/ Wz musi um-
rzeć káždy/ A wż jás żinie twide/ Łáś
też pomija ten swide.

2 Ná nim smutku wiele/ A krotichne we-
sele/ Ło dżien to roboty/ Zale/ bole/ łtopoty.

1 A z tego wśpłstiego/ Procz domu
drzemianego/ Niebádyż jadnemu/ Wá y to
nie kájdemu.

4 O Świecie obłudny/ Łoś twoi żyw-
czaj nie cudny/ Przed tym nie powiadaś/
gdz służę wypowiadaś.

1 Nist tego nie zgádnie/ Gdy zła chri-
lá przypádnie/ Cáy webnie/ czy wnocy/ A
świdá nie dá pomocy.

* 6 Wniebezpieczny dobie/ Pomóś ká-
jdy o sobie/ Świdá wdbymajmy/ Do Woga
przysławajmy.

7 Wniebie był bezpieczny/ W Bogu
zbrowia zbroj wieczny/ W Bogu Ráj rá-
dosci/ W wśpłstie szczęśliwości.

* 8 Boże wśchmogacy/ Wniebieśsiech
krolujacy/ Daj byśmyś służyli/ Y wiecznie
żtoba bpli/ Amen

PIESN XC IX.

Ketá mie páństa dotknęł:/

Y wśpłste radość objetá/

lebwie cżuje w sobie dusze/

Y te podobno dáć musze/

2 Łubo wstańjac gore jónie:/

Łubo pádnac słońce gáśnie/

Mnie serce me wárgo boli/

Y nigdy się nie uisli.

3 Oczu nigdy nie osufsz:/

Kad y nie rad pátęć musze/

Musze pátęć o moji Boże.

Ktoż się przed toba skryć może.

4 Prožno morgem niepřymamy:/

Prožno wbitwach niebywamy/

Wgodzi nas Pan Bog wśedzie/

Gdzie podobieństwa nie będzie.

5 Wiodem swój żywot táśt kromnie:/

Ze ledwie kto wiedziá o mnie/

A zagdrosi/ sę przagody/

Niemidły mi wczym dáć sřody/

6 Ale Bog sam gdzie tknąć widzi:/

A zbył mądrymi się brzdzi/

Zadał mi raz tym znaczniejsh/

Gdyń táś już był bezpieczniejsh.

7 A rozum křory wśwobodzie:/

Wmiał ródzić oprzgodzie/

To dziś ledwie wiem o sobie/
Tak mie Bog tkał w mey chorobie.
Wzruszył we mnie wszystkie kości:/:
Jako lew bez wstępy litości/
Stękał i jdał zoraw krzyżę/
Już sobie y śmierci życzę.
* 9 A wśladże moi swięty Panie:/:
Niech się wstąpiło jenna stanie/
Coby było z Chwały twoja/
A z wieczną pociechą moja/Amen.

PIESN C.

Nota Piesni 58. albo 60. albo 125.
Ty coś niebo wspotie pieknie ubóstwał:/:
Gwiazdami a kładęz z nich swa jasność
dawał: Aby jedne ciła noc światłość wy
dawały A drugie ludzjom biały dzień opo
wiadały.

2 Któryś y słowem jasnym dzień ozdo
bić raczył:/: Aby kładęz z żywiołach jeś
jest Bogiem baczyl: A jad się wywiddo
wał o twej woli Panie/ Ciebie się bał mi
sował/pozi zdrowia stanie.

3 Tyktory wspotiem wśladnieś natkon
niś twego:/: Przynimi dnieodrzucał pro
szęj serca mego: Jakiś przyjmował wdzięcz
nie przodków mych wotanie / Y miewałś
z łaski twej o nich swe stłanie.

4 Byli smutkiem ościonieni / tyś smutne
pocieszał:/: O rątnieś wotali tyś się z nim
pospieszał: Prośili cie o mądrość / mądro
ściś jim dawał / A onym dobrze czyniac/
nigdyś nieustawał.

5 Ayżeś jest tenże Bog / y wiecznie be
dziesz trwał:/: Ty przynierza swojego ni
gdynie bedziesz trwał/Choć się je ludzie swy
mu targaćja złościćani/ Y cześćo cie gniewa
ja swymi sprostnościami.

6 Jednak ty tymże jesteś czynieś y przed
tym był:/: A swej boskiej własności by na
mnieś niepozbył: Smutniże się nademną/
Wśladś miłościerny / Ugarni mie łaska
swa/gdy jeś w słowie wierny

7 Obiecałś smutnym być w smutku po
cieszeniem:/: A zgerolwie płaczących jaś
rozweseleniem: Rozstawałś się wyzwać
przez Syna swojego / O toż ja też do ciebie
ide w Jmie jego.

8 Wpśo mnie stłęge swojego do siebie przyp
tulil:/: A tży me/płacz/wzdychanie we mnie
sam utulił: Wskromiż też strąsunki ciekie
serca mego/ Ktore bronia smu oczom mojm
spokoinego.

9 Jędał już prawie ustały we mnie śisły
moje:/: Wpádneć nie wejmieśli ty mnie w
rece swoje / A nieustromiś mego ciekiećeo

erapienia / Co zdrowie me jaśo mol psuje do
zniszczenia.

10 Wśad to tobie nie trudno / wspotko
ty sam moję:/: Y takno mnie smutnemu
ty sam dopomoję / Wpniść z tego strąsun
tu serce me pocieszyć / Takto prośe moi Pa
nie/racz się z tym pospieszyć.

11 A jeslić się podobna mnie dłuży probo
wać:/: Czyn co chęć/boć to wolno / lecz
mnie rącz dawać / Duchą męstny stłdności
ktornby mie rzadził/ Byłom nigdy nastrone
od ciebie niezbladził..

PIESN CI.

Nota Piesni 96.

Err Jesu Chryst ich wśis gar wol.
Tyu wiem że umrzęć musie/
Lecz kiedy się to stanie:/:

Jako przychdźe oddać dusę/
Dla czym mie śmierć gładanie.
Nie wie młdść ciada ludzkiego/
Bo to rzadę Sadu twego/
Sam wśis żgon wśiem mego.

2 Ale to wiem/coć też Panie
Widdomo/że mam z twego:/:
Dłru serdeczne uśanie
W tobie/że cie samego

Znam tym/co w swej niewinności/
Wspotyś swiadał złości/
Wzniosł nas na wysokości.

3 Na to Jezusa drogiego
Prośo o upewnienie:/:
Że mi z miłościęrbzia swego/
Da spokoinę sumnienie/
Żeby wychodząca z ciada

Dusą te otucha miadał/
Że wiadry dostrzymadał.

4 To damyś / łaski pieczęćia
Ztwirdź sobie oddanego:/:
Że wytrwam z dobrą pamięćia/
Aż do tchu ostatniego

Wadź w domu w posu w obzore/
Pogadaj mi cjęsne gorze/
Wstam mie w Świećtych Zborze.

5 Wświećli mie też ofrutny
Zotnierz/lub zwierz porażi:/:
Lubo poroć porwie chutny/
Lub powietrze zadrązi

Boże moi w nagły potrzebie
Jaktom wiec zdrow prośię ciebie
Tak mie przysłu do siebie.

6 Niech mi nie wadza krewtości/
Y grzęsne przemowienia:/:
Jesli przypadną we młdści
Y cęstom obnędzenia/
D to nie karz słygi swego/

o Śmiertelnosci.

Co się z rozumu głupiego
Przyda niezapelnego.

7 Dusem dotąż w męj nie mocy/
Srey Boszey wśchmocności :/
A dobawę mi pomocy/
Dajęz uniejętności/
Ze z bliznini stąnowy sfornie/
Dom rozprawniwy przytoinie/
Pásna w tobie spokoynie.

8 Kiedy racysz/ już też Pánie/
Czyn je mna co chceś sobie :/
Nieopisujac/ sładnie
D sobie/ wzdawam tobie/
Wola twa y słowo twoje/
Jedynę prawdwo moje/
W tobie wśch pociech zdroje.

9 Do wieczney chwaly żywota/
Krwia Páńska otworzone :/
Z tásli Bozey widze wrota/
Juz widze odłożone
Korony nieśmiertelnosci/
Juz wtwey Jezu dostoinosci/
Jde w niebieście włości.

PIESN CII.

Herzlich thut mich verlangen nach einem ic.

Erbeznie oczekawani zgonu szczęśli-
wego :/
A widzac odmienny Stan ży-
wości ziemskiego/ Juz rozwiązania pragnę/
Przedyż o Jezu Świeły! Przedyż rychły!
Juz mi ten świdat niezgodzien przylety.

2 A yjesz mie obdupit nadbrojka krowa
swoja :/
Nieda twa y droga śmierci jest
nietęcha moja :
Ni sie ja śmierci boje/ ni
grobu ciemnego/ Gdyż wiem jes jest ży-
ciezga pietła ogromnego.

3 Choć tego świdat synom byt częsty
smátuje :/
A śmierci bezmierne trwogi w
sercach ich sprowaduje/ Przecież ja sie nie
lekam/ śmierci jest zyskiem moim/ bo cie na-
świetszy Jezu/ znam być Pánem swoim.

4 Ciekot w prawdyje roduacy me wniwecz
obroca :/
Ludzie wśchscy odemnie/ oczy swe
odwroca/ Ale mie ty jas wzbudziś Páńskim
głosem swoim/ Y terazęś moc wielka sam
nad prochem twojom.

5 A choć mi też swidat mowi / zostań ze-
mna dłuży :/
Btżujac rośkośy swoje/ kto-
rym służy/ Przecież ja o to nie dbam / gdyż
w stałości swojej/ Nad tym miżernym świe-
cie/ nie trwale nie stoj.

6 Choć sie też z przyjaćiośy rozstane
mitymi :/
Wśtałoj sie w Niebie niżej/ mo-
cno tuś / z nimi/ Ja w przod obeids / oni ja
mna pewnie pojda/ Y niebieśkich radości/
terwając w wierze/ dojda.

7 A jesli też zostana/ drobne dziaktimoje :/
Y poruśa w mym sercu / frąsowline boje :/
Bsam tobie moi Jezu / ze ich nieopuszczę.

8 Coś sie tedy trofkiecie sierotki ubogie :/
Wyciągnieć do was z nieba Pan ręce swe
drogie :
Wśat on kruczetá mlode / gdy ich
oblatuje/ Dóter mártá / z tásli swey dżiwnie
opkruje.

9 Przeto / zegnai was Boze namilejś
moji :/
A nanniet sie niesmęćcie/ prośe
z śmierci mojej :
Woga sie mocno bojęte/ ná
śmierci pámistájac/ Co mnie dżis / to was
jutro/ podobá/ wiernie zndjac.

10 A ty o Świeły Jezu :
Pánstie oło
twoje :/
Nadę juz teraz obroćcie ná stworze-
nie swoje :
Przez Anioły twe swięte prze-
nies z śmiertelnosci / Tego / ktory w cie
wierzy/ do wieczney radości.

11 Nie dai dzym odstapit/ moją Jezu / ob-
ciebie :/
Wiare moja umacnai / przypini
mie do siebie :
Pomoż dzym sie dostać do
twey chwaly wieczney / Gdżies dla swych
miernych pálac zbudowat bezpieczny.

12 Amen juz śpiewaicie/ Pánu gwa-
le dając :/
A jego swiętym słowom pote-
jnie ufając :
D Pánie wystuchai nas/ boszy
nászym Pánem / y wzmocnie y w śmierci
rácę być przy nas/ Amen.

Przy Pogrzebie.

PIESN CIII.

Mitfried vnd freud ich fahr dahin.

De w wesołym sumnieniu / Do Pána
Imego/ Bpewniomy o zbawieniu/ Eto-
wem jego/ Juz dokonawşy boju/ Ciesze so-
bie w pokoju.

2 To mi Syn Woga żywego/ Pan Jezus
sprowadit / Wktorym znikosierdzia swego/
Wog mi stawił / Nad Śmierćia tryumphy
bezpieczny/ Y starb żywota wieczny.

3 Jdt do Chorażwie do niego/ Wog mi-
łosierny/ Zbiera wybránia słowa wiecznego/
Narod xierny/ Przez mndat Słowa wiecznego/
Ná cady swidat brzmiecego.

4 Jezu Narodow Pogánńskich/ Wieczna
świdłość/ Słowo włości Izraelńskich/ Ma-
radości/ Juz gdy chceś bierz do siebie/ Daj
być co rychły w niebie/ Amen.

PIESN CIV.

Ru last vns den Leib begraben.

Oddamyz to ciekto ziemi
A wtym nanniet niewątpijmy/
Ze wśadny dzień smartwych wśanie/
Przed Thron twój Jezusie Pánie.

2 To ciasto z ziemie stworzone/
Wziemie bedzie obrocone/
Y zds przed Sad ciste wstanie/
Nad Anielskie zamowanie.

3 Duch jego w niebie przebywa/
Wiasce Pafistey odpoczywa/
Ktory przez Syna swowego/
Dzyscił Bog zgrzechu wsego.

4 Juz wstety dobre sloniczenie/
Trosti jego y trapienie/
Wszystko zarazem ustat/
Co cztowierzeństwo cierpidło.

5 Odnosił jarzmo wlozone/
Ob Pána Chrysta przegdzone/
A choc umarł jednaki żywie/
W żywocie lepszyni prawdzimwie.

6 Żywie Duch u Pána swego/
Cisko spij do dnia sadnego/
Tam moca Boska wzbudzone/
Bedzie dżimwie osłachcione.

7 Tu żyto w wielkiej trudności/
Tam zds dostapi radości/
Jasnieć się już słońce bedzie/
Storo Pan ud Sad przysbedzie.

8 Niechże odpoczywa w Ziemi/
My do swych domow pojdziem/
Pilnie o tym myślac kładz/
By był pogotowiu zamydy.

9 Wo nad to nie pewnie sięgo/
Ze śmierć potta znas kładzego/
Ten dżug wstępy gąptaciny/
Ktorys się na świat rodżim.

10 Wspomóżże nas Chryste Panie/
A dai dobre dośonanie/
Ktorys nas Krwiga swa wybawit/
Wpó nam żywot wieczny sprawit.

11 Wyrwi nas z Szataniestey gity/
Wysiny w chwale twojey żyli/
Ztoba nąszyn miłym Pánem/
Nzeczyns wstępy na to Amen.

PIESN CV.

Toż Nota

W Boży grunt ziarno rzucamy/
A nabożnie zaspiewamy/
O nadsięcy wesołego/
Zmarłych wstania pomfecnego.

2 Z ziemie poszły ludzkie ciasta/
W które Deh Boga moc władá/
Śmiertelne do ziemie ida/
Lecz zds nieśmiertelne wzniąda.

3 To co dżis wstąże we mdości/
Co siejem wniepocześności/
Powstanie osłatney chwile/
Wczerstwości wstawie w siłę.

* 4 Toż własnóe kłore chowamy/
A zds przed Sad ciste wstanie/
Nad Anielskie zamowanie.

Jasne ciasto ogladamy/
Nad przyscie Syna Bózego/
Nad glos Archaniola jego.
1 Ciesmy się taktami słowy/
A kładz znas bąd gotowy/
Nad Śmierć y Sad osłdeczyn/
Zdarz to Jezu Bóże wieczny Amen.

O Sadnym Dniu.

PIESN CVI.

Nota Piesni 53.

Jezu Chrystus wiecznie żywy/
Spryjdzie Krol y Bóg prawdzim/
Nad Sad umarłych y żywych/
Według Pism Świtych prawdzimych.

2 Dnia przyscia swego utdżit/
Lecz zds pewne zostawit/
Nad jasnym Niebieskim słońcu/
Nad Światłach y nad Miedziacu.

3 Nad morzu wstom kum frogi/
Miedzy ludźmi ucił twogi/
Antychrystusa zjawienie/
Ewangelicę wznowienie.

4 Gdy się poczet wiernych zpetni/
A głośc stych mdrze wypelni/
Zdrag Archanielskie glosy/
Kusa Ziemia y Niebiosy.

5 Kusa się wstłá Anielskie/
Y wstłáie dity niebieskie/
Żywi beda przegientieni/
A zds umarli wstreszeni.

6 Przed twarzą Boga wielkiego/
Dgień y zbrojny twór jego/
Wstłáie żywioły przęptaw/
Niebo/Ziemia nowe stawi.

7 A sam Krol na Tribunale/
Bóiedzje w żupetney chwale/
Nie ustatnie się nitogo/
Niezbożnym się stawi srogo.

8 Do sprawy beda przyzwáni/
Y zli y dobrzy poddani/
Aby poczet wydamali/
Z tego co w ciebie dżidali.

9 Tam Stoiłce Boskiey jasności/
Pójne zjawi cieżuności/
Znalcjne beda dobrych sprawy/
Zawne niezbożnych zadbwy.

10 A według spraw niewatpłim/
Da dekret Krol sprawiebłim/
Dobrym do niebá utdże/
Ztego w męci wieczne sżaje.

11 My ktorzy temu wierzymy/
Bądzimż w Modlitwach cżystymi/
Zabiegajmy idacemu/
Nad Sad/Krolowi światemu.

* 12 Jesu mój nas na swej pieczy/
Bchowaj nas strasznych rzeczy/
Daj stańcie godnie przed tobą/
Daj wnieść do nieba z sobą Amen.

PIESN CVII.

Rozu Niebieski/
My lud Chrześcijański/
3 serc do ciebie wotamy/
A ty rądz się smiłować nad nami.

2 Troi pokoi nam dai/
Przy szejerey zachowaj/
Prawdziej zbawienia naszego/
Nas wysłanie do skondnia samego.

3 A gdy się zbawisz/
W sad twoj zśladzisz/
Wostrej sprawiedliwości/
Zajmij nad nami wostrej łitości.

4 Won Dzien otrutny/
Coty ten Świdet smutny/
Przed Sędziego srogiego/
Musiałś kłócić i kłócić myślenia ztego.

5 Błazeń Ranny/
Potrudyś Tyran/
Wiernie po swej Pradwicy/
Niezbójne po stań się po Lewicy.

6 Nic nie zjadłszy/
Enotline oflawisz/
Nad jasnym błysk Stoneczny/
Niezbójnym rozkazem wplomien wie-

7 Już masz gotowo/ (czny.
Dno wdzięczne Stowo/
Do myie o pożegnani/
Do mnie przed grunty świadka wybra-

8 Coście wierzyli/ (ni.
Wiedzą Stow mych żyli/
Wnidżcie w dom niebieskiego
Krola do dziedzictwa Dżomskiego.

9 Ścienie weselo/
Świetych Bożych toto/
Ażli zaś beda kłóli/
Nad się beda gorzeo nadrželali.

10 Ze się grodzili/
Zena świecie żyli/
Beda tego zstomdę/
Beda z łamentem na gory wotac.

11 Widy się smutnie/
Gory nas rdtujcie/
Niechaj wiercy Sędziego/
Nie widzimy na wieli strasnego.

12 Lecj ich wotanie/
Nad darmo jim stanie/
Bo się Pan nie smiłuje/
Ani niek głyh ludzi nie rdtuje.

13 Jaz raz skazani/
Zat beda karani/

Płacz i żebow zgrzydnę/
Wogien na wieli nie ustanie.

* 14 Świstej Panie/
Znieb znas zagniewdnie/
Dla niewinney swej meki/
Rądz nam podać miłosierney resti.

15 Tu cie jednamy/
Tam niech cie doznamy/
Sędziego strasnego/
Raz nam do trolestwa niebieskiego.

16 Bdzie już trołujesz/
Śwym miejsce gotujesz/
Tam dai jeć hymn wesoty/
Z gborem twym śpiewamy yż Anjoty.

Poránne.

PIESN CVIII.

Nota Pieśni 76.

Wieczny Boze i miłosności/
Wadź częśc chwala twey miłosności/
Zes nas bronit w ten ciemności/
Dd ścistwicy ofrutności/
Wpokojuś te noc przepad dai/
W woborpm zbroim zachowaj

2 Rądzżetęj nas y dnia tego/
Zachowac od wsego ztego/
Niech myśli y serca nasze/
Ru tobie wzbychaj zawnie/
Wotrom ciebie twe Dwieczi/
Nie mamy indziej ucieczki.

* 3 Ru czei swej Duche zastawaj/
Rądz obracac nasze sprawy/
W wotafne y pospolite/
Niech zawnie bora obfite/
Wtascie twojey pomnozenie/
Poś ty nasze wspomozienie.

4 Anjelsto straz mij nad nami/
Nad swojimi Działaczami/
Zat nas żadna rzecz nie ruszy/
Ktora z Sztatistich Potuży/
Nad ludzie wprost przychodzie/
Duszy, ciastu, wielce srobdzie.

* 5 To prośac nie nie mągimy/
Ze wysłuchani bsdziem/
Przez Chrystusa Pana swego/
Pojsz jedni d jedynego/
Gdyż z Dicem trołuje wiecznie/
Yż Duchem Świtym spolecznie.

PIESN CIX.
Zaj Nota.

Zwieszty Borge stonieczne/
Ddajmyż chwaty serdeczne/
Wogiu nigdy niespacemu/
Lecz nad nami czujacemu/
Pieśnią go swiętą bżagajmy/

U o rdtunet wyzywajmy.

2 Wyrachyt bnd dñiojefego/
Przeż cħas ĳycia nãtego/
W mĩtoſierdbiu nas swym rzedzić/
Szatnã od nas ĳpedzić/
By nas uchował ciemnoſci/
Wſadow/ nieſceſcia/ y ĳłobci.

3 Jeżł bezpieczn ĳłowieczy/
Rãcz Pãnie ſam mieć nã pieczy/
Rãcz go od fałfu wãtowdć/
P od mĩdnych ſłom ĳãmowdć/
Broń ſwaru/ wnieſz ĳ pãmieci/
Wſelãdie bliżnich niecheći.

4 Reke ĳãmuy od ĳciwoſci/
Dworot wzroſ nãſ od mãnoſci/
Dbroń by kto znaſ ktorego/
Zle nieużł dobrã twego/
Dai by duch/ y cãſe cãdo/
Śmiertelney zmdzy niezãdo.

5 Tãt do Noocy od ĳãrdnia/
Aż do ſãnego ſłonãtia/
Zopietu Woſkiego twego/
Pewni ſumienia dobrego/
Stawidãc ci ſlużby ſwoje/
Wdżiem chwalić ĳmie twoje.

* 6 Wogu Dycu wſe ĳymocnemu/
y Synowi jedynemu/
Tãt ĳe ſwieceniu Duchowi/
Duſł ludzich ĳieſpicielowi/
Zãbrzmićie chwaly ſerdeczne/
Teraz/ y nã wieki wiecznej/ Amen.

PIESN CX.

Tãż Nota.

P Dyrz ĳ Niebãnã nas Pãnie/
Dobogoffam to Zebrãnie/
W ktorym ĳmie Świãte twoje
Wielbiac/ tãdżiem pocħty ſwoje/
A ty Dyrz nãſ tãſtãwy/
Wegm wopietã nãſe ſprãny.

2 Rãcz nas y Dniã dñiojefego/
Y przeż cħas ĳycia cãtego/
Potrzebãmi opãtrowãć/
Dd wſzego ſłego uchowãć/
Dai ſcħejne prac doſonãnie/
A w niebie odpocħywanie/ Amen.

PIESN CXI.

Jeħ danc dir faſt/ O ĳErre Gott.

M Joſef Pãnie/ Zã powſtãnie/ Y ĳã ſcħej-
ſmy nocleg dñieſi/ O rãcz miã dñiã do
ſwey reſi/ Wĳiamy bronić y kãżdego/
Wybrãnego/ Sługe ſwego.

2 Me toħãnie/ Jeżł Pãnie/ Staw miã
w Sionu ſłowã twego/ Bym pierwien ĳbã-
wienia ſwego/ Y ſam oĩe dobrze ſprãwował
Y bliżnich moĩch rãtował.

3 Woje wĩſty/ Duchu Świãty/ Błieħo
wternych ſerdecznã/ Nieħ nas ĳbobi twa
ħeć wiecznã/ Dai bedać dñieſni Wożny/
Ciebie cħcimy/ B Chwalecy twymi/ Amen.

PIESN CXII.

Jeħ danc dir lieber ĳErre.

Dziñujeć Krołn mocny/ Jeſ ſtrzeżł ſlu-
gi ſwego:/ P od ten przeħty cħas nocny
Gdżie miã bezbronnegu/ Dgãrney ciemno-
ſci/ Y ĳtych przygob morze/ Błtornyh reſã
możnoſci/ Wywobdeſ miã Woje.

2 Chwale ciã Pãnã ſwego/ Ma ĳcici/ me
toħãnie:/ A ty przpbytku twego/ Słpħ
dñiã me ĳãdãnie. Jeżł ĳ twog wołã ĳodżi/
Duſne zdrowie moje/ Nieħ wemnie ſwoj
rząd wodzi/ Świãte prawo twoje.

3 A niedaj mi ĳſtepoddć/ Zgoſciñcã
prãwego:/ Rãcz miã grzechu uchowãć/ Y
przypadku ſwego. Broń miã ĳcħerem liſtoſci/
Dd ſãt. iũſkiej mocy/ Ktory wodzieni ſãwney
ĳłobci/ Dpwoodzi ĳãt wnoocy.

4 W Jeżuſi Synã twego/ ĳpraw ĳem
widrã ĳymy:/ Bpħ ĳe ĳprzeħtwa mego/
Mam Kwit niewãtplivy. Dai ſłpħeć ĳ ſło-
wã twego/ Jeſ dñiã miã grzeħniemu/ Na
ſmierci y ran jego/ Miłocħiw krewniemu.

5 A nã to nieħãñbiãcã/ Rãdziejã nãdã-
ruj:/ A miłocħiã gorãcã/ Tãt ſerce obwã-
ruj/ Bym winowãcy memu Dpduſczã y mi
ſwego/ Kwoli tobie ſãmemu/ Miłował bli-
żniego.

6 Nieħ ciã ſmiãle wyznawam/ W
Świãtowej gromãdziej:/ Nieħ ſlug twych
niewpdawam/ Nieħ ſiã ĳãdnej zdrãdziej/
Bſtrãħyć/ ni możnoſci/ Dd ciebie niedãje/
Nieħ zwiernych ſpotecznoſci/ Wiercznie
niewpſtdje.

* 7 Ten dñieñ dai przeħne Pãnie/ Nã twey
Woſkiej chwale:/ Dai przp prãwdziej wy-
trwãnie/ Wtwoje rſce cãſe/ Duſe y Cãdo
mãdawam/ Y docħejne wioſci/ Twoy ĳe cħã
dãt oddawam/ Wſpħto opãtrżnoſci:

8 Y tobie Chriſte Pãnie/ ĳcħeć chwale
oddawam:/ Zãtwe o miã ſtãrãnie/ Ktore-
go doznawam: Woſ ty moi Pãn jedyny/
Nieħ ĳe twego ſluga/ Wdã zglãdżone winy/
Mocã twey ĳaſlugi.

9 Twojeć jeſt pãnonãnie/ Twa moc
nieuſtãwã:/ Twe ſwiãte pożegnãnie/ Nieħ
zndmi goſtawã/ Bym wſpħtke wĩpocħiñy/
Potuſy ĳãtãñſkie/ A po ſmierci pãtrżpli/
Nã oblicze twe Pãñſkie/ Amen.

PIESN CXIII.

Nota Pieſni 44.

Nadstaw o Królu wieczności/
 Boga Dycowskię siłości/
 Stoli Oblicza taksawego/
 Cytę głosy ludu miernego.
 2 Ktore wzbudza Duch serdeczny/
 Pierwey niż promień słoneczny/
 Na gę w na dobre ludzi/
 Wschodząc nas wie do prac budzi.
 3 Przed twym sie Tronem stawiamy/
 Tobie chwały oddawamy/
 Boś nas bronit prześley nocy/
 Dychyres Szataniśley mocy/
 4 Dderymaś obłudnych zdraby/
 Jawnę stych rozbijas raby/
 Szataniś trześ / zdobrych takszy/
 Dognawa twej takszy zawiży.
 5 Kacze nas dżis y na wieli/
 Wziac do Dycowskię opieki/
 Przewodniś nas takszy/
 Braj nam gościniec pramy.
 6 Pośczęś nas drogę Pámie/
 Wslij na nas pojeźnianie/
 Po pracy żywota tego/
 Wwiebż do potoji wiecznego / Amen.

PIESN CXIV.

Notę.

Stońce sprawiedliwości/
 Co swej promieniem światłości
 Dowiecas ciemne swojego/
 Cera ludu wybranego.
 2 Wznicz takszy smyskom mojim/
 Abym ja gościniec twojim/
 Bez ustereku srodliwego/
 Szedł pisen wezwania mego.
 3 A nie racy nigdy záchodżić/
 Do bez twego światła chodżić
 Ktoby chciał w srod dnia białego/
 Szadnien nie ujidzie wielkiego.
 4 Przetó mi badż na pomocy/
 A z tej światła tego nocy / (cjeny
 Wiedż tam / gdzie z twej twarzy sły-
 Wynika dzień uświatwiczny / Amen.

Przed Obiadem.

PIESN CXV.

Panie Boże wieczney sławy/
 Królu żywotności :/
 Bógostaw nam te potrawy/
 Z Dycowskię miłości/
 Abyśmy jich pożywając/
 Tobie dziękowali/
 A chęci twych doznawając/
 Twych słow prześrzedzi :/
 Przez Chrysta Syna twojego/
 Który ztoba żywie /

Wjedności Ducha świętego/
 Bog wieczny prawdżiwie.

PIESN CXVI.

Fy sam Pámie dawas znieb :/
 Ludziom potarm gdy go trzebá/
 A na rozstazanie twoje :/
 Z suchy słabytyna zdroje.
 2 Wzyj nam swej takszy wieczney :/
 Na tej puseży niebezpieczney/
 A pożyw lud swój wybrány :/
 Aż przyjdzie kraj obiecany.
 3 Kacj nam dác prawdżiwę wodze :/
 Wmyśley tego Świata drodze/
 A oświec nas Duchem swoim :/
 Ze praw twojey prawdżie stojm.
 4 Naucz nas przystojney miary :/
 Jako przyjmować twe dary.
 Pracy je nam bógostawić :/
 Aż jakoś je raczyt sprawić / Amen.

PIESN CXVII.

Notę Piesni 12.

Pówieć mtwojim Zmieni/
 Chryste stolu tego :/
 Kacj dác wdobrym sumnieniu/
 Pośilenie zniego.
 Niech żyten sędzodroblności/
 Rázyem społecznosci/
 Wniebieśley radości / Amen.

Po Obiedzie.

PIESN CXVIII.

Notę Piesni 11.

Badz Chwała Pámie tobie/
 Za te dary twoje :/
 Pi żywiś y karmis sobie/
 Nas stworzenie swoje/
 A jako użyczas chleba/
 Cidku powsebniego :/
 Aż dodawaj ile trzebá/
 Dnakam słowa twego/
 Przez Chrysta Páninśnego/
 Który ztoba wiecznie/
 Wjedności Ducha świętego/
 Króluję społecznie / Amen.

PIESN CXIX.

Notę Piesni 116.

Kto żywi powietrzne płaski :/
 Kto zwierzątká / kto robaki/
 Kto pod wodą błędne ryby :/
 Ty sam Pámie bez pochoby.
 2 Ty sam Pámie / swej sędzodrości :/
 Dawas co trzebá żywotności/
 Y napełniaś miejscá wśpółste :/
 Nieprzebrányymi użytki.
 3 Zegós sie cżłowieku zwierzyt :/

Nis dąrom kresu zdmierzysz/
 Aby tu potrzebie swojej/
 Wzysł hojniej łaski twojej.
 * 4 Bądź częśc chwala twój miłości :/
 Zd takowe uczynności/
 Powie Dusze! daj ci chleba :/
 Który ptynia z twego nieba/ Amen.

PIESN CXX.

Panu Bogu wszechmocnemu/ Działni-
 my w radości :/ N on sam ciętu nąse-
 mu/ Dat chleb tu żywności : Raczyl nas
 dąrcz swojimi/ Naktarnic obfitymi/ Z swo-
 jey szkodroblności.

2 Bądźcie już Dicze niebieści/ Częśc y
 chwala tobie :/ Pjenas wtey nadzy ziem-
 sten/ Zāt raczyl mięc sobie : Żywisł chował
 y dąrczyl/ A wsem dobrem opatrzył/ Nā
 wśeliską godzine.

3 Wypęże nam bziateczkam swym/ Poki
 bedziem żyli :/ Abyśny twym słowem swie-
 tym/ Dusze swoe karmili : Daj nam grze-
 chow odpuszczenie/ W prawey wierze pości-
 lenie/ W łasce twojey pomnozenie/ Amen.

Wieczorne.

PIESN CXXI.

Dzielnymy wieczny Panie/ Ześ nas
 dzis opatrmasz :/ Ze/ mając o swych
 strażanie/ Przeciwnitiś hānowat/ Bchowa-
 tesł zley przygody/ Dus y ciat strzegtesł od
 fedy/ Twój dar/ wdzięczne pogody.

2 Racz nam swego smitowania/ Diczę
 pełny łitości :/ Przebaczył myśli tochanta/
 Słow mądrych wśechł złości/ Dla Wā-
 ranta niewinnego/ Y dla gorzkiej śmierci
 jego/ Cynā nāmilesłego.

3 Strzeż nas Boże miłobierny/ Y nā-
 dchodzący nocy :/ Strōc Szātānsl jad
 niezmierny/ Zley chętrość ujmij moc/ Ze-
 by sumnienia dobrego/ Nam nie objał/ Albo
 czego/ Niezbrojisl ślōtowego.

4 Bez tway wieczny strōż mocy/ Straż
 ludzka nieustrzeże :/ Y sani pdrzyl wednie
 wnoy/ Nā świdł zniebieśtley wieże/ Cie-
 bie sie Dąbli boja/ Rdcisł te ktorzy złość
 broja/ Wierni zāś toba stoja.

5 Racz Anioły Duchy czyste/ Zesłāc
 nam tu obręnie :/ Jāśo obcienne jst/ W-
 swietym czynisł żalunie/ Niech obozy ro-
 zbija/ Niech sie tośo nas stawidz/ Niech
 Szātān odganidz.

* 6 Jużci sie zbliżnili swym/ Dyczę nāś
 porucznim :/ Y wśchłitini wybrānyni/
 Y ztem co ztewych rāś mamy/ W sumnieniu
 czystym nās chowaj/ Przygod/ y snow ztęch

uchowaj/ Do dnia wśasce dochowaj.

7 A gdy przyjdzie ofiāteczny/ Zmierzeł
 stonānia nāsego :/ Dai w wierze termin śd-
 techny/ Bez zājsciā pieśtelnego/ Dusze bierz/
 Y prowadz zświdł/ Niech y ciāśo twa po-
 świdł/ Wzbudzi nā wieczne łāś/ Amen.

PIESN CXXII.

Chryste der du bist tag vnd liecht.
 S Chryste dniu wieczny świdłtości/
 Nocnych rozjemco ciemności/
 Ciebie Świdłem byc wierzymy/
 Gdy w Słowie twym wzrōt bierzemy.

2 Prośimy Pānie wszechmocny/
 Racz nas śchycić wten cżās nocny/
 Niech wtobie odpoczynamy/
 A te noc spokojną mamy.

3 Wy nas twārbys sen niezmorzyl/
 A renim nas Szātān niepozyl/
 Niechaimu nie ślusz ciāśo/
 Ty znim wiecznie niegrzādo.

4 Jesli ocyś sen zejmuje/
 Cereniech do ciebie cżuje/
 Twy obrony niech doznamy/
 Ktorzy sie wtobie tochamy.

5 Zbargto namu obrońco drogi/
 Ty nieprzyjaciel nāśł frogi/
 Gory niebrał nāb wśchłitini/
 Kewig twójg obfupionmi.

* 6 Pomni nas Diczę łitości/
 Wteyto cielesney krewości/
 Obrōńco Duchā nāsego/
 Przbydwai do ludu twego.

* 7 Chwala Dju wszechmocnemu/
 Y Synowi namyżjemu/
 Chwala światemu Duchowi/
 Jednemu wietow Krolowi/ Amen.

PIESN CXXIII.

Nota Pieśni r. 6. albo 76.

Teu Chryste Pānie miły/ Zōś Szātān y
 Jęgo ośty/ Porādzimysł lud swój zśawisł/ A
 nam wieczny pokōj sprāwisł/ Racz y terāz
 slug twych Pānie/ Cstęś nadożne opie-
 wanie.

2 Zesłā Aniołā świtego/ Aby mocą Bo-
 swā twęgo/ Przed dusznymi przeciwniti/
 Bronil nas twe służebniki/ Zedy śluszny
 s Dusza ciāśo/ Dprocz ztęch przygod/ wczās
 miāto.

* 3 Tobie wśchłto poruczamy/ Jle bli-
 żnich/ y dobr mamy/ Cōśkolmiesł dat zśāśli
 swojey/ Niech bēdzie wopiece twojey/ Ty co
 s Dycem/ z Duchem Świstym/ Jesteś jednā
 Chwala wżietym/ Amen.

PIESN CXXIV.

Die nacht ist kommen drin wir ruhen sollen.

Smierziem dochodzi Kres czucia dzien-
nego/ A w oczu wchodzi/ Przysiadł snu
wzdrzeźnego/ Bądź nam pomocny o Krolu
wspomocny/ Wcisnemy czasy nocny.

2 Nieprzyjacioty chytre rądz zapędzić/
Świateł Anioły rądz na straża grzędzić/ Du-
chą nadsieć/ P ciadła krewiego/ Odroń ob-
jętego.

3 Mysł bogobojna niech nas w sen za-
wodzi/ Dobroć twa hojna niechaj znami
wśchodzi/ Przez sen na jawie/ Trzymaj nas
taśkowie/ Na dobrej sprawie.

4 Choro opatrzy wyzwoł więznie Pa-
nie/ Trostliwych rądz/ wiedz Boskie skąd-
nie/ P nad skądymi/ P nad namłodymi/ P
nad szędzimi.

* 5 Świeć Imię twoje/ Dajcie krolu wie-
cznie/ Wiedz rądz swoje/ dai jeść chleb
bezpiecznie/ Zgładź co grzesznego/ Stroć
Czarta frogiego/ Zbaw nas od ztego/ Am.

Polspolite.

P I E S N C X X V.

Te Deum laudamus.

Her Gott dich loben wir.

Boże ciebie czimy/
Ciebie my chwaimy:
Wielbig Dica wielkiego/
Wszystkie czyny jego.
Aniołowie tu chrale/
P świat się sławia cde.
Tobie Cherubin ochotny/
P Seraphin śpiewa lotny:

Mowiac/ Pan Bog ówisty/

Nas Pan Bog jest ówisty/

Pan Bog nas jest ówisty/

Nad wszystkie zastępy.

P niebo y ziemiście włości/

Nieogólna tmych dostojności.

Ciebie cny Apostołów Zbor/

Ciebie sławi Proroków Kor.

Tobie przed wieki wybrani.

Meczennicy żywotni.

Wszyst powspiechny twoi wzięty/

Śpiewa na cześć Kościoł ówisty/

Wielbig Dica wśchmocnego/

P Syna tobie równego/

P tenże Duchajności/

Kaczy potonem wieczności.

Jezu Synu Bogu prawy/

Krolu nieskończony sławy/

Ciałość ciadła Panieistiego

Wziął dla zbawienia ludzkiego.

Tyś skąd śmierć jato trzęba/

Wierzymy dać przysię do nieba.

Tyś usiadł w śliczney Stolicy/
Dicu swemu po prawicy.

Przyjdzieś sędzia sprawiedliwym/

Wszystkim umarłym y żywym.

Wspomóż Pánia swoje slugi/

Którychś krować sącił długi.

D racz nas ozdobić sła/

Twoich wszystkich ówistych chwał.

Zbaw o Jezu wierne swoje/

Pozegnaj dziedziectwo twoje.

Wier o nich straż każdey chwili/

A wpuń je w niebo mile:

Co dzień cie Pánie chwaimy/

Co dzień imię twoe wielbimy.

Obron nas Boże dnia tego/

Od grzechu y wśego ztego.

Bądź nam Pánie miłościwy/

Katun nas potęsimy ymi/

Wysłij miłośierdzie twoje/

Prze/ na dziateczki swoje.

W tobie o Pánie ufamy

Niech hálby nigdy niegnamy/ Amen

P I E S N C X X V I.

Te Deum laudamus.

Notę pieśni. 5.

Głebie Bogą znamy/ Pánem wyznawa-
my/ Dycha narzyżęgo/ Krag ówidła
cącego/ Wesoło wyznawa/ tobie chwale
wzdawa.

2 Ciebie Aniołowie/ P Archaniołowie/
P Cherubin ciebie/ P Seraphin wniebie/
P namyżę mocy/ Chwała webie w mocy.

3 Świsty/ Świsty/ Świsty/ Nieben
nieobjety/ Ni ziemię. Thron chwaty/ two-
jey otajęty/ Krolu nad wszystkimi/ zastępy
ówistymi.

4 P Piotrduchowie/ P Apostołowie/ P
twoi ulubiony/ Kościoł/ na wśe strony/ Ob-
dawać wyznanie/ Nieśmiercielnym Pánie.

5 Zna ciebiem wielkiego/ Dycha niebieście-
go/ P tenże istności/ Syna ob wieczności/ P
Ducha ówietego/ Bogą prawdziwego.

6 Tyś Chryste Krol sławy/ Wzor Dyo-
wstien prawy/ Ty niegąrbząc swymi Stę-
gami ślchymi/ W cżyłys żywot wstąpił/ A
śmierć podstąpił.

7 Gbój zwycięstwo sprawił/ Propor-
ceś wysłał/ Poselstwo swojego/ Wtędu
ówidła wśego/ Ciadę po boł swemu/ Dycha
niebieściemu.

8 W Niebo poglądamy/ Z nieba cie cze-
łamy/ Pánia taśkamego/ Wiernym/ leż fro-
giego/ Sędziego każdemu/ W grzechach
leżecemu.

* 9 Kacj nas w Regestr z swymi/ Wpi-

śać wybránnymi / Rácz nas Pánie zbáwić /
Prácz błogosiáwici / Krwiá odkupionemu /
Dziédzictwu wśáinnemu.

10 Pokáz dobry Pánie / Grzeszny mni-
sówánie / Rácz nas ob zniáz bronić / Rácz
przed Czártem chronić / Niech twá sáste zna-
my / Ktorzy w cie duszamy.

* 11 Błogosiáwieni / Ktorzy póścizeni /
Z domowniá twymy / Ci fercy wdzięczny-
mi / Będąc wzdawáć dzięk / Spiewájąc ná
wieki :

12 Świsty / Świsty / Świsty / Niebem
nieobiety / Pelen ówáć twey chwaty / Wo-
z otázáły / Dáć chwálámy ciebie / Ná wiet wie-
tow w niebie / Amen.

P I E S N C X X V I I .

Czego chcéš po nas Pánie / Zá twe hojne
dáry / Czego já doorodziejstwa / Ktorym
niemáś miáry.

2 Kóściół cie nieogárníe / Wsędz pefno
ciebie / W wóhśiánnách yw morzu / Ná gje-
ni / ná niebie.

3 Złotá też wiem nie prágnieś / Wo to
wszysto twoje / Cótó wiet ná tym świecie /
Cótó wiet niemi swoje.

4 Wdzięczny cié teby sercem / Pánie
wyznáwamy / Wo nádo to przystojniejszey /
Pśiáry nie mamy.

5 Tyś Pan wszytkiego ówiáta / Tyś nie-
bo gbuował / Pśiotymy gwiazdámi / Gli-
cynieś uśáfował.

6 Tyś fundáment záłożyl / Nieobeftey
ziemi / P przystykeš jey nágość / Zioty roz-
liczyny.

7 Zá twojim rozkázaniem / W brzegách
morge stoji / A gámmierzonych grdnic / Prze-
roczyć się boji.

8 Rzeki wod nieprzebránnych / Wielká
hojność máś / Wiaty dzień / á noc ciemna /
Czáyś swoje gáziá.

9 Tobie kwóli rozliczne / Kwiatki wio-
śná rodzi / Tobie kwóli w kwóśiánnym / Wiet-
cu láto chodzi.

10 Wino / Jesień / y owoc / Rozmájitý
dáwa / Potymdo gotowego / Gnuśná jind
wstáwa.

11 Twey sáśli nocná rosá / Ná mdsé
ziółá pádnie / A gágorzáté zbojá / Defcz ójy-
wia snádnie.

12 Z twojich rák wśelie zwierzé / Pá-
trza swey żywności / A ty kázdego żywiś /
Z twey kśjódrobności.

* 13 Wádj ná wiet pochwalón / Nieśmier-
telny Pánie / Twojá sáślá / twa dobroć / Ni-
gdý nieślánie

14 Chowáj nas poli raczyś / Ná ten
niśtey ziemi / Jedno niech gáwdyś bédziem /
Pod strzýbámi twymy / Amen.

P I E S N C X X V I I .

Nu fremt euch lieben Christen gemein.

Ná Wozá cześć Chrześciánie / Wsędz się
świstobliwie : / Wsiec przég nábożne
ópiemánie / Wielebny Wóg żywie : Wo w
mocy rámmienia swego / Porátowáć upádse-
go / Wóg lud krwiá kúpil sobie.

2 Jużem był w óśáfáństey mocy / Już
mnie śmierć ójionetá : / Grzech mój
grzyś wednie w nocy / Wnim mój náślá
porzétá : Czym dálej tym gorzej byś / Lát
się ztego námmóżyś / Żem wiecznie nie
mogł wśluráć.

3 Prognóć náuczyni byś / Dobrze się
nędzpieczáć : / Wólney ludzkiej wóśli ni-
to / Zsádem się Wójym sprzejáć : Kóśpić
mnie zewśáć óśimelá / Wicéżná się mnie
nędzá jétá / W pietlem już miał góspode.

4 Lecz Pan y Wóg mój káśláwy / Z mto-
śierdžia kśżerego : / Podjót się stráconey
spráry / Podjót się mnie grzesznego : Ruszył
mádrościá swá ówietá / Wólá przed wiet-
em gáczetá / Wmóśił w ślutek stáwić.

5 P rzetł do Syná swójego / Jużci się
czás zlitowáć : / Zjé foronó sercá mego /
Świát upádyt rádotwé : Pomoż im z grze-
chu cześkiego / Ná głowé Wójá kśżerego / Ze-
trzy / á kśżet stráć ómierzci.

6 Syn postúfny Dycu swemu / Z żywótá
Pámenśkiego : / Wsędz podobny grzesne-
mu / Zchodząc Czárta chytrego / Mójd krem-
brát mój rodzony / Ze wśech miar dla mnie
gáśiánnym / Śmieie w fránti wśstpowáć.

7 Ten mi rzetł / teráz się mnie dzierz / A
dobrze bédziej toba : / Já ciebie / tślto ty
w mis wierz Zástápis swá osobá : Wom já
jest twói / á tśá jest mój / Przy mnie stojéć /
nie się nie boj / Czárť náś już nie rozwiéjé.

8 Rzucić siędo mojej piety / Wgrzyéć
mnie w mým cieie : / Wpó ty wiecznie niebýt
jety / Dámi já cie duse śmieie / Lecz má
śmierć twá śmierć ubáwi / Stájdymy já /
Tobie spráwi / Róśtofny wieczny żywót.

9 Przágájdymy czećć potrzebá / Pojds do
Djáć swego : / Tócie gáś dla spráwy znie-
bá / Póśle Duchá Świstego : Ten práwdá
bieg twói yprośtuje / Ten cie w niekśżesćiu
ráduje / Tenci mó śláđ nżáje.

10 Com cżyniś / czećgom náuczáć / To
cżyniś w to wpráwiś inne : / Pátry jedyń Zbor
mój rozgánnáć / A gromiś mnie przegáinne :
Má chwáté budui uśilnie / Wśláw ludzki

trzęz się pilnie/ Stawem cię żegnam
swoim/ Amen.

PIESN CXXIX.

Herz Christ der einig Gottes Sohn.

Chryste Synu Kochany/ Dyać nawiąże-
go:/ Od wielom uchowany/ W Bożym
tonie jego: Jutrzenka z wysokości/ Stoićce
sprawiedliwości/ Serce nasyć radości.

2 Dla zbawienia ludzkiego/ W Rąku
obietany:/ A czasu ostatniego/ Narodzony
z Panny/ Śmierć cię za nas odprawił/ Tor
do nieba przeprowił/ Żywot wieczny sprawił

3 Dai nam w twej znajomości/ Wzrost/
dai w ścieżce światła:/ Wypęć nam ścieżkę
prawy/ Pray wierze przypięty/ Wyśwyt w cno-
ści/ Wzrost bractwa/ Wyśwyt cię miłował/ Z
tobą żyć żądał.

4 Stworzycielu wszech rzeczy/ Stawo
Boża wielka:/ Niebo/ świat/ na twej pie-
czy/ W twej mocy moc wszelka/ Wygładź
z serca przegrzotności/ Dożyść swego spro-
sności/ Pośiła cię trawności.

5 Umoryć co jest w nas złego/ Ujść z łaski
mojej:/ Pośiła Ducha naszego/ Ręce two-
je/ W wierze w pobożności/ Pro-
wadź z ciężkich trudności/ Do wiecznych
radości/ Amen.

PIESN CXXX.

Es ist das Heyl uns kommen her.

Pomóż nam pewne zbawienie/
Z ciężkiej Bożej miłości:/

Nasze dożyć uchylenie/
Nie mało też godności/
Widra Chrystusa skazuje/
Tym się świątym pieczętuje/

Ten za nas oreduje.

2 Co Bog w Zatonie rozkazał/
Nie był kto by uczynił:/
Zaczym nas Bog na śmierć skazał/
W na piekło obmienił.

Bog chciał dusz w ciemności/

Wszystkich oświeścić/

Swego w bliznich miłości.

3 Jakiś kto/ poświadcza/
W Zatonie na to dany:/

Żeby sobie częst pomógł/

Który w świątym nasyłany.

A ono Zatonie młuje/
A nas nam konterfetyje/
Jakiś kto/ poświadcza.

4 Nie mogli z ludzi grzesznych żaden/
Zbyć win z własnej swej ośpy:/

Kuś się o to nie jeden/
Lecz się grzesznych siłity/
Nie ważne zwrócić światłości/

Bez wewnętrznej sprawiedliwości/
W serdecznej bezgrości.

5 Gdy prąd był dostawę/
Abo ginąć nam trzeba:/

Pan Bog się raczył zlitować/
W postać Syna z Nieba.

Ten doświadczył gniewowi/
Doświadczył Zatonowi/
Dai żywot człowiekowi.

6 Aż już mamy takiego/
Co spełnił Zaton Boży:/

Ten który uwierzył w niego/
Niechaj sobą nie trwoży.

Tylko twe doświadczenie/
Twoje Zatonie/ twoje wzmocnienie/
Twoja śmierć/ me zbawienie.

7 Dzięć się co chce ja się twego/
Bożego słowa dźwięku:/

A co rzekł temu z cielego/
Sercu świątym wierze.

Kto odgrzeźbiony wierzy w ciebie/
Ten z ciebie/ a nie sam z siebie/
Na żywot wieczny w niebie.

8 Kto zwiady jest sprawiedliwy/
Ma też w pokój Boży:/

Temu z wiary strumień żywoty/
Wypływa co cnoty maży.

Widra miłość Boża rodzi/
Z tą w miłość bliznich chodzi/
Wszystko co się godzi.

9 Grzech z Zatonu brywa poznan/
Zab strach sumienia złego:/

Evangelia niebie Pan/
Lada cię grzesznego.

Mówiac: jedno ty mus słuchać/
W Zatonie ulgi nie szukać/
Ni w swych uczynkach dukać.

10 Za nic nie stoja bez wiary/
Zwrócić światłości:/

Nie przysięgnę warg ofiary/
Idące zwrócić światłości.

Cnoty z wiary waga mają/
W tej się Bogu podobają/
Inaczej ceny nie mają.

11 Wnabędziej wierni częstają/
Bożego obiedania:/

Celow pewnych nie stawiają/
Aż pewni sumienia.

On sam wie kiedy ratować/
Wtedy co ma dawać/
Dmie nam słowo chwałę.

12 Nie to choć nas pod czas zbrywa/
Jakiś nas zpuszczyć pieczę:/

Gdy czas upadły przypływa/
Wspiera nas w ciężkich rzeczach

Zyciemy nam w swej osobie/
Stom/ ktore praprzest tobie/
Wierz pewniey niż sam sobie.
* 13 Bądź częśc wiecznemu Krolowi/
Bogu Ojcu naskiemu :/
Tężej jego Synowi/
P Duchowi Świątemu/
Panie coś gdaćśa dobrego/
Dopełńś a powieść swego/
W nas Jmienia swiego.
14 Przydyj y kroluj: bądźś na ziemi
Wola twa jato w niebie :/
Dai chleb/ dai zgodę z bliznimi/
Zgładź grzech/ prosimy ciebie/
Bron ob potus Zboru twego/
A zbawimysy nas od złego/
Wiedźś do Raju ślicznego/ Amen.

PIESN CXXXI.

Nota Piesni 122.

W Spomni o darco żywota/
Jesim twoich ręk robotę/
Rącz gniem twoi surowy stroić/
Rącz nam łaskawę twarz wrocić.
2 Przebacj grzechu/ upadłego
W Raju rozbijś ludzkiego/
Odpusć wespół winy Panie/
Odpusć nam wieczne karanie.
3 Dusz nasyż z twych Boskiej raki/
Nie day na piekelnymieki/
Poznaj Syna twego sługi/
Który on krwią płacił długi.
4 Waznięśśa jego przypchnę/
Niż edłego Świada winę/
Niechay y r nas prace jego/
Dotknięśśa skutku swego.
* 5 Jezus Chryste Krolu wieczny/
Day przy sobie byt bezpieczny/
Wskaz od twojej dzielnej nogi/
Ścarty na głowe wąż fregi.
6 D Rycerzu niezmożny/
Bądź hełmanem z nasej strony/
W ludzkiej śmiertelnej niemocy/
Dotknięśśa swych Boskiej mocy.
* 7 Tobie/ Chryste/ częśc wzdawamy/
Ciebie Jciem wyśławiamy/
P z Duchem Świątym spociecznie/
Jat od wiekow/ tak y wiecznie/ Amen.

PIESN CXXXII.

Warumb betrübst dich mein herg.

G Zemu sie serce moje dreczy/
Czemu sie tak bardo męczy/
Kwoli cześnym dobrom/
Pomierz sie tyle swych rzeczy/
Zemu co świada ma na pieczy.

2 Ten zrozumie częśc tręba/
Y da preśśa pomoc z Nieb/
Bo sam wyśłitem rządzi/
Moje to Dzieć/ Pan/ y Bog/
Ten mus wywie/ ze wśłstich twog.
3 Boże yż Jciem być raczy/
Imiędziejemy nie przebaczy/
Z serdeczney miłości/
Nie to/ choć ja ziemie bres/
Gdy sie mnie twa moc podjęś.
4 Bogacz ufa w majetności/
Ja w twen Boże opatrności/
Choć to śmiech u Świada/
Zemna wierni wyznawaja/
Ze w tobie śarb pewny maja.
5 Eliaśu wdrogie łaci/
Ktory cie kraj żywit świada/
Kiedy Charych wyszedł/
Odpusłit ci chleb gotow/
Bog u Ściepianstkiey wdomy.
6 Krucę obroti nośili/
Chleb Anielski dodał siły/
Aż na gore gorem/
Dni czterdzieści/ tyle nocy/
Gzedśes poskajac/ wdzimney mocp.
7 Daniela sługi swego/
Bog nie przepomniał wiernego/
Gdy miedzy lwy wrzucen/
Obiad mu Abiekt sprawił/
Ktory Anioł przeded ślawił.
8 Jozef od Braci przebąny/
A w Egypcie pojmany/
Został wielkim Panem/
A człłsgu godu wślnego/
Żywit Djeś y dom jego.
9 Trzej Młodzieńcy wyie wrzuceni/
A ymieniem ogarnieni/
W towarzystwie mójśac/
Obrońce Syna Bożego/
Zdrowo uśli mocą jego.
* 10 Ładś Panie dżis bogaty/
Jatimes bował przed ślep/
W tobie mam n. dżiejs/
Rącz mi dać dobre sumnienie/
Toć me nawieśśe imienie.
* 11 Bez czi świeciecy sie obeda/
Tylto męch w twen chwale śisde/
Ktoras mi zgotoswał/
Przez nadrożeky rwie przeladnie/
Wdranku Boży moi Panie.
12 Kółko/ częśc/ cześne jmienie/
Pomija jat ofa mgnienie/
Bardo na tym traci/
Kto dla dobra dżejśnego/
Puścił sie nieb dżejśnego.
* 13 Boży Synu dżiedś tobie/

Jeś mis złaści obrat sobie/
Do wiecznych rosochy/
Racz mis na śmiecie raćować/
Wniebie foronę dawać/ Amen.

P I E S N C X X X I I I.

- 3** Gu Chryste wiecznie żywy/
Kroś p Boże prawdziwy/
Tyś Pan naby/
- 2** Tyś sam swięty śmiercią droga/
Zgładził światą winę froga/
Tyś z swej usługi/
Nieznosne długi/
Zapłacił za swojeługi.
- 3** Armie twojej nasmięć się Panie/
Hojnie na Krzyżu wplanie/
Wszystkie nędzy/
Wrodzonej szczy/
Zleczywszy/ omysła zamy.
- 4** Tyś sam bez żadnej pomocy/
Wyrwał nas z Szatańskiej mocy/
Łep jego harty/
Na ściele twardey/
Zdeptany/ nieśledź wzgardy.
- 5** Jezu prawdziwa światłości/
Dmieć serdeczne ciemności/
Niech wszyscy znamy/
Ze w tobie mamy/
Żywot/ którego chęlamy.
- 6** Jezu ty sam prawda żywa/
Ktemu droga niema tylna/
Widniesz siebie/
Zaden bez ciebie/
Mieśdania nie naidzie w niebie.
- 7** Spraw to o Jezu łaskawy/
Niech znamy gościnie prawy/
Niech cię słuchamy/
W tobie ufamy/
Do ciebie się uciekamy.
- 8** Tyś jest tarcza bojujących/
Pochłoda pracujących/
Nikt nieustanie/
Kto w tobie Panie/
Swoje potkadamianie/
Niech się świat jako chce froży/
Niech mis/ śmiercią/ piekłem/ trwoży/
O sprawnego/
Nic się nieboje/
Gdy przy tobie Panie stoje.
- 10** Niech mis świat ma w nienawiści/
Niech się twa przestrogą iści/
Dla twej miłości/
Pekne srokości/
Wszystkie światła okrutności.

- 11** Niebąd/ głod/ y utrapienie/
Niedostatk/ y pozbawienie/
Ani w potrzebie/
Zaprzęnie siebie/
Nieodtacz mis od ciebie/
12 Tyś to ty o Jezu drogi/
Dobai miśdwa na te trwogi/
Wciąż niebezpieczny/
Wmyśl ślaczny/
Sprawni wesołości serdecznej.
- 13** Jeślić się też spodobas/
Karac tu me grzesne ciado/
W popędliwości/
Twey surowości/
Nie następni na me złości.
- 14** A gdy przyjdzie potym boju/
Czas przyjemnego potoku/
Dla twoje zdanie/
Spuszczam się Panie/
Wola twa niechaj się stanie.
- 15** Obietnice twojej oney/
Trzymam się poprzysiężoney/
Zedniad oney/
Gadu walsnego/
Przyznaj mis za sługe swego/ Amen.

Psalmy niektóre zwy-
czajniejsze.

P I E S N C X X X I V.

- 1** Bogostawiony człowiek/ Co się tak spra-
wuje/ Zew rade niepobożnych/ i ludzi
niemstępnę/ Zswowolnie grzeszącymi ludz-
mi nie obcuje/ Zbradliwych się nasmiw-
cow/ Etolice wacuje.
- 2** Ale w Zatonie Pańskim ma swoje to-
chdnie/ A w nim wnoc/ y wędnie pilne roz-
mysłanie/ Ten będzie jako drzewo przy wo-
dach ścżepione/ A tu niebu wyspániste/ y
wferz rozterżemione.
- 3** Da Dwoc cjasu swego nigdy nie-
odmienny/ List jego swęcy czerstwości/
Trwa zamydzy zielony/ A cokolwiek przed się
brdę/ Człowiek taki będzie/ Pofortuni się
jemu/ Złaski Bożę wśedzie.
- 4** Lecj gdaś nie takie ścżęście niepo-
bożnych ludzi/ Ale jak proch/ ktorę wiec wicher
zżiemie budzi/ Do powietrza tam y sam/
Przeto się rozwieje/ Tak przez Bożę rąk
márto/ Każdy gnich zniścżeje.
- 5** Przetoż się niepobożni nigdy nieosto-
ja/ Na frogim sadzie Pańskim/ Y ci co złe
broja/ Nie będą policzeni/ W poczet spra-
wiedliwych/ i ludzi wiary cnotliwych/ Pannu
Bogu miłych.
- 6** Bo Pan Bog zna swemierne/ I Ják

droga chodzą / A jaśie niepobożne / Co swo-
mołność pfođą / Do gruntu wytorzeni / P
wiecznie jądraci / Żat dobrym dobroć / A
głom złość / hojnie żąptáci.

* 7 Prośimiy mity Pánie / Kdeż nam bfo-
gofławie / Ań twym słowie światym / Dai
nam myśł swą bdmie / Wmacniaj wwierze-
żny / W nadziejie pewney / A po tym ne-
dzynym świecie / Przyjmij do chwał swey / A.

PIESN CXXV.

3. Notę Piesni 83. albo 58.

Panie jaś jich wiele jest / Ktorzy sie ze-
brałi : / A że złości / zuporu / Przeciwo
nimie powstali / Wiele jich ktorzy mówią ne-
dzney duszy mojej / Cj niemać w Pánu Bo-
gu / Ten nadziejie swojey.

2 Lecj ty mnie przysujmij sobie / Ołaz
możność swoję : / A podnies unizoga / Ne-
dzna głowa moje / Wom ja wolał do ciebie
wielkim głosem Pánie / Wstąj zgorz swey
świety / Me niedzne wolać.

3 Zdmątem ja włascie twey / A jaśiem
ocucił : / Wom sie wopieś twoje / Moj Pá-
nie poruczył / Nie strach mie nie tyśigom /
ludu złości mego / Gdy cje pewnym / Obroń-
ca / Mam Páną swojego.

* 4 Powstańże ty moi Pánie / Żtwa Bo-
sta możność : / Potum me przeciwniki /
Żtła ich frogosć / Ktorzy bez wcy przy-
chony tae na mie powstają / Zetrzyj żeb-
grzeżnitom Co na mie agrypłają.

5 Woiem twoje zbawienie / Moj wśchmo-
cny Pánie : / Zwiectnym bfo gofławienistwem /
W ludu twym jostanie / Ty sam wielmożnie
raczyj / Podnieś upadłego Ktory sie wter-
nie pobda / Pod moc Bostwa twego.

PIESN CXXXVI.

Notę Piesni 58. albo 135.

Wzywam cie / Boże / Świadku mojen nie-
winności / Ktoro mie zwoty wywo-
dziej żawdy z mych trudności / Chciy sie te-
raz na demna trofłiwny zmiłowac / W moje
smutne progiy łaskawie przyimowac.

2 A wy / o nieżyjliwi o ząpamietali / Dtu-
goż sie nańma sławie bedziecie tągali / Dtu-
goż rzeży jniomych naśladowac chcecie /
W ledá wiaktu głupi chwytać sie bedziecie?

3 A że wiecie : / Kto go Pan sobie usłubuje / te-
go w żadney przągobie już nieodstepuje : / nie
odstapi mnie moi Pan / żawdy z łaski swojey
Dawał mięjce : / w dawo / w da progię moję.

4 Kadez tedy / żebójcie przed oczyma moimi
páństa bożają / a gniemć wicy go nie-
chcieli : / Co noc / to rozbiaracie dnia przeje-

go sprawy / Zom prząstoinie uczyński / tum
Bozu niepramy.

5 Wic nie bdranem / dni wofem go btagai-
cie / Ale przebieł sumnienie cypste przyna-
śaćie : / Co gdy bedzie / już pewni tego bpe
możecie / Ze sie na swych nadziejach nie
nieżawiedziecie.

6 Mowia drudzy / dobrego mienia nam po-
trzeba : / Pánie / ty chciy tyfło swoim o-
stiem / niebá / Na mie pójrzej grzeżnego : / to
sa ostadości / To starby / to poćiechy / w moje
radości.

* 7 Iny niechaj spytlerze nawiezione
mda / Niechaj wysłtke piwnice winem za-
stawia : / Ja w nadziejie łaski twey bede
żył bezpiecznie / W mie ty sam Pánie moi /
opátruję wiecznie.

PIESN CXXXVII. 22

Boże cżemus mie / cżemus mie moi wie-
cny / Boże opuścił / w moj cżas ostáteczny /
Zwot prony moi Świát / Zywot opłádný /
Niema sie czego / Żac cżłowiek strofłany.

2 Cáy dzień wofam / Wozemoi do cie-
bie : / A ty proś niechce / Przyja mých do
siebie / Cáy noc wofam / Lecj wolanie moje /
Nieprzejednane / Mija ucho twoje.

3 Ale o Pánie / Pánie dobrofłiwny : / Tyś on
miejstánie / W stroż niewątpliwy / Miałś
światego / Ślad na wysłtke strony / Brzmi
głos twey chwały / Nieżáńanowiony.

4 Przodopie náyśy toba sie śczyści : /
A żawdy przeży cie wspomozeni byli / Kto-
bie wolał / A sa wysłuchani / Wtobie us-
li / A nie żáśromáli.

5 Ale ja com jest / Com jest prze Bogąwny : /
Robat nie cżłowiek / Wobát nie cżłowiek /
Śmiech tyfło ludzki / Wzgardá ostáteczna /
Podłego gminu / W przągani wieczna.

6 Kto potka łády / Zennie sie nádmie-
je : / Nos marfchy / Gębą trzymi / głowa
chwije / Wogar ten ufa / niech jego rátuje /
Niech go wyzwoli / Kiedy go miłuje.

7 Tyś mie z żywota / Wywiodł mdtki
mojey : / Zesćżem u pierśi usat włascie two-
jey / Zesćżem wpietłuchą / Zgnatá sie tu
tobie / wobralem cie / Bogiem wiecznym sobie.

8 Niech ciżenie dżró / Wostátnien po-
trzebie : / Moji wieczny Pánie / Wdrucac od
siebie / Śmierć przed oczyma / W niewońnie
meci / A wremáfł troby / Zánna podniofł reki.

9 Wiley mie zemfád / Grody otoczy-
li : / Zemfád mie wiley / Zdwárti otłi / Pá-
fćżeti na mie / Kogdáli stráfłiwe / Jáfł lew
strogi / Zwierte łupiac żywe.

10 Rozprągnem sie / Jáfł modá prá-

wie:/: Kosa, niegosiada, Jadna w swojim
stanie, Jato wost plynie, Riechy Stoitce
grzeje, Lat moje serce Westkucy niejeje.

11 Moc moja wyszła, P siła wrodo-
na:/: Wyszła tāt jako Sturupa spalona.
Napoty zmartwiały, Jezzy upragniony,
Grob swoi przed soba, Widze otworzony.

12 Jąstoczył mi, Wściekły psw
gromada:/: Obegnił mi, Niecnotliwa
raba, Przebili ręce, Nogi mi przebili,
Wszystkie me kości, Przez które zliczili.

13 Myśl naciekły, Pasa oczy swo-
je:/: Na niesychane, Patrząc meki moje,
Podzielili się moimi kątami, D siłni mo-
je, Miotali kościami.

14 Ty miś moi Panie, Nieradź obste-
wać:/: Tyś moja siła, Ty miś chciły rāto-
wać, Szabli otrutney, Ppm wściekłym,
Lwom frogim, Obroci miś bystry, Zwie-
rzom jednorogim.

15 A ja twoe Zmie, Braciej swej obia-
wis:/: Wposrodek Zboru, Chwałę two-
roslawie, D którego Pānu wbojāni służy-
cie, P Jātobowym, Dorem się liczyć.

* 16 Czajcie częst Pānu, Jego moc wy-
znajcie:/: Jego wspanych sercach, Bojāni
zachowajcie, Do ten niegādaj, Prośba ubo-
giego, Ani przedemna, Strzy oblicza swego

17 Wszyskt pśacz moi, Gdym rātunku
prosił:/: Pręto go bede, Na wyszłt świdł
głosit, Przed Zborem jego, Przed jego wier-
nymi, Wyjęcie mu się, Miotami swojimi.

23 PIESN CXXXVIII.

PAn moiktorz jawnj, Mnie sam rza-
dziej racy:/: Ten miś wniebostatu, Za-
dany nieprzebacz, Wszystkiego obficie,
Jawnj miś nādawi, Na hojnych pāstwi-
stach, On miś sam postawi:/: Ten Pāsterz
wieczny.

2 Zdrowym i modłami, Dusze mą nā-
poji:/: Wszystkijez kłopoty, Samje uspo-
koji, Władym obgadzeniu, Sam ja on nā-
wroci, Jatosne me czasy, W wesele obroci:
Pan Jāwicił moi.

3 Wywiodł miś nā drogę, Śwych sprā-
wiedliwości:/: Dla Zmienia swego, Wdpu-
ścił me głosci, Tāt yż choć bym chodził,
Wcienu świerci wieczney, Nie strach
miś nic złego, Bom wstrazę bezpieczney:
Pānā mojego.

4 Jawnj zenna Pānie, W mey kō-
łdy potrzebie:/: Mioty twej ładnie,
Ciesz miś od ciebie, Zgotowales mi stół,
Wych wielkich radości, Na jatosci tym co
mnie, Czynili przyrości, Dycje Boze moi.

5 Rātujesz głowe moje, Māści dmi
drogimi:/: Kubeł moi nāpełnił, Winy wy-
bornymi, Jāwim miś oierdzie, Twe nā mi-
nedzno, Tu już po wyszłte dni, Zmota
mojego:/: Zdobroci swojey.

6 Abede ja misłat, W domu twojim
Pānie:/: Jāt jedno nāduszę, Moich dni
dośanie, Bede w Krolestwie twym, Już
misłat bezpiecznie, Co ty sam rādę sprā-
wił, Mnie nā wieki wieczne, Wschmowny
Pānie, Amen.

P I E S N C X X X I X.

27

Nota Pieśni 82.

PAn ogniem swojey Śmiałości,
Rozawieca moje ciemności:

Pan srożem mego zymota,
Zgad się ja maui bać kłopotā?

2 Riechy nā miś wyszłte zbroje,
Wszystkie znieśli raby swoje,
Śami jli ludzie upadli,
Widła które nā miś tādli.

3 Niech widze wossł zniešione,
Niech widze drzewā złošone,
Wśajac Pāńskij pomocy,
Nieboże się jādne mocp.

4 Do prośe Pānā swego,
Abych misłat w Domu jego:
Dajac mi Cześć poś wieku,
Dostawć bedzie cztowieku.

5 On w niebezpieczeństwie mojim,
Strzy miś pod namiotem swojim:
Wziotł miś, y stawił wcale,
Nā niedostapioney ściele.

6 Pjdzi mi tāt moi Pan tufy,
Ze mieć gore mojej Duszy:
A ja wświecym Domu jego,
Wyznam go być Boga mego.

* 7 Wszys Pānie prośe moje,
A oż mi tātke swoje:
Krobie myśli me wzdychāja,
Ciebie oczu me śudāja.

8 Nieerpi przedemna swę tcarzy,
Ani miś swym gniewem tarczy:
Ale miś w mojej trudności,
Wspomagai Boże siłości.

9 Rodzice jādni tādli,
Przyjaciele jādnebbali:
Ale miś Pan nieprzebaczł,
Dusiem ogadnāć miś racył.

* 10 Jāw mi Pānie drogi swoje,
Nāwiedz miś nā ścieści twoje,
Ztornyby zepchnāć mey nogi,
Nie możn nieprzyjacieli frogi.

11 Niedoat miś nā pewne meci,
Do głoch ludzi kroway rezi:

R

Widze świátki nieprawdziwe/
Styke ná sie kłamstwo żywe.

12 Jużby mie w troskach nieśkato/
By serce w tym nieufato :

Ze ma wpińsić tych trudności/
Kusyc jecheć radości.

13 Przeto Páni oczeławai/
A nieszczęściu się niedawai:
Pan utwierdzi serce twoje/
Jemu porucz rzeczą swoje.

P I E S N C X L.

30 **B**ede ciś wielbił moi Pánie :/
Póti mie ná śmiecie ślania/
Doś mie wprzógdnie ráutowa/
Y śmiechow ludzkich uchowa/
2 Pánie wofatemu ciobie :/
A tyś mie wparł winę chorobie/
Dodates mi swej pomocy/
Zem nie użnał wieczney nocy.

3 Zborze Páństwi ópiemai swemni :/
Obronę napewnieśiemni/
Wczym część powinna chęci/
Jego nádmieśtęch pámieci:

4 Gniem jego nie trwáłszy pjánę :/
A táłst wieł nieprzetrwáję/
Kogo wieciechór záfáruje/
Zego ráno umiśuje/
5 Mnie poprądzicie kęścieć byfo :/
Tát dálece już óbżágnio/
Zem ómiał rzec : Wtey klubie stoja/
Ze się ódmianę nieboje.

6 Pánie twojáfá był :/
Mnie tát meco utwierdził/
Ale słoróś twarz ódwrócił/
Wnetes hárdóś moje śrócił.

7 Cożem ja miał począc sobie :/
Jedno głos podnieść ku tobie/
Co já torzysć mocny Boże/
Mego zginienia być moje.

8 Zalićproch będzie część dawat ? :/
Albo twa dobroć wygnawał ?
O Pánie rácz się smutowác/
A nynie smutnego rátowác.

9 Wytyes żywotyliśóci :/
Ódrociłes pldę wródości/
Zjáfes ze mnie wor jákóby/
A wsoztyes páfesć ozdoby.

10 Przetoj cie wesoła wśedzie :/
Dusáf mojáf wielbić będzie/
Twojáf chwafáf wieczny Pánie/
Wuócić mojęch nieustánie.

P I E S N C X L I.

34 **B**ede ja zámś wielbił Imię Boga me-
go/ Niemynidzie jużi mojęch/ Nigdy
chwafáf jego.

2 Pánie się chlubić będzie/ Jedyna-
cześnie inoja/ Bo ja wziął w swą obronę/ Do
swego potójá.

3 Co słysząc spráwiédliwi/ Beda się rado-
wáf/ Y já jego dobroci/ beda mu dziełowáf.

4 Dawał mi się Pan zaráz/ Gópm
trząpnął do niego/ Y uspokojit wśpółit/
Trwogi sercáf mego.

5 Jákóž jest wesoł/ Óbsicze tme Pá-
nie/ Ná ktore gdy tto wejrzó/ Wnet się
czierśwym ślání.

6 Ten chubjintáf záfowáf/ A Pan znie-
báf swego/ Wśpółáf/ y wprwáf go/ Zstku
trapiącego.

7 Anioł tego záf káždym/ Spráwiédli-
wym chodj/ Y z niebáspierzeństwáf go/ Ká-
żdego wpmódzi.

8 Stóśtunjęś wśpółcy ludzie/ Jáko to
Pan dobrý/ A jáko wniśóśierdziu/ Swójim
djinie ścódry.

9 Ó kęśóśimój to cżłowiek/ Który swe
ufánie/ Pótożyt wáfáf táśłáwym/ A swobo-
dnym Pánie.

10 Bojcie się Pánáf wśpółcy/ Stójebnicy
jego/ Wo nieuczuje głodu/ Dom spráwiédli-
wego.

11 Zwiáfá beda po lesiech/ Ód głodu ry-
czáfy/ Ale sługom swym spráwi/ Pan dáfá-
táf cáty.

12 Słucháfćcie mis djiateczki/ A ja was
náuczę/ Y Bojáfni was Páństiey/ Króciuch/
no wpućze.

13 Kto chce mieć bługi żywot/ Widzief
dobre láta/ A pobożnie używáf/ Práguie
tego świáta.

14 Gánnij języt ode złęy/ Y wśeteczney
mowy/ A nie óbchódj się znitim/ Óbśudny-
mi słowy.

15 Przestáf ztego/ cżpń dobrze/ A sukai
pótojá/ A táf będzie plynáfáf/ Wdobrách
duśáf twojáf.

* 16 Dózy Páńskie páftráfá/ Ná sprá-
wiédliwego/ Wśpy Páńskie słucháfá/ Głósu
pobożnego.

17 Ale niepobożnikáf/ Pan z gruntu wy-
wroci/ A wniwecz wśpółstáf jego/ Pámieć
óbroci.

18 Spráwiédliwy záfowáf/ pan usłósy
gniebf/ Y wśedzie przy nim ślání/ Ódję
będzie potrzebáf.

19 Błisłi Pan wśpółstáf ludjinom/ Sercáf
śrúśłonego/ Y łócháf się w cżłowieku/ Ducháf
póśłonego.

20 Wiele złego prąychódzi/ Ná spráwie-

blawego/ Ale go Pan wypowia/ Zdróżyż ze-
wysokiego.

21 Strzegac aby namniejsza/ Ze wsech
jego łosci Niebptd obrdżona/ W jego opd-
trżności.

* 22 Zabije złość złośnika/ P pogina
wysocy/ Ktorzy sprdmielawego/ Miel
montenawiości.

23 Ale Pan swoich wiernych/ Stug/
zdrowie okupi/ P wypowli je mocnie/ Od
niezbożnych kupy.

24 A oni wypatrueni/ Bożę Pdań swe-
go/ Stawie zdróżyż/ P wielbię/ Zmie
świeta jego.

51 PIESN CXLII.

BOże w miłosierdziu swoim nieprze-
brdny:/ Btwocy nog upadam ja czo-
wiel strodany/ Zmiliu sie ndemna zetrzy
moje złości:/ Dmy mis oczpść mis zmojich
wsteteczności.

2 Znam swoi grzech do siebie/ A widze
go prdnie:/ P tobie nie tdnjy/ Ale ty t-
stwie/ Dicz sie ze mna obydz/ Aby w
stwiech swoich:/ Zdróżyż praw nálezion
p czyst w sadzich twojich.

3 Mnieć jęszę złość w młtce przelsta
zstada:/ Mnieć grzech jęszę w młku
młtce podamda:/ O Panie ty szczeroc ser-
deczna młnuję:/ P starb swey mdrości
tadim potduszę.

4 Potrop mis hysopem/ A oczpścien
bede:/ Dmy mis/ a śnieżney jasnoci nd-
bede:/ Zesli mi poselstwo wesole/ a łosci:/
Zwpm gniemem strapione ujęja radosci.

5 Odwroc od mpych grzechow surowa
twarz swoje:/ Ani chćiej pamietać nd nie-
prdmoć moja/ Stworz me nnie/ moi Pda-
nie/ serce bogoboiue:/ A w oziebtych pier-
sich mpyli wstrzesz przystojne.

6 Nie odmiatajze mis od swey obliczno-
ści:/ Ani bierz obemnie duchi swey mdro-
ści:/ Przypwroc mi dobra mpył/ prze moi
grzech objeta:/ A podbij pod rozum zga-
jadz przelsta.

7 A ja wswym upadku przez cie podzwi-
gniony:/ Bedez tym nd przystad jawnie wy-
stiewiony:/ Aby w miłosierdziu twojim nie-
watkpili/ Ale sie do ciebie rdczy ndwrocili.

8 Wybaw mie z przellectwa mey niepo-
bożności:/ Aby mogł moi tępł stawic twe
łosci. Stworz wieczny Boze nieme usta
meje/ A ja opowiadac bede chwaly twoje.

9 Bpł ofiar pozadac palibych ofiary:/
Ale wiem ze mdo dbaś o tade bary/ Df. trd

przpienna Bogu duch strapiony:/ Serce
uniżone umyśl ułorony.

10 Bdz tdkaw nd midsto swoje wieczny
Panie:/ Ze tym rychey w pietnych swoich
murzech stanie/ Ldm przymnieś ofiary cno-
ty/ tam tdkżone:/ Nd twoi ofiary beda
cielce poswiecone.

67 PIESN CXLIH.

Błogostaw nam nch Panie/ Zmiłosier-
dzia swego/ Dwieciwmy świdłosci/ a/
Oblicza swego/ Abyśmy tu nd ziemi/ Znd-
li drogi twoje/ Dkaj nam to przed ludźmi/
Miłosierdzie swoje.

2 Niechaj cie wystawia/ W wysocy na-
rodowie:/ A zgd sie rozdrdja/ P nie-
wiernikowie Rieby ty swoje wierne/ Wdłce
bedzies rzadził/ Strzegac aby nd strome/
Zaden nie zdrtadził.

3 Wystawiajcieś już Pdań/ Wysta-
wiajcieś ludzie:/ Bo widzicie jdk z ziemie/
Wam poktet idzie:/ Ty nas błogostaw
Panie/ A twe swiete Zmie/ Niech po wys-
stich narodziech/ Zwielsim strdchem spnie.

PIESN CXLIV. 67

Nota Pieśni 49.

Es woll vns Gott genädig seyn.

Badz nam Boze miłosćmy.
Pozegnaj nas tdkżanie:/

Niech nam bldst twoi swieci spmy/
Ru nieśmiertelney stawie:/

Zeby cie zndmi Poganie/

P Jezuf poznali/

A petniac twe przystazanie/

Twe sprdny wystawiali/

Poti nas jednu stanie.

2 Wielbimy Boga wielkiego/

P narodowie zndmi:/

W trdich świdł serotiego/

Stosy brzniac jdk trdami/

Pan feldja nd wieczne ldt/

Grzechow nienawidzacy

Jego słowo/ jest poswidł/

Potarm/ y tor idacym

Do nieba/ z tego świdł.

3 Chwalac cie Panie wystawia/

Cnota lud ozdobiony:/

Pzymugunt chleb hojny dawaj/

Stowem twym zbgdony.

Błogostaw nas Dkze wziety/

Błogostaw Synu Boży/

Błogostaw nas Duchu swiety/

Zna cześć niechaj świdł mnoży/

Boze wieki nieobjety.

PIESN CXLV. 71

Błobie Panie ndbićie mam/

Wszystko uśdanie postadam/
 Lże niebode pohąbiony/
 Wywajac twej obrony.
 2 Wyzwol mie z twojej litości/
 Od wszelkiej niebezpieczności/
 N dychy tu-mnie uśdą snego/
 A zbaw człowieka grzesnego.
 3 Bądź ty Panie ma obrona/
 Boć moja rzecz jest stracona/
 Wskaz obierat wysłuchac/
 Człowieka w skutku pocieszac.
 4 Boże ciebie oczekiwam/
 Od młodości mojej wzywam/
 Wyzwol mie z ręki gnawioney/
 Niebezpieczności śmierci zdradney.
 5 Stałem się świadku wżgardzony/
 Od wszelkiej prawie opuszczonej/
 Wskaz ja oto nie niedbam/
 W Bogu moim nadzieję mam.
 6 Oto przeciwnicy moi/
 Przeciwno się mnie spiskali/
 Rządząc jakoby ślebdzili/
 Duszę moję zdradčili.
 7 Mowiac: Już go Bog porzucił/
 Z obrony swojej opuścił/
 Już go takwie zaskłnimp/
 Jako chcemy utracimp.
 8 Boże moi przyjdź mi na pomoc/
 Potul ich wszelkie uśliność/
 Co się ze mnie uragaja/
 Do ciebie Panie nieznaja.
 9 Niechże się ich rada zmieni/
 Aby byli pohąbieni/
 A niech się wstydza rady swej/
 Która czyniła Duszy mej.
 10 Boże ciebie bede chwalić/
 Sprawiedliwość twoję sławić/
 Ciebie jedyną pomoc mam/
 Bo innego Boga nieznam.
 * 11 Ty Panie zmiłowości mojej/
 Wzjęś mi woli swój/
 Dajże mi wnieć do końca trwać/
 Nie radej mi nigdy opuścić.
 12 Od rządu starości mojej/
 Niech bede w opiece twojej.
 Albow y innym objawia/
 Jakaś tytu mnie litość miał.
 13 Tyś mi był Panie zśmiuścił/
 Aleś mi zaś sam pocieszył/
 Wywalesz nie zten przepaści/
 Nieprzyjacieli chytrości.
 14 Przeto tobie moja Dusza/
 Wedzie śpiewać jako ślusza/
 Będę także wdręgi mojej/
 Nieustannie w twojej chwale.

* 15 Tobie poruczę Boże mojej/
 Duszę ciasto i żywot swój/
 Sprawdź mi wnie służę swego.
 Aż do żywota wiecznego/Amen.

PIESN CXLVI. 79

Wecny Król Panie nasz/ Ty dziej-
 czyni prawem nasz/ Zerzalem ro-
 kosny/ Zamek wniim nadobny/ Cnych ryce-
 rzow pełny.

2 Lecj paterz co się dzieje tym/ Ktorzy prze-
 bywają wniim/ Z trudnością tobie służac/
 Ciebie czcąc/ błąd burzac/ Wślawicznie
 walczac.

3 Gwałt ludzi jadowitych/ Wpadł do
 dziejstwa twych świętych/ Domy twe oba-
 lają. Zdrapają/ Świecie twe/ hańbie nie
 zbijają.

4 Miasto twe spustoszone/ do gruntu wy-
 wrocone. Wócieka niezbojnych głoscia/
 Hardość/ Zagrość/ A ścypa chy-
 trość.

5 Grob Spokoiści zburzony/ Kościół ge-
 sromoczony/ Pobite mocne wojska/ wysłana/
 Krew śmieta/ Wskaz noc odsta.

6 Wstępn przetożeni/ Wskazy sa ro-
 zprozeni/ Co żyćmi cnyim świętici/ Wzję-
 li/ Nas wiary/ Przedni mając dary.

7 Ełkasz czego dniom/ Podobny teraz
 twój dom/ Dokadze go daj pśwac/ Zbysto-
 wac/ Bezbojnym/ Już czas swych ratowac.

8 Jakaś służi twego/ ludu uślino-
 go/ Chyś śmiectę nadżedanie/ Wzdychanie/
 A więziom/ Krawce porzewananie.

9 Żal się o Boże tegó/ A Zmienia wśa-
 snego/ W ten hańbie nieznajęci/ Arzod
 niedai Westyami/ Bądź wzdypstergem sam.

10 Przeciwnobienowienie/ Wzajstro-
 gie bluznienie/ Niezbojnych słow pyśne/
 Pośmieszne/ Ktorcy głosc/ Jest nad twa
 zęłpwość.

11 Gniew twój sprawiedliwości/ Wy-
 slij w popędliwości/ Na te co się niemają/ ni
 znają/ Ni twego/ Zmienia wywajają.

* 12 Dai twym w tabie usać/ Pannie nie-
 radz pamiętać/ Rozlicznym nieprawości/
 Krewkości/ Nasze znasz/ Sam bądź pomo-
 cniel nasz.

13 Litościwys nad swymi/ Sirowys
 jest nad żyłmi/ Niech to twierdza twe spra-
 wy/ Iśkamy/ Racz nam bydź/ A że racz roz-
 gromić.

14 Będź ty m Zmie sobie/ A my twa
 Arzoda tobie/ Twej prawice doznawsy/
 Powstaw sy/ Czesć damy/ Triumf zdopte-
 wamy.

* 15 Chwałę Dycu wiecznemu / Y Syno-
wi rownemu / Y Duchowi świętemu / Krolow-
wi / Należnu Bogu jednemu / Amen.
84 PIESN CXLVII.

O wie sehr lieblich sind all deine.

Dziś są miłe twe przybytki / Panie / **D**
ziś wdzięczne jest ciem pomieślanie /
Kiedy namot chwał twych ślania.

2 Do twego domu Wdzięcznego poko-
ja / Do twych ścian świętego podmoja /
Milejać wzdycha dusza moja.

3 Et rapione serce / Y to moje ciasto /
Pragnie dąw w domu twym część miało / A
wnim / Na wieki mieszkało.

4 Bo jako ptacy / Do gniazd się zlatają /
Taki gdyż dziełci / Co wychowują /
Taki tu / Wybrani skład mają.

5 Tu otarzą Syni / Twojego zastugi /
Tu wafsa trwaja / Złacić świadą długi /
Tu nas / Przyjmie ja sługi.

6 Szczęśliwi którzy / W domu twym
mieszkają / Szczęśliwi którzy cię wynaw-
dają / A drog twójch prześtrzegają.

7 Cuchym ydotem / Zdac znajda wo-
dy / Wdzienniewojas / Wjda niepogoby /
Wstrąć / Niepojemna śród.

8 Z częstego gładu / Wnida do wie-
cznego / A w Synie świętym Boga swego /
Wjza / Na ście świątowego.

* 9 Racz wejrzeć na nas / Wterdziej się
czaj / O Boże nasz / Przez wysłanie niebro-
sy / Pragnąc / Przed się nasze głośy.

10 Wejrzy o Tarczo / Ludu wybrane-
go / Wejrzy na twarz / Pomagaćci swego /
Wejrzy Na Syna własnego.

11 Lepsi dziełci jeden / W domu twym
strawiony / Niz wiel indziej / Lubić ciem si-
czony / Racz część / Ziemia obrocony.

12 Wole ścieś w progu / Domu Boga
mego / Niz wypatacz / Samu wyniośtego /
Gdzie huf / Ludu niezbożnego.

13 Wos ty jest słońcem / Y oreza Pa-
nie / Tym co w tobie / Róża swe usanie /
Szczęśliwy / Co przy tobie stanie.

* 14 Racz nam dać Panie / Miejsce w
przybytkach twych / Dai nam chodzie / Do
Zborow tak miłych / Dai mić / Obcow-
nie świętych.

15 Zebysmy w poczęcie ludu twego byli /
Sercem / uszy / skutkiem / ciebie ścili / Wie-
cznie / Złoda w Niebie zpli / Amen.

86 PIESN CXLVIII.

Należnu Panie ku mnie ucho twoje / Wy-
słuchaj jałosne prośby moje / Abowiem
n edny y utrapiony / Jestem prawie zewsząd

opuszczony / Racz być szczerem / Duse mojej /
Wskazem ja w opiece twojej / A wyswobodę
sługe swego / Boże moi w tobie ufajęcego.

2 Racz mi być moi Panie miłościwy /
Ktobie wstał z dąwży pokim żywy / Racz
weselić mi Boże moi w radości / Ktobie wsta-
łam głosem mąym w jałosci / Gdyż ciem
być Pana tego / Tak bardo miłościwego /
Przyslij mi prośby sługi swego / Boże moi kto-
bie miłościwego.

3 Wysłuchaj ludzie zbierz się do tego /
Czyhać cię być Pana tak dobrego / Kto-
remu nigdyż Boga żadnego / Tu na świe-
cie niemać podobnego / Abowiem twe święte
sprawy / Świadczą żeś ty Bog prawy /
Wprowadź mi na drogi swojej / Boże moi
uweseli serce moje.

4 Abowiem iście z serca prawego / Mu-
że wyznać możność Bostwa twego / W-
wtemeś ty zwiłościw Boga swego / Wydarłes
mię z piekła gorącego / W możności świad-
tego / Ogarnęły mnie ucieżnego / Ciepło czy-
mac duszy mojej / Boże moi co jest w opiece
twojej.

* 5 lecz ty żeś jest Bog miłościwy / Na-
wsem moży / A dziwnie prawdy mojej / Wej-
rzy na nie niedziś swojego / A wyzwol mię
zewsząd upadłego / A ożaj znać mocy swo-
jej / Pomoż niedzney duszy mojej / Aby się ci
zawdziżyli / Boże moi którzy się sprzeci-
wili / Amen.

PIESN CXLIX.

91

Kto się w opiece poda Panu swemu /:
A cichym prawie sercem ufa jemu /
Śmiecie rzecz może mam obrońce Boga /
Nie będzie u mnie strasna żadna trwoga.

2 Ciebie on z łowczych obierzy wysuie /:
Y w żarzącym powietrzu ratuje /
W ciemni śwóch strzedeł zachowa cię wie-
pod jego piory uleżesz bezpiecznie. (cznie)

3 Stateczność jego / tarcz puleśz mo-
ż / A którym słow / na jeden strach nocny /
Na żadną trwogę / ani dbai na strach /
Ktoremu ścieje przynęda w dzień biały.

4 Zgad wedla ciebie tysiąc głow poleże /:
Zgad drugi tysiąc / ciebie niedośięże /
Mierz niemchronny / a ty przed się twymi /
Dzyna ujrzyś pomste nad grzesznymi.

5 Żeś rzekł Panu / tyś nadszedł moją /:
W Bogu nawyższy jest ucieczka twoja /
Niedośiępi cię żadna zła przynęda /
Ani się najdzie w domu twoim śkoda.

6 Aniołom swoim kaze cię pilnować /:
Gdyż ciem wiesz strach / którzy cię piasłować
Na refu beda abyś idąc droga /

Nd ostry erzemien nieugodzil noga. (wypch)
 7 Bedziesz bezpiecznie po zimnych gniewli-
 y po pddalich deptal niecierpliwych :
 Nd lud strogiego bes obrdzy msiedziesz/
 P nd ogromnym smoku jezdziec bedziesz.
 8 Sluchaj, co mowi Pan/ Wz mie niulise :/
 A przeicmo mnie scyzyre postepuje :
 Ja go tez tadez w jego kdzba trwoge/
 Nie zapamietaam/ y omsem wspomoga.
 9 Glos Jego u mnie niebedzie wzgardzony :/
 Ja z nim w przysgodzie : odemnie obrony
 Niech pewien bedzie/ pewien y zgnosci/
 Y lat sedziwymy/ y mey zyciowosci.

46 P I E S N C L.
 Ein feste burg ist unser Gott.

Mocna wieza Pan Bog prawdzimwy/
 Pan Bog ndsz zamet nie watplimy :/
 Pan Bog nas w trudny czas ratuje/ Niech-
 je nam bojadzi nie panuje/ Stary Raskli
 waj Ezdian/ Lego swidsta Pan/ Woijska
 spisuje/ Glosa sis gotuje/ Do juz bliski
 koniec sir ox caju.

2 Wdzia moc ndsz/ podte sity/ Wy tez
 napotajniejsze byty :/ Lecj mu zdola nawy-
 szy Hetman/ Bog Bogow/ Krol krolow/ Pa-
 nom Pan/ Ktoby tati byt pyta/ Jezusi nie
 znasz/ Syn d onego/ Boga nawyjszego/ Dycu
 w mocy/ w Wolwie rownego.

3 Sluchaj Ezdratow smid pelen bedzie/
 Niech y pietlo oblatpi wsedzie :/ Slusnie
 sis nannien nie letam/ Ktorzy z nieba
 Hetmanu mamy/ Niech Ezdrat woijska swe
 stroji/ Niech co chce broj/ Nic z gniewu Je-
 go/ Nam nie przysjdzie ztego/ An niewzruszy
 slowa Bozego.

* 4 Bozego nie wymroci slowa/ Wy na-
 medrka smiertelna glosa :/ Bog przy sto-
 wie. Bog przy swych zawnody/ Dogna tego
 w potrzebie kdzby. Garbto/ djadki na stro-
 ne/ Zbiory/ czes/ jone/ Niech odbierdja/ Nd
 tym nie wstupa/ Bo do nieba prawanie
 ma.

5 Przetoz wyspy z serca catego/ Zawo-
 kaszmi do Boga swego :/ Badz znami
 Jezn Chryste zawnody/ Wdzien nieczescia/
 W czas trwogi kdzdy/ W wierze nas j-
 wey znacnia/ W miosci ztwardza/ W
 boju ratowac/ W ndziejci gruntowac/ Ko-
 rona stawy rdcz darowac/ Amen.

103 P I E S N C L I.
 Nu lob mein seel den Herren.

Glowal Duko na Pana mego/ Ze wysp-
 tego serca swego :/ Dzielni z radością
 samemu/ Jmieniu jego swietemu/ Niech ci
 zapominaj jego/ Dobrodziejstwa wselacie

Ktory jest miosciernym/ Wsem nieprawo-
 sciam twym/ Y rad uzdrowia wysp-
 Nieemocn tme ciebie/ Spowet twoi wstupu-
 je/ Z zardcenia wydawnie.

2 Ktory cis tad koronuje/ Miosciern-
 dziem przyprowaduje :/ Badz twa dobrym
 napednia/ Miobosc twa z orla odnawia.
 Pan jest sedzia sprawnieliwym/ Ktemu Pa-
 nem miosciernym/ Wsem ktorzy krzywa
 cierypa/ Db zlych gdy je trapia/ Ktory tez
 Mojzefowi/ Y Zardelowi/ Drogi swe utd-
 zowal/ Y wola swa opowiadat.

3 Jest nam Panem miosciernym/ Nd
 zloscia nasha cierypliwym :/ Nie wieczniec
 sis bedzie gniewat/ Ani wiecznie grzechow
 karat. Nieczynie nam wybudz zlosci/ Ani
 poblug nieprawosci/ Jdt niebo piekne stwo-
 rzyt/ Nd ziemi przelozyt/ Zdt sie hoinie
 glitowat/ Miosciernie swe dat/ Tym ktorzy
 sis go boja/ A z grzechy potutuja.

4 Jdt jest daleki od siebie/ Wskob od
 zachodu na niebie :/ Takti dalekie uczynt/
 A wysp-ke od nas oddalit/ Ndsz zlosci nie-
 prawosci/ Z samych sciercy takti daleki/ Jdt
 to Dziec kannie/ Dzielat swych kannie/ Zdt
 sis Pan uzatowat/ Y takti darowat/ Tym
 ktorzy sis go boja/ A wrzadzcie slowa jego
 stoja.

5 Woc on sam zna nadsz krewosc/ Y w-
 wysp-ke nadsz nieczemnos :/ Pamietajcie
 zawnody na to/ Jezny proch d sciere bfto.
 Ezlwiecti test iato siano/ Ktore pocienia
 rano/ Ztrasa kwiecie polnego/ Wnet zginie
 dzien tego/ Gdy wiadr mocny nderzy/ Kwiat
 sis nieodzierz/ Wiecey nie pozna swego/
 Jaden kwiat nieidca pierwszego.

6 Ale miosciernie Panie/ Toz trwa
 od wieku na wieki :/ Nd tym co sis go
 boja/ A z grzechy pokutuja/ Y trwa spra-
 wnieliwosc jego/ Do potolenia trzeciego.
 Nd Synmi Synow dobrych/ Ludzi wysp-
 stich zboznych/ Co Testament trzymaja
 Y przed soba mija/ Przypozadania chowaja/
 Nd nie zawnody pamietaja.

7 Pan na niebie ubudowat/ Thron sobie
 zactny zgotowat :/ Nd ktorzym bedzie tro-
 lowat/ Nd wsemi ludzmi panowat. Bto-
 goslawcie Pana wyspy/ Aniolowie jego
 swisci/ Ztwardzeni w stdecnosci/ Pot-
 zni wduzosci/ Ku wypelnieniu wsego/ Roz-
 kazania jego/ Wy go lubicie sluchali/ Stut-
 kiem slowa wypelniali.

* 8 Dobroreczcie Panu wysp-ke/ Mo-
 cny swa jego wielkie :/ Wyspy sluzebnicy
 jego/ Jdt Pana swego nitego/ Co wola jego

czynicie/ Proszaganie pełnicie/ Chwalcież
wysocy bezpieczcie/ Ktorzyście w krole-
stwie/ Krola tego wielkiego/ Nad krolmi
wyszego/ y wy rycerstwo jego/ Chwalcie
Hetmána swiego.

* 9 Chwalcież stworzyciela swego/ Wy
wysokie stworzenia jego:/: Władym mci-
scu świadta tego/ Wsęgo ydnowania tego.
A ty Duszo ma napierwey/ Chwal Pánu
swego nabożnien/ Chwal Pánu náfemu/
Dycu Niebieſkiemu/ Z Duchem iego Syn-
nowi/ Nas zbawicielowi/ Ják byłá pierwey
ninie/ Wiecznie nigdy niezáginié/ Amen.

121

PIESN CLII.

Ezukać sobie pomocy/
Dzcy moie wehnie/ w nocy/
Podnoſiſtem ná rękę strong/
Ciekając od tąd obrony.

2 Nie mogem náleſć jądneho/

Pomocniká ták pewnego/
Ktorzy by ſie uſiłowá/
W mych ciężkoſciách mnie rádowná.

3 Jedno ten Pan ktory stworzył/
Niebo/ Ziemię/ wyſſiſto ſpráwił/
Ten jeſt moje wſpomózenie/
W wſzech ſmútkách pocieſzenie.

4 Przy tymi wódku moje nogi/
Nie ſtepują ſpráwey drog/
Nie ſpi nigdy/ ſtrzeże jáwzdy/
Wy wierny niezgináją kády.

5 Jazdał ſugi swego/
Strzeż wóhien ſtey przygody jego/
Y tájdy te ſtráža cún/
Ktorzy go wiernie miſiſe

6 Potrąſi w to bázgo ſnádnie/
Wj jaden z tych nieupádnie/
Ktorzy w jego wóſtey mocy/
Náją uſność we dnie/ w nocy.

7 Wehnie ſłoneczna gorgoſć/
A w nocy mieſiáczna jádnóſć/
Człowiekowi nie jáſkódy/
Pan wto wybornie ugódy.

8 Od Czárta y wſzego złego/
Wſtrzeże Duſze wiernego/
Nie da zginąć ni jádnemu/
Jeſt gotów jáwzdy tájdemu.

* 9 Nájdę ty Pánie ná wieſi/
Nie wppuſzczáć nas z opiet/
A byſmy gódie niegábdziſi/
Lobie knoſi jáwzdy żyſi.

10 Dla Jezufa wybránnemu
Pomóż Dycje ſtádu ſwemu/
A dla ſwiętych jáſnug jego/
Dai dżiał Kroleſtwa wiecznego/ Am.

PIESN CLIII.

124.

Wer Gott nicht mit uns diese zeit:

Záſu nieſczęſciá niſzego/ Wy Pan Bog
niebył z ſwym:/: Swiádkiem jeſt Jazdał
tego/ Zwybránnymi wyſſiſtymi/ Wy nabożni y
utrapieni/ Zewſzák kłopotem ſciénieni/ Wy-
ſiſyſmy zniſzczeni.

2 Ják ſie ná nas nádmowili/ Zli ſádjie/
z ſcżerey ſcżoſci:/: Ják prádkty ſporzádzili/
W jádtey popedliwoſci. Ják znáni byli
jáćárli/ Ják trnáwá ródz jáćárli/ Wy nas
jzwo jáćárli.

3 A játo wieſ ſtrumień pýnie/ Z gwał-
townych dżdzew zbránn:/: Zewſzák dżyſtra
modá linie/ Ják ſie piekielne bránn/ Ná
nas gwałtem náwdáły/ Wyſſiſcie nas Ják-
táńſcie ſity/ Już bity obſtápiſy.

* 4 Bogu ſłuſna chwałá ma być/ Z nie-
wypowney liſoſci:/: Ze ſie nie dopuſcił
páſwić/ Ná námi ich ſrogoſci. Duſz náſá
jako ptáſet/ Już uleciáć jzich ſiáćet/ Ná
wolnoſć/ Wózných dżiáćet.

5 Gýti áſim pomieſzákty/ Muſz wy-
trwáć o głoźdie:/: Obierz ſie ich porwáty
A myſim ná ſwobódzie. Ty cóſ Niebo ubu-
dowá/ Y tráž jénié uguntowá/ Ty náſ
Pánie rádowná.

* 6 Wádj częſć wiecznemu Krolowi Dycu
miſoſiennemu:/: Wádj chwałá iego Syno-
wi/ P Duchowi ſwiętemu/ Ják byłá od
miecżnoſci/ Niechaj ná wieſi jáwzdiecznoſci
Wzjami jego wielébnóſci/ Amen.

PIESN CLIV.

127

Zezli ſam Pan domu nie zbuduje:/: Pro-
żno cżłowiek o nim ſie ſráſuje/ Jezli ſam
Pan miáſká ſtrzedz nie bódzie:/: Prożno cż-
je ſtráž po bídákch wſedzie.

2 Prożno zdómu przebedniem wycho-
dżiſ/ Prożno mrokiem oſtatnim przychództiſ
Niejárobtiſ dni pożywienia:/: Niebedzieliſ
z R eba wſpomózenia.

3 Ale kómu Pan jeſt miſoſciwy:/: Jáſe
mu ſen oczóm jágdziſmy/ Jáſe Dżiáćet
wđzieczné w domu roje:/: Toć jeſt Pánie
pożegnánie twoje.

4 Nie ták groźne/ Nie ták ſe ſráſliſme/
W reku meſkich ſtrážty popedliwe/ Játo
kiedy przy Dycowſkiej głowie:/: Jáſiáwiz
ſie cnoſliwi Synowie.

5 Szczęſliwy to niebdy ſczęſliwpmi:/:
Co ſwoi jáćáć ſtrážákmi táćimi/ Obwódro-
wá/ gdy przed jádem ſiánie/ Y práwá mu/
y ſerá doſiánie.

PIESN CLV.

130

Auf tieffer noch ſchrey ich zu dir.

Głębokości grzechów moich/ Wotam
 Tobie miły Panie:/ Wyśłuchaj moje wo-
 śkanie/ Półtabam w tobie ufanie/ Słotą uszy
 miłosierne twoje/ Pomnij na obietnice swo-
 je/ Słysz płaczące prośby moje.

2 Bedzieśli miał na błądności/ Należy
 wielkie krewotoci/ Jesli w swej spr-
 wiedliwości/ Bedzieś sadził naje głosci/
 Zedyć się niezostoi gaden/ Któryby był gda-
 wienia pemien/ Każdy potępienia winien.

3 Alas ty jest miłosierny/ Wobietni-
 cach twoich wierny:/ Przetoż słowem
 twoim ufamy/ Na nich ciele polegamy, Jaki
 nocna straż ciału rannego/ Tak my ciebie
 Pana swego/ Czekamy chasny każdego.

4 W tobie miłosierny Panie/ Zardeł
 skada ufanie:/ Bo u ciebie moc zbawienia/
 W ciebie moc wypuszczenia. Bog Zardeł
 wybranego/ Pan każdego swego wiernego/
 Wypuści grzechu wielkiego/ Amen.

PIESN CLVI.

131

Nota Pieśni 83.

Panie kiedyś cie o co w swej potrzebie
 prosił:/ Wieść serca w oczu/ Hra-
 dzie niepodnoże/ O rzeczy się wyśpocie/ Na
 świecie nie kusi/ Lecz tu tobie pokornie/
 Dwiagam niedbana Dusze.

2 Jaki dziecię nie wie nigdzie/ Jedno do
 matczyne:/ Po swe woskście potrzeby/ Od
 tej woskście bierze/ Tak ja też twe Dzieci-
 tko/ Niemiem gdzie proci ciebie/ Daje moi/
 Matko moją/ Który mięskłaz w niebie.

3 Przetoż też ty strapiony/ Miły Zarde-
 lu:/ Dufaj w Bogu jedynym/ Nie w omys-
 lnych wielu: Boć na tym żaden wierny/ Ni-
 gdy nie utraci/ Gdyż Pan swym działom
 hojnie/ Tu w niebie płaci/ Amen.

LITANIA.

PIESN CLVII.

Kryje/ Chryste/ Elefson.

Panie/ Smiluj się.
 Chryste/ Smiluj się.
 Panie/ Wyśłuchaj nas
 Chryste/ Wyśłuchaj nas

Dyćże z niebą Boże/
 Synu oddupicieli światą Boże/
 Duchu święty Boże/
 Jedyny nasz we trzech/ Personach/
 Święty/ Święty/ Święty Pa-
 nie Boże/

Boż nam litościwy/]
 Boż nam miłościwy/]

Smilui
 się na
 nami.
 Przypuść nam
 winy.

Od wielkiego grzechu/
 Od wielkiego błądu/
 Od wielkiego złego/
 Od złosci i chętności sa-
 dalskiej/

Od nieopatrzonej w rozpa-
 cznej śmierci/
 Od moru i głodu/
 Od wojny i prześlania krwie
 naszej

Od rosterku w od nieopatu/
 Od ognia i gromu/ w od
 niepogod skodliwych/
 Od wiecznej śmierci/

Przez tajemnicę świętego w-
 cielenia twego/

Przez oświecenie i rodzenie twoje

Przez Chryste/ pokaż/ w poku-
 senie twoim/ (nie twoim/

Przez trwogi i kłopoty twoje/

Przez okrutne umieszczenie twoje

Przez śmierć/ w pogrzebienie
 twoje/

Przez smartowny włókanie/ w
 wniebowstąpienie twoje/

Przez przycięcie Ducha święte-
 go/ Pociąganie/

Władzy cięś udręczenia/ w
 smutku naszego/

Władzy cięś w przegodny/
 w niechęć i nieszczęście naszego/

Wgodziny śmierci naszej/ cza-
 su napisania/

Wdzień ostatni/ a strasliwy
 sadu twego/

W grzechu prośimy/]

Wysłuchaj nas.

Najbys Kościół powstęchny
 Chrześcijański oczyszczać/ rza-
 dzie wspaniałe w w praw-
 dzie smey budować/ raczys/

Najbys woskście wiernie Paster-
 rze/ w służy Kościelnej/ wtwo-
 jim świętym Słowem/ wtwo-
 cie świętym zachować/ raczys/

Najbys od nas Wskroczyć/ w-
 stwa/ kłopotów/ w woskście
 zgorzenia oddać/ raczys/

Najbys Szatanu pod nogami
 naszymi zerwać/ raczys/

Najbys robotniki wiernie na
 ziemi swoje stać/ raczys/

Najbys wzrost a rozstrzemiennie
 Słowa w owoc/ Ducha twego/
 woskstem słuchając/ dać/ raczys/

Wchowaj nas
 Panie.

Wspo-
 myjże
 nas Pa-
 nie.

Wspo-
 myjże nas
 Panie.

Prosimy
 cie miły
 Panie.

Litania.

Płbys upadłe wznosić/ a sto-
iace posilać raczyt/

Płbys nas w wierze żywey/w-
misości y w naddziejei suno-
wac a pomagać raczyt/

Płbys mdłe/ a posilami
strwożone/ podnasiać y w-
spomagać raczyt/

Płbys nas pod dobrzym panno-
waniem Zwierzchności/ w
ucieczce y w spokoynym ży-
ciu zachować raczyt/

Płbys Króla Pána nadsęgo/ y
wysokie Pány Ehrsęści-
cie/ Duchem swojim świe-
cym rządzić/ a sęczęsiem/ y
ustawiczym nad niepręja-
cioty twymi/ żywiciem
ciepł raczyt/

Płbys raby a Páństwo/ ze w-
ysokimi śtanymy zgodzić/ a
w sprawnieści zachować
raczyt/

Płbys Páństwu nadsęmu dzie-
dziejemu Błogosławień-
stwo swe/ długie zdrowie/ y
sęczęcie dąć raczyt/

Płbys Brzad tuteczny/ y w-
ysokę Póspólność/ káśtę swo-
rządzić/ a sprawować raczyt/

Płbys na wysiękie udręcone
niebezpieczne śmetne/ siroty/
káśtawe baczenie mieć raczyt/

Abys bręmiennym cęsiuich/
y wychowuicęm djatli/ na
pomocy być raczyt/

Abys sam Djatle stręgi/ y
chorpmi ście opietać raczyt/

Abys wieżnie/ y sie od nie-
pręgiacioty Pógáńskich wyba-
wić raczyt/

Abys niepręgiacioty y prze-
ciwnikom nęnym/ wiernę-
pámietanie dąć raczyt/

Płbys urodzajom ziemsim
Błogosławieć/ a nam na świe-
cie potrzebne pożywienie dąć
raczyt/

Płbys nas wysłuchac/ y wys-
tę uczyńić raczyt/

D Bóranu Bóży/ który gładzi grzechy
Świdła/ Śmiesz ście nad nami.

D Bóranu Bóży/ który gładzi grzechy
Świdła/ Prędni z nami.

D Bóranu Bóży/ który gładzi grzechy

Prosimy
cie miły
Panie.

Prosimy
cie miły
Panie.

Prosimy
cie miły
Panie.

Świdła/ Pótoi swoi dai nam/ a będi
zamydy z nami.

Panie/ Wysłuchaj nas.

Chryste/ Wysłuchaj nas.

Panie/ Wysłuchaj nas.

Panie/ Śmiesz ście nad nami/ Amen.

PIESN. CLVIII.

Nota Pieśni 70.

1 Miłuj ście Bóże/ żmłni nad nami/

2 A káśta twoja niech będi z nami/

3 Żmłni ście/ żmłni Panie Jezusie/

4 Nadświeży Duchu/ prošim żmłni ście.

5 O Świecy/ Świecy/ Świecy nadsę Panie/

6 Wsęchmocy Bóże/ w Trójcy jedny/

7 Będz nam misoćmi/ zgładz nę winy.

8 Bchowaj nas grzechom y głości/

9 Stręż od Szędństę srogi chętrości.

10 Od nagły śmierci/ y nieopętręny/

11 Bchowai Panie śmierci rozpęczney.

12 Od moru/ głodu/ rozterkow/ wojny/

13 Bchowai Panie dai cęas spokojny.

14 Od ognia/ gromow/ od zęły pręygody/

15 Y od śłodliwy stręży niepgody.

16 O wdęczney śmierci/ uchowai Panie/

17 Błogosławione dai nam sęonanie.

18 O Pręży tajemnice wcielenia twęgo/

19 Y nadrozenia/ z Pánnę cęstęgo.

20 Pręży chęst/ y postępi/ cudownę sprę-
Pręży pofęszenie/ y twoi pót trędmę (wy/

21 Pręży tve sęrutne na trędyj meci/

22 Wspomoz nas Jęzu/ wężm do swej ręci/ (ie/

23 Pręży nadrožia śmierci/ pręży rany two-
Wspomoz nas Jęzu/ gbow sęgi swoje/ (nie/

24 Pręży tve chwalebne żmarwęch powstę-
Wspomoz nas pręży tve wliębnę stępię-
15 Y pręży żęstanie Duchę świętego/ (nie/

16 Wspomoz nas Panie/ cęsiu káśtego.

17 Cęsiu niekęsęcia/ cęsiu sęsiu/

18 Wspomoz nas Panie/ dodai ręciu/

19 Pręsim Kóćciół swoę ręcz bronić/

20 Niepręgiacioty jego pogromić.

21 Wtęrcęci gręchy/ zgoręenia/ będy/

22 Niech twoni chwałę żakwitię nęsędy.

23 Dai robotniku na żniwo swoje/

24 Niech sęczę sęowo káśtę twoje.

25 Prosimy dai nam Duchę świętego/

26 Niech owoc nęsiem z sęowá twoęgo.

27 Pomnoz w misoćci/ y w wierze żywey/

28 Wtęrdz w naddięsę nas niewępęstęny.

29 Kácz Pánie żwierzęność nęsę spráwo-
Nas pod jępręgiem w pofęciu chwałę/ (wac

30 Łud pofęsitię rędz káśtę swoję/

31 Niech jato Pána cębie ście bęla.

32 Sieroty/ wdowy/ wieżnie/ tręstliwę/

Rejestr Piesni.

Płond acz cień litościwie.
 25 Wysłęcy ktorzyś cie Panie wyprośzaj/
 Niech wspomnienia twego dozna.
 26 Błogosław ziemi, niech urodzaje/
 Płodźcie nam żywności dajcie.
 27 Wysłuchajże nas Panie/ mólamy/
 Niech zjedzesz Dziećmi naszymi/ poznamy.
 28 Wieranku Boży/ Panie Jezusie/
 Zgladź grzechy nasze/ prosim zmiłui się.
 29 Wieranku Boży/ Panie Jezusie
 Modl się za nami/ prosim zmiłui się
 30 Wieranku Boży/ Panie Jezusie
 Potoi swoi daj nam/ prosim zmiłui się.
 31 Zmiłui się Boże/ w Troicy jedyny/
 Bądź nam miłościw/ zgladź nasze winy. A.

Koniec Piesni.

REJESTR PIESNI.

Ach wsechmogacy dobrocslivy	Piesn. 90.
Bog nasz wsechmogacy	32
Boże Dzię badz z nami	46
Boże Dzię przy słowie twym	53
Boże moi rąć się nademną	59
Bądź chwala Bogu błogosławion:	71
Boże który wiel wysłstł myśł	81
Bądź chwala Panie tobie	118
Boże ciebie czim	125
Błogosławiony człowiek	134
Boże czemuś miś czemuś	137
Wede cie wielbił moi Panie	140
Wede ja zdawie wielbił	141
Boże w miłośierdziu	142
Błogosław nam nasz Panie	143
Bądź nam Boże miłośiwy	144
Czchwalmy głośem radości	6
Czchwal tobie Panie Chryste	12
Czchwal tobie wieczny Panie	14
Chryste tyś utrzymujący	19
Chrystus Pan zmartwychwstał	29
Chrystus co dla ludzkiego	33
Chrystus zmartwychwstał	35
Czchwalmy wysłcy Król niebieskiego	38
Cieś się Oblubienico Wieranki	65
Czchwal wierny Zborze	68
Człowiecze na świecie żyj	80
Chryste dniu wieczny światł.	122
Ciebie Boga znamy	126
Czego chcesz po nas Panie	127
Chryste Synu Kochany	129
Czemuś się serce moje dreczy	132
Czchwal duś o ma Panna swego	151
Czajni nieświeżość naszą	153
Chwała Ci wiecznego zstąpienie	43
Dla Syna twego ośiary	50

Dziękujmy wsechmogacy	Piesn. 66
Dziękuj Królui moim	112
Dziękujmy wieczny Panie	121
Godzien jest tego Panie	82
Herodzie przez cieś Jydziego	16
Idź jasne słońce wpyśł	10
Idź aż niebda samego	11
Jezus nasz obawienie	20
Jezus Chrystus Bog-człowiek	21
Jezus na krzyżu rozbity	23
Jezus Chrystus nasz Zbawiciel	34
Już po wysłstłim świecie	48
Jezu Chryste któryś śmierć	49
Jdzie na wysłstł świat	64
Jezus Chrystus który swego	67
Jezus Chrystus żywoć nasz	69
Jezu Chryste wieczny żyj	95
Jezu wiem że umrzejemy	101
Jdu wesołym sumieniem	103
Jezus Chrystus wieczny żyj	106
Już wstęży zorze słoneczne	109
Jezu Chryste Panie miły	123
Jezu Chryste wieczny żyj	133
Jest sam Pan domu niezbuduje	154
Królu wysłstł niebda	72
Królu wielce rządcu	73
Krzyżem kłobim wieczny	81
Królu niebieski	107
Kto żywi powietrzne ptaki.	119
Kto się w opietę poda	149
litania	157
Maria Świeta dziewica	3
Migroś Dzia niebieskiego	18
Modlimy się Dicu swemu	77
My wysłcy w jednego	78
Młodo ludzi na tym świecie	93
Myśł człowiecze zamyśł	98
Moego wieje Pan Bog	150
Narodził się Chrystus	7
Na niebieskiej wysłstł	8
Już wysłcy z serca catego	9
Natrudniejszy nasz	84
Nawysłcy rządcu	91
Naciesz się godziną moją	96
Nioście Panie	111
Nadstaw o Królui wieczności	113
Na Boga część Chrześciance	128
Nasłoni Panie tu mnie	148
Wieranku Boży święty	22
O Świety Duchu przypadź	40
O Boże Dzię wsechmocny	51
Dzię niebieski prosim	74
Dzię nasz który jest	76
Dwieć światłem swym Panie	86
O Boże któryś raczył	87

Rejestr Piesni.

Dziświecie wspomni	92	Panie kiedy cie oco	156	Witai do nas swieta	27
O d páná wiele dobrego	94	R ozpominai kády	17	Wesolyc nam dzien	28
O d dainyż to ciáto jie:	104	Rozmóslajmy dñis	25	Wesel sie dñis serdecz:	30
O słońce sprawiedliw:	114	Kádujmy sie Chrześc	31	Wstąpił Pan Chrystus	37
O dñe sa mife twe	147	Káczut kácz mity Pánie	57	Witai do nas gościn	44
P rzybądź o gbowienie Pog:	1	Ketá mie Pánsta	99	Wywaimy Duchá	45
Pan Bog zniebá wysof:	2	S mierć Pánsta my	26	Wydat obrot duszy	52
Przez twoje S. zmarł:	36	Sluchai Izrdelu tcy	79	Wywani Pánie ná	58
Przez twoje S. wnieb:	39	Stworzyciel u wsechn	88	Wzróg zprota nášego	97
Przybądź wieczny Duchu	42	Stworzyciel u náš Boze	89	W Boży grunt jiar	105
Pozegnai nas Boze Píe:	47	Serdecznie oczeław	102	Wieczny Bożeg wysof	108
Pasterzu niebieśti Jezu	55	Sjudájac sobie pom:	152	Wspomni o darco	131
Przez grzech Adámá	63	Z diebądź Pánie	15	Wywani cie Boze	136
Prosim cie ktorzy mifej:	75	Zworoć Duchu swiety	41	W tobie Pánie nadj:	145
Prosim cie o gnur słońce:	78	Lys o Jezu Chryste	61	Wieczny Krolu Pánie	146
Pojrzyj na niebá ná nas	110	Łat nas zwoływa Syn	62	Z aspiewam spowadność:	54
Pánie Boze wieczny	115	Twoj d chęć chwálá	70	Znamy Diczędñs	56
Proświeć w twojim	117	Ly cóś niebo wysofie	100	Zal mi jem tiedy	60
Panu Bogu wsechn moc:	120	Ly sam Pánie dawaf	116	Śmierćtem dochodzi	124
Przyśtoć nam pewne	130	Vineczenie nášego	24	Z głębości grzechow	155
Pánie jacych wiele	135	W zerna dusze swiętego	5	Zmitus sie Panie zmit:	158
Pan moi ktorzy wybzy	138	Wesoto spiewajmy	5	Koniec Rejestru.	
Pan ogniem swojcy	139	W Bethlehem Syn	13		

SUMMA NAUKI CHRZESCIANSKEY.

SUMMA

also

Czaski naprzednieyze Náunki y Nabozentw Chrzesciánskeyo.

Przedniejszych Czatek powizecznego Nabojentw Chrzesciánskiego jest szesc:

1. Boze Przykazanie/
2. Widrá Powsechna Chrzesciánska/
3. Modlitwa Pánsta/
4. Wstáwa Chrztu swiętego/
5. Wstáwa Wieczny Pánstey/
6. Wtádza Kluczw Krolestwa niebie-
skiego.

Te Czaski Náunki Chrzesciánskey dñiesia sie ná dwosie.

Pierwsze trzy, to jest/ Boze Przykazanie; Wiará Chrzesciánska, y Modlitwa Pánsta, uczá nas Powinności ktore kády cñstowiek/ chcel byé gbowien/ odprawowác pomienien.

Te Powinności wyráżit trokimi storem Apóstol Páwel S. 1. Cor. 13. 13. Teraz, mowi/ trwa Wiará, Nádzieja, miłosć, te trzy rzeczy.

Drugie Trzy, to jest/ Chrzest Swiety, Swieta Wieczera Pánsta, y Klucze Krolestwa Bozego w ludzich cnotach y obojonych y powinności pomienione odprawuycich dñiesia Bożá pieczęć/ y o wiecznym żywocie upewniają.

I. Boze Przykazanie.

Boze Przykazanie uczy nas iádo y przez co miłosć y Powinność swojs tu Pánu Bogu/ y tu bliżnim nášym skutecznie odwróćdć y oddawác mamy. A te przykazanie Mojżesza podané sa Exod. 20. Deut. 5. tymi słowy
Mowił Pan Bog wshstkie te słowá: Jam jest Pan Bog twoi/ ktorzym cie wypródił z ziemie Egiptstey z domu niewoli.

Nie miej Bogow cudzych przebenną.
Nie czyni sobie obrázku rpteżo/ ani wshstkiego podobieństwa/ ktore jest ná niebie w górze/ y ktore ná ziemi nifto/ ani tych ktore sa w wodach pod ziemia. Nie będziesz siá jin kłaniał/ ani śhy chwalił. Bomi ja jest Pan Bog twoi moczny/ w miłosći zámilny/ mścząc sie nieprawości Dicowstey ná Synach w trzecim y w cwartym pokoleniu/ tych ktorzy miá niawidzą. A czyni miłosć iedzie ná dñy ściagami tych/ ktorzy miá miłują y strážą przykazania mego.

Nie bierz Imienia Páná Bożego twego ná dárémno. Bo sie móćie Pan bógie ná dñym/ ktorzy Imie sego ná dárémno bierze.

Pánustai dñys dzien odpocznienia swięcił/ Przez kęć dñi będziesz robił/ y wplonaf roboty twoje/ ále siódnego dñia dñiesia swięty Páná Bożego twego. Nie czyni ucypatn iádnego meń/ ty y Syn twoi/ y córka twój/ sługa twoi y służebnica twój/ bydło twoje/

y gość który jest w domu twoim. Abowiem w kaci dniach stworzył Pan Bog niebo/ y zienia / y morze/ y co w nich jest/ y odpocynał dnia siódmego. Przetój bógostwif dzień odpocynnienia Pan/ y powieści go.

Czci Dca twego y miłte twoje / abyś dnu goj był na ziemi / którą Pan Bog twori da tobie.

Niebedziesz zabijał.

Niebedziesz cudzołożyl.

Niebedziesz kradł.

Niemow przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa.

Niepożadai domu bliźniego twego / ani pożadai żony jego/ ani sługi/ ani służebnice/ ani wotu / ani osła/ ani żadnych rzeczy które są jego.

Jeżby przysięgania sam Pan Bog przysięgał trzymać/ pod wiecznym zatraceniem.

Uczniłajcie się w tych krótkich słowach/ Bedziesz miłował Pana Boga twego/ ze wszystkich serca twego/ y ze wszystkich duszy twojej / y ze wszystkich myśli twojej. Toć jest pierwsze y wielkie przykazanie. A wtore podobne jest temu/ Bedziesz miłował bliźniego twego jako samego siebie. Matth. 22. 37.

II. Wiara Powszeczna

Chrześciana.

Credo albo Wyznanie Wiary Apostolskiej / niech nas cohomysy sercem ku sprawiedliwości wierzyć/ a uszy ku zbawieniu swemu wyznawać mieli / o Bogu y o świętych sprawach jego : miłanowicie / o stworzeniu wszystkich rzeczy / o odkupieniu robajm ludzkiego / przez Pana Chrystusa naszymym : y o poświęceniu wszystkich wybranych Bożych ku wiecznemu żywotowi : A to Credo wyznawamy tymi słowy :

I. Wierzę w Boga Dca wszechmogącego/ Stworzyciela nieba y ziemi.

II. Wierzę w Jezusa Chrystusa Syna jedynego Pana naszego.

III. Który się poczył Duchem Świętym/ narodził się z Panny Maryi.

IV. Błogosławiony pod Pontikim Piłatem/ ukrzyżowany/ umarł/ y pogrzebiony.

V. Wstąpił do piełtów / Trzeciego dnia zmartwychwstał.

VI. Wstąpił na niebiosy / Siedzi na prawicy Boga Dca wszechmogącego.

VII. Zantąd przyjdzie sędzić żywe y umarłe.

VIII. Wierzę w Ducha świętego.

IX. Święty Kościół Chrześcijański/ Świętych obcowanie.

X. Grzechom odpuszczenie.

XI. Ciąda zmartwychwstanie.

XII. Wymot wieczny. Amen.

III. Modlitwa Pańska.

Modlitwa Pańska, którą poospolicie Pacierzem zowiemy / naprowadzając nas w Rządzie zbawienia / abysmy ja w Bogu jako w Dcu miłym potrabdajac/ temu śmiemu o wszelkie potrzeby dusi/ wiecie się modli. A ta od samego Chrystusa podana jest Matth. 6. Luc. 11. tymi słowy :

Dzieje nadsz któryś jest w niebie.

I. Świecie się Zmie twoje.

II. Przyjdź Królestwo twoje.

III. Wadź wola twoją jako w niebie/ tak y na ziemi.

IV. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj.

V. Y odpierć nam nasewiny/ jako y my odpuszczamy naszym winowajcom.

VI. Y nie wprowadzaj nas na pokuszenie

VII. Ale nas zbaw ode złego. Abowiem twoje jest Królestwo / y moc / y chwala/ na wieki wieków. Amen.

IV. Chrzest Święty

Chrzest Święty w tym nas upewnia y pierzetuje / że nas Bog Dciec w Kościele swym przyjmie/ że djabłi swe miłe / w umysłom/ i w Synu swoim Chrystusie Jezusie/ podobny miłosierdzia swego / zbawiając nas przez omycie odrodzenia nowego / y poświęcenie Duchą Świętego. Tym Pan mówi do Zwołenników swoich Matth. 28. Marc. 16.

Idac nauczaćcie wszystkie narody / chrzcząc je w Zmie Dca y Syna y Ducha Świętego/ Bcząc je strzedz wszystkich/ com wam przykazat. kto umierzy a ochrzczi się zbawion będzie : ale kto nie umierzy/ będzie potępion.

V. Ustawy Wieczery

Panskiej.

Swiatosc Ciała y Krwie Panskiej o tym upewnia / że Bog Dciec/ buś / nas dzisiaj swoich / kłt prawdziwie potędem y napojem duchownym Ciada y Krwie Jezusa Chrystusa Syna swego miłego/ tu w Kościele swoim obżywia y posila tu wiecznemu żywotowi/ jako prawdziwie powszednim potędem y napojem żywi ciada nasze tu na tym świecie. A ustawia od Świętych Ewangelistów/ Matth. 26. Marc. 14. Luc. 22. y 1. Cor. 11. opisana jest tymi słowy :

Pan Jezus Chrystus ten noc który był wydan/ wziął Chleba/ a uczyniwszy dzięk/

mat/p dawał 370 leńnikom swoim/mowiac:
Wierzyćcie/jedźcie/ To jest ciało moje/które za
was będzie wydane. To czynicie na pamię-
tkę moje.

Tymże obchadzajem, ghy byto po miecz-
 rzy, wzięty Kielich, a podziękowawszy, dał
 imi mówiąc: Pijcie z tego winy, toć jest
 Krew moja Nowego Testamentu, tóra za
 was, i za wielu będzie wysłana, na odpus-
 czenie grzechów: To cąpijcie ile króć pić
 będziecie, na pamiętkę moja.

VI. Klucze Królestwa

Niebieskiego.

Klucze Królestwa Niebieskiego w tym nas upewniają, że nam prawdziwie posłutujacym, wślesie Kręmości w grzechy nasze tak skutecznie w niebie odpuszczone bywają, jak on nam prawdziwie odpuszczenie ich słaby Chrystusowi podług zlecenia Pána swego oświadcza. D czym tak do nich u *Matth. 19.* mowi:

Zaprawdę powiadam wam / co byście-
kolwiek zwiądzł na ziemi / będzie związan-
w niebie. A co byściekolwiek rozwiązł
na ziemi / będzie rozwiązano w niebie.
A po zwyciężeniu swoim do ty-
chże rzek i Jarmę, we 20. rozdziale:
Wejmiecie Ducha Świętego, których
grzechy odpuszcicie / są im odpuszczone, a
których zatrzymacie / są zatrzymane.

Psalm 71.

Ty Panie zmiłowości mojej/
 Wczyteś mie woli swojej/
 Dajże mi wniey do końca trwać/
 Nie rącz mie nigdy opuścić.

SYMBOLA,

albo

**Wyznanie Wiary Powszeczney
Chrześcijańskiej.**

I.

Symbolum Nicensie.

W Jezus w jednego Boga/ Dłca wfch-
mującego/ stworzył ciela niebi/ w ziemi
widomych wfchłystki rzeczy w niewidomych/
W w jednego Pána náfę/ Jezusa Chrystusa/
Syna Bogoego jednoroźdzone/ w/ w Dłca uró-
dzonego przed wfchłitemi wieli/ Boga/ B-
ga/ świáfkość w świáfkości/ Boga/ w rąbzi-
nego/ Boga/ w prądzimego/ wrodzonego/ me-
uczynionego/ jedeni ifności/ w Dłcem/ przę-
ktore/ wfchłito jeft uczyniono/ Ktory dla nas
fudzi/ dla náfego zbawienia/ fławił w nieba
w wfchłiti/ fia w Dłca/ Świętego w Máriej
Dziewicy/ w fłai fie człowiekiem/ Wtężył

ran tesz ja nas pod Wpolskim Pitatem mie-
 czony w pogrzebiony jestki wstał zmarłych
 trzeciogo dnia według Pisma / w stopit na
 niebios / siebjda na prawicy Opc / w dobie
 przyjde w chwale sadzić żywe w zmar-
 łtorego Krolestwa nie będzie końca. W
 Duchu świętego. Ale / ktorzy wyznawaja /
 iż było nieistey / gdy nie był Syn Boży / a
 iż nie był pierwszy / aż się narodził z Panny :
 Albo tworzy mówia / iż ucynion jest z twó-
 rzczy / ktore nie są / albo i iney jakej pod-
 stać / albo istności / iż jest stworzony / albo od-
 mieniony / iż by inakiej był Syn niżeli Dziec-
 (to jest / w istności Boskiej) tacie odrzucą
 Świsty powołany Kpolskim Księcia.

I E.

Symbolum Konstantinopolitanskic.

W Jezus w jednego Boga w Dwa w trzech-
mościge, uczynił niebą w ziemie/
w myślicy rzecz widziałych w niewidzia-
nych: I w jednego Pána Jezus Chrystusa
Syna Bolego jednorodzzonego z Dwa na-
rodzonego przed wszystkimi wieki, Świato-
z Boga prawdziwego z Boga
prawdziwego, zjodzonego a nie uczynio-
nego, Dwa spotu rownego, przez którego wby-
cie rzeczy uczynione są: Ktory dla nas lu-
dzi w idziego zbawienia zstąpił z niebą, w-
cielił się w począł Duchem świętym w Pá-
nie Marycy, a ciałowietiem się zstał: Wnu-
czon dla nas pod Postami Piątami, utrpy-
żowan w pogrzebie jest, a wstał z martwych
trzeciego dnia według Piśm, a wstał na
niebiosa, siebzi na prawicy Boga Dwa, a
zda przybzie w stanie sędzię żywe i umr-
te, którego Krolestwa końca nie będzie. W
Ducha S. Pána obwzwidzajęco, ktorz
Dwa z Syna pochodzi, ktorz z Dwcem z
Synem w wysołochwalen w wielbion bywa,
ktory mówi przez Prorozi. W jeden święty
powstęchaj w Apokalipti Koscioł: wyzna-
wajcie Bolego Chrystusa obpuśczenie grzechow:
a cześć awant z martwych wstania umarłych,
z żywota prawdziego wieści, Amen.

III.

Symbolum Efeskie.

Wyznawamy Páná nášego Jesu Chry-
stusa Syná Bojzego jednorodzzonego/ Bo-
gá byt doskonałego y cztowieka doskona-
tego dušerozumnego y ciáto nášacego/ z Ducha
nászego przed wieki medlug Božstvá
d w cztótych ostatních/ tegož/ dla nás y dla
nászego zbawienia/ z Pánný Máryey, we-

Summá Náuki Chrzesciánskey.

dlug czlowieczestwa narodzonego/ abo-
wien jedność się stała abo złączenie dwu
natur. A przetoż y jednego Chrystusa je-
dynego Syna y jednego Pána naszego wy-
znamamy: A według tego nie pomieszanego
y przogumienia/ Świątą Pannę Bożą ma-
tka znamamy/ dla tego/ iż Bóg Cłowo
wcielił się/ a czlowiekiem się oświadczył/ a w tym
pojęciu w niey Kościół sobie oblił. Co

się tycze Ewangelicznych y Apostolskich o
Panie głosów/ lub sposobów mówienia/ wie-
my iż Theologowie/ abo w Piśmie Świa-
tym uczeni/ to co jednej Osobie należy/ w-
zględem dwu Natur dziela/ a jednę z nich
Bóstwu należące/ Bóstwu Chrystusowemu/
drugie zaś unijone/ Człowieczestwu
jego przypisujące są.

KONIEC.

UPOMNIENIA LUDZIOM WSZEL- KIEGO STANU SŁUŻACE.

Káznodziejom.

Ezech. 3. 7. 18. & 33. 7. 8.
Synu czlowieczy/ postawiliśmy cię stro-
żem domu Izraelskiego/ nasyć się słowem
z ust moich/ a upominając ich będziesz imieniem
moim. Gdy rzekę niepobożnemu/ Zapewne
umrzesz/ a ty go nie upominisz/ on niepobo-
żnie umrze/ iście w głosie swoim/ dla trw-
wego z rąk twoich podrzuci być będzie.

Act. 20. 7. 28. Pilnujcie sami siebie y
wszystkiey trzedy/ nad ktorą was Duch Świa-
ty postanowił Biskupami/ abyście pasci
Kościół Boży/ ktoręgo nadbysł własną krew.

1. Tim. 3. 7. 1. 2. 3. Wierna jest ta
mowa/ Jesli kto Biskupstwa żąda/ dobrego
uczynku żąda. Potrzeba tedy/ aby Biskup
był bez przygany/ jedney żony mają/ trzeżywy/
strome/ obyczajny/ godziwy/ do naucz-
nia sposobny/ nie opity/ nie bierny/ nie futu-
racy/ wyszły skradatego/ ale układny/ nie wa-
leczny/ nie chciwy pieniędzy/ ktoroby dom
swoy dobrze sprząwiał/ ktoroby djabli
miał w poddaństwie z wielką uczciwością.
Idem Tit. 1. 7. 8.

1. Tim. 4. 7. 12. Bądź przykładem
wiernych w mowie/ w obcowaniu/ w mi-
łości/ w Duchu/ w wierze/ w czystości.

2. Tim. 4. 2. Przepowiadaj słowo/ przyna-
glaj w chęci/ w niecierpliwości/ w skutku skra-
datego/ ale z umysłu ochotnego/ ani jako
pamiętając nad dzieje iście/ ale w gor-
nym bez-
daj trzedy.

Tit. 2. 7. 7. Samego siebie we wszy-
stkim staw wzorem dobrzy uczynków.

1. Pet. 5. 7. 2. 3. Pászcie trzedy Bo-
ża/ ktora jest niedbaj wami/ doogladajac nie
pomysłnie/ ale dobrowolnie/ ani zysku skra-
datego/ ale z umysłu ochotnego/ ani jako
pamiętając nad dzieje iście/ ale w gor-
nym bez-
daj trzedy.

Sluchaczom.

1. Cor. 9. 14. Pasterz postanowił tym/
ktory Ewangelia opowiadają/ aby z E-
wangelii żyli.

Galat. 6. 7. 6. Niech użycza ze wszel-
dobrych/ ktorych bywa nauczanie w słowie/ te-
mu/ ktoręgo nauczają.

Heb. 13. 7. 17. Bądźcie posłuszni wo-
dzom waszym/ y bądźcie im poddani/ abo-
wien oni czują o duszach waszych/ jako ci/
ktorych siebie oddać mają/ aby to z waszelem
czynili/ a nie wzdychając.

Pánom.

Psal. 2. 7. 10. 11. Krolowie rozumie-
cie/ bapcie się ciwczępmy/ co ziemie sędzi-
cie/ służcie Pánu w bojaźni/ a weselcie się
ze braniem.

Math. 19. 7. 23. 24. Bogaty trudno
wniknąć do Krolestwa niebieskiego. Łatwiej
jest wielbłądowi przez dziurę igielną
przejść/ niż bogatemu wniknąć do Krolestwa
Niebieskiego.

Idem Marc. 10. 7. 24. 25. Luc. 18. 7. 24. 25.

Luc. 12. 7. 48. Od każdego/ ktorému wiele
dano/ wiele żądać będą/ a ktorému więcej
zlecono/ tym więcej będą chcieć od niego.

1. Tim. 6. 7. 17. 18. 19. Bogactwem tego
świata rosnij/ aby o sobie wyśoko nie rozu-
miał/ ani postadził nadzieje w bogactwie
nieperownym/ ale w Bogu żywym/ ktoręgo
użycza wszystkim obficie tu używaniu/ a-
by dobrze czynił/ w uczynki dobre byli bo-
gatem/ radzi dawadli/ użycza/ starcia-
sami sobie grunt dobry nasytym/ aby do-
stąpił żywota wiecznego.

Ephel. 6. 7. 9. Pánowie wiedźcie/ iż y was-
samiy Pan jest na niebiesiech/ a bratow-
nia osób u niego nie mają.

Sędziom.

Exod. 22. 7. 22. 23. 24. Wdomy dni Ci-
ro/ kci trzedy obciążać nie będziecie. A jeśli
bapcie je ukradli/ a onby wolał tu mieć/
ja uszyję ukradanie ich. Tedy się rozne-
wam/ a pomorduj. A mieczem y postana-
wdomi żony wasze/ a sirotkami Syno-
wie waszy.

Deut. 16. 7. 19. Nie będziesz czynił wprze-
nych sądom/ ani będziesz czynił bratwu w oso-
bach/ dąrom brat nie będzie/ abowiem dary
zalepią się oczy mądrym/ a powracają po-
wieści sprzedawców.

2. Paral. 19. 7. 6. 7. Bądźcieś co macie czy-
nić/ abowiem nie zaszadacie na sądzie lud-
zkiem ale Bóstwim.

Rf. 18. 7. 1. Pyrawdźwiesz wy/ ktorzy za-
śiadacie w radach/ słuszecie sprzedawie-
mość? A wy/ o Synowie ludzcy/ dobieżcie
sądzić?

Poddánym.

Exod. 22. 7. 28. Sędzi twoich sromocić/
y Księżęcin lubi twego srogerzyć nie be-
dziesz. Idem Afor. 23. 7. 5.

Math. 22. 7. 21. Oddawajcie co jest Ce-
sarzowego Cesarzowi/ a co jest Bożego Bogu.

Rom. 13. 7. 1. Wszelka dusza niech będzie
poddana wyższym zwierzchnościom.

Ibid. 7. 7. Oddawajcieś wszystkim powinno-
ści/ komu podatek/ podatek/ komu cło/ cło/
komu bojaż/ bojaż/ komu cześć/ cześć.

2. Tim. 2. 7. 1. 2. Napominam tedy przede-
wszystkim/ aby byś czynione prośby/ mo-
blić/ wypraszania/ dziełowania za wy-
stępie ludzkie/ za Króla/ y wszystkim w prze-
jętowie będące/ abyśm cię w spotopny
żywot wieści w wszelki uciesności y po-
bożności.

Gospodarzom.

Levit. 19. 7. 13. Zapyśdy najemnikowi
twojemu nie gawościgan do jutra.

Syrach 4. 7. 33. Nie sprawuj się w domu
tvoym jako lew/ a nad zglądaj twa nie
sroż się kałenie.

1. Tim. 5. 7. 8. Jeśli kto o swych a nawi-
cep o domowach pieczy nie ma/ wiary się
zaprzęży/ a jest gorępy nad niewiernego.

Slugom.

Ephes. 6. 7. 5. 6. 7. 8. Studzaj posłusznici ba-
dźcie Panom medle ciętą a bojaźnią y ze-
braniem/ w prostoci serca waszego/ nie na-
ofo słuzac jakoby ludzkom ale podobajacy/
ale jako studzaj Chrystusowi/ czyniac z dusze
wola Boża/ y powolności słuzac jako Pa-
nu a nie ludzkom/ niebacz wż każdy coby u-
czynił dobrego to odnieś od Pana/ choć
niewolnik/ choć wolny. Idem Coloss. 3. 7. 22

Tit. 2. 7. 9.

1. Pet. 2. 7. 18. Studzaj bądźcie poddani
Panom we wszelki bojaźni/ nie tylko do-
brym y ludzkiem ale złym.

Mężom.

Syr. 25. 7. 1. Trzy są rzęcy/ y których

śie kocham/ które śie Bogu y ludzkom pado-
bają: Zgodność braterska/ przyjaźń między kre-
wnymi/ a gdy mają y żonę zgodnie śie między
sobą zachowają.

Ephes. 5. 7. 28. Mężowie miłuj miłowac
żony swe jako swoje cięta: kto miłuje żonę
swoję/ samego siebie miłuje.

Coloss. 3. 7. 19. Mężowie miłujcie żony/
a nie bądźcie gorzkiimi przeciwko im.

1. Pet. 3. 7. 7. Mężowie niech z żonami
mieszkają wedle umiejętności/ wyprzedzając
uczciwość jako młodszeemu nauczyniu nie-
wiedziemu.

Zonom.

Gen. 3. 7. 16. Wola twa będzie poddana
mężowi twemu/ y on tobie panować będzie
Ephes. 5. 7. 22. 33. Żony bądźcie podda-
ne waszym mężom jako Panu. Żona niech
śie boi męża swego.

1. Tim. 2. 7. 9. 10. Niewiasty niech śie
przychodzą ubiorem pocziwym y wsty-
dem y sromością/ nie splecionemi włosy/
ale głodem/ albo perłami/ albo ubiorem to-
fistownym/ ale dobrem uczynkami. Idem

1. Pet. 3. 7. 1. 3. 4. 5. 6.

Ibid. v. 15. Zdobiona będzie przez rodze-
nie dziatek/ jeśliż trwała w wierze/ y mi-
łości y w świętobliwości zmierności.

Tit. 2. 7. 4. 5. Żony niech miłują męża swe-
go y dziatek swoje/ niech będą rozstropne/ czy-
ste/ domni mieszające/ dobre/ poddane me-
żom swoim.

Rodzicom.

Deut. 6. 7. 6. 7. Słowa/ które są tobie dziś
rozkazuje/ niechaj w sercu twym będą/ y be-
dziesz je często przypominat Synom twoim/
a opowiadać w domu twym.

Prov. 13. 7. 24. Który służy rozdzę swego/
ma w nienawiści Syna: ale który onego
miłuje/ w czas go karmi.

Proverb. 23. 7. 13. 14. Nie zdejmuy gro-
chy z dzieciąt: bo jeśli go będziesz karat
rozsą/ nie umrze: bież go rozczę/ a wypr-
mieś dusze jego z dołu. Id. Syr. 30. v. 1. 2. 3. 4.

2. Cor. 12. 7. 14. Nie dziatek miłaj rodzi-
com starbić/ ale rodzić dziatekom.

Ephes. 6. 7. 4. Dycie nie pobudzajcie
do gniewu dziatek waszych/ ale wychowujcie
je w karności y w nauczaniu Pańskim.

Dziatkom.

Syrach. 3. 7. 8. 9. 10. Który śie boi Pana/
ma w uczciwości rodzić swoje/ w uczynku/
w mowie y w cierpliwości: Czci Dica twego
aby cie pokłado błogosławieństwo Pańskie.

Ephes. 6. 7. 1. 2. 3. Dzieci bądźcie posłusne

rodzicom mądrym w Pánu/ boć to jest sprd-
wiedliwa: Eci Dycá twego y Mátte/ktore
jest pierwsze Przykazanie z obietnic: abyć
śie dobrze dżiało/ y abyś długo żyw był na
ziemi. Idem Coloss. 3. v. 20.

Młodziencom.

Levit. 19. v. 32. Powstamay przed czo-
wiekiem sebziryim/ á niey w uczciwości
starcá.

Pl. 119. v. 9. W czymże młodzieniec będzie
poprawował obyczajow swoich? W tym/
jesli będzie strzegł słow twoich.

Thren. 3. v. 27 Dobrze męzowi nosić jár-
gino Páńskie w młodości swoey.

Syr. 15. v. 5. Czegoś nie zarómadził w
młodości swoey/ játos w starości twey
nabyjesz.

Tit. 2. v. 6. Młodzieńcze napominay/ aby
byli skromni.

Pánnam.

1. Cor. 7. v. 25. 26. D Pánnách niemam ro-
zazania Páńskiego: á wśátoś zdanie daję
jako ten/ ktoremu Pan z miłosierdzia dáł
być wernym. Mniemam tedy to być rze-
cza dobra dla nalegający potrzebę/ yz do-
bra rzecz czystowieści táć być

Ibidem v. 32. 34. Kto bez żony jest/ pie-
czołuje śie o rzeczách Páńskich/ játosy śie
podobá Pánu. Zond y Pánná rozdziłone są:
ktora nie śiá zą mąg/ pieczołuje śie o rzec-
zách Páńskich/ aby była święta y czistá y
Duchem/ á ktora śiá zą mąg/ pieczołuje śie
o rzeczách świeckich/ játosy śie podobáá
męzowi.

Wdowam.

Syrach 35. v. 14. 16. Pan nie opuści modlit-
wy sirotki ani wdowy/ kiedy śie przed nim
ustárza. Jzali tż nie ptyła wdowie po ja-
godách jey? á mótanie jey przeciwto temu/
ktory je wzbudził?

1. Cor. 7. v. 39. 40. Zond zwiázána jest
zakonem/ potí żywie mąg jey. A jesliby u-
marł mąg jey/ wolna jest aby śiá zą togo
choce/ tyślo w Pánu/ ále sezesłowa jest/
jesliby táć trwałá.

1. Tim. 5. v. 3. 7. Wdowy częci/ktore
prawdziwie są wdowami. A ktora prawdzi-
wie wdowa jest y osierociła/ ma nádzieje
w Bogu/ y trwa w próśbach y modlitwach
w noc y w dzień. lecz rozstójająca/ żywić
umárła.

Ibidem v. 14. Chce aby młodsze sły zą
mąg/ dżieci rodzitły/ gospodarowały.

Stárym.

Prov. 16. v. 31. Szędliwość jest koroná chwa-
ty/ á nabyja ja na drodze sprdawiedliwi.

Sap. 4. v. 8. 9. Stárość pocztima nie ma
być rozumierzona długocią czásu ani licz-
bą lat/ ále roztroplność jego sebzimowości
ludzka/ á wiel stárości żywot bez wśelkej
gimazy.

Syr. 24. v. 7. 8. D játos jest rzecz ośedz-
na ludziam stárym mądrość? Rozliczna
umiejetność/ jest ich koroná/ á bojáją Páń-
śa jest ich sławá.

Kupcom y Rzemies- nikom.

Levit. 19. v. 35. 36. Przy pomiárzecz/
przy miárzách y wagách niesprawiedliwie
obchodź śie nie bedżecie/ nieyćie są
sprawiedliwie/ gwińciey sprawiedliwie etc.

Deut. 25. v. 14. 15. Nie bedżesz miał w
domu swym dwójstey miary/ jedny mniey-
szej/ á drugi więtszej/ ále miay cástá y sprá-
wiedliwą wagę/ táżę cástá y sprawiedliwą
miarę/ abyś długo żyw był na ziemi/ktora
tobie Pan Bog twoy dawa.

1. Thes. 4. v. 6. Niechay nieć nie podchodź
w żadney spráwie Bráta twego: bo Pan jest
zemóciicielem wśystkiego tego.

Ibid. v. 11. Wśpiście spráwy wásze sprá-
wówać/ y robili własnetni tórmá wásze-
mi/ játosmy wam rozkazáli.

U bogim y Sirotam.

Pl. 9. 10. 19. Pan bedżie uciścizną ubogiego.

Ubogi nie bedżie ná wieki zádánuetán/
á nádzieja niedznych nie zginie ná wieki.

Pl. 10. v. 17. 18. Pánie ty wysłuchawáś
zadosci potórnych/ á ty spráwujes sercé ich/
náchylájac ku nim uchá twojego/ abyś śie
pomócił trzymybi sirotki y ucismonego.

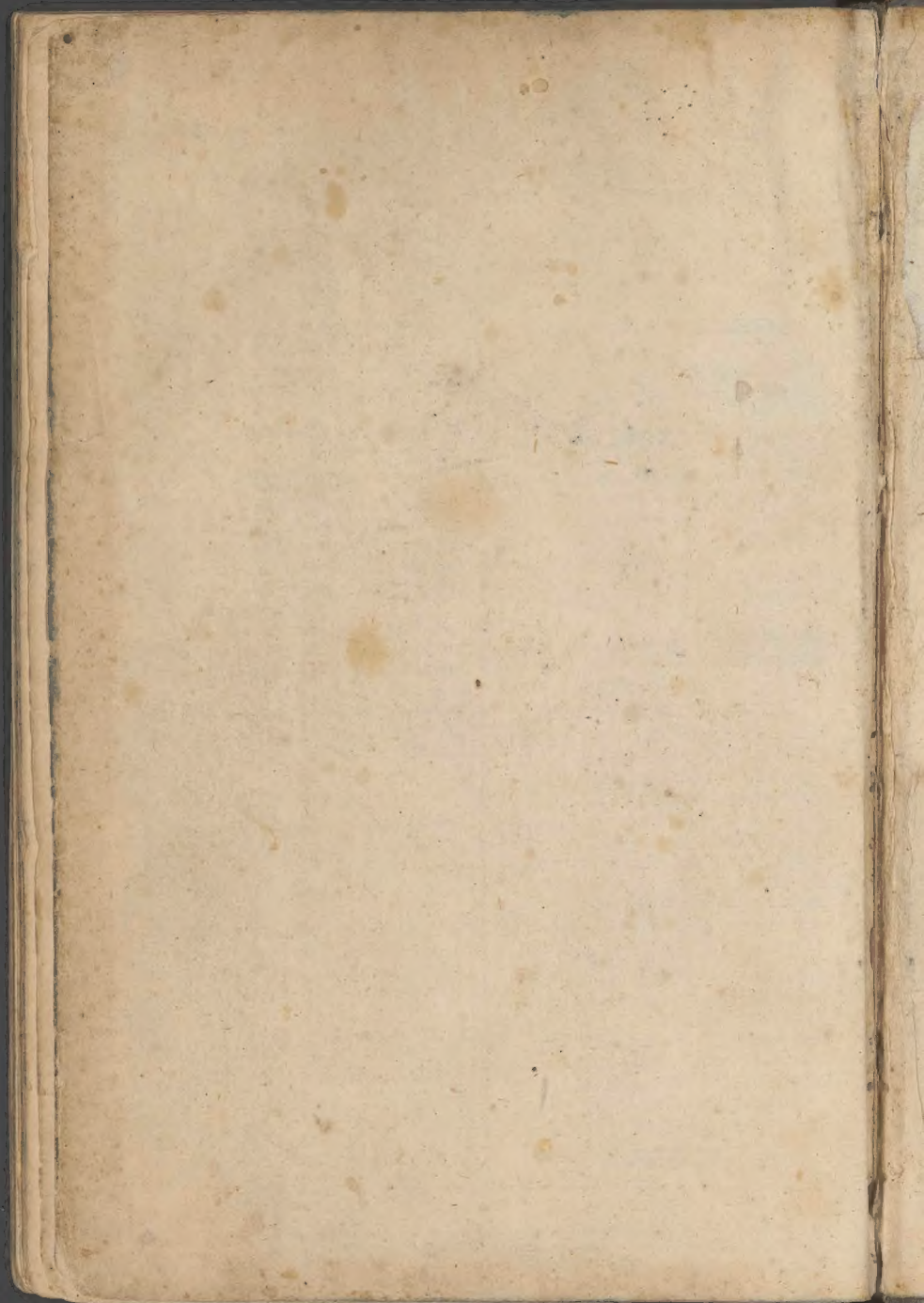
Syrach. 25. v. 3. Rozjádź rodząj ludzi
nienawidzi serce moje/ Ubogiego wysłnego/
Bogaczá tkamcz/ á Stárcá cudzożónitá.

Wizytkim w obec.

1. Pet. 3. v. 8. 9. Dáżcie wyspy jednomy-
ślni/ spótem cierpiac doległóści/ brater-
stwo mityjac/ miłósiernemi/ y potórnemi:
Nie oddawájac złym zą złe/ álbo táżaniem
zą táżanie/ lecz przeciwnym obyczajem bío-
gostáwiac/ gdyś ná to jesteście wznow-
ni abyście bógostáwienstwo odjiz-
dżycyli.



W
a
s
/v
e
t
w
p
i
a
a
gi
ji
a
ic
go
an/
baf
ch/
die
dji
go/
t.
mp
ter
nt :
tem
oto
e



Anno 1712 21 Juni
Liniini ffen Christian. Salig

Anno 1712 12 Augustij
nini toylu gottlieb Salig



